

ZALĄCZNIK NR 2

URZĄD MIEJSKI  
w Strzelcach Opolskich  
wpt. 02.04.2026  
L.dz. 5989/2026

**STANOWISKO INWESTORA WOBEC UWAG I WNIOSKÓW  
DO RAPORTU O ODDZIAŁYWANIU PRZEDSIĘWZIĘCIA NA  
ŚRODOWISKO**

dla przedsięwzięcia:

*„Zmiana warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu znajdującej się  
na gruntach miejscowości Żędowice, w gminie Zawadzkie”*

**Inwestor:**

**Tomasz Garbowski**

**Postępowanie prowadzone przez:**

**Burmistrz Strzelec Opolskich**

**Znak sprawy:**

**ROŚ.6220.8.2025**

**Zawadzkie, 30 marca 2026 r.**

## Spis treści

<b>Stanowisko inwestora dot. pisma z dnia 22 grudnia 2025 r, wniesionego przez pana Andrzeja Sowę, za pośrednictwem pełnomocnika Grzegorza Urbasa.....</b>	<b>8</b>
1 – Błędna kwalifikacja jako potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko .....	8
2 – Teza o oddziaływaniach jako podstawie kwalifikacji .....	11
3 – Błędna informacja o skali produkcji .....	13
4 – Brak dokumentacji technicznej istniejących obiektów .....	14
5 – Zabudowa przy ul. Ziai .....	16
6 – Kwalifikacja przedsięwzięcia jako nowej inwestycji.....	17
7 – Niepełne dane dotyczące pieca węglowego .....	19
8 – Magazynowanie padłych ptaków .....	21
9 – Rozbieżności z dokumentacją z 2002 r. dot. zbiorników ściekowych .....	23
10 – Raport jako dokument prywatny .....	24
11 – Miejsce przechowywania obornika .....	25
12 – Wariant niealternatywny .....	26
13 – Wariant niekorzystny środowiskowo .....	28
14 – Błędnie przyjęta wartość współczynnika G .....	30
15 – Wskazania Raportu z 2002 r. dot. poziomu hałasu .....	31
16 – Sprzeczność dotycząca czasu pracy wentylatorów w Raporcie.....	32
17 – Brak badań skumulowanego oddziaływania akustycznego .....	34
18 – Brak opisu procesu dezynfekcji hal .....	35
19 – Brak dostatecznego wykazania szczelności posadzki i instalacji .....	36
20 – Wyniki modelowania emisji do powietrza sprzeczne z publikacją naukową .....	38
21 – Brak analizy skumulowanego oddziaływania .....	40
22 – Zaniżone wartości amoniaku i prezentacja własnych wyliczeń dla NH <sub>3</sub> .....	42
23 – Brak danych o odorach i nieuwzględnienie opracowania naukowego .....	43
24 – Oddziaływanie kończące się na granicy działki i wpływ emisji na zdrowie .....	46

25 – Brak danych w zakresie patogenów, bakterii i grzybów .....	49
26 – Brak danych w zakresie stosowania antybiotyków .....	50
27 – Sumaryczne emisje patogenów, grzybów i bakterii ze wszystkich ferm .....	52
<b>Stanowisko inwestora dot. pisma z dnia 17 grudnia 2025 r., wniesionego przez podmioty o nieznanej tożsamości w samym piśmie oznaczone jako osoby podpisane pod pismem.. 54</b>	
1 – Zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko .....	54
2 – Zakaz wynikający z MPZP i jego charakter generalny .....	56
3 – Zakaz wynikający z MPZP i brak jego powiązania z funkcją działki.....	57
4 – Brak wykazania braku pogorszenia środowiska, oddziaływań długotrwałych na zdrowie – dotrzymanie norm jako wada .....	58
5 – brak pogłębionej analizy zdrowia ludzi.....	60
6 – Pozorna analiza skumulowana, wyłącznie formalny opis kumulacji, brak analizy rzeczywistej kumulacji.....	61
7 – Brak odniesienia do opracowania ekofizjograficznego, brak uwzględnienia aktualnych informacji o środowisku, brak uwzględnienia specyfiki obszaru .....	62
8 – Przemysłowy charakter inwestycji.....	64
9 – wybiórcze odniesienie do MPZP, brak pełnej wykładni prawnej MPZP, brak cytowania § 6 i § 12 MPZP .....	66
10 – Brak wykazania zgodności z PZP Województwa Opolskiego .....	69
11 – Brak analizy ochrony zasobów wodnych.....	71
12 – Brak analizy czynników ryzyka dla zdrowia .....	73
13 – Brak odniesienia Raportu do ustaleń PZPWO .....	74
14 – Brak modelowej analizy hydrogeologicznej .....	75
15 – Brak bilansu wodno-ściekowego .....	76
16 – Brak oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego .....	77
17 – Sektorowy charakter analizy obszaru Natura 2000.....	79
18 – Opisowy i nieweryfikowalny charakter analizy.....	80
19 – Brak jednoznacznego wykazania braku oddziaływań.....	82

20 – Brak powiązania analiz z przedmiotami i celami ochrony obszaru Natura 2000 .....	83
21 – Brak analizy substancji odorowych na obszar Natura 2000.....	85
22 – Brak analizy hałasu na elementy przyrodnicze .....	87
23 – Brak analizy kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami .....	88
24 – Brak powiązania emisji z celami ochrony.....	89
25 – Brak kompleksowej analizy krajobrazowej .....	91
26 – Brak analizy układu funkcjonalnego ferm w otoczeniu .....	92
27 – Brak modelowej analizy migracji zanieczyszczeń w granicach GZWP 333 .....	94
28 – Brak szczegółowej analizy hydrogeologicznej .....	95
29 – Brak pogłębionej analizy migracji zanieczyszczeń.....	97
30 – Brak pogłębionej analizy podatności gruntu na infiltrację.....	98
31 – Brak przedstawienia kierunków przepływu wód podziemnych.....	99
32 – Brak oceny infiltracji odcieków .....	101
33 – Brak analizy wpływu na zasoby GZWP 333.....	102
34 – Brak analizy ryzyka dla ujęć wód podziemnych.....	104
35 – bBrak bilansu ścieków technologicznych .....	106
36 – Brak rzetelnych ilości odcieków z pomiotu .....	107
37 – Brak analizy zagrożenia mikrobiologicznego .....	108
38 – Brak analizy szczelności posadzki i zbiorników na odcieki .....	109
39 – Brak lokalizacji miejsc gromadzenia odcieków.....	110
40 – Brak informacji o pozwoleniu wodnoprawnym.....	113
41 – Zaniżone w Raporcie wskazania zużycia wody .....	115
42 – Brak praktycznego wskazania zużycia wody na mycie hal .....	117
43 – Ogólnikowe określenie ilości ścieków .....	120
44 – Brak bilansu wód opadowych .....	123
45 – Brak analizy zanieczyszczeń odprowadzanych wód opadowych .....	125
46 – Brak sposobu odprowadzenia wód opadowych .....	129

47 – Brak mapy odwodnienia terenu.....	130
48 – Brak oceny migracji zanieczyszczeń do studni nr 5.....	132
49 – Brak uwzględnienia studni nr 5 w analizie, brak modelu migracji.....	134
50 – Brak analizy czasu filtracji.....	136
51 – Brak danych geotechnicznych.....	138
52 – Brak warstw hydrogeologicznych.....	139
53 – Brak analizy zjawiska cofki.....	141
54 – Brak identyfikacji materiałów dachowych.....	143
55 – Brak analizy ryzyka emisji włókien azbestu.....	144
56 – Brak analizy wpływu na zdrowie emisji włókien azbestu.....	146
57 – Brak analizy skumulowanej emisji odorów i amoniaku.....	149
58 – Brak oceny łącznego tła akustycznego.....	152
59 – Brak przedstawienia sumarycznego poboru wody.....	154
60 – Brak zestawienia ładunku azotu dla wszystkich ferm w okolicy.....	157
61 – Niedośzacowanie wpływu na GZWP 333.....	160
62 – Przekroczenie przeciętnej miary, zbyt mała odległość od zabudowań mieszkalnych, brak mapy odległości, brak analizy kumulacji immisji.....	163
63 – Brak identyfikacji zagrożeń dla zdrowia, brak analizy narażenia, brak pogłębionej oceny zdrowotnej.....	166
64 – Brak analizy wpływu na zdrowie grup wrażliwych.....	169
65 – Brak analizy bioaerozoli, brak analizy epizodów szczytowych emisji.....	171
66 – Brak analizy wpływu amoniaku na zdrowie.....	173
67 – Brak analizy zoonoz, brak analizy Salmonella, brak analizy Campylobacter, brak analizy antybiotykooporności.....	178
68 – Brak analizy odorów na zdrowie psychiczne.....	181
69 – Błędnie przyjęte normy hałasu.....	183
70 – Brak mocy akustycznych, brak danych oktawowych, brak danych o pracy nocnej, brak bilansu ruchu pojazdów, brak map izofon.....	186

71 – Nierealne założenia pracy wentylatorów w analizie akustycznej .....	190
72 – Brak analizy hałasu impulsowego, brak analizy transportów nocnych .....	192
73 – Brak analizy hałasu skumulowanego .....	195
74– Brak rzetelnego modelowania odorów.....	196
75 – Brak analizy obejmującej emisje epizodyczne.....	201
76 – Odległości od najbliższych budynków mieszkalnych a oddziaływanie odorowe.....	203
77– Ryzyko sanitarne i antybiotykowe .....	204
78 – Spadek wartości domów.....	205
79 – Rażące nieścisłości, pominięcia i sprzeczności w Raporcie OOS .....	207
80 – Rozbieżności w odległościach od zabudowy .....	208
81 – Wybiórcze cytowanie MPZP i pozostałych dokumentów – pominięcie istotnych zapisów .....	209
82 – Brak rzetelnej analizy oddziaływań skumulowanych .....	212
83 – Brak analizy ryzyka dla studni głębinowej nr 5 .....	213
84 – Brak danych wejściowych modelu hałasu .....	214
85 – Brak bilansu wody i ścieków .....	214
86 – Brak analizy emisji bioaerozoli.....	215
87 – Brak identyfikacji obiektów chronionych .....	216
88 – Niespełnienie wymogów art. 66 ustawy środowiskowej .....	217
89 – Wniosek ostateczny .....	217
90 – Wniosek dodatkowy .....	219
1. Wniosek o stwierdzenie niekompletności Raportu (art. 66 OOS w zw. z art. 77 § 1 KPA) .....	219
2. Wniosek o sporządzenie nowego Raportu oceny oddziaływania na środowisko .....	219
3. Dane wejściowe do modeli obliczeniowych .....	221
4. Pełna analiza hydrogeologiczna i model migracji.....	221
5. Bilans wodno-ściekowy .....	221
6. Pogłębiona ocena wpływu na zdrowie ludzi .....	221

7. Analiza wariantów .....	222
8. Pełna analiza zgodności z MPZP .....	222
9. Powołanie biegłych .....	223
<b>Stanowisko inwestora dot. pisma z dnia 17 grudnia 2025 r., wniesionego przez pana Romana Kimaka.....</b>	<b>226</b>
1 – Brak jednoznacznego określenia odległości zabudowy mieszkaniowej od planowanej fermy .....	226
2 – Oddziaływanie planowanych prac na pokrycie dachowe mogące zawierać azbest .....	228
3 – Brak jednoznacznych informacji dotyczących systemu ogrzewania oraz jego wpływu na jakość powietrza .....	230
4 – Niezorganizowane odprowadzanie wód opadowych a ochrona wód podziemnych i ujęć wody .....	232
<b>Stanowisko inwestora dot. pisma z dnia 10 czerwca 2025 r., wniesionego przez mieszkańców Żędowic i Zawadzkiego .....</b>	<b>235</b>
1 – Negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców .....	235
2 – Uciążliwości zapachowe i pogorszenie komfortu życia .....	236
3 – Zanieczyszczenie wód gruntowych i gleby .....	238
4 – Zwiększony ruch ciężarówek i degradacja infrastruktury.....	239
5 – Konsultacje społeczne .....	241

**STANOWISKO INWESTORA DOT. PISMA Z DNIA 22 GRUDNIA 2025 R, WNIESIONEGO PRZEZ PANA ANDRZEJA SOWĘ, ZA POŚREDNICTWEM PEŁNOMOCNIKA GRZEGORZA URBASA.**

**1 – Błędna kwalifikacja jako potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko**

„Zgodnie bowiem z § 6 ust. 1b uchwały nr XLIII /383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Żędowice zakazuje się lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko - w granicach obszaru objętego planem miejscowym. Przedmiotowe przedsięwzięcie nie może być analizowane w oderwaniu od już istniejących w sąsiedztwie przedsięwzięć, notabene powiązanych rodzinnie z Wnioskodawcą. Zwłaszcza, że wszystkie te przedsięwzięcia są zlokalizowane w odległości od 26m istniejącej zabudowy mieszkaniowej (jak to objęte przedmiotowym postępowaniem) do 155m od planowanej zabudowy mieszkaniowej i do 188-207m od istniejącej zabudowy mieszkaniowej. Łączna (istniejąca i planowana) obsada wszystkich kurników położonych w bliskiej odległości od zabudowań mieszkaniowych (a za taką należy uznać przyjętą przez ustawodawcę odległość 210 m, co wynika z treści § 3 ust. 1 pkt 103 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U.20 19.1839 z późn. zm.) przekroczy wartości określone w § 2 ust. 1 pkt. 51 b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, co autorzy Raportu zupełnie pomijają. Tym samym zlokalizowanie przedmiotowej inwestycji na powyższym obszarze spowoduje powstanie na tym terenie i to w bliskiej odległości od zabudowy mieszkaniowej kompleksu ferm drobiu, który będzie w całości przedsięwzięciem zawsze znacząco oddziałyującym na środowisko, którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zakazuje.”

Pełnomocnik strony społecznej podnosi, że planowane przedsięwzięcie należy traktować jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, a w konsekwencji – wobec zakazu wynikającego z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic – jego realizacja ma być niedopuszczalna. Zarzut ten jest niezasadny, ponieważ kwalifikacja przedsięwzięcia jako *mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko* ma charakter normatywny i może wynikać wyłącznie z przepisów powszechnie obowiązujących, w szczególności z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U.20 19.1839 z późn. zm.) będącego rozporządzeniem wykonawczym wydanego na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz.1112). W niniejszej sprawie taka kwalifikacja nie zachodzi, co wynika wprost, zarówno z przyjętej podstawy prawnej, jak i z treści Raportu OOS. Punktem wyjścia jest art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008

r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112), który rozróżnia dwie zasadnicze kategorie przedsięwzięć istotne z punktu widzenia kwalifikacji i trybu procedowania: przedsięwzięcia mogące *zawsze znacząco oddziaływać na środowisko*, oraz przedsięwzięcia mogące *potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko*. To rozróżnienie nie jest dowolne ani ocenne, lecz oparte o listy przedsięwzięć i progi wskazane w akcie wykonawczym, które w § 2 wskazuje katalog przedsięwzięć mogących *zawsze znacząco*, a w § 3 przedsięwzięcia mogące *potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko*. W konsekwencji kwalifikacja przedsięwzięcia do kategorii *zawsze* lub *potencjalnie* znacząco oddziałujących na środowisko może wynikać wyłącznie z tego rozporządzenia. Organ, inwestor ani strony postępowania nie mogą przekwalifikowywać przedsięwzięcia według własnej oceny jego skali czy uciążliwości, jeżeli nie spełnia ono progów albo nie mieści się w katalogu przedsięwzięć wskazanych w § 2 rozporządzenia. Taka zasada jest konsekwencją legalizmu w prawie administracyjnym i zamkniętego charakteru kwalifikacji przedsięwzięć w rozporządzeniu. Na tym tle dokonana została kwalifikacja konkretnego przedsięwzięcia. Z dokumentacji (*1.1 Przedmiot Raportu i formalna podstawa jego sporządzenia*) wynika, że przedsięwzięcie polega na zmianie warunków funkcjonowania istniejącej fermi drobiu zlokalizowanej na gruntach miejscowości Żędowice, poprzez zmianę aktualnej hodowli kur niosek w liczbie 6000 sztuk (24 DJP) na chów brojlerów kurzych w liczbie 34 000 sztuk, co stanowi 136 DJP, a chów prowadzony będzie w dwóch istniejących obiektach inwentarskich. Raport wprost wskazuje podstawę kwalifikacji na gruncie rozporządzenia z 10 września 2019 r., tj. zalicza przedsięwzięcie do katalogu z § 3 ust. 1 pkt 104 lit. a) rozporządzenia, czyli do przedsięwzięć mogących *potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko*. W cytowanym fragmencie Raportu OOS przytoczono, że chodzi o „*chów lub hodowlę zwierząt, inne niż wymienione w pkt 103, w liczbie nie mniejszej niż 40 DJP i mniejszej niż 210 DJP*”, przy spełnieniu przesłanki odległościowej, a następnie Raport wyprowadza wniosek, że w związku z tym planowane przedsięwzięcie zaliczane jest do mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, dla których wymagane może być sporządzenie Raportu o oddziaływaniu na środowisko, w trybie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112). Pełnomocnik strony społecznej buduje dalsze wnioskowanie na tezie, że planowane przedsięwzięcie powinno zostać ocenione łącznie z innymi fermami funkcjonującymi w okolicy, co – jego zdaniem – miałyby prowadzić do przekroczenia progów

określonych w § 2 ust. 1 pkt 51 lit. b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2019 poz. 1839 z późn. zm.), a tym samym do kwalifikacji całego kompleksu jako przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Taka konstrukcja jest jednak prawnie wadliwa. Kwalifikacja przedsięwzięcia w rozumieniu art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112) dokonywana jest w odniesieniu do konkretnego, zindywidualizowanego przedsięwzięcia objętego wnioskiem, a nie do bliżej nieokreślonego zespołu inwestycji należących do różnych podmiotów. Rozporządzenie z dnia 10 września 2019 r. nie przewiduje mechanizmu automatycznego sumowania obsady zwierząt z odrębnych instalacji prowadzonych przez różne podmioty tylko dlatego, że znajdują się w tej samej miejscowości czy w określonej odległości od zabudowy mieszkaniowej. Progi z § 2 i § 3 odnoszą się do parametrów danego przedsięwzięcia, a nie do hipotetycznej agregacji kilku niezależnych działalności. Sama okoliczność, że inne fermy są zlokalizowane w sąsiedztwie, a nawet że pomiędzy inwestorami zachodzą relacje rodzinne, nie stanowi przesłanki normatywnej do uznania ich za jedno przedsięwzięcie w rozumieniu przepisów rozporządzenia. O kwalifikacji jako jedno przedsięwzięcie mógłby decydować wyłącznie rzeczywisty brak samodzielności funkcjonalnej i organizacyjnej, wspólna infrastruktura technologiczna oraz tożsamość podmiotowa inwestora. Takie okoliczności nie zostały wykazane w zarzucie – nie wskazano istnienia jednej instalacji, wspólnego systemu technologicznego ani jednego pozwolenia obejmującego wszystkie obiekty. Twierdzenie o kompleksie ferm ma charakter publicystyczny, a nie normatywny. Wydaje się, że pełnomocnik strony społecznej próbuje argumentować myląc dwie płaszczyzny normatywne. Należy wyraźnie odróżnić instytucje prawa ochrony środowiska – kwalifikację przedsięwzięcia do kategorii z § 2 lub § 3 rozporządzenia, oraz analizę oddziaływań skumulowanych w ramach Raportu. Ta druga – wynikająca z art. 66 ust. 1 pkt 1 i pkt 3 ustawy środowiskowej (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112) – dotyczy oceny wpływu planowanego przedsięwzięcia w połączeniu z innymi istniejącymi lub planowanymi przedsięwzięciami na poszczególne komponenty środowiska. Nie prowadzi ona jednak do zmiany formalnoprawnej kwalifikacji przedsięwzięcia z kategorii potencjalnie do zawsze znacząco oddziałujących. Innymi słowy: kumulacja ma znaczenie na etapie oceny oddziaływania, a nie na etapie ustalania, czy przedsięwzięcie mieści się w § 2 czy § 3 rozporządzenia. Przyjęcie bowiem logiki prezentowanej przez pełnomocnika strony społecznej prowadziłoby do niedopuszczalnej w świetle zasady legalizmu wykładni

rozszerzającej przepisów rozporządzenia wykonawczego. Skoro ustawodawca w § 2 ust. 1 pkt 51 lit. b określił konkretne progi odnoszące się do jednego przedsięwzięcia, brak jest podstaw do ich stosowania poprzez dowolne sumowanie parametrów różnych, odrębnych instalacji, tylko dlatego, że znajdują się w promieniu 210 m od zabudowy mieszkaniowej. Odległość wskazana w § 3 ust. 1 pkt 104 rozporządzenia stanowi element definicji danego przedsięwzięcia, a nie kryterium tworzenia zbiorczego przedsięwzięcia z kilku niezależnych podmiotów. W konsekwencji nie istnieją podstawy prawne do uznania, że planowana zmiana sposobu chowu w ramach istniejącej fermy, obejmująca 136 DJP i kwalifikowana prawidłowo na podstawie § 3 ust. 1 pkt 104 lit. a rozporządzenia z dnia 10 września 2019 r., powinna zostać przekwalifikowana do kategorii przedsięwzięć mogących *zawsze znacząco oddziaływać na środowisko* wyłącznie z powodu funkcjonowania innych ferm w okolicy. Zarzut opiera się na niedopuszczalnym utożsamieniu analizy oddziaływań skumulowanych z formalną kwalifikacją przedsięwzięcia w rozumieniu przepisów wykonawczych. Skutkiem powyższego jest to, że zakaz z MPZP, na który powołuje się pełnomocnik strony społecznej, nie znajduje zastosowania w przedstawiony sposób. Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP dla Żędowic „zakazuje się *lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko – w granicach obszaru objętego planem miejscowym*”. Jest to zakaz odnoszący się do kategorii prawnej wskazanej w ustawie z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112), a więc do przedsięwzięć wymienionych w § 2 rozporządzenia z 10 września 2019 r. Skoro planowane przedsięwzięcie należy do przedsięwzięć mogących *potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko*, to nie spełnia przesłanki zastosowania zakazu z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP. Nawet przy pełnym poszanowaniu literalnego brzmienia MPZP, zakaz dotyczący przedsięwzięć *zawsze znaczących* nie obejmuje przedsięwzięć *potencjalnie znaczących*, a więc nie może stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że inwestycja jest z mocy planu niedopuszczalna tylko dlatego, że podlega procedurze oceny oddziaływania na środowisko. W konsekwencji zarzut w zakresie twierdzenia, że inwestycja jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, należy uznać za wynikający z niezrozumienia sposobu kwalifikacji przedsięwzięć i oczywiście bezzasadny.

## **2 – Teza o oddziaływaniach jako podstawie kwalifikacji**

*„Analizując potrzebę przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, należy uwzględnić skalę, czas trwania oraz intensywność oddziaływania danego przedsięwzięcia w powiązaniu z innymi. Chodzi zatem o oddziaływania,*

*które mają powtarzalny i trwały charakter oraz występują przez dłuższy czas. Ocena skumulowanego oddziaływania przedsięwzięcia z innymi przedsięwzięciami, o której mowa w art. 63 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy środowiskowej z 3 października 2008 r. powinna uwzględniać identyfikację potencjalnych oddziaływań planowanego przedsięwzięcia na środowisko z innymi przedsięwzięciami oraz zastosowanie instrumentów prawnych, które będą stosowane w ramach realizacji przedsięwzięcia w celu uniknięcia, minimalizacji bądź redukcji oddziaływań. Wykładnia tego przepisu nie może prowadzić do akceptacji sztucznego dzielenia całej inwestycji, w ten sposób, aby obchodzić prawo, poprzez tworzenie przedsięwzięć, których parametry pozwalają na odstępnie od obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Trzeba mieć jednak na uwadze, że ustawodawca nie wskazał, czy powinny to być przedsięwzięcia powiązane technologicznie lub nie. Skumulowanie dotyczy oddziaływań, a nie przedsięwzięć, które są ich źródłem. Zgodnie z zasadami prewencji i przezorności, przy dokonywaniu wykładni art. 63 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy środowiskowej, należy uwzględnić, że skumulowane oddziaływania mogą powodować zmiany w środowisku, będące konsekwencją wpływu danego rodzaju przedsięwzięcia w połączeniu z innymi istniejącymi lub planowanymi przedsięwzięciami.”- (wyrok WSA w Lublinie z 6.09.2022 r., II SA/Li 294/22).”*

Wnioskowanie pełnomocnika strony społecznej przyjmujące, że ocena oddziaływania na środowisko, która uwzględnia oddziaływania skumulowane jest podstawą, albo powinna w niniejszej sprawie, stać się podstawą kwalifikacji przedsięwzięcia. Przywołany fragment orzeczenia WSA w Lublinie nie podważa prawidłowości kwalifikacji przedsięwzięcia, lecz dotyczy zakresu analizy na etapie badania potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, o której mowa w art. 63 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 3 października 2008 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Sąd wyraźnie odnosi się do kwestii oddziaływań skumulowanych, a nie do formalnej kwalifikacji kilku odrębnych instalacji jako jednego przedsięwzięcia w rozumieniu rozporządzenia z dnia 10 września 2019 r. (Dz.U. 2019 poz. 1839). Tymczasem pełnomocnik strony społecznej wykorzystuje tezy dotyczące obowiązku analizy kumulacji oddziaływań do próby wykreowania nowej, nieznannej ustawie kategorii zbiorczego przedsięwzięcia, którego parametry miałyby powstawać przez arytmetyczne sumowanie obsady zwierząt z niezależnych ferm. Takiej konstrukcji przepisy nie przewidują, a przywołane orzeczenie WSA w Lublinie jej nie sankcjonuje. Należy stanowczo podkreślić, że art. 63 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy środowiskowej (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) dotyczy oceny oddziaływań w kontekście kumulacji, nie zaś zmiany kwalifikacji przedsięwzięcia z § 3 do § 2 rozporządzenia wykonawczego. Analiza skumulowanego wpływu na środowisko ma charakter merytoryczny i służy ocenie, czy dane przedsięwzięcie – w połączeniu z innymi – może wywołać istotne skutki środowiskowe, natomiast nie stanowi podstawy do obejścia zamkniętego katalogu przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Powoływanie się na zasadę przezorności nie może prowadzić do rozszerzającej wykładni

przepisów wykonawczych, ani do kreowania dodatkowych progów kwalifikacyjnych poza tymi, które wynikają wprost z rozporządzenia. Interpretacja prezentowana przez pełnomocnika strony społecznej stanowi w istocie próbę zastąpienia normatywnej kwalifikacji ustawowej oceną o charakterze uznaniowym, co pozostaje w sprzeczności z zasadą legalizmu i konstrukcją systemu ocen oddziaływania na środowisko. W konsekwencji przedstawiona przez pełnomocnika strony społecznej argumentacja nie wytrzymuje konfrontacji z obowiązującymi przepisami, ani z rzeczywistym przebiegiem postępowania administracyjnego. Potwierdzeniem prawidłowości przyjętej kwalifikacji jest również wydane w toku niniejszego postępowania postanowienie Burmistrza Strzelec Opolskich nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 2 lipca 2025 r. w sprawie nałożenia obowiązku „*1. przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko pn. „Zmiana warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu (...)”*” w którym organ potwierdził kwalifikację przedsięwzięcia jako mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Organ prowadzący postępowanie, działając na podstawie art. 63 ustawy z dnia 3 października 2008 r. (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112), przyjął tę kwalifikację jako prawidłową i na jej podstawie określił zakres Raportu. Twierdzenia pełnomocnika strony społecznej pozostają zatem w sprzeczności zarówno z obowiązującymi regulacjami, jak i z formalnymi rozstrzygnięciami podjętymi w sprawie.

### **3 – Błędna informacja o skali produkcji**

*„Przedstawiony Raport oddziaływania na środowisko planowanego przedsięwzięcia polegającego na zmianie warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu zawiera w pkt 1.1. błędną informację o aktualnej hodowli kur niosek w liczbie 6000szt. Otóż w przedmiotowej fermie od kilku lat brak jest hodowli.”*

Zarzut podnoszący, że Raport zawiera *błędną informację o aktualnej hodowli kur niosek w liczbie 6000 sztuk*, ponieważ w ostatnich latach hodowla nie była prowadzona, nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż opiera się na nieprawidłowym rozumieniu celu oraz zakresu Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko sporządzany jest na podstawie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem Raport OOS ma zawierać opis planowanego przedsięwzięcia, jego wariantów oraz przewidywanych oddziaływań na środowisko. Przedmiotem oceny jest zatem przedsięwzięcie jako zamierzenie inwestycyjne oraz jego potencjalne oddziaływanie na

środowisko, a nie chwilowy, faktyczny poziom produkcji w danym gospodarstwie. Raport wprost wskazuje, że przedsięwzięcie polega na zmianie warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu, obejmującej zmianę hodowli kur niosek w liczbie 6000 sztuk na chów brojlerów kurzych w liczbie 34 000 sztuk, prowadzony w dwóch istniejących obiektach inwentarskich (4.2.1 Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia). Tym samym Raport opisuje stan funkcjonalny i formalny istniejącej fermy jako punkt wyjścia do oceny planowanej zmiany. Czasowe niewykorzystywanie obiektów inwentarskich do chowu drobiu nie jest równoznaczne z likwidacją fermy ani ze zmianą sposobu użytkowania terenu w sensie prawnym. O ile nie doszło do formalnego zakończenia działalności, cofnięcia decyzji administracyjnych lub zmiany przeznaczenia obiektów, pozostają one obiektami przeznaczonymi do chowu drobiu i mogą zostać w każdej chwili ponownie wykorzystane zgodnie z ich przeznaczeniem. Okresowe przerwy w produkcji są zjawiskiem typowym w działalności rolniczej i nie powodują utraty statusu gospodarstwa rolnego ani funkcji obiektów. Przy sporządzaniu Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko punktem odniesienia powinien być stan dopuszczalny i możliwy do realizacji na podstawie obowiązujących decyzji oraz przeznaczenia obiektów, a nie wyłącznie chwilowy stan faktyczny. Przyjęcie odmiennego założenia prowadziłoby do sytuacji, w której okresowe wstrzymanie produkcji mogłoby sztucznie zaniżyć ocenę oddziaływania na środowisko, co pozostawałoby w sprzeczności wykładnią funkcjonalną i celowościową prawa ochrony środowiska. Nawet przyjmując, że w dacie sporządzania Raportu OOS w obiektach nie prowadzono chowu drobiu, okoliczność ta nie ma wpływu na wynik oceny oddziaływania na środowisko, gdyż przedmiotem tej oceny jest planowany chów 34 000 brojlerów. Skala i charakter oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wynika z parametrów planowanej hodowli, a nie z tego, czy w okresie poprzedzającym sporządzenie Raportu obiekty były wykorzystywane. W konsekwencji zarzut dotyczący rzekomej nieścisłości w opisie stanu istniejącego nie podważa rzetelności Raportu ani nie ma znaczenia dla prawidłowości przeprowadzonej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

#### **4 – Brak dokumentacji technicznej istniejących obiektów**

*„Nadmienić należy, że jeden z budynków powstał kilkadziesiąt lat temu, a drugi ok. 23 lata temu. Biorąc pod uwagę powyższe (wiek budynków i aktualne technologie) Raport ów zgodnie z art. 67 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku zawierać informacje, o których mowa w art. 66, określone ze szczególnością i dokładnością odpowiednio do posiadanych danych wynikających z projektu budowlanego i innych informacji uzyskanych po wydaniu dla danego przedsięwzięcia decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz pozostałych wydanych decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1. Wskazać przy tym należy, że dla powyższego obiektu była*

*przeprowadzona ocena oddziaływania na środowisko w 2002r. i sporządzono Raport oddziaływania. Wydano też w tej sprawie decyzję. W związku z powyższym Raport powinien podlegać uzupełnieniu o szczegółowy stan budynków wynikający z inwentaryzacji architektoniczno-budowlanej, wymagane prace budowlane do wykonania, zważywszy na wiek tych budynków i brak hodowli od kilku lat oraz inny profil tej hodowli. Tym samym Raport nie spełnia wymagań wynikających z pkt 3 ppkt 5 postanowienia Burmistrza Strzelec Opolskich z dnia 2 lipca 2025r. nakładającego obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenia Raportu oddziaływania na środowisko z uwzględnieniem określonych wymagań.”*

Zarzut opiera się na nieuprawnionym rozszerzaniu zakresu Raportu poza ramy wyznaczone przez ustawę oraz postanowienie organu. Przede wszystkim, przywołany w treści zarzutu art. 67 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112) nie ustanawia obowiązku sporządzania inwentaryzacji architektoniczno-budowlanej istniejących obiektów ani szczegółowej ekspertyzy ich stanu technicznego. Przepis ten stanowi jedynie, że Raport ma zawierać informacje określone w art. 66, ze szczegółowością odpowiednią do etapu postępowania i dostępnych danych. Oznacza to adekwatność informacji do charakteru planowanego przedsięwzięcia, a nie obowiązek odtwarzania dokumentacji budowlanej sprzed kilkudziesięciu lat. Ocena oddziaływania na środowisko nie jest procedurą weryfikacji stanu technicznego budynków ani zastępczą kontrolą budowlaną. Przedmiotem niniejszego postępowania nie jest realizacja nowych budynków inwentarskich, lecz zmiana sposobu użytkowania istniejących obiektów oraz montaż określonych urządzeń. Raport jednoznacznie i wielokrotnie wskazuje, że przedsięwzięcie nie obejmuje typowego etapu budowlanego, nie przewiduje głębokiego fundamentowania ani ingerencji w konstrukcję hal (*4.4 Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*). Skala prac została opisana jako montażowa i krótkotrwała i będzie polegać na montażu urządzeń takich jak wentylatory, zbiorniki gazu LPG, agregat. Dodatkowo Raport wprost stwierdza, że *nie przewiduje się realizacji nowych obiektów budowlanych, jak i zmiany istniejącego sposobu użytkowania terenu fermy drobiu. (4.2.1 Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia)*. W tym kontekście żądanie przedstawienia *szczególowego stanu budynków wynikającego z inwentaryzacji architektoniczno-budowlanej* nie pozostaje w związku z oceną oddziaływania na środowisko, lecz dotyczy materii właściwej przepisom prawa budowlanego. Powoływanie się na fakt przeprowadzenia oceny oddziaływania w 2002 r. nie tworzy obowiązku ponownego analizowania historycznego stanu obiektów ani odtwarzania tamtej dokumentacji. Aktualna procedura dotyczy konkretnego, obecnie planowanego przedsięwzięcia w określonym zakresie.

Jeżeli zmiana polega na dostosowaniu istniejących obiektów do innego profilu chowu oraz montażu urządzeń, Raport powinien – i w niniejszej sprawie to czyni – opisać parametry obiektów wchodzących w skład przedsięwzięcia oraz charakter prac przewidzianych do realizacji. Co istotne, postanowienie Burmistrza Strzelec Opolskich z dnia 2 lipca 2025 r. zobowiązywało do wykonania Raportu z uwzględnieniem parametrów wszystkich obiektów wchodzących w skład przedsięwzięcia oraz charakterystyki prac budowlanych, w tym robót poniżej poziomu terenu. Raport odnosi się do tych kwestii wprost, ponieważ opisuje brak głębokich wykopów w wariantie I, możliwy większy wykop w wariantie II, wpływ na przepływ wód podziemnych, sposób zagospodarowania wód opadowych oraz zakres montażu urządzeń. W zakresie, w jakim przewidziano potencjalną ingerencję w grunt (wariant II – większy zbiornik podziemny), wpływ ten został oceniony jako nieznaczny i opisany w kontekście warunków hydrogeologicznych (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). W świetle powyższego twierdzenie, że Raport nie spełnia wymagań wynikających z pkt 3 ppkt 5 postanowienia Burmistrza, nie znajduje potwierdzenia w jego treści. Zarzut w istocie zmierza do rozszerzenia procedury środowiskowej na obszar kontroli technicznej istniejących budynków, co wykracza poza ustawowy zakres art. 66 i art. 67 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112). Tym samym zarzut należy uznać za niezasadny.

## **5 – Zabudowa przy ul. Ziai**

*„W pkt 4.1.2. Raport pomija odległości od zabudowy mieszkaniowej na ulicy Ziai i pomniejsza znaczenie tych terenów mieszkaniowych, które sąsiadują z planowaną inwestycją od strony zachodniej na przeważającym jej obszarze zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.”*

Zarzut dotyczący rzekomego pominięcia zabudowy mieszkaniowej przy ul. Ziai należy uznać za niezasadny. Raport nie pomija zabudowy przy ul. Ziai i wprost identyfikuje tę zabudowę w opisie sąsiedztwa. W Raporcie opisano, że *od strony zachodniej teren inwestycji sąsiaduje z terenami rolnymi (łąki), nieużytkowanymi zadrzewionymi, a także z terenem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Jest to kilka posesji zlokalizowanych przy ul. M. Ziai (4.1.2 Charakterystyka zagospodarowania terenu w bezpośrednim sąsiedztwie planowanego przedsięwzięcia)*. Zabudowa przy ul. Ziai została więc wskazana lokalizacyjnie, zakwalifikowana jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, uwzględniona jako element

otoczenia inwestycji. Nie można zatem mówić o jej pominięciu. Zabudowa przy ul. Ziai była objęta analizami, a Raport konsekwentnie analizuje oddziaływanie inwestycji na tereny zabudowy mieszkaniowej, bez różnicowania ich według nazw ulic. Raport zawiera również mapę lokalizacyjną (załączniki 01\_1\_Lokalizacja i 01\_2\_LokalizacjaSatelita) obejmującą pełne otoczenie inwestycji, a modelowanie oddziaływań prowadzono w odniesieniu do rzeczywistego układu przestrzennego, z uwzględnieniem istniejącej zabudowy w sąsiedztwie. W szczególności w analizie akustycznej wykorzystano cyfrowy model zabudowy opracowany w oparciu o zbiór danych LoD.1 udostępniony w serwisie [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl), w którym wysokość budynków określono jako medianę wysokości punktów z lotniczego skaningu laserowego (ALS) w obrysie budynków. Oznacza to, że model obliczeniowy uwzględniał rzeczywistą geometrię terenu i zabudowy, a nie schematyczne czy uproszczone założenia. Trudno zatem twierdzić, że Raport pomija budynki w przy ulicy Ziai, skoro są one elementem modelu przestrzennego stanowiącego podstawę obliczeń. Wskazać również należy, że w Raporcie nie ma obowiązku prowadzenia analiz względem odpowiednich ulica, lecz względem kategorii terenów chronionych. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1 i pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 25 lipca 2024 r., poz. 1112), Raport powinien zawierać opis elementów środowiska objętych oddziaływaniem, oraz opis przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na ludzi. W przypadku niniejszego Raportu zidentyfikowana została zabudowa mieszkaniowa w sąsiedztwie, dokonano analizy wpływu hałasu, powietrza i odorów na ludzi, a także odniesiono wyniki do standardów środowiskowych. Zatem wszystkie wymogi ustawowe zostały spełnione, nie ma zatem obiektywnej przesłanki dyskwalifikującej Raport jako podstawę oceny oddziaływania na środowisko, zatem zarzut w tym kształcie powinien zostać uznany za niezasadny.

## **6 – Kwalifikacja przedsięwzięcia jako nowej inwestycji**

*„W pkt 4.1.3 na uwagę zasługuje, że na obszarze objętym planowanym przedsięwzięciem zaprzestano od kilku lat użytkowania fermy drobiu, a tym samym planowane przedsięwzięcie zmienia sposób użytkowania terenu. Autorzy Raportu podają, że aktualnie w obiektach jest prowadzona hodowla kur niosek, co ma znaczenie z punktu widzenia rzetelności i prawidłowości sporządzonego Raportu, a ponadto nie pozostaje bez wpływu na zakres Raportu w związku ze zmianą profilu działalności i ewentualnym przystosowaniem budynków do zmienionej hodowli. Mamy tu również do czynienia nie tylko ze zmianą funkcjonowania fermy drobiu (bo ta nie funkcjonuje), ale w istocie z powstaniem nowej inwestycji.”*

Zarzut, jakoby planowane przedsięwzięcie stanowiło w istocie nową inwestycję, a nie zmianę funkcjonowania istniejącej fermy drobiu, nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa i wynika z błędnej interpretacji pojęcia przedsięwzięcia w rozumieniu przepisów regulujących ocenę oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 13 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), przez przedsięwzięcie rozumie się zamierzenie budowlane lub inną ingerencję w środowisko polegającą w szczególności na przekształceniu lub zmianie sposobu wykorzystania terenu. Ustawa ta obejmuje zatem także zmiany w funkcjonowaniu już istniejących obiektów. Planowane przedsięwzięcie polega na zmianie profilu produkcji w istniejących obiektach inwentarskich, bez ich likwidacji i bez zmiany podstawowej funkcji terenu, jaką jest prowadzenie działalności rolniczej w zakresie chowu drobiu. Raport jednoznacznie wskazuje, że chów brojlerów będzie prowadzony w dwóch istniejących obiektach inwentarskich. Nie mamy więc do czynienia z realizacją nowej zabudowy ani z zajęciem nowego terenu pod inwestycję. Okresowe niewykorzystywanie obiektów do produkcji rolniczej nie powoduje utraty ich funkcji ani nie skutkuje powstaniem *nowej inwestycji* w rozumieniu przepisów prawa. W istocie zarzut opiera się na niepełnych informacjach, oraz wyrwanych z kontekstu frazach. Raport OOŚ wskazuje jednoznacznie, że przedmiotem postępowania nie jest *nowa inwestycja*, lecz *zmiana warunków funkcjonowania istniejącej fermy* w dwóch istniejących kurnikach, bez budowy nowych obiektów i bez zmiany sposobu użytkowania terenu w sensie planistyczno-przestrzennym (4.2.1 Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia). To jest definicja przedsięwzięcia dla potrzeb art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) – opis planowanych działań, ich skali i oddziaływań. Twierdzenie strony, że *w istocie powstaje nowa inwestycja*, jest publicystyczną etykietą bez oparcia w materiale dowodowym, który jasno wskazuje brak nowej lokalizacji, brak nowej zabudowy, brak rozbudowy, brak zmiany przeznaczenia terenu – jest tylko zmiana profilu i obsady w istniejących obiektach. Pełnomocnik strony społecznej próbuje zbudować zarzut *nierzetelności* Raportu na zdaniu z pkt 4.2.1 (*kurniki służące do tej pory do hodowli niosek*), zupełnie ignorując, że Raport w innym miejscu wprost doprecyzowuje stan faktyczny, że aktualnie hodowla niosek nie jest prowadzona (6.1 Opis przewidywanych skutków dla środowiska w przypadku niepodejmowania przedsięwzięcia). To nie jest sprzeczność, tylko normalna, logiczna konstrukcja – obiekty są przeznaczone i historycznie używane do hodowli

niosek, natomiast w chwili sporządzania Raportu działalność może być czasowo wstrzymana. Zarzut jest więc oparty na błędnej tezie, jakoby Raport twierdził, że hodowla aktualnie trwa, podczas gdy Raport rozróżnia *funkcję obiektów* od *bieżącego prowadzenia cyklu produkcyjnego* – i robi to wprost. Argument o *zmianie sposobu użytkowania terenu* jest chybiony również prawnie. Dla postępowania środowiskowego kluczowe jest, jakie działania są planowane i jakie mogą generować oddziaływania, a nie to, czy w ostatnich latach inwestor prowadził cykl produkcyjny bez przerw. Czasowe zaprzestanie użytkowania nie przekreśla istnienia przedsięwzięcia ani nie tworzy automatycznie kategorii *nowej inwestycji*. Raport prawidłowo ujmuje to w ramach opisu wariantu niepodejmowania przedsięwzięcia – opisuje, że stan obecny to teren z istniejącą zabudową fermy, przy czym działalność może być nieprowadzona, ale potencjalnie może zostać wznowiona w dotychczasowej skali (6000 szt.). W pełni wyczerpuje to warunki koniecznej analizy. Dodatkowo twierdzenie, że czasowe wstrzymanie produkcji miałyby być przesłanką do rozszerzenia zakresu Raportu o bliżej nieokreślone kwestie przystosowania budynków, jest próbą przerzucenia na postępowanie środowiskowe materii właściwej innym reżimom – prawo budowlane, ewentualne wymogi sanitarne czy weterynaryjne. Jednocześnie wymaga zaznaczenia, że niezależnie od powyższego samo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w *sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz.U. z 2019 r., poz. 1839 ze zm.) kwalifikuje przedsięwzięcia według ich parametrów i skali, a nie według tego, czy dotyczą obiektów nowych czy istniejących. Potwierdza to, że ustawodawca wyraźnie rozróżnia nowe przedsięwzięcia od zmian w przedsięwzięciach już istniejących. Podniesiony zarzut nie wykazuje żadnej realnej nieścisłości danych Raportu, i pozostaje w sprzeczności z jego treścią, która konsekwentnie wskazuje, że obiekty są istniejącą fermą drobiu, że nie ma etapu budowy/rozbudowy i że w chwili sporządzania Raportu hodowla niosek może nie być prowadzona. Ta argumentacja jest zatem nie tylko bezzasadna, ale i oparta na świadomym zniekształceniu treści dokumentu.

#### **7 – Niepełne dane dotyczące pieca węglowego**

*„Z powyższych względów (w istocie nowa inwestycja) nie powinno się zakładać do wykorzystania do ogrzewania hal kurników istniejącego systemu ogrzewania węglowego (piec o mocy 120kw). Raport oddziaływania na środowisko w pkt 4.2.1 nie określa jakiej klasy jest to piec. Zgodnie z uchwałą Nr XXXII /367/2017 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 26 września 2017 r. w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa opolskiego ograniczeń w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw nie jest możliwe eksploatowanie instalacji do spalania paliw stałych nie spełniających żadnych norm w nowych inwestycjach.”*

Zarzut pełnomocnika strony społecznej wydaje się być konsekwencją przyjęcia tezy o rzekomo powstającej nowej inwestycji i dotyczący oparcia systemu ogrzewania fermy na kotle węglowym. Taka konstrukcja jest w całości oparta na błędnych założeniach, bowiem nie wykazano, że planowane przedsięwzięcie kwalifikowane jest w świetle przepisów jako nowa inwestycja. Dodatkowo należy wskazać, że powołanie się na uchwałę Nr XXXII/367/2017 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 26 września 2017 r., w sprawie inwestycji zlokalizowanej w województwie opolskim jest błędem formalnym, gdyż Sejmik Województwa Śląskiego nie podejmuje uchwał o jurysdykcji wykraczającej poza obszar województwa Śląskiego, a tym samym należy uznać, że przywołana przez pełnomocnika strony społecznej uchwała nie istnieje, a ponadto argument oparty na akcie prawa miejscowego, który nie obowiązuje na danym terenie, jest prawnie irrelevantny. Przyjmując jednak pomyłkę pełnomocnika strony społecznej co do przywoływanego aktu prawa, jego twierdzenie, jakoby *na podstawie uchwały Nr XXXII/367/2017 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 26 września 2017 r. nie było możliwe eksploataowanie instalacji do spalania paliw stałych niespełniających żadnych norm w nowych inwestycjach*, jest nieprecyzyjne i nie odpowiada treści obowiązujących przepisów. Przywołana w zarzucie Uchwała Nr XXXII/367/2017 w brzmieniu pierwotnym wprowadzała przede wszystkim ograniczenia dotyczące rodzaju stosowanych paliw m.in. zakaz spalania węgla brunatnego, mułów, flotokoncentratów czy mokrej biomasy, natomiast nie ustanawiała generalnego zakazu eksploatacji kotłów *niespełniających norm*. Dopiero nowelizacja tej uchwały – Uchwałą Nr XXXVI/368/2021 Sejmiku Województwa Opolskiego – wprowadziła wymóg, aby od 1 stycznia 2022 r. eksploatowane instalacje spełniały wymagania tzw. ekoprojektu – Rozporządzenie Komisji (UE) 2015/1189 z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla kotłów na paliwo stałe (Dz. Urz. UE L 193 z 21.07.2015, s. 100), przy czym przewidziano wyraźne okresy przejściowe dla urządzeń uruchomionych przed określonymi datami. Nieuprawnione jest zatem operowanie ogólnikową tezą o *braku możliwości eksploataowania instalacji niespełniających żadnych norm w nowych inwestycjach* bez wskazania konkretnego przepisu i jego aktualnego brzmienia. Uchwała nie posługuje się kategorią *nowej inwestycji* w rozumieniu ustawy środowiskowej, lecz reguluje dopuszczalność eksploatacji instalacji do spalania paliw w zależności od ich parametrów technicznych i daty rozpoczęcia użytkowania. Argumentacja pełnomocnika strony społecznej upraszcza i zniekształca obowiązujący stan prawny, nie wykazując jednocześnie, aby w niniejszej sprawie planowano eksploatację instalacji niezgodnej z wymaganiami wynikającymi z aktualnie obowiązującej uchwały

antysmogowej dla województwa opolskiego. Dodatkowo Raport wprost definiuje wyraźnie pomocniczy charakter kotłowni węglowej (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*). Raport zawiera również dane dotyczące przewidywanego czasu pracy kotła (600 h/rok) oraz rocznego zużycia paliwa (ok. 13 Mg/rok), a także obliczenia emisji z jego eksploatacji wykonane według wskaźników KOBiZE, co potwierdza, że jego udział w bilansie energetycznym i emisyjnym instalacji został uwzględniony w analizach środowiskowych. Uwzględnienie pieca węglowego w bilansie emisji, jednoznaczne wskazanie go w Raporcie jako źródła pomocniczego (awaryjnego) oraz brak informacji o konieczności jego wymiany należy interpretować jako potwierdzenie, że instalacja ta spełnia obowiązujące wymagania prawa miejscowego, w tym uchwały antysmogowej Sejmiku Województwa Opolskiego. Raport nie jest dokumentacją techniczno-handlową urządzenia ani kartą produktu, lecz dokumentem służącym ocenie oddziaływania na środowisko – dlatego podaje parametry istotne z punktu widzenia emisji i wpływu na komponenty środowiska, a nie dane takie jak rok produkcji czy numer seryjny kotła. Skoro w dokumentacji nie przewiduje się jego wymiany ani modernizacji w celu dostosowania do wymogów prawnych, należy domniemywać, że instalacja spełnia aktualne standardy wynikające z uchwały antysmogowej oraz przepisów wykonawczych w zakresie ekoprojektu. Brak wskazania roku produkcji nie stanowi dowodu niezgodności z prawem, a kwestionowanie zgodności wyłącznie na tej podstawie ma charakter czysto hipotetyczny i nie znajduje oparcia ani w treści Raportu, ani w obowiązujących regulacjach.

## **8 – Magazynowanie padłych ptaków**

*„Raport zawiera również braki związane z zaprzestaniem funkcjonowania fermy drobiu od kilku lat związane z padłymi ptakami, które mają być magazynowane w urządzeniu chłodniczym pkt. 4.6 Raportu. Nie podano rodzaju tego urządzenia, ani jego umiejscowienia zważywszy na skalę hodowli i statystyczną ilość martwych zwierząt. Nie podano procedury w przypadku większego niż statystyczny upadek zwierząt związany np. z nadzwyczajną sytuacją-awarią, czy chorobą”*

Ten zarzut opiera się na całkowitym pomieszaniu reżimów prawnych i próbie rozszerzenia zakresu Raportu OOŚ na materię regulowaną przepisami weterynaryjnymi oraz o ubocznych produktach pochodzenia zwierzęcego. Wskazać należy, że Raport prawidłowo wykazuje, że padłe ptaki nie stanowią odpadów w rozumieniu ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. *o odpadach* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1834), lecz uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego (UPPZ), do których zastosowanie ma przede wszystkim Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1069/2009 z dnia 21 października 2009 r. *określające przepisy sanitarne dotyczące*

produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego i produktów pochodnych, nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi, oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1774/2002 (Dz. Urz. UE L 300 z 14.11.2009, s. 1, z późn. zm.), oraz Rozporządzenie Komisji (UE) nr 142/2011 z dnia 25 lutego 2011 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1069/2009 określającego przepisy sanitarne dotyczące produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego i produktów pochodnych nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi oraz w sprawie wykonania dyrektywy Rady 97/78/WE w odniesieniu do niektórych próbek i przedmiotów zwolnionych z kontroli weterynaryjnych na granicach na mocy tej dyrektywy (Dz. Urz. UE L 54 z 26.02.2011, s. 1, z późn. zm.), a także przepisy krajowe z zakresu nadzoru weterynaryjnego. Sposób magazynowania, odbioru i postępowania z padłymi zwierzętami jest ściśle uregulowany i pozostaje pod kontrolą Inspekcji Weterynaryjnej. Raport jednoznacznie wskazuje, że padłe ptaki będą magazynowane w urządzeniu chłodniczym i przekazywane podmiotowi uprawnionemu do ich transportu i dalszego zagospodarowania (4.6.4 *Emisja odpadów*). To jest dokładnie model postępowania wymagany przez przepisy szczególne. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) w art. 66 nie nakłada obowiązku szczegółowego opisywania typu, producenta czy parametrów technicznych urządzenia chłodniczego do magazynowania UPPZ, o ile nie stanowi ono samodzielnego źródła oddziaływania na środowisko. Urządzenie chłodnicze ma charakter pomocniczy i służy czasowemu zabezpieczeniu materiału przed odbiorem przez uprawniony podmiot. Nie jest ono źródłem emisji ponadnormatywnych ani instalacją wymagającą odrębnej oceny środowiskowej. Wymaganie, aby Raport OOŚ zawierał specyfikację techniczną urządzenia chłodniczego w sytuacji, gdy nie generuje ono istotnych oddziaływań, stanowi próbę przekształcenia Raportu w dokumentację techniczno-sanitarną, co wykracza poza zakres art. 66 ustawy. Argument o braku procedury w przypadku nadzwyczajnego upadku zwierząt jest całkowicie chybiony. Postępowanie w sytuacji choroby, zwiększonej śmiertelności czy zagrożenia epizootycznego regulują przepisy weterynaryjne oraz decyzje i polecenia właściwego Powiatowego Lekarza Weterynarii. Są to procedury administracyjne uruchamiane w oparciu o przepisy szczególne i nie stanowią elementu projektowanego przedsięwzięcia w rozumieniu ustawy środowiskowej. Raport ma ocenić oddziaływanie planowanego chowu w normalnych warunkach eksploatacyjnych, a nie konstruować hipotetyczne scenariusze epizootyczne regulowane odrębnym systemem prawnym. W konsekwencji zarzut nie wykazuje żadnego rzeczywistego braku Raportu w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji

o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Raport wskazuje prawidłowy reżim prawny (UPPZ), sposób czasowego magazynowania oraz przekazywania uprawnionemu podmiotowi. Żądanie dalszych, szczegółowych opisów technicznych lub procedur weterynaryjnych wykracza poza zakres oceny oddziaływania na środowisko i nie znajduje podstawy w przepisach. Zarzut należy uznać za bezzasadny.

## **9 – Rozbieżności z dokumentacją z 2002 r. dot. zbiorników ściekowych**

*„W pkt 4.2.1 podaje się, że ferma zawiera dwa zbiorniki na odcieki z mycia hal i proponuje się ich wykorzystanie na potrzeby fermy drobiu lub ich wymiana na nowe zbiorniki o pojemności 3,0 m<sup>3</sup> każdy, w punkcie 4.4 podaje się, że na potrzeby mycia hali po każdym rzucie zakłada się 2m<sup>3</sup> hale rzut. Powyższe stoi w sprzeczności z danymi wynikającymi z poprzednio sporządzonego Raportu w 2002r., gdzie inwestor planował instalację dodatkowego zbiornika ściekowego o pojemności 10 m<sup>3</sup> obok już istniejących zbiorników o łącznej pojemności 20m<sup>3</sup>.”*

Zarzut dotyczący rzekomej sprzeczności pomiędzy pojemnością zbiorników na odcieki wskazaną w aktualnym Raporcie a danymi z Raportu sporządzonego w 2002 r. jest niezasadny. Raport z 2002 r. odnosił się do innych uwarunkowań funkcjonowania fermy, innego modelu produkcji, oraz innych założeń technologicznych. Dokument ten nie stanowi punktu odniesienia dla oceny adekwatności rozwiązań przyjmowanych dla obecnie planowanego przedsięwzięcia, które podlega odrębnej ocenie oddziaływania na środowisko. Aktualny Raport jednoznacznie określa ilość cieczy powstającej w wyniku mycia hal chowu na poziomie ok. 24 m<sup>3</sup>/rok (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych* oraz 7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*), przy maksymalnie 6 cyklach chowu rocznie. Oznacza to powstawanie ok. 4 m<sup>3</sup> cieczy na jeden cykl dla całej fermy. Jednocześnie wskazano, że odcieki gromadzone będą w dwóch zbiornikach wybieralnych o łącznej pojemności ok. 6 m<sup>3</sup>, co przekracza ilość cieczy powstającą podczas jednego cyklu mycia hal. Zbiorniki te mają charakter wybieralny i są okresowo opróżniane, co zostało wyraźnie, wielokrotnie wskazane w Raporcie (7.2.10 *Działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko*). Nie pełnią one funkcji retencyjnej w skali rocznej, lecz buforową pomiędzy odbiorami. Rozwiązanie to zapewnia bezpieczne magazynowanie cieczy z mycia hal bez ryzyka przepełnienia, oraz bez zagrożenia dla środowiska wodno-gruntowego. Podkreślenia wymaga również fakt, że żaden z organów opiniujących nie zakwestionował przyjętej pojemności zbiorników ani nie wezwał do uzupełnienia Raportu w tym zakresie, co potwierdza adekwatność przyjętych rozwiązań. W konsekwencji zarzut należy uznać za nieuzasadniony.

## 10 – Raport jako dokument prywatny

*„Choć Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest dokumentem o szczególnej mocy dowodowej, to jest to dokument prywatny, sporządzony przez wnioskodawcę. Niezależnie więc od tego, że informacje przedstawione w Raporcie stanowią podstawę prowadzenia oceny, nie korzysta on z domniemania zgodności jego treści ze stanem faktycznym. W konsekwencji zawarte w nim stwierdzenia dotyczące faktów czy analiz podlegają ocenie jak każdy dowód w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, obowiązującą w postępowaniu administracyjnym (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2025 r. II SA/Sz 312/25) Organ zobligowany jest dokonać rzetelnej oceny Raportu, w tym również w sytuacji gdy osoba kwestionująca opracowanie nie składa kontrRaportu.”*

Zarzut wskazujący, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jako dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą, a organ powinien podchodzić do jego ustaleń z ostrożnością, nie może prowadzić do podważenia wartości dowodowej Raportu ani do przyjęcia, że jego ustalenia mają charakter dowolny lub niewiarygodny. Należy podkreślić, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest szczególnym środkiem dowodowym w postępowaniu dotyczącym wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Jego sporządzenie, zakres oraz zawartość są ściśle określone przepisami ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), w szczególności art. 66 tej ustawy. Raport musi obejmować szczegółowe elementy dotyczące opisu przedsięwzięcia, jego oddziaływań na środowisko, wariantów, metod prognozowania oraz działań minimalizujących oddziaływanie. Ponadto, zgodnie z art. 74a ust. 2 wskazanej ustawy, Raport sporządzany jest przez osoby posiadające określone kwalifikacje, a autor Raportu składa oświadczenie o spełnieniu wymagań ustawowych. Oznacza to, że Raport nie jest dowolnym dokumentem prywatnym, lecz opracowaniem eksperckim sporządzanym według ustawowo określonych standardów. Zgodnie z art. 77 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), organ wydając decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach bierze pod uwagę w szczególności ustalenia zawarte w Raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Ustawodawca wprost wskazuje więc Raport jako podstawowe źródło ustaleń faktycznych w tego rodzaju postępowaniu. Jednocześnie zgodnie z art. 80 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572), organ administracji publicznej ocenia na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona.

Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza aby Raport miał być traktowany jako dowód o obniżonej wiarygodności. Dodatkowo przywołana teza o *braku domniemania zgodności Raportu ze stanem faktycznym* jest oczywiście trafna co do zasady, jednak z tej okoliczności nie wynika, że gołosłowne kwestionowanie wyników analiz, modelowań czy przyjętych założeń ma taką samą wagę jak merytoryczna kontranaliza. Jeżeli strona podważa wyniki obliczeń, powinna wskazać konkretne błędy metodologiczne, nieprawidłowe dane wejściowe lub przedstawić własną analizę opartą na alternatywnych parametrach. Sama polemika, bez wykazania, na czym miałyby polegać wadliwość obliczeń, nie stanowi skutecznego podważenia dowodu, i jest jedynie wyrazem odmiennej oceny. Inaczej rzecz się ma w przypadku zarzutów dotyczących braków formalnych lub pominięcia elementów wymaganych wprost przez art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). W takim wypadku wystarczające jest wykazanie, że określony obligatoryjny element nie został w Raporcie zawarty – bez potrzeby sporządzania analizy. W niniejszej sprawie sam fakt procedowania Raportu i wykorzystywania go jako podstawy dalszych czynności dowodowych potwierdza, że spełnia on wymogi formalne i merytoryczne przewidziane prawem. W konsekwencji twierdzenie, że Raport jako dokument prywatny powinien być traktowany ze szczególną nieufnością, nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa ani w zasadach postępowania administracyjnego.

## **11 – Miejsce przechowywania obornika**

*„W pkt 4.4 Raportu nie podano ilości produkowanego obornika, jego miejsca przechowywania przed transportem, sposobu załadunku itd. co składa się na główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych zgodnie z pkt 4 ppkt 1 b postanowienia Burmistrza Strzelec Opolskich z dnia 2 lipca 2025r., ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia, że będzie zbywany zewnętrznym podmiotom do ich własnego wykorzystania. Powyższe informacje są niezbędne m.in. w celu ochrony wód podziemnych przed ewentualnym zanieczyszczeniem.”*

Zarzut sprowadza się w istocie do niezrozumienia technologii chowu brojlerów prowadzonego w systemie ściółkowym oraz z pominięcia danych zawartych w Raporcie. Raport jednoznacznie wskazuje ilość powstającego obornika – *ilość powstałego obornika to 300 Mg/rok* – przy jednoczesnym podaniu szacowanego rocznego zużycia paszy na poziomie 750 Mg (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*). Dane te pozwalają na ocenę skali produkcji nawozu naturalnego i jego potencjalnego oddziaływania środowiskowego.

Twierdzenie, że ilość obornika nie została wskazana, jest zatem rażąco niezgodne z treścią dokumentu. W systemie chowu brojlerów obornik nie jest gromadzony w odrębnym magazynie, lecz przez cały cykl produkcyjny w oczekiwaniu zalega na halach chowu i nazywany jest ściółką (mieszaniną materiału ściółkowego i odchodów). Miejscem jego przechowywania przed transportem jest zatem sama hala inwentarska, w której prowadzony jest chów. Dopiero po zakończeniu cyklu produkcyjnego usuwany jest z obiektu i przekazywany do dalszego zagospodarowania (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Nie występuje etap długotrwałego magazynowania na terenie fermy w formie pryzm czy składowisk. Sposób załadunku obornika nie stanowi elementu procesu technologicznego wymagającego szczególnego opisu środowiskowego – odbywa się on w sposób typowy dla tego rodzaju działalności, przy użyciu sprzętu mechanicznego (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*) po zakończeniu cyklu. Dodatkowo, twierdzenie o istotności żądanych informacji ze względu na *cel ochrony wód podziemnych przed ewentualnym zanieczyszczeniem*, jest konstrukcją nierelevantną w okolicznościach niniejszej sprawy, co wynika wprost z treści Raportu, gdyż wielokrotnie wskazuje się w nim, że kurniki posiadają szczelną betonową posadzkę, przez co podczas chowu drobiu oraz usuwaniu obornika nie istnieje zagrożenie bezpośredniego zanieczyszczenia gruntu, przy czym obornik w trakcie usuwania jest na tyle suchy, że nie powstają z niego odcieki (np. 7.6.5 *Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*). Raport obejmuje ocenę oddziaływań związanych z funkcjonowaniem fermy, natomiast szczegółowa organizacja czynności eksploatacyjnych nie jest elementem obligatoryjnym w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), o ile nie generuje odrębnych, istotnych oddziaływań. Należy zatem przyjąć, że Raport zawiera dane dotyczące ilości obornika oraz opisuje technologię chowu, z której jednoznacznie wynika sposób jego czasowego pozostawiania w hali i usuwania po zakończeniu cyklu. Zarzut braku informacji o *miejscu przechowywania czy sposobie załadunku* nie wskazuje na rzeczywisty brak Raportu, lecz na próbę nadmiernego uszczegółowienia czynności eksploatacyjnych, które nie mają samodzielnego znaczenia środowiskowego.

## **12 – Wariant niealternatywny**

*„Przedstawiony Raport oddziaływania na środowisko nie zawiera wskazania racjonalnego wariantu alternatywnego przedsięwzięcia. Nie można za taki uznać przedstawiony w pkt 6.2 Raportu wariant 2. Racjonalny wariant zawsze powinien spełniać dwie cechy - być jednocześnie „alternatywnym” i „racjonalnym”. Brak*

którejkolwiek z tych cech będzie powodował, że wskazany przez inwestora jako racjonalny wariant alternatywny faktycznie nim nie jest. W konsekwencji przedłożony Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko będzie wadliwy, a tym samym nie będzie możliwe w oparciu o jego ustalenia wydanie decyzji ustalającej środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia. Racjonalność wariantu oznacza, że wariant taki faktycznie mógłby zostać wybrany przez organ dokonujący oceny Raportu zamiast wariantu zaproponowanego przez inwestora. Z kolei „alternatywność” oznacza, że racjonalny wariant musi się różnić od wariantu proponowanego przez inwestora w zakresie oddziaływania na środowisko. Z tego powodu za wariant alternatywny nie może być uznany tzw. „wariant zerowy”, ponieważ w ogóle nie oddziałuje na środowisko. „Alternatywność” wymaga, co do zasady, zaproponowania wariantu różnego pod względem kryteriów przestrzennych (jak np. lokalizacja, skala i rozmiar inwestycji) lub technologicznym (jak np. rodzaj użytych materiałów, moc, produktywność, wydajność zainstalowanych urządzeń). Nie jest oczywiście wyłączone odwoływanie się także do innych różnic, wynikających chociażby z kryteriów ekonomicznych i społecznych. W każdej sprawie kryteria te powinny zostać zindywidualizowane w oparciu o rodzaj przedsięwzięcia, dla którego inwestor występuje o ustalenia środowiskowych uwarunkowań. Celem wariantowania jest niedopuszczenie do podjęcia działań mogących negatywnie oddziaływać na środowisko. Skuteczność działań prewencyjnych w indywidualnej ocenie przedsięwzięcia uzależnione jest w dużej mierze od jakości opracowanych w Raporcie wariantów oraz prawidłowej ich oceny przez organ wydający decyzję środowiskową. (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 kwietnia 2025 r. sygn.. akt. III OSK 6994/21).”

Zarzut dotyczący rzekomego braku przedstawienia racjonalnego wariantu alternatywnego w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) jest niezasadny. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 wskazanej ustawy Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać opis wariantów przedsięwzięcia, w tym wariantu wybranego do realizacji, racjonalnego wariantu alternatywnego oraz wariantu najkorzystniejszego dla środowiska. Ustawa nie definiuje pojęcia *racjonalnego wariantu alternatywnego*, jednak z wykładni językowej i funkcjonalnej wynika, że chodzi o wariant możliwy do realnego zastosowania, różniący się od wariantu inwestorskiego w zakresie technologicznym, organizacyjnym lub funkcjonalnym oraz pozwalający na porównanie oddziaływań na środowisko. Raport spełnia powyższy wymóg. Przedstawiono dwa warianty realizacji przedsięwzięcia (6.2 *Opis analizowanych wariantów, w tym wariantu proponowanego przez wnioskodawcę oraz racjonalnego wariantu alternatywnego*)

- Wariant 1 – wybrany do realizacji, obejmujący chów brojlerów kurzych w systemie ściółkowym w liczbie 34 000 sztuk w dwóch istniejących kurnikach, z modernizacją instalacji (m.in. wymiana wentylatorów, ogrzewanie gazowe, wymiana zbiorników na odcieki)

- Wariant 2 – racjonalny wariant alternatywny, zakładający odmienny sposób rozwiązania gospodarki ściekowej poprzez budowę jednego większego zbiornika na odcieki zamiast dwóch mniejszych, co wiąże się z większą ingerencją w powierzchnię ziemi.

Wariant alternatywny jest technicznie możliwy do wykonania, dotyczy rzeczywistych rozwiązań projektowych, różni się zakresem ingerencji w środowisko, pozwala na dokonanie porównania oddziaływań. Nie jest to zatem wariant pozorny ani hipotetyczny. W Raporcie dokonano szczegółowej analizy porównawczej obu wariantów w odniesieniu do poszczególnych komponentów środowiska m.in. powierzchni ziemi, wód podziemnych, klimatu akustycznego, powietrza, przyrody, zdrowia ludzi (6.3 *Porównanie oddziaływań analizowanych wariantów*). Analiza wykazała, że wariant I inwestorski jest korzystniejszy środowiskowo w szczególności w zakresie mniejszej ingerencji w powierzchnię ziemi i mniejszego ryzyka dla środowiska gruntowo-wodnego. Raport zawiera także uzasadnienie wyboru wariantu inwestorskiego jako najkorzystniejszego dla środowiska (6.5 *Uzasadnienie proponowanego przez wnioskodawcę wariantu*). Podkreślenia wymaga, że przepisy nie nakładają obowiązku przedstawiania wielu wariantów alternatywnych ani wariantów o skrajnie odmiennych parametrach. Wymagane jest przedstawienie realnego wariantu pozwalającego na ocenę różnic w oddziaływaniu na środowisko — co w niniejszym przypadku zostało wykonane. Zarzut sprowadza się w istocie do polemiki z merytorycznymi wnioskami Raportu, a nie do wykazania naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). W konsekwencji należy uznać, że Raport prawidłowo realizuje obowiązek wariantowania przedsięwzięcia wynikający z art. 66 ust. 1 pkt 5 tej ustawy.

### **13 – Wariant niekorzystny środowiskowo**

*„Nie można również wobec powyższego uznać, że wybrany przez inwestora wariant jest najkorzystniejszy dla środowiska. Racjonalnie należy uznać, że hodowla 34000szt brojlerów jest mniej korzystna dla środowiska niż hodowla 6000szt. kur niosek (pkt. 6.1 Raportu). Tym samym Raport jest pod tym względem wadliwy i narusza art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy środowiskowej.”*

Zarzut, jakoby nie można było uznać wariantu wybranego przez inwestora za najkorzystniejszy dla środowiska wyłącznie z tego powodu, że przewiduje on chów 34 000 brojlerów zamiast 6000 kur niosek, stanowi nieuprawnione uproszczenie i wynika z błędnego rozumienia art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego*

*ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Zgodnie z powołanym przepisem Raport ma zawierać opis wariantu wybranego do realizacji, racjonalnego wariantu alternatywnego oraz racjonalnego wariantu najkorzystniejszego dla środowiska. Analiza ta dotyczy wariantów planowanego przedsięwzięcia, a nie porównania przedsięwzięcia z historycznym lub hipotetycznym sposobem użytkowania terenu. Punktem odniesienia w procedurze oceny oddziaływania na środowisko jest planowane przedsięwzięcie oraz jego warianty realizacyjne, nie zaś dawna skala produkcji prowadzona w obiekcie. Przedmiotem niniejszego postępowania jest zmiana sposobu funkcjonowania istniejącej fermy, a nie ocena, czy historyczna hodowla 6000 kur niosek była korzystniejsza środowiskowo od obecnie planowanego chowu brojlerów. Wariantowanie przeprowadzone w Raporcie obejmuje realne warianty realizacji planowanego przedsięwzięcia, różniące się rozwiązaniami technicznymi i zakresem ingerencji w środowisko (6 Opis analizowanych wariantów wraz z uzasadnieniem ich wyboru). W ramach tej analizy wykazano, że wariant wybrany do realizacji powoduje mniejszą ingerencję w powierzchnię ziemi, wiąże się z mniejszym ryzykiem dla środowiska gruntowo-wodnego, oraz zapewnia dotrzymanie standardów jakości środowiska w zakresie hałasu i emisji do powietrza (6.3 Porównanie oddziaływań analizowanych wariantów). To te kryteria – a nie sama liczba sztuk drobiu – są przedmiotem oceny środowiskowej. Liczba zwierząt nie jest samodzielnym i wystarczającym kryterium oceny oddziaływania na środowisko. Kluczowe znaczenie mają zastosowane technologie, rozwiązania minimalizujące emisje, sposób gospodarowania odpadami i ściekami, organizacja chowu, a także zabezpieczenia środowiskowe. Raport szczegółowo analizuje te elementy i wskazuje, że oddziaływanie przedsięwzięcia nie będzie ponadnormatywne. Zarzut w istocie zmierza do zakwestionowania samej możliwości zwiększenia skali produkcji, co nie znajduje oparcia w przepisach ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Ustawa ta nie zakazuje przedsięwzięć o większej skali, lecz wymaga oceny ich oddziaływania – co w niniejszej sprawie zostało wykonane. W konsekwencji, zarzut nie dotyczy prawidłowości analizy wariantowej, lecz stanowi polemikę z kierunkiem rozwoju działalności inwestora, co pozostaje poza zakresem art. 66 ust. 1 pkt 5 wskazanej ustawy, a nawet poza możliwością ingerencji strony społecznej.

#### 14 – Błędnie przyjęta wartość współczynnika G

„W odniesieniu do oddziaływania akustycznego fermy Raport również zawiera błędy. Na potrzeby obliczeń akustycznych przyjęto wartość współczynnika G na poziomie 0,67 co jest błędem. Istniejące budynki inwentarskie znajdują się w obniżeniu w stosunku do zabudowy mieszkaniowej ulicy Ziai, co powoduje, że wentylatory znajdują się w linii prostej na wysokości okien tej zabudowy, co umożliwia niczym nieskrępowaną propagację hałasu. A zatem wielkość współczynnika G winna wynosić 0 lub być zbliżona do tej wartości. Tym samym obliczenia przedstawione w Raporcie w zakresie nie przekraczania granicy inwestycji dopuszczalnej w określonej porze doby izofony (pkt 7.18 Raportu) nie znajdują uzasadnienia.”

Współczynnik G w modelu propagacji hałasu zgodnie z normą PN-ISO 9613-2 odnosi się do właściwości akustycznych pokrycia terenu (pochłanianie i odbicie dźwięku), a nie do różnic wysokości terenu czy wzajemnego położenia źródła i odbiorcy hałasu. Rzeźba terenu oraz różnice wysokości zostały uwzględnione w modelu obliczeniowym na podstawie numerycznego modelu terenu NMT1 z zasobu geodezyjnego *geoportal.gov.pl*, o dokładności wysokościowej do 0,1 m (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Tym samym rzeczywiste ukształtowanie terenu zostało w pełni odzwierciedlone w obliczeniach. Przyjęta w Raporcie wartość  $G = 0,67$  wynika z mieszanego charakteru otoczenia inwestycji. Jak wskazano w Raporcie *otoczenie terenu przedsięwzięcia charakteryzuje się zróżnicowanym zagospodarowaniem – łąki, pastwiska, pola uprawne, tereny leśne oraz Kanał Huty, a także zabudowania i powierzchnie utwardzone (7.1.8 Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania)*. To klasyczny przykład terenu mieszanego i w praktyce modelowej oznacza, że tereny rolnicze i zielone dominują przestrzennie, a powierzchnie utwardzone są udziałem mniejszościowym. Przyjęcie  $G = 0,67$  mieści się zatem w typowym zakresie stosowanym w akustyce środowiskowej dla terenów podmiejskich i rolnych, a taki sposób kwalifikacji terenu jest zgodny z klasyfikacją przewidzianą w normie PN-ISO 9613-2. Przyjęcie wartości  $G = 0$ , która charakterystyczna jest dla powierzchni całkowicie twardych, takich jak beton czy asfalt, byłoby niezgodne ze stanem faktycznym zagospodarowania terenu. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że przeprowadzone obliczenia wykazały brak przekroczeń dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych (7.1.17 *Wnioski oraz wskazania do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji*). Zarzut dotyczący przyjęcia w modelu propagacji hałasu współczynnika gruntu  $G = 0,67$  oraz twierdzenia, że ze względu na rzekome *obniżenie terenu i propagację w linii prostej* należało przyjąć  $G \approx 0$  należy uznać za niezasadny metodologicznie i merytorycznie.

## 15 – Wskazania Raportu z 2002 r. dot. poziomu hałasu

*„Wskazać przy tym należy, że już Raport z 2002r. wskazywał, że poziom hałasu w odległości 35 od inwestycji przekraczał wartości 50 dB.”*

Zarzut oparty na przywołaniu Raportu z 2002 r. jest metodologicznie i prawnie nietrafny. Po pierwsze, przedmiotem postępowania środowiskowego na potrzeby którego został w 2002 r. opracowany Raport OOS, było inne przedsięwzięcie – prowadzony przez inny podmiot chów kur niosek, w odmiennych realiach technologicznych, przy innej obsadzie i przy zastosowaniu urządzeń właściwych dla stanu techniki sprzed ponad 20 lat, i co wymaga jednak szczególnej uwagi – w zupełnie innym reżimie prawnym. Dla usystematyzowania – rolnictwo jako jedna z polityk wspólnotowych znajduje się w ścisłym unijnym otoczeniu prawnym od 1 maja 2004 r., gdy nastąpiło formalne nadanie Polsce statusu państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Wracając na grunt niniejszego postępowania, ocena oddziaływania na środowisko ma charakter indywidualny i odnosi się do konkretnego przedsięwzięcia, w określonym stanie faktycznym i prawnym. Nie istnieje podstawa prawna, która pozwalałaby przenosić wyniki analiz akustycznych sprzed 25 lat na obecnie projektowane przedsięwzięcie, tylko dlatego, że oba dotyczą chowu drobiu. Zgodnie z art. 66 przepisach ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), Raport sporządza się dla danego przedsięwzięcia i jego aktualnych parametrów – nie w oparciu o historyczne opracowania dotyczące innego modelu funkcjonowania obiektu. Ponadto, przez 25 lat zasadniczo zmieniły się zarówno technologie chowu, jak i rozwiązania w zakresie wentylacji, izolacyjności akustycznej, sprawności urządzeń oraz metody modelowania hałasu. Obowiązujące dziś metodyki obliczeniowe, normy akustyczne i wartości dopuszczalne nie są tożsame z tymi sprzed dwóch dekad. Próba porównywania wartości hałasu z Raportu sporządzonego w 2002 r. z aktualnym modelowaniem wykonanym według obecnie obowiązujących standardów jest obarczona błędem metodologicznym – porównywane są bowiem różne źródła, różne parametry techniczne i różne podstawy normatywne. Wreszcie, nawet gdyby przyjąć, że w 2002 r. odnotowano określone wartości hałasu w określonym punkcie pomiarowym, nie przesądza to o aktualnym oddziaływaniu projektowanego przedsięwzięcia. Decydujące znaczenie ma aktualny Raport, sporządzony dla obecnego zakresu i przy zastosowaniu aktualnych rozwiązań technicznych. Odwoływanie się do historycznych danych z innego postępowania nie stanowi dowodu wadliwości aktualnego opracowania, lecz jedynie próbę stworzenia wrażenia ciągłości oddziaływań bez wykazania tożsamości

parametrów przedsięwzięcia. Taka argumentacja nie może skutecznie podważać wyników aktualnej analizy akustycznej.

## **16 – Sprzeczność dotycząca czasu pracy wentylatorów w Raporcie**

*„Ponadto ww. punkcie Raportu podano czas pracy wentylatorów w okresie letnim, przy wysokich temperaturach powietrza tj. przy wymogu maksymalnej pracy wentylatorów okres ten wynosi 8 godzin pory dziennej oraz 1 godzinę pory nocnej, co stoi w sprzeczności w podawanym w pkt 7.57 Raportu czasem emisji z kurników — wentylatory podstawowe 7200h (co daje pełne 300 dni) Tym samym Raport zawiera sprzeczne informacje.”*

Wskazanie, że Raport przyjął do modelu akustycznego czas pracy wentylatorów wynoszący 8 godzin w porze dziennej, oraz 1 godzinę w porze nocnej, podczas gdy w opisie technologii chowu wskazano, że wentylacja funkcjonuje przez cały okres chowu, tj. przez ok. 300 dni w roku (ok. 7200 godzin), a praca wentylatorów podstawowych występuje przez cały okres chowu, według pełnomocnika strony społecznej, jest błędnym założeniem pracy wentylatorów i oznacza sprzeczność wewnętrzną Raportu, która prowadzi do zaniżenia wyników modelu hałasu. W pierwszej kolejności należy uporządkować zakres normatywny oceny. Zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.), oraz rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. z 2014 r. poz. 112), dopuszczalne poziomy hałasu dla instalacji określane są w oparciu o wskaźniki LAeqD (8 najmniej korzystnych godzin dnia) oraz LAeqN (1 najmniej korzystna godzina nocy). Oznacza to, że model akustyczny nie służy odwzorowaniu całodobowego harmonogramu pracy urządzeń w ujęciu technologicznym, lecz określeniu poziomu równoważnego w normatywnie zdefiniowanych przedziałach czasu odniesienia. Z Raportu wynika, że mamy do czynienia nie z rozbieżnością, lecz z dwoma różnymi płaszczyznami opisu tej samej instalacji, czego niezrozumienie przez pełnomocnika stało się podstawą formułowania niniejszego zarzutu. W Raporcie wskazano, że jeden cykl chowu trwa do 50 dni, w ciągu roku może odbyć się 6 rzutów, a ptaki przebywają w kurnikach przez ok. 300 dni – 7200 godzin w ciągu roku (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*, oraz 7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*), oraz stwierdzono wprost, że *na podstawie wymagań w zakresie wentylacji pomieszczeń inwentarskich, w obliczeniach założono, iż praca wentylatorów podstawowych występuje przez cały okres chowu (7.5.6. Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji)*. Ten zapis dotyczy ciągłości technologicznej funkcjonowania systemu wentylacyjnego jako elementu utrzymania mikroklimatu i został

wykorzystany przy szacowaniu emisji zanieczyszczeń do powietrza. Natomiast w części akustycznej wskazano, że w okresie letnim, przy wysokich temperaturach, może dochodzić do sytuacji, w której podstawowy system wentylacyjny pracuje z pełną wydajnością przez 8 godzin pory dziennej oraz 1 godzinę pory nocnej *cały czas w czasie odniesienia* (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*) Ten zapis odnosi się wyłącznie do scenariusza maksymalnej pracy w normatywnym czasie odniesienia dla wskaźników LAeqD i LAeqN. Nie oznacza on, że wentylatory pracują wyłącznie 9 godzin na dobę, lecz że w modelu przyjęto, iż w najniekorzystniejszych przedziałach czasu (8 godzin dnia i 1 godzina nocy) pracują one w sposób ciągły i z pełną wydajnością, co z punktu widzenia oceny normatywnej stanowi założenie konserwatywne. Kluczowe jest to, że wskaźnik LAeqN odnosi się do jednej najmniej korzystnej godziny nocy. Jeżeli w tej godzinie przyjęto pełną wydajność wentylatorów, to model obejmuje sytuację, w której w najbardziej niekorzystnym momencie nocy źródło pracuje z maksymalną mocą akustyczną ( $LWA = 81,0$  dB dla wentylatora podstawowego, z ograniczeniem, że nie może być większy, oraz  $LWA \leq 78,0$  dB na wylocie wyrzutni dachowej). Dla pozostałych godzin nocy – nawet jeśli system pracuje, lecz z mniejszą intensywnością – ich wpływ na wskaźnik LAeqN jest prawnie irrelevantny, ponieważ standard dotyczy jednej najmniej korzystnej godziny, a nie całego przedziału nocnego. Nie ma zatem sprzeczności między stwierdzeniem, że wentylatory pracują przez cały okres chowu – w sensie technologicznym, a przyjęciem w modelu akustycznym pełnej wydajności w 8 godzinach dnia i 1 godzinie nocy – w sensie normatywnego czasu odniesienia. Różnica dotyczy poziomu intensywności pracy, która modulowana jest warunkami temperaturowymi i fazą chowu, a nie samego faktu działania systemu. Jednocześnie nie wykazano, że w najmniej korzystnej godzinie nocy wentylatory muszą pracować z większą mocą akustyczną niż przyjęto, ani, że przyjęta wartość  $LWA = 81,0$  dB jest zaniżona w stosunku do parametrów rzeczywistych urządzeń. Z punktu widzenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) Raport zawiera zarówno opis technologii chowu, w tym długości cyklu, liczby rzutów i okresu przebywania ptaków (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*), jak i przyjęte założenia do modelu akustycznego, wraz z parametrami technicznymi wentylatorów takimi jak liczba, wydajność  $16\ 400$  m<sup>3</sup>/h, średnica 0,8 m, wysokość wylotu 6 m, poziomy mocy akustycznej (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji* oraz 7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Opisano również, że scenariusz przyjęty do obliczeń

odzwierciedla pracę z pełną wydajnością w czasie odniesienia, co w praktyce oznacza wariant maksymalny dla oceny zgodności z normami hałasu. W konsekwencji zarzut nie wykazuje realnej sprzeczności wewnętrznej Raportu, lecz wynika z błędnego utożsamienia ciągłości funkcjonowania systemu wentylacji z koniecznością przyjmowania w modelu akustycznym maksymalnej wydajności przez całą dobę. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że przyjęte założenia naruszają art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), lub że podważają wiarygodność modelu akustycznego jako podstawy oceny oddziaływania.

### **17 – Brak badań skumulowanego oddziaływania akustycznego**

*„W Raporcie pominięto skumulowane oddziaływania akustyczne ferm drobiu położonych na północ od planowanego przedsięwzięcia (pkt 7.1.9) uznając je za nieistotne, nie przedstawiając na poparcie tej tezy żadnych badań czy obliczeń.”*

Ten zarzut opiera się na nieuprawnionym twierdzeniu, że Raport *pominał* oddziaływanie skumulowane, podczas gdy z jego treści wprost wynika, że zostało ono rozpoznane i ocenione. Raport jednoznacznie identyfikuje zewnętrzne źródło hałasu – fermę zlokalizowaną na północ od analizowanego terenu – oraz wskazuje, że zostało ono uwzględnione w ogólnej ocenie oddziaływań skumulowanych (7.1.9 *Oddziaływanie skumulowane*). To oznacza, że nie doszło do pominięcia tego elementu, lecz do jego merytorycznej oceny. Raport wyjaśnia przy tym, dlaczego wpływ tej fermy na klimat akustyczny terenów chronionych graniczących z inwestycją jest ograniczony. Wskazuje kierunek montażu wentylatorów – w przeważającej części na północ, lokalne uwarunkowania przestrzenne – zadrzewienia, ukształtowanie terenu, oraz poziom tła akustycznego (7.1.9 *Oddziaływanie skumulowane*). Raport podaje wartość średniego poziomu tła akustycznego w rejonie najbliższych terenów chronionych (*ok. 32,5 dB w porze dziennej*), co stanowi element oceny stanu istniejącego i punkt odniesienia dla analizy kumulacji. Skoro modelowanie wykazało brak przekroczeń dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych przy uwzględnieniu funkcjonowania planowanej instalacji, to twierdzenie, że nie przedstawiono *żadnych badań czy obliczeń*, jest niezgodne z treścią Raportu. Analiza oddziaływań skumulowanych nie wymaga sporządzania odrębnego, niezależnego modelu dla każdego sąsiedniego obiektu, jeżeli ich wpływ został rozpoznany w ramach całościowej oceny klimatu akustycznego i nie prowadzi do przekroczeń wartości dopuszczalnych określonych przepisami prawa. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia

3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), Raport powinien zawierać opis przewidywanych znaczących oddziaływań, w tym oddziaływań skumulowanych. Ustawa nie nakłada obowiązku wykazywania istotności oddziaływania poprzez dodatkowe pomiary terenowe, jeżeli przeprowadzone modelowanie i analiza uwarunkowań przestrzennych prowadzą do wniosku o jego nieistotnym charakterze. Pełnomocnik strony społecznej nie wskazuje, jakie konkretne źródło hałasu lub jaki parametr akustyczny zostałyby pominięty, ani jakie przekroczenie miałyby wystąpić – ogranicza się do zakwestionowania wniosków Raportu bez wykazania błędu metodologicznego. W konsekwencji zarzut *pominięcia* oddziaływań skumulowanych jest nieuprawniony. Raport identyfikuje sąsiednią fermę, uwzględnia jej obecność w ocenie klimatu akustycznego oraz wykazuje brak przekroczeń poziomów dopuszczalnych. Odmienna ocena pełnomocnika strony społecznej nie została poparta nie tylko żadną odmienną analizą, ani nawet wskazaniem uchybień w przyjętej metodyce, co czyni zarzut polemicznym, a nie merytorycznym.

#### **18 – Brak opisu procesu dezynfekcji hal**

*„Raport w zakresie oddziaływania na wody powierzchniowe nie zawiera opisu procesu technologicznego dezynfekcji hal (pkt 7.2.2), który to proces ma nie powodować powstawania ścieków. Brak opisu tego procesu uniemożliwia ocenę tego procesu z punktu widzenia jego wpływu na środowisko i wody powierzchniowe i podziemne.”*

W zarzucie tym pełnomocnik strony społecznej twierdzi, że Raport nie zawiera opisu procesu technologicznego dezynfekcji hal. Z punktu widzenia wymogów formalnych Raportu kluczowy jest obowiązek przedstawienia przewidywanego wykorzystania zasobów, oraz identyfikację oddziaływania i środków ograniczających w stopniu, umożliwiającym organowi ocenę skutków środowiskowych przedsięwzięcia. Wynika to z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Przepis ten wymaga, aby przyjęte założenia były opisane i pozwalały na ocenę oddziaływań, w szczególności w zakresie gospodarki ściekowej oraz ryzyka oddziaływania na wody i grunt. W realiach niniejszego Raportu zagadnienie mycia i dezynfekcji zostało ujęte zarówno procesowo, jak i ilościowo. Raport opisuje przygotowanie hali po cyklu chowu jako czyszczenie na sucho, następnie mycie posadzki wodą przy użyciu myjki ciśnieniowej, przy czym wprost wskazuje, że mycie odbywa się bez użycia środków

chemicznych, a dopiero po nim następuje dezynfekcja oraz zamglawianie preparatem biobójczym – np. Virocid (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Jednocześnie Raport przedstawia bilans wody, w którym zużycie wody na mycie hal oszacowano na 2,0 m<sup>3</sup> na halę na rzut, co przy dwóch halach i sześciu rzutach daje 24 m<sup>3</sup>/rok, i tę wartość Raport ujmuje wprost jako łączne, roczne odcieki powstające po każdym zakończeniu procesu chowu. Odcieki z mycia hal będą odprowadzane do zbiorników wybieralnych, których łączna pojemność wynosi ok. 6,0 m<sup>3</sup> (4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*). Raport wskazuje też, że ciecz z mycia hal jest gromadzona w szczelnych zbiornikach wybieralnych zlokalizowanych przy kurnikach, co stanowi podstawowy mechanizm zabezpieczający środowisko gruntowo-wodne i jednocześnie pozwala ocenić oddziaływanie (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Dodatkowo Raport wskazuje, że nie powstają ścieki przemysłowe w rozumieniu art. 16 pkt 64 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r. poz. 1478 z późn. zm.), tj. ścieki niebędące ściekami bytowymi ani wodami opadowymi lub roztopowymi, powstałe w związku z prowadzoną działalnością i wprowadzane do środowiska. Raport wyodrębnia strumień wody z mycia hal, który został jednoznacznie zbilansowany ilościowo i przewidziany do gromadzenia w szczelnych zbiornikach wybieralnych, bez wprowadzania do gruntu lub wód. W konsekwencji zarzut w całości należy ocenić jako niezasadny. Raport zawiera opis procesu przygotowania hal, zawiera bilans ilościowy zużycia wody na mycie oraz opisuje sposób postępowania z cieczą z mycia w systemie bezodpływowym. Pełnomocnik strony społecznej pomija treść Raportu, a zatem nie wykazuje braków – opisanych w Raporcie rozwiązań technicznych i organizacyjnych.

### **19 – Brak dostatecznego wykazania szczelności posadzki i instalacji**

*„Ponadto w pkt 7.2.4 Raportu podano, że w fermie zastosowano nieprzepuszczalne posadzki w halach chowu, nie podając charakterystyki i parametrów tych posadzek, zważywszy na upływ czasu od ich wybudowania. Dodatkowo Raport nie określa w jaki sposób w związku z koniecznością mycia posadzek kurników po każdym okresie chowu będą odprowadzane powstające z tego tytułu odcieki do zbiorników bezodpływowych i czy cała służąca temu celowi instalacja oraz zbiorniki są szczelne, biorąc pod uwagę okres ich budowy.”*

Zarzut dotyczy rzekomego braku analizy szczelności zbiorników oraz posadzki kurników. Pełnomocnik strony społecznej podnosi, że Raport nie *określa szczelności* wybranych elementów instalacji. W istocie zarzut sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie zawiera szczegółowej dokumentacji technicznej posadzki ani dowodów materiałowych w postaci projektów wykonawczych, specyfikacji czy certyfikatów potwierdzających

nieprzepuszczalność. Punktem odniesienia dla oceny zasadności tego zarzutu jest art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), który określa zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Przepis ten wymaga w szczególności przedstawienia opisu przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko oraz opisu rozwiązań mających na celu zapobieganie, ograniczanie lub kompensację negatywnych oddziaływań. Ustawa nie nakłada natomiast obowiązku załączania do Raportu pełnej dokumentacji projektowej obiektów budowlanych ani szczegółowych rozwiązań konstrukcyjnych w stopniu właściwym dla projektu budowlanego sporządzanego na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – *Prawo budowlane* (Dz.U. z 2023 r., poz. 682 ze zm.). Raport ma zatem charakter prognostyczny i środowiskowy, a nie wykonawczo-techniczny. Oznacza to, że jego rolą jest wykazanie mechanizmu zabezpieczenia środowiska oraz skuteczności przyjętych rozwiązań, nie zaś zastąpienie dokumentacji technicznej inwestycji. Z Raportu wynika, że kwestia posadzek oraz gospodarki ściekowej została jednoznacznie zidentyfikowana i opisana. Raport wskazuje sekwencję technologiczną po zakończeniu cyklu chowu – czyszczenie na sucho, następnie mycie posadzki myjką ciśnieniową, przy czym woda z mycia ma być gromadzona w szczelnych zbiornikach wybieralnych (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). W ramach oceny wpływu na jakość wód, Raport wprost *wskazuje nieprzepuszczalne posadzki w halach chowu* jako element ograniczający oddziaływanie na grunt i wody podziemne (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Dodatkowo w katalogu środków minimalizujących, wskazano obowiązek utrzymywania posadzek jako szczelnych (7.2.10 *Działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko*). Oznacza to, że Raport nie traktuje posadzek jako elementu pomijanego, lecz jako kluczowy środek zapobiegający infiltracji zanieczyszczeń do środowiska gruntowo-wodnego, a mechanizm zabezpieczenia – brak wprowadzania ścieków do środowiska oraz ich magazynowanie w szczelnych zbiornikach – został wyraźnie opisany. Zarzut dotyczy zatem nie tyle braku identyfikacji oddziaływania czy środków zapobiegawczych, ile braku szczegółowej specyfikacji technicznej potwierdzającej parametry materiałowe posadzki czy zbiorników. Tego rodzaju dokumentacja należy jednak do etapu projektowego i wykonawczego i podlega weryfikacji w ramach postępowania budowlanego oraz nadzoru budowlanego, a nie w ramach oceny oddziaływania na środowisko. Na etapie postępowania środowiskowego wystarczające jest wykazanie, że przyjęte rozwiązanie – nieprzepuszczalna posadzka oraz system szczelnych zbiorników wybieralnych – eliminuje

bezpośredni kontakt ścieków i wód z mycia hal z gruntem, co w niniejszym Raporcie zostało uczynione. W konsekwencji, omawiany zarzut, w zakresie kompletności Raportu, należy uznać za niezasadny. Raport identyfikuje potencjalne oddziaływanie, wskazuje mechanizm zabezpieczenia oraz opisuje środki minimalizujące, a brak szczegółowych rozwiązań projektowych nie stanowi naruszenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ani nie dyskwalifikuje Raportu jako podstawy do dalszego prowadzenia postępowania.

## **20 – Wyniki modelowania emisji do powietrza sprzeczne z publikacją naukową**

*„Przedstawione wyliczenia (pkt 7.5 Raportu) w odniesieniu do oceny wpływu oddziaływania na stan zanieczyszczenia powietrza wykazują brak przekraczania stężeń dla większości gazów emitowanych z fermy na zabudowę mieszkaniową znajdującą się w zasięgu  $10xH_{max}$  od najwyższego emitora, co jest w sprzeczności z powszechnie dostępnymi badaniami na ten temat zawartymi w licznych pracach naukowych. Na poparcie powyższych tez wnoszący uwagi załącza do niniejszego pisma pracę naukową pt. „Zagrożenia chemiczne i mikrobiologiczne związane z hodowlą drobiu~” Kinga Stuper-Szablewska. Tomasz Szablewski, Sebastian Nowaczewski, Ewa Gornowicz opubl. w *Medycyna Środowiskowa - 2018, Vol. 21, No. 4*, która zawiera zbiorcze zestawienia prac na ten temat. Odnosząc powyższe choćby jedynie do stężenia amoniaku wynika z powyższych badań, że największą ilość  $NH_3$  odnotowano w systemie ściółkowym. Na podstawie badania Vucemilo i in. (2008) zaobserwowano wyraźny wzrost zanieczyszczenia środowiska kurnika wraz z okresem odchowu brojlerów. Nastąpił pięciokrotny wzrost stężenia amoniaku w powietrzu, z 5,17 do 25,49 ppm/m<sup>3</sup>. na koniec odchowu brojlerów. Skoro tego rodzaju zanieczyszczenia są emitowane za pośrednictwem wentylatorów do atmosfery i przy występujących wiatrach wynikających z różny wiatrów w otoczeniu instalacji (wiatry zachodnie, północno-zachodnie oraz południowe) trudno uznać za miarodajne wyniki obliczeń stężeń amoniaku, których maksymalne stężenie jednogodzinne obliczono na poziomie 18,3  $\mu\text{g}/\text{m}^3$ . Tym samym nie mogą być prawidłowe parametry stężeń podane w Raporcie.”*

Zarzut pełnomocnika strony społecznej polega na zakwestionowaniu prawidłowości obliczeń dotyczących stężeń substancji w powietrzu i opiera taką tezę na błędnym zestawieniu nieporównywalnych wielkości oraz na pominięciu podstawowej różnicy pomiędzy stężeniem wewnątrz kurnika a stężeniem w powietrzu atmosferycznym. Cytowane w publikacji (Vucemilo i in., 2008) wartości 5,17–25,49 ppm dotyczą środowiska wewnętrznego budynku inwentarskiego w trakcie odchowu brojlerów, czyli przestrzeni ograniczonej kubaturą kurnika, w której amoniak jest generowany i w której – z definicji – występują stężenia istotnie wyższe niż w środowisku zewnętrznym. Tymczasem wartość 18,3  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  wskazana w Raporcie stanowi

wynik modelowania imisji w powietrzu atmosferycznym (stężenia w receptorach poza obiektem), po uwzględnieniu rozcieńczenia emisji, warunków meteorologicznych i dyspersji w przestrzeni. Sam fakt, że zanieczyszczenia są usuwane z budynków wentylatorami, nie oznacza automatycznie, że stężenia w powietrzu na zewnątrz będą zbliżone do stężeń wewnątrz kurnika, przeciwnie – właśnie mechanizm rozprzestrzeniania w atmosferze powoduje wielokrotne rozcieńczenie i spadek stężeń wraz z odległością od emitorów. Z tego powodu próba podważenia modelowanych stężeń imisyjnych poprzez przytoczenie wartości ze środowiska wewnętrznego kurnika jest metodologicznie wadliwa i nie stanowi dowodu na błędne wyniki zawarte w Raporcie. Ponadto pełnomocnik strony społecznej nie wykazuje żadnego błędu w danych wejściowych ani w metodyce zastosowanej w Raporcie, ograniczając się do polemiki opartej na ogólnym twierdzeniu *trudno uznać za miarodajne*. Tymczasem Raport w sposób transparentny przedstawia sposób wyznaczenia emisji amoniaku – oparty na uznanych źródłach referencyjnych, w tym:

- Poradniku metodycznym PRTR dla chowu drobiu (GIOŚ),
- dokumentach referencyjnych BREF,
- EMEP/EEA Guidebook,
- wskaźnikach KOBiZE,
- danych GIOŚ dotyczących tła zanieczyszczeń,
- rzeczywistych danych meteorologicznych.

– a więc na uznanym, referencyjnym źródle stosowanym w praktyce oceny emisji. Emisję  $\text{NH}_3$  oszacowano metodą bilansu białka, z wyraźnym wskazaniem przyjętych parametrów i ich zakresów, oraz z wykorzystaniem rzeczywistych danych produkcyjnych instalacji (750 Mg paszy/rok i 300 Mg obornika/rok). Na tej podstawie obliczono roczną emisję amoniaku (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*). Następnie obliczenia wykonano z wykorzystaniem programu komputerowego OPERAT FB, a rozkład stężeń średniorocznych i maksymalnych przedstawiono na mapach (*załączniki graficzne 7.5-2–7.5-10*). Przeprowadzone obliczenia przy przyjętych czasach pracy ферmy nie wykazały występowania stężeń powyżej wartości odniesienia dłużej niż przez 0,2 % czasu w ciągu roku poza terenem ферmy. Najwyższa wartość stężeń jednogodzinnych amoniaku występuje w punkcie o współrzędnych  $X = 360$   $Y = 530$  m i wynosi  $18,3\mu\text{g}/\text{m}^3$ . Nie występuje częstość przekroczeń stężeń jednogodzinnych. Najwyższa wartość stężeń średniorocznych występuje w punkcie o współrzędnych  $X = 340$   $Y = 400$  m i wynosi  $1,329\mu\text{g}/\text{m}^3$  (7.5.11 *Omówienie wyników obliczeń*). Jeżeli pełnomocnik strony społecznej kwestionuje wynik modelowania

emisji powinien wykazać, że zastosowany bilans emisji jest nieprawidłowy, albo że model dyspersji został wykonany wadliwie. Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że w przytoczonym fragmencie pisma pełnomocnika strony społecznej pojawia się zapis  $ppm/m^3$ , który jest jednostkowo nieprawidłowy. Jednostka ppm (*parts per million*) jest wielkością bezwymiarową – określa udział objętościowy (lub molowy) substancji w mieszaninie gazów – i nie występuje w przeliczeniu na metr sześcienny. Okoliczność ta wskazuje, że cytowany fragment został w istocie mechanicznie przeniesiony z opracowania do pisma, bez weryfikacji poprawności jednostek i jak należy domniemywać – bez analizy ich znaczenia dla oceny oddziaływania na środowisko. Tymczasem w postępowaniu administracyjnym, zwłaszcza przy podważaniu wyników modelowania, konieczna jest krytyczna analiza źródeł oraz ich adekwatności do realiów konkretnej instalacji. Bezkrytyczne powielanie zapisów publikacji – bez sprawdzenia jednostek, kontekstu pomiaru i różnicy między stężeniem w pomieszczeniu a stężeniem w powietrzu atmosferycznym – nie może stanowić merytorycznej podstawy do kwestionowania Raportu sporządzonego w oparciu o metodyki referencyjne. Tymczasem Raport OOS postępuje się jednostkami właściwymi dla modelowania emisji ( $\mu g/m^3$ ) oraz wyraźnie wskazuje sposób wyznaczenia emisji (kg/rok) w oparciu o metodykę referencyjną PRTR. W sytuacji, gdy kwestionuje się wyniki obliczeń, a jednocześnie operuje niepoprawnymi jednostkami i zestawia nieporównywalne wielkości, trudno uznać taką polemikę za merytoryczne podważenie ustaleń Raportu. W tym stanie rzeczy zarzut formułowany przez pełnomocnika strony społecznej jest jedynie próbą zastąpienia analizy środowiskowej sugestią o charakterze publicystycznym. W konsekwencji zarzut należy uznać za niezasadny, gdyż nie wykazuje braków Raportu w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ani nie wykazuje błędów metodycznych w modelowaniu, a opiera się na nieuprawnionym porównaniu stężeń w kurniku z modelowanymi stężeniami w powietrzu atmosferycznym.

## **21 – Brak analizy skumulowanego oddziaływania**

*„Ponadto Raport nie zawiera skumulowanego oddziaływania z istniejącymi już na północy fermami drobiu (pkt 7.5.14), a jak wynika z róży wiatrów na analizowanym obszarze występują również wiatry południowe, co prowadzić będzie do kumulowania się stężeń niekorzystnych gazów na terenie mieszkaniowym przy ulicy Ziai. To samo dotyczy innych gazów.”*

Ten zarzut opiera się na pominięciu treści Raportu i zastąpieniu analizy środowiskowej ogólnym twierdzeniem o *różny wiatrów*. Raport wprost odnosi się do oddziaływań skumulowanych z istniejącymi fermami w Żędowicach. Wskazano, że w analizie jakości powietrza wykorzystano aktualny stan tła zanieczyszczeń przedstawiony przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, który uwzględnia emisje ze źródeł funkcjonujących w regionie, w tym z istniejących ferm (7.5.14 *Oddziaływanie skumulowane*). Oznacza to, że kumulacja nie została pominięta, lecz została uwzględniona poprzez przyjęcie rzeczywistego tła zanieczyszczeń. Dla pozostałych substancji, dla których brak jest danych monitoringowych, przyjęto tło na poziomie 10% wartości odniesienia – zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz.U. Nr 16, poz. 87). Jest to metodyka powszechnie stosowana w modelowaniu emisji i zgodna z obowiązującymi przepisami. Argument o *wiatrach południowych* nie podważa modelowania, lecz potwierdza, że kierunki wiatrów są elementem obliczeń dyspersji. Modelowanie stężeń w powietrzu atmosferycznym opiera się na rzeczywistych danych meteorologicznych (różny wiatrów, prędkości, stabilności atmosfery), czyli uwzględnia mechanizmy nieco bardziej złożone niż uwzględnienie jednego czynnika – w tym wypadku, stałego kierunku przepływu powietrza. Jeżeli Raport wskazuje, że przy uwzględnieniu rzeczywistych warunków meteorologicznych nie dochodzi do przekroczenia wartości odniesienia określonych w rozporządzeniu z 26 stycznia 2010 r., to twierdzenie, że *wiatry południowe spowodują kumulowanie się stężeń*, ma charakter hipotetyczny i niepoparty żadnym alternatywnym modelem ani obliczeniami. W rezultacie, zarzut nie wykazuje braku Raportu w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ani błędu metodycznego w analizie jakości powietrza. Kumulacja została uwzględniona poprzez przyjęcie aktualnego tła zanieczyszczeń oraz wykonanie modelowania przy wykorzystaniu rzeczywistych danych meteorologicznych. Zarzut nie wskazujący żadnego konkretnego parametru emisji, błędu w danych wejściowych ani przekroczenia norm, ograniczający się do ogólnego twierdzenia o *możliwym kumulowaniu się gazów*, nie stanowi merytorycznego podważenia wyników Raportu ani naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

## 22 – Zaniżone wartości amoniaku i prezentacja własnych wyliczeń dla NH<sub>3</sub>

„W Raporcie zaniżono też wielkość emisji amoniaku z fermy. Wielkość emisji amoniaku z fermy drobiu można obliczyć w oparciu o dane zawarte w opracowaniu prof. dr J. Jankowskiego (...). Emisję z tygodnia cyklu drobiu można określić następującym wzorem:

$$ENH_3 = MP \times 0,015 \times 0,013 \times 1,21$$

gdzie:

MP- skumulowana masa pomiotu w pomieszczeniu wydalana przez ptaki,

0,015 - zawartość azotu w pomiocie,

0,013 - ilość azotu ulatniająca się do atmosfery w czasie zalegania pomiotu w obiekcie w czasie 7 dni

1,21 - współczynnik przeliczeniowy przemiany azotu w amoniak.

(...)Z tabeli tej wynika, że

emisja amoniaku (NH<sub>3</sub>) w fazie chowu, tj. 1-7 tygodnia wynosi 4,092 g NH<sub>3</sub>/1 ptaka,

maksymalna emisja NH<sub>3</sub> w 7-tym tygodniu chowu wynosi: 1,326 g NH<sub>3</sub> 1 ptaka/tydzień,

w skali roku wynosi 4,092 x 6 cykli 24,552 g NH<sub>3</sub> /ptaka/rok (6 pełnych cykli).

w skali roku dla całej fermy przy założeniu 6 cykli wynosi 204 000 ptaków x 24,552g

5 008 608g, a zatem 5008,61 kg/rok. Jest to wielkość 3,5 krotnie większa niż przyjęli autorzy Raportu i ma wpływ na dalsze obliczenia Raportu. Gdyby powyższe dane porównać z wnioskami płynącymi z opracowania „Emisja amoniaku do powietrza z fermy indyków” autorstwa Magdaleny Guz i Leszka Guz załączonej do niniejszego pisma i tam wyliczonej emisji amoniaku wynikałoby z tego, że zasięg przekroczeń w odległości od budynku inwentarskiego przy emisji amoniaku na poziomie ok. 1000kg rocznie wynosi 35 m, zarówno w kierunku wschodnim, jaki zachodnim. Lokalizowanie budynków mieszkalnych w polu występowania przekroczeń powinno być zabronione. Tym samym powyższe należałoby odnieść do wyliczonej emisji amoniaku dla planowanej inwestycji i faktu, że zabudowa mieszkaniowa mieści się już 26 m od budynku inwentarskiego, co winno skutkować odmową wyrażenia zgody na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia.”

Zarzut rzekomego zaniżenia emisji amoniaku opiera się na zastąpieniu metodyki referencyjnej zastosowanej w Raporcie inną, wybraną przez pełnomocnika strony społecznej metodą obliczeniową, bez wykazania jej adekwatności do analizowanego przedsięwzięcia. Emisję amoniaku w Raporcie określono zgodnie z „Poradnikiem metodycznym w zakresie PRTR – dla instalacji do intensywnego chowu i hodowli drobiu” opracowanym dla Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, a więc według oficjalnej metodyki stosowanej w Raportowaniu emisji instalacyjnych. Metoda ta opiera się na bilansie azotu w paszy i oborniku, z wykorzystaniem rzeczywistych danych produkcyjnych instalacji (750 Mg paszy/rok oraz 300 Mg obornika/rok) oraz wskaźników literaturowych mieszczących się w zakresach referencyjnych dla brojlerów. W oparciu o ten wzór obliczono roczną emisję amoniaku na poziomie 1 398,63 kg/rok (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*). Wyliczenie jest przejrzyste, oparte na danych wejściowych wskazanych w Raporcie i zgodne z metodyką GIOŚ. W swoim

piśmie, pełnomocnik strony społecznej proponuje alternatywny sposób obliczeń, oparty na opracowaniu sprzed lat i uproszczonym przeliczeniu emisji tygodniowej *na ptaka*, bez wykazania, że przyjęte tam parametry technologiczne, masa pomiotu, zawartość azotu czy liczba cykli produkcyjnych odpowiadają warunkom niniejszej instalacji. Nie wykazano również, że wskazana metoda stanowi aktualną metodykę referencyjną w rozumieniu przepisów o Raportowaniu emisji ani że powinna zastępować oficjalne wytyczne PRTR. Sam fakt, że alternatywna metoda prowadzi do wyższej wartości emisji, nie dowodzi błędu Raportu. Niezależnie od powyższego, nawet przy hipotetycznym przyjęciu wyższej emisji, nie można w sposób liniowy wywodzić *zasięgu przekroczeń* wyłącznie z masy emitowanego amoniaku. Zasięg oddziaływania w powietrzu atmosferycznym zależy od modelu dyspersji, parametrów emitorów, warunków meteorologicznych oraz tła zanieczyszczeń. Raport przeprowadził modelowanie emisji i wykazał brak przekroczeń wartości odniesienia określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w *sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu* (Dz.U. Nr 16, poz. 87). Prezentowane w treści zarzutu dane nie zawierają żadnej analizy dyspersji ani obliczeń imisyjnych, ograniczając się do ogólnego twierdzenia o *zasięgu 35 m* w innym opracowaniu, bez wykazania tożsamości parametrów technologicznych i warunków lokalnych. Wreszcie należy sprostować nieścisłość dotyczącą odległości zabudowy, ponieważ najbliższy budynek mieszkalny znajduje się w odległości ok. 70 m od budynku kurnika, natomiast odległość ok. 26–30 m dotyczy obiektu gospodarczego, który nie stanowi terenu chronionego w rozumieniu przepisów o jakości powietrza. Argumentacja zastosowana przez pełnomocnika opiera się więc również na błędnym stanie faktycznym. W konsekwencji zarzut *zaniżenia emisji* nie wykazuje naruszenia metodyki ani błędu w danych Raportu, lecz stanowi polemikę opartą na alternatywnym, niewykazanym jako obowiązujące podejściu obliczeniowym oraz na uproszczonym wnioskowaniu o zasięgu oddziaływania. Nie może on stanowić podstawy do podważenia wyników Raportu ani do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

### **23 – Brak danych o odorach i nieuwzględnienie opracowania naukowego**

*„Autorzy Raportu ponadto napotkali trudności polegające na pozyskaniu krajowych danych umożliwiających określenie emisji gazów odorowych z przedmiotowej fermy (pkt 7.5.17 Raportu. Natomiast na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska w październiku 2020r. sporządzono opracowanie pt. „Bezpieczne odległości od zabudowań dla przedsięwzięć, których funkcjonowanie wiąże się z ryzykiem powstawania uciążliwości zapachowej”, które zawiera metodologię, kryteria oceny uciążliwości zapachowej i emisji gazów odorowych i postuluje ustalenie minimalnej odległości od zabudowań mieszkaniowych na poziomie 500m. Trudno się zatem*

zgodzić z autorami Raportu w świetle powyżej przedstawionych badań i zaleceń wynikających z ministerialnego opracowania, że ferma nie będzie oddziaływać znacząco na okolicznych mieszkańców w zakresie uciążliwości zapachowej.”

Zarzut odnoszący się do rzekomej niewiarygodności Raportu w zakresie oddziaływania zapachowego, z uwagi na wskazany w Raporcie brak krajowych danych referencyjnych oraz powołanie się przez pełnomocnika strony społecznej na opracowanie z 2020 r. dotyczące *bezpiecznych odległości*, nie zasługuje na uwzględnienie. Należy wskazać, że w obowiązującym porządku prawnym brak jest norm prawnych określających dopuszczalne poziomy substancji zapachowych w powietrzu, jak również brak jest ustawowo określonych minimalnych odległości ferm drobiu od zabudowy mieszkaniowej. Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. 2024 poz. 54 z późn. zm.) nie ustanawia standardów jakości środowiska w zakresie uciążliwości zapachowej, a obowiązujące rozporządzenia wykonawcze określają standardy jakości powietrza wyłącznie dla ściśle wskazanych substancji (m.in. pyłów, tlenków azotu, dwutlenku siarki, benzenu), nie obejmując odorów jako oddzielnej kategorii normatywnej. Ocena oddziaływania zapachowego w postępowaniach dotyczących decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach opiera się na aktualnej wiedzy naukowej, dostępnych modelach emisji oraz analizie konkretnego przypadku, a nie na sztywnych normach prawnych, które w tym zakresie po prostu nie istnieją. Informacje dotyczące aktualnego stanu prawnego Raport formułuje w sposób następujący: *Nie wyklucza się, że mieszkańcy okolicznych terenów zabudowanych nie będą odczuwać dyskomfortu z racji prowadzonej działalności w odniesieniu do uciążliwości zapachowej (odory). Jak wykazują doświadczenia z ferm funkcjonujących w innych rejonach kraju oraz wyniki wielu badań i publikacji, okresowa wyczuwalność zapachów z ferm hodowlanych dotyczy przynajmniej kilkuset metrów w otoczeniu takiego obiektu, w zależności od warunków wietrznych, a także stosowanych rozwiązań technologicznych, w tym ograniczających odory. W opracowaniu: *Bezpieczne odległości od zabudowań dla przedsięwzięć, których funkcjonowanie wiąże się z ryzykiem powstawania uciążliwości zapachowej* (Atmoterm S.A., Ministerstwo Klimatu i Środowiska, Warszawa, 2020) wskazano, że minimalna odległość ferm drobiu od zabudowań powinna wynosić 500 m (o ile nie istnieją przesłanki umożliwiające zmniejszenie tej odległości, np. zastosowane rozwiązania ograniczające odorowość). Nie jest to jednak odległość obligatoryjna, czy też usankcjonowana prawnie. W przypadku objętej przedsięwzięciem fermy drobiu, która jest obiektem istniejącym, warunek ten nie jest spełniony (7.14.5 Ocena potencjalnych oddziaływań na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Warto zauważyć, że*

w powyższym fragmencie Raport odwołuje się do publikacji, którą przywołuje w treści zarzutu pełnomocnik strony społecznej. W tych okolicznościach trudno podtrzymywać tezę o nieuwzględnieniu w treści Raportu przywołanej publikacji. Jednocześnie poprawnie wskazany przez pełnomocnika fakt wskazania w Raporcie na ograniczoną dostępność krajowych danych w zakresie emisji odorów nie stanowi wady Raportu, lecz odzwierciedla rzeczywisty stan wiedzy i regulacji w Polsce. Można zatem stwierdzić, że Raport wskazuje na pewne obiektywne trudności dotyczące wynikające z aktualnego stanu prawnego, równocześnie nie pomija zjawiska uciążliwości zapachowych powołując się na dostępną literaturę. Zważywszy jednak na brak norm ustawowych odnoszących się wprost do odorów, nie jest uprawnione wywodzenie ich z publikacji, bowiem te nie stanowią źródeł prawa rozumieniu art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Taka analiza otoczenia prawno-normatywnego została w Raporcie przedstawiona. Choć ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm.) wymaga, aby Raport był sporządzony w oparciu o wiedzę naukową i dostępne dane, nie tworzy to wymogu stosowania się do postulowanej w omawianym opracowaniu odległości 500 m. Przyjęcie stanowiska prezentowanego przez pełnomocnika strony społecznej prowadziłoby w istocie do wprowadzenia pozaustawowej, sztywnej strefy ochronnej, nieprzewidzianej w przepisach prawa, co pozostawałoby w sprzeczności z zasadą legalizmu, zgodnie z którą organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Ocena oddziaływania zapachowego musi być dokonywana w oparciu o analizę konkretnego przypadku i modelowanie emisji, a nie w oparciu o abstrakcyjne odległości postulowane w opracowaniach eksperckich. Niemniej, należy wskazać, że na podstawie wyników modelowania oceniono zasięg/uciążliwość zapachową badanych emitorów, porównując uzyskane wyniki z wartościami dopuszczalnymi według „Listy substancji związków chemicznych, które są przyczyną uciążliwości zapachowej” sporządzonej na zlecenie Ministerstwa Środowiska, zgodnie z którą wartości dopuszczalne kształtują się następująco:

Obszar zabudowany – tereny miejskie, zwarta zabudowa wiejska:

amoniak – 400  $\mu\text{g}/\text{m}^3$

siarkowodór – 13  $\mu\text{g}/\text{m}^3$  .

Obszar niezabudowany:

amoniak – 600  $\mu\text{g}/\text{m}^3$

siarkowodór – 20  $\mu\text{g}/\text{m}^3$

Porównanie wykonano na podstawie obliczonej wielkości emisji amoniaku i siarkowodoru, która nie uwzględnia stosowania działań obniżających emisję gazów odorotwórczych. Przedmiotowa ferma znajduje się na terenie zabudowanym i jak wynika z obliczeń oraz sporządzonych map rozprzestrzeniania się gazów odorowych (załącznik graficzny 7.5-11) izolinie maksymalnego stężenia amoniaku  $400 \mu\text{g}/\text{m}^3$ , jak również siarkowodoru  $13 \mu\text{g}/\text{m}^3$  nie występują poza granicami fermy drobiu, maksymalne stężenie amoniaku wynosi  $18,3 \mu\text{g}/\text{m}^3$ , a siarkowodoru  $0,16 \mu\text{g}/\text{m}^3$ . Tym samym należy stwierdzić, iż przedmiotowa ferma nie będzie oddziaływać znacząco na okolicznych mieszkańców w zakresie uciążliwości zapachowej. Nie można natomiast wykluczyć, iż mieszkańcy w ogóle nie będą wyczuwać oddziaływania fermy, powinno to jednak ograniczyć się do kilkunastu godzin w ciągu roku (7.5.13 *Oddziaływanie substancji odorowych*). W świetle przedstawionych analiz, twierdzenie pełnomocnika strony społecznej, że wyłącznie odległość od funkcjonującej fermy, a więc od źródła odoru, bez uwzględnienia innych czynników determinuje oddziaływanie na mieszkańców wydaje się być nieuprawnione. Modelowanie stężeń głównych czynników odpowiadających za powstawanie odorów, które nie tylko nie wykazało przekroczeń norm, ale wykazało, że stężenia są znacząco poniżej poziomu ustalonego jako maksymalny. Nie można zatem formułować stanowczych tez o znaczących oddziaływaniach opierając się wyłącznie na jednym czynniku – odległości – zupełnie abstrahując od wyników przeprowadzonych analiz. W konsekwencji zarzut w tym zakresie należy uznać za niezasadny.

#### **24 – Oddziaływanie kończące się na granicy działki i wpływ emisji na zdrowie**

*„W Raporcie końcowo znajdujemy informację, że oddziaływanie planowanej fermy drobiu kończy się na granicy działki inwestycji, co jest oczywiście niemożliwe. Trudno się zgodzić z autorami Raportu, że jest kilka przesłanek, które pozwalają wnioskować, że jest mało prawdopodobne, aby pojawił się wpływ na zdrowie ludzi emisji do powietrza w przypadku planowanej inwestycji. Przeciwnie można wysnuć wniosek, że w przypadku realizacji powyższej inwestycji pojawi się wpływ na zdrowie ludzi związany z emisją do powietrza.”*

Zarzut pełnomocnika strony społecznej, polega na stwierdzeniu jakoby Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko zawierał twierdzenie, że oddziaływanie przedsięwzięcia kończy się na granicy działki inwestora, a przez to był *oczywiście niemożliwy*, i wynika z nieprawidłowej interpretacji treści Raportu oraz z ignorowania lub niezrozumienia podstawowych zasad prawa ochrony środowiska. Przede wszystkim, Raport nie stwierdza, że oddziaływanie fizycznie nie rozprzestrzenia się poza teren inwestycji. Raport wskazuje natomiast, że poza terenem inwestora nie będą występować przekroczenia obowiązujących

standardów jakości środowiska ani wartości odniesienia dla substancji w powietrzu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. nr 16 poz. 87). Jest to zasadnicza i prawnie relewantna różnica. Odwołując się do przeprowadzonych obliczeń Raport wskazuje, że funkcjonowanie przedmiotowej fermy, przy przyjętych czasach pracy nie wykazuje występowania stężeń powyżej wartości odniesienia dłużej niż przez 0,2 % czasu w ciągu roku poza terenem inwestora (7.5.11 Omówienie wyników obliczeń) oraz, że funkcjonowanie fermy nie spowoduje przekroczenia dopuszczalnych stężeń zanieczyszczenia powietrza przy uwzględnieniu aktualnego stanu jakości powietrza (14.1 Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz). Sformułowania te są prawidłowymi konkluzjami modelowania rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w postępowaniach środowiskowych i odnoszą się do dotrzymania norm środowiskowych, a nie do zasięgu fizycznego rozprzestrzeniania się substancji. Zgodnie z systemem prawa ochrony środowiska, sam fakt występowania oddziaływania poza granicą nieruchomości nie jest zakazany. Nie jest jednak dozwolone powodowanie przekroczeń standardów jakości środowiska. Wynika to z konstrukcji ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. 2024 poz. 54 ze zm.), która opiera system ochrony powietrza na dotrzymywaniu standardów jakości środowiska (art. 85 i nast.) oraz wartości odniesienia. Regulacje te nie wprowadzają wymogu braku oddziaływania poza terenem inwestora, lecz obowiązek dotrzymania norm. Analogicznie, art. 144 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. 2024 poz. 54 ze zm.) stanowi, że eksploatacja instalacji nie powinna powodować przekroczenia standardów jakości środowiska poza terenem, do którego prowadzący instalację posiada tytuł prawny. Przepis ten wprost zakłada możliwość występowania oddziaływania poza terenem instalacji, o ile nie dochodzi do przekroczeń norm. Ponadto Raport wskazuje jednoznacznie, że dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń będą występować w granicy terenu posesji, na której prowadzona będzie działalność (7.5.18 Wnioski). Oznacza to dotrzymanie norm środowiskowych na granicy terenu inwestycji, co w świetle obowiązujących przepisów jest stanem prawidłowym i zgodnym z prawem. Ponadto Raport uwzględnił skumulowane oddziaływanie z istniejącym stanem zanieczyszczeń w powietrzu – tło substancji – co potwierdza, że analiza nie ograniczała się wyłącznie do samej instalacji, lecz obejmowała rzeczywiste warunki środowiskowe (7.5.18 Wnioski). Wydaje się, że w ten sposób sformułowany zarzut zasadza się na nieuprawnionym utożsamianiu pojęcia braku przekroczeń norm z pojęciem braku oddziaływania. Tymczasem są to pojęcia odrębne, a jedynie pierwsze z nich ma znaczenie prawne w postępowaniu o wydanie decyzji o środowiskowych

uwarunkowaniach. Podkreślając jeszcze raz, Raport nie twierdzi, że oddziaływanie fizycznie nie wykracza poza granice działki, wskazuje na dotrzymanie obowiązujących norm jakości środowiska, a zatem został sporządzony zgodnie z obowiązującą metodyką i przepisami prawa. Z kolei zarzut, iż realizacja przedsięwzięcia będzie miała wpływ na zdrowie ludzi w związku z emisjami do powietrza, nie znajduje potwierdzenia ani w ustaleniach Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, ani w obowiązujących standardach prawnych dotyczących jakości powietrza. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1, pkt 7 oraz pkt 8 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm.) Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać m.in. opis przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na zdrowie ludzi. Raport w niniejszej sprawie spełnia powyższe wymagania, zawierając szczegółową analizę emisji do powietrza oraz modelowanie ich rozprzestrzeniania się w środowisku. Z Raportu wynika, że nie wykazano występowania stężeń powyżej wartości odniesienia dłużej niż przez 0,2 % czasu w ciągu roku poza terenem inwestora (7.5.11 *Omówienie wyników obliczeń*), nie przewiduje się wystąpienia przekroczeń dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń poza terenem należącym do inwestora (7.17.3 *Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*), a także, że funkcjonowanie planowanego przedsięwzięcia nie spowoduje przekroczenia dopuszczalnych stężeń zanieczyszczenia powietrza przy uwzględnieniu aktualnego stanu jakości powietrza (14.1 *Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz*). Gdy normy jakości powietrza obowiązujące na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. *w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu* (Dz. U. nr 16 poz. 87), są dotrzymane – czego dowodzą analizy w Raporcie – oznacza to, że poziomy substancji w powietrzu uznawane są przez prawodawcę za bezpieczne dla zdrowia ludzi. Sama okoliczność występowania emisji nie przesądza jeszcze o zagrożeniu zdrowotnym – decydujące znaczenie ma poziom stężeń. W podnoszonym zarzucie nie wykazano błędów w danych wejściowych, nieprawidłowości modelowania czy naruszenia obowiązującej metodyki obliczeniowej, a zatem stanowisko w nim prezentowane ma charakter wyłącznie polemiczny. Polemika ta sprowadza się do stwierdzenia, że skoro wykazywane jest oddziaływanie, to musi ono implikować skutki dla zdrowia – i w tym kształcie powinna być skierowana w odmiennym trybie administracyjnym – do prawodawcy. Raport w swojej treści, w zakresie emisji do powietrza odnosi się do wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), wykazując, że prognozowane stężenia pozostają poniżej poziomów, przy których

ryzyko zdrowotne uznawane jest za minimalne – potwierdza to bezzasadność twierdzeń pełnomocnika strony społecznej (np. *Tabela 7.17-2 Emitowane z terenu przedsięwzięcia zanieczyszczenia powietrza i ich możliwy wpływ na zdrowie ludzi* str. 140). W postępowaniach środowiskowych ocena wpływu na zdrowie ludzi dokonywana jest poprzez odniesienie do obowiązujących standardów jakości środowiska, które zostały ustanowione właśnie w celu ochrony zdrowia ludzi. Jeżeli standardy te są dotrzymane, brak jest podstaw do przyjęcia, że przedsięwzięcie powoduje znaczące zagrożenie zdrowotne. W świetle wyników analiz nie można wywodzić iż realizacja przedsięwzięcia będzie powodować negatywny wpływ na zdrowie ludzi w związku z emisjami do powietrza, a tym samym zarzut w całości pozostaje nieuzasadniony.

## **25– Brak danych w zakresie patogenów, bakterii i grzybów**

*„Ponadto Raport winien zawierać dane w zakresie emisji patogenów bakterii, grzybów, drożdży ich rodzaju i ilości oraz ewentualnego możliwego ich wpływu na zdrowie ludzi. Dodatkowo Raport winien być uzupełniony o ewentualne użycie antybiotyków - ich rodzaju, ilości i możliwości wydostania się ich w postaci aerozolu związanego z wilgotnością i temperaturą wewnątrz kurnika wydostającego się za pośrednictwem wentylacji na tereny mieszkaniowe - wszystko to ocenione w oparciu o wiedzę naukową. Raport winien zawierać sumaryczną ilość emisji pochodzących z wszystkich kurników znajdujących się w sąsiedztwie inwestycji, w tym również tej planowanej.”*

Zarzut dotyczący rzekomego braku w Raporcie danych o emisji patogenów (bakterii, grzybów, drożdży), ich rodzaju, ilości oraz wpływu na zdrowie ludzi, jest niezasadny, gdyż wykracza poza ustawowo określony zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko określa art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. 2024 poz. 1112 ze zm.). Przepis ten nie nakłada obowiązku prowadzenia analiz mikrobiologicznych, specjacji patogenów ani badań bioaerozoli. Z art. 66 ust. 1 pkt 7 ww. ustawy wynika obowiązek opisanie przewidywanego wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzi, jednakże obowiązek ten realizowany jest poprzez ocenę emisji i oddziaływań środowiskowych, które mogą mieć znaczenie dla zdrowia ludzi, takich jak emisje do powietrza, hałas, gospodarka wodno-ściekowa czy odpady, a nie poprzez prowadzenie specjalistycznych badań epidemiologicznych lub mikrobiologicznych. Raport wypełnia ustawowy obowiązek, gdyż zawiera szczegółową ocenę oddziaływania na zdrowie ludzi, obejmującą m.in. emisje do powietrza, hałas, gospodarkę odpadami oraz oddziaływanie odorowe (*7.17 Ocena*

oddziaływania na ludzi). Dodatkowo Raport przewiduje szereg rozwiązań ograniczających ryzyka sanitarne i mikrobiologiczne, w szczególności każdorazowe czyszczenie i dezynfekcję hal po zakończeniu cyklu chowu, stosowanie suchej dezynfekcji ograniczającej ilość drobnoustrojów w ściółce, utrzymywanie ściółki w stanie suchym, stosowanie środków naściółkowych o działaniu dezynfekującym i osuszającym, brak magazynowania obornika na terenie fermy oraz jego każdorazowe usuwanie po cyklu chowu, magazynowanie padłych zwierząt w chłodni i przekazywanie ich wyspecjalizowanym podmiotom, magazynowanie substancji chemicznych i środków dezynfekcyjnych w szczelnych pojemnikach na szczelnych posadzkach. Przedstawione rozwiązania są zgodne z zasadami dobrej praktyki rolniczej oraz wymaganiami bioasekuracji i w sposób wystarczający minimalizują potencjalne oddziaływania biologiczne (9.2 Działania mające na celu zapobieganie i zmniejszanie szkodliwych oddziaływań na środowisko na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Biorąc pod uwagę rzeczywistą treść Raportu oraz orzecznictwo sądów administracyjnych, które przyjmuje, że Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien być adekwatny do charakteru przedsięwzięcia i obejmować informacje istotne z punktu widzenia jego oddziaływania na środowisko, natomiast nie musi obejmować wszystkich możliwych analiz specjalistycznych, jeżeli nie wynikają one z przepisów prawa (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 maja 2017 r., sygn. II OSK 2578/15), rozszerzanie zakresu Raportu o analizy mikrobiologiczne nieprzewidziane przepisami prowadziłoby do nieproporcjonalnego obciążenia procedury oraz wykraczałoby poza jej ustawowy cel, jakim jest ocena oddziaływań środowiskowych w rozumieniu prawa ochrony środowiska, a nie prowadzenie badań epidemiologicznych. Nie można zatem skutecznie stawiać zarzutu braku elementów, których art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112 ze zm.) nie wymaga. W konsekwencji zarzut należy uznać za niezasadny i ponadmiarowy.

## **26 – Brak danych w zakresie stosowania antybiotyków**

*„Ponadto Raport winien zawierać dane w zakresie emisji patogenów bakterii, grzybów, drożdży ich rodzaju i ilości oraz ewentualnego możliwego ich wpływu na zdrowie ludzi. Dodatkowo Raport winien być uzupełniony o ewentualne użycie antybiotyków - ich rodzaju, ilości i możliwości wydostania się ich w postaci aerozolu związanego z wilgotnością i temperaturą wewnątrz kurnika wydostającego się za pośrednictwem wentylacji na tereny mieszkaniowe - wszystko to ocenione w oparciu o wiedzę naukową. Raport winien zawierać sumaryczną ilość emisji pochodzących z wszystkich kurników znajdujących się w sąsiedztwie inwestycji, w tym również tej planowanej.”*

Zarzut dotyczący rzekomego braku analizy ryzyka *antybiotykowego* wykracza poza zakres przedmiotowy Raportu określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Ustawa ta nakłada obowiązek oceny oddziaływania przedsięwzięcia na poszczególne komponenty środowiska (powietrze, wody, glebę, klimat akustyczny, krajobraz, ludzi itd.) w kontekście emisji, wykorzystania zasobów oraz potencjalnych zagrożeń środowiskowych. Nie wprowadza natomiast obowiązku szczegółowej analizy farmakologicznej stosowanych produktów leczniczych weterynaryjnych ani modelowania zjawiska antybiooporności jako takiego. Kwestie stosowania antybiotyków w chowie zwierząt podlegają odrębnemu, wyspecjalizowanemu reżimowi prawnemu – przepisom weterynaryjnym i nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej – a nie regulacjom z zakresu ocen oddziaływania na środowisko. Kwestie stosowania antybiotyków w chowie drobiu regulowane są w szczególności przez Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/6 z dnia 11 grudnia 2018 r. *w sprawie weterynaryjnych produktów leczniczych oraz uchylające dyrektywę 2001/82/WE* (Dz.Urz. UE L 4 z 7.1.2019, s. 43), Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1831/2003 z dnia 22 września 2003 r. *w sprawie dodatków stosowanych w żywieniu zwierząt* (Dz.Urz. UE L 268 z 18.10.2003, s. 29), oraz Ustawę z dnia 6 września 2001 r. – *Prawo farmaceutyczne* (Dz.U. z 2024 r., poz. 686 ze zm.), a także podlegają nadzorowi na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. *o Inspekcji Weterynaryjnej* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1070 ze zm.). Regulacje te ustanawiają szczegółowe zasady stosowania środków przeciwdrobnoustrojowych, w tym zakaz ich profilaktycznego stosowania oraz obowiązek nadzoru lekarza weterynarii. Zakres ten pozostaje poza przedmiotem regulacji ustawy środowiskowej. Raport jednak odnosi się do kwestii antybiotyków w odpowiedzi na społeczne obawy związane ze stosowaniem antybiotyków, wskazując, że ich użycie podlega ścisłemu nadzorowi lekarza weterynarii, ewidencjonowaniu oraz ustawowemu zakazowi stosowania jako stymulatorów wzrostu czy profilaktycznie (*II Analiza możliwych konfliktów społecznych związanych z planowanym przedsięwzięciem*). Tym samym Raport nie pomija zagadnienia, lecz prawidłowo umiejscawia je w kontekście obowiązujących przepisów. Brak jest jednak podstaw, aby w ramach postępowania środowiskowego domniemywać niezgodne z prawem stosowanie antybiotyków i na tej podstawie prowadzić hipotetyczne analizy migracji substancji leczniczych czy mikroorganizmów, jeżeli nie wykazano realnej drogi emisji do środowiska przekraczającej standardy określone w przepisach. Tak sformułowana przez pełnomocnika

strony społecznej teza stanowi raczej postulat rozszerzenia zakresu regulacji ustawowych, a nie jest uwagą do zakresu sporządzania Raportu środowiskowego i powinna być skierowana do ustawodawcy.

## **27 – Sumaryczne emisje patogenów, grzybów i bakterii ze wszystkich ferm**

*„Ponadto Raport winien zawierać dane w zakresie emisji patogenów bakterii, grzybów, drożdży ich rodzaju i ilości oraz ewentualnego możliwego ich wpływu na zdrowie ludzi. Dodatkowo Raport winien być uzupełniony o ewentualne użycie antybiotyków - ich rodzaju, ilości i możliwości wydostania się ich w postaci aerozolu związanego z wilgotnością i temperaturą wewnątrz kurnika wydostającego się za pośrednictwem wentylacji na tereny mieszkaniowe - wszystko to ocenione w oparciu o wiedzę naukową. Raport winien zawierać sumaryczną ilość emisji pochodzących z wszystkich kurników znajdujących się w sąsiedztwie inwestycji, w tym również tej planowanej.”*

Zarzut, że Raport powinien przedstawiać sumaryczną ilość emisji pochodzących ze wszystkich kurników znajdujących się w sąsiedztwie inwestycji, nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż opiera się na nieprawidłowej interpretacji obowiązków wynikających z przepisów dotyczących oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112 ze zm.), Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien zawierać analizę możliwych oddziaływań skumulowanych z innymi przedsięwzięciami. Przepisy te nie nakładają jednak obowiązku przedstawiania sumarycznych wielkości emisji z odrębnych instalacji należących do różnych podmiotów. Przedmiotem oceny jest bowiem skumulowany efekt środowiskowy, a nie suma emisji jako taka. W niniejszej sprawie obowiązek analizy oddziaływań skumulowanych został dodatkowo jednoznacznie wskazany w postanowieniu Burmistrza Strzelec Opolskich nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 2 lipca 2025 r., które wymagało uwzględnienia skumulowanego oddziaływania planowanej inwestycji z istniejącymi fermami drobiu w otoczeniu. Raport realizuje ten obowiązek wskazując lokalizację sąsiednich ferm drobiu oraz innego planowanego przedsięwzięcia (8.3 Charakterystyka oddziaływań skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia

– w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem), dokonuje analizy oddziaływania skumulowanego w zakresie hałasu, przeprowadzoną, w której wykazano, że łączne oddziaływanie mieści się w dopuszczalnych poziomach hałasu i ma ograniczony zasięg przestrzenny (7.1.9 *Oddziaływanie skumulowane*), oraz przeprowadza analizę skumulowanego oddziaływania w zakresie emisji do powietrza, gdzie uwzględniono tło zanieczyszczeń w modelowaniu rozprzestrzeniania się substancji w powietrzu (7.5.14 *Oddziaływanie skumulowane*). Tym samym Raport nie tylko odnosi się do oddziaływań skumulowanych, ale czyni to w sposób zgodny z metodyką ocen oddziaływania na środowisko, polegającą na ocenie wpływu na stan środowiska w miejscu jego odbioru (tzw. receptorze), a nie na prostym sumowaniu emisji z różnych instalacji. W orzecznictwie sądów administracyjnych podkreśla się, że analiza oddziaływań skumulowanych nie oznacza obowiązku sumowania emisji z różnych przedsięwzięć jako jednej instalacji, lecz ocenę ich łącznego wpływu na środowisko (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 stycznia 2020 r., II OSK 520/18). W praktyce ocen oddziaływania na środowisko przyjmuje się, że miarodajnym kryterium oceny oddziaływań skumulowanych jest stan środowiska w miejscu odbioru oddziaływania (receptorze), a nie wielkość emisji u źródła. Takie podejście znajduje potwierdzenie zarówno w metodykach modelowania, jak i w orzecznictwie sądów administracyjnych. W niniejszej sprawie Raport wykazał brak przekroczeń standardów jakości środowiska poza terenem inwestora, także przy uwzględnieniu oddziaływań skumulowanych. W konsekwencji brak jest podstaw prawnych i merytorycznych do wymagania przedstawienia sumarycznych emisji wszystkich ferm w okolicy, a zarzut należy uznać za niezasadny.

**STANOWISKO INWESTORA DOT. PISMA Z DNIA 17 GRUDNIA 2025 r., WNIESIONEGO PRZEZ PODMIOTY O NIEUSTALONEJ TOŻSAMOŚCI W SAMYM PIŚMIE OZNACZONE JAKO OSOBY PODPISANE POD PISMEM.**

**1 – Zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko**

*„Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic (...) na całym obszarze objętym planem obowiązuje zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. (...) W związku z tym każda inwestycja kwalifikowana jako „zawsze znacząco oddziałująca jest z mocy MPZP niedopuszczalna. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dopuszcza lokalizację przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko wyłącznie pod warunkiem wykazania braku negatywnego wpływu na środowisko. (...) Tymczasem Raport oddziaływania na środowisko nie wykazuje braku negatywnego wpływu planowanej inwestycji na środowisko, lecz jedynie przyjmuje, że występujące oddziaływania takie jak emisja amoniaku, odorów, hałasu, ścieków i odcieków nie będą miały charakteru istotnego i mieszczą się w obowiązujących normach, pod warunkiem prawidłowej eksploatacji instalacji. Oznacza to, że warunek określony w pkt 6 MPZP nie został spełniony. MPZP wymaga wykazania braku negatywnego wpływu na środowisko, brak oddziaływań mogących powodować pogorszenie stanu środowiska lub warunków życia ludzi, (...) niezależnie od formalnego dotrzymania norm administracyjnych.”*

Strona społeczna podnosi, że planowane przedsięwzięcie należy traktować jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, a w konsekwencji – wobec zakazu wynikającego z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic – jego realizacja ma być niedopuszczalna. Zarzut ten jest niezasadny, ponieważ kwalifikacja przedsięwzięcia jako *mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko* ma charakter normatywny i może wynikać wyłącznie z przepisów powszechnie obowiązujących, w szczególności z rozporządzenia wykonawczego wydanego na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz.1112). W niniejszej sprawie taka kwalifikacja nie zachodzi, co wynika wprost, zarówno z przyjętej podstawy prawnej, jak i z treści Raportu. Punktem wyjścia jest art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* ( Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.), który rozróżnia dwie zasadnicze kategorie przedsięwzięć istotne z punktu widzenia kwalifikacji i trybu procedowania: przedsięwzięcia mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, oraz przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko.

To rozróżnienie nie jest dowolne ani ocenne, lecz oparte o listy przedsięwzięć i progi wskazane w akcie wykonawczym, tj. w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. z dnia 26 września 2019 r., poz. 1839, z późn. zm.), które w § 2 wskazuje katalog przedsięwzięć mogących zawsze znacząco, a w § 3 przedsięwzięcia mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. W konsekwencji kwalifikacja przedsięwzięcia do kategorii *zawsze* lub *potencjalnie* znacząco oddziałujących na środowisko może wynikać wyłącznie z tego rozporządzenia. Organ, inwestor ani strony postępowania nie mogą przekwalifikowywać przedsięwzięcia według własnej oceny jego skali czy uciążliwości, jeżeli nie spełnia ono progów albo nie mieści się w katalogu przedsięwzięć wskazanych w § 2 rozporządzenia. Taka zasada jest konsekwencją legalizmu w prawie administracyjnym i zamkniętego charakteru kwalifikacji przedsięwzięć w rozporządzeniu. Na tym tle dokonana została kwalifikacja konkretnego przedsięwzięcia. Z dokumentacji (*1.1 Przedmiot Raportu i formalna podstawa jego sporządzenia*) wynika, że przedsięwzięcie polega na zmianie warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu zlokalizowanej na gruntach miejscowości Żędowice, poprzez zmianę aktualnej hodowli kur niosek w liczbie 6000 sztuk (24 DJP) na chów brojlerów kurzych w liczbie 34 000 sztuk, co stanowi 136 DJP, a chów prowadzony będzie w dwóch istniejących obiektach inwentarskich. Raport wprost wskazuje podstawę kwalifikacji na gruncie rozporządzenia z 10 września 2019 r., tj. zalicza przedsięwzięcie do katalogu z § 3 ust. 1 pkt 104 lit. a) rozporządzenia, czyli do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. W cytowanym fragmencie Raportu przytoczono, że chodzi o *chów lub hodowlę zwierząt, inne niż wymienione w pkt 103, w liczbie nie mniejszej niż 40 DJP i mniejszej niż 210 DJP*, przy spełnieniu przesłanki odległościowej, a następnie Raport wyprowadza wniosek, że w związku z tym planowane przedsięwzięcie zaliczane jest do mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, dla których wymagane może być sporządzenie Raportu o oddziaływaniu na środowisko, w trybie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Co znaczące, kwalifikacja przyjęta w Raporcie nie opiera się na wrażeniu czy ocenie, lecz na progu liczbowym DJP i na wprost wskazanym przepisie rozporządzenia, a zatem przesądza, że przedsięwzięcie mieści się w reżimie § 3 rozporządzenia, a nie zaś w reżimie § 2. Dodatkowo należy podkreślić, że w toku niniejszego postępowania, zostało wydane postanowienie o konieczności sporządzenia Raportu zgodnie z tym postanowieniem organ również przyjął kwalifikację przedsięwzięcia jako

potencjalnie znacząco oddziałujące (*Postanowienie Burmistrza Strzelec Opolskich nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 02.07.2025*). W konsekwencji zarzut strony społecznej, jakoby przedsięwzięcie było *zawsze znacząco oddziałujące*, jest sprzeczny z normatywną kwalifikacją wynikającą z rozporządzenia. Nie jest dopuszczalne zastępowanie prognozy prawnej argumentacją, że *skala jest duża*” albo że *oddziaływania występują*, ponieważ takie podejście prowadziłoby do nieuprawnionej, rozszerzającej reinterpretacji rozporządzenia i do obejścia systemu kwalifikacji przedsięwzięć. Skutkiem powyższego jest to, że zakaz z MPZP, na który powołuje się strona społeczna, nie znajduje zastosowania w przedstawiony sposób. Zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP dla Żędowic *zakazuje się lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko – w granicach obszaru objętego planem miejscowym*. Jest to zakaz odnoszący się do kategorii prawnej wskazanej w ustawie z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a więc do przedsięwzięć wymienionych w § 2 rozporządzenia z 10 września 2019 r. Skoro planowane przedsięwzięcie – zgodnie z Raportem i zgodnie z progami rozporządzenia – należy do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, to nie spełnia przesłanki zastosowania zakazu z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP. Nawet przy pełnym poszanowaniu literalnego brzmienia MPZP, zakaz dotyczący przedsięwzięć *zawsze znaczących* nie obejmuje przedsięwzięć *potencjalnie znaczących*, a więc nie może stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że inwestycja jest z mocy Planu niedopuszczalna tylko dlatego, że podlega procedurze oceny oddziaływania na środowisko. W konsekwencji zarzut w zakresie twierdzenia, że inwestycja jest przedsięwzięciem mogącym *zawsze znacząco oddziaływać na środowisko*, należy uznać za wynikający z niezrozumienia sposobu kwalifikacji przedsięwzięć i oczywiście bezzasadny.

## **2 – Zakaz wynikający z MPZP i jego charakter generalny**

*„Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic uchwalonym uchwałą nr XLIII/383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. na całym obszarze objętym planem obowiązuje zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. Zwracamy uwagę, że: na całym obszarze objętym planem obowiązuje zakaz lokalizacji, nie jest on powiązany z funkcją konkretnej działki, ma charakter generalny. W związku z tym każda inwestycja kwalifikowana jako „zawsze znacząco oddziałująca jest z mocy MPZP niedopuszczalna.”*

Strona społeczna wskazuje, że zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących *zawsze znacząco oddziaływać na środowisko* ma charakter generalny, obowiązuje na całym obszarze objętym

planem i nie jest powiązany z funkcją konkretnej działki, a zatem każda inwestycja kwalifikowana jako *zawsze znacząca* jest z mocy Planu niedopuszczalna. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że teza o *generalnym* charakterze zakazu jest prawdziwa jedynie w znaczeniu terytorialnym, tj. że zakaz z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP odnosi się do całego obszaru Planu, a nie do wybranych terenów funkcjonalnych. Nie oznacza to jednak, że zakaz ten ma charakter nieograniczony przedmiotowo ani że może być stosowany w oderwaniu od normatywnej definicji przedsięwzięć *mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko*. Zakaz generalny w sensie przestrzennym nadal pozostaje zakazem odnoszącym się wyłącznie do określonej kategorii prawnej, której zakres wynika z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć *mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz.U. z dnia 26 września 2019 r., poz. 1839, z późn. zm.). Nie można zatem poprzez podkreślenie *generalności* zakazu rozszerzać jego zakresu na przedsięwzięcia, które do tej kategorii nie należą. Skoro – jak wykazano wcześniej w stanowisku inwestora – planowane przedsięwzięcie jest kwalifikowane jako *mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko* w rozumieniu § 3 rozporządzenia, a nie jako przedsięwzięcie z § 2, to zakaz z § 6 ust. 1 pkt 1 lit. b MPZP nie znajduje do niego zastosowania, niezależnie od tego, że zakaz ma charakter generalny w obrębie całego obszaru planu.

### **3 – Zakaz wynikający z MPZP i brak jego powiązania z funkcją działki**

*„Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic uchwalonym uchwałą nr XLII 383 18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. na całym obszarze objętym planem obowiązuje zakaz lokalizacji przedsięwzięć *mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko*. Zwracamy uwagę, że: na całym obszarze objętym planem obowiązuje zakaz lokalizacji, nie jest on powiązany z funkcją konkretnej działki, ma charakter generalny. W związku z tym każda inwestycja kwalifikowana jako „*zawsze znacząco oddziałująca* jest z mocy MPZP niedopuszczalna.”*

Twierdzenie, że zakaz nie jest powiązany z funkcją konkretnej działki, nie prowadzi do wniosku o niedopuszczalności inwestycji. Plan miejscowy wprowadza zarówno ustalenia funkcjonalne (np. przeznaczenie terenu jako 3 RU – tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych), jak i ustalenia ogólne dotyczące ochrony środowiska. Brak powiązania zakazu z funkcją działki oznacza jedynie, że określona kategoria przedsięwzięć jest niedopuszczalna niezależnie od przeznaczenia szczegółowego, ale nie oznacza, że każde przedsięwzięcie związane z produkcją rolną ma charakter *zawsze znaczący*, albo że możliwe jest pominięcie kwalifikacji wynikającej z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć *mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz.U. z dnia 26 września 2019 r., poz. 1839,

z późn. zm.). W systemie prawa plan miejscowy nie tworzy własnej, autonomicznej definicji przedsięwzięć *zawsze znaczących*, lecz odwołuje się do kategorii ustawowej i wykonawczej. Nie jest zatem dopuszczalne rozumowanie polegające na tym, że skoro zakaz jest *generalny*, to można nim objąć także przedsięwzięcia, które z punktu widzenia norm zawartych w ustawie z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.) należą do innej kategorii.

#### **4 – Brak wykazania braku pogorszenia środowiska, oddziaływań długotrwałych i skumulowanych na zdrowie – dotrzymanie norm jako wada**

*„Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego dopuszcza lokalizację przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko wyłącznie pod warunkiem wykazania braku negatywnego wpływu na środowisko. (...) Tymczasem Raport oddziaływania na środowisko nie wykazuje braku negatywnego wpływu planowanej inwestycji na środowisko, lecz jedynie przyjmuje, że występujące oddziaływania takie jak emisja amoniaku, odorów, hałasu, ścieków i odcieków nie będą miały charakteru istotnego i mieszczą się w obowiązujących normach, pod warunkiem prawidłowej eksploatacji instalacji. Oznacza to, że warunek określony w pkt 6 MPZP nie został spełniony. MPZP wymaga wykazania braku negatywnego wpływu na środowisko, brak oddziaływań mogących powodować pogorszenie stanu środowiska lub warunków życia ludzi (...)”*

Strona społeczna formułuje szereg zarzutów opartych na wspólnej tezie, że MPZP wymaga wykazania *braku negatywnego wpływu na środowisko*, rozumianego jako brak jakichkolwiek oddziaływań, w tym oddziaływań długotrwałych, powtarzalnych, skumulowanych czy powodujących pogorszenie warunków życia ludzi, niezależnie od formalnego dotrzymania norm administracyjnych, a Raport rzekomo ogranicza się jedynie do wykazania, że emisje mieszczą się w obowiązujących standardach. Taka interpretacja planu miejscowego jest nadmiernie, a zarazem niedopuszczalnie rozszerzająca i nie znajduje oparcia ani w jego literalnym brzmieniu, ani w systemie prawa ochrony środowiska. Plan miejscowy, w § 6 ust. 1 pkt 1 lit. c i w pkt 2, dopuszcza lokalizację przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko pod warunkiem, że ocena oddziaływania na środowisko nie wykaże negatywnego wpływu na ochronę przyrody i ochronę krajobrazu obszaru chronionego krajobrazu. Jest to sformułowanie odnoszące się do określonego zakresu oddziaływań – w kontekście ochrony przyrody i krajobrazu – a nie do absolutnego wymogu *braku jakichkolwiek oddziaływań* w sensie fizycznym. W prawie ochrony środowiska niemal każde przedsięwzięcie wiąże się z jakimś oddziaływaniem, a istotą oceny oddziaływania na

środowisko jest ustalenie, czy oddziaływanie to jest dopuszczalne, a zatem czy mieści się w granicach standardów jakości środowiska i czy nie prowadzi do naruszenia celów środowiskowych określonych w przepisach szczególnych, takich jak Prawo wodne czy ustawa o ochronie przyrody. Raport oceny oddziaływania na środowisko nie ogranicza się do mechanicznego wskazania, że *normy nie są przekroczone*, lecz zawiera analizy dotyczące wpływu na wody powierzchniowe i podziemne, powietrze, klimat akustyczny, krajobraz, obszary Natura 2000, zdrowie ludzi oraz w każdym z tych obszarów uwzględnia oddziaływania skumulowane. W szczególności w częściach dotyczących hałasu i emisji do powietrza wykazano brak przekroczeń dopuszczalnych poziomów na terenach chronionych, a w części dotyczącej wód wykazano brak istotnego negatywnego wpływu na cele środowiskowe jednolitych części wód, przy założeniu prowadzenia gospodarki wodno-ściekowej zgodnie z przepisami szczegółowymi (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). W systemie prawa to właśnie standardy jakości środowiska oraz cele środowiskowe są miernikiem legalności oddziaływań. Twierdzenie, że dotrzymanie norm nie ma znaczenia, prowadziłoby do zanegowania całej konstrukcji standardów emisyjnych i imisyjnych, które prawodawca ustanowił jako obiektywny punkt odniesienia. Zarzut braku wykazania braku pogorszenia warunków życia ludzi również abstrahuje od systemowego znaczenia norm hałasu i zanieczyszczeń powietrza. To właśnie te normy zostały ustanowione w celu ochrony zdrowia i warunków życia ludzi. Jeżeli analiza wykazuje, że poziomy hałasu i stężenia substancji w powietrzu nie przekraczają dopuszczalnych wartości na terenach chronionych, to w świetle prawa nie można mówić o naruszeniu standardów ochrony zdrowia. Twierdzenie, że MPZP wymaga *braku jakiegokolwiek pogorszenia warunków życia* niezależnie od norm, prowadziłoby do wniosku, że nawet minimalne, mieszczące się w normach oddziaływanie czyni inwestycję niedopuszczalną, co byłoby sprzeczne z zasadą proporcjonalności i z funkcją planu miejscowego jako aktu równoważącego interes publiczny i prywatny. W zakresie oddziaływań długotrwałych, powtarzalnych i skumulowanych Raport zawiera opis metod prognozowania i charakterystyki oddziaływań, w tym oddziaływań skumulowanych, a także odniesienie do łącznego oddziaływania z sąsiednią fermą drobiu w kontekście hałasu. Nie jest zatem prawdziwe twierdzenie, że Raport w ogóle nie analizuje tych aspektów. Ewentualna polemika może dotyczyć zakresu lub szczegółowości analizy, jednak nie można z niej wywodzić tezy o systemowej i fundamentalnej niezgodności Raportu w rozumieniu art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U.

z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.) Przepis ten znajduje bowiem zastosowanie w sytuacji w której na etapie wydawania decyzji administracyjnej w postępowaniu środowiskowym, organ stwierdza zgodność z MPZP. Należy wyraźnie oddzielać etap oceny oddziaływania inwestycji na środowisko, który nie wymaga stwierdzenia zgodności z MPZG, oraz etap w którym zastosowanie mają zapisy art. 80 ust. 2 przywołanej ustawy.

## **5 – Brak pogłębionej analizy zdrowia ludzi**

*„MPZP wymaga wykazania braku negatywnego wpływu na środowisko, brak oddziaływań mogących powodować pogorszenie stanu środowiska lub warunków życia ludzi. w tym oddziaływań długotrwałych, powtarzalnych lub skumulowanych niezależnie od formalnego dotrzymania norm administracyjnych. Raport OOS nie wykazuje takiego braku oddziaływań lecz jedynie zakłada ich dopuszczalność warunkową. Jednocześnie Raport nie przeprowadza analizy epizodów szczytowych, pogłębionej oceny wpływu na zdrowie ludzi, ani oceny migracji odcieków w kierunku studni nr 5. Raport w sposób pozorny odnosi się do oddziaływań skumulowanych, ograniczając się do opisu formalnego bez analizy rzeczywistej kumulacji presji środowiskowej.”*

Zarzut ten odnosi się do szczegółowych elementów metodologii Raportu. Należy podkreślić, że zakres Raportu o oddziaływaniu na środowisko został określony w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.), a następnie doprecyzowany w postanowieniu organu prowadzącego postępowanie, wydanym po zasięgnięciu opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, oraz Wód Polskich. Raport został sporządzony zgodnie z zakresem określonym przez organ i w oparciu o obowiązujące przepisy, w tym Rozporządzenie Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 17 marca 2022 r. *w sprawie formatu dokumentu zawierającego wyniki inwentaryzacji przyrodniczej oraz formatu Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko* (Dz. U. z 2022 r. poz. 652). Zawarte w nim analizy co do zasady opierają się na wariantach obliczeniowych obejmujących najbardziej niekorzystne scenariusze eksploatacyjne. W odniesieniu do zdrowia ludzi Raport zawiera wnioski dotyczące potencjalnego zagrożenia dla zdrowia w kontekście emisji do powietrza i hałasu, a także odnosi się do obowiązujących standardów ochrony zdrowia (7.17 *Ocena oddziaływania na ludzi*). Nie ma ustawowego obowiązku wynikającego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.), sporządzania odrębnej, medycznej ekspertyzy, jeżeli analiza wykazuje brak przekroczeń norm środowiskowych.

Obowiązek taki nie został również ustanowiony przez organ prowadzący jako obligatoryjny na podstawie wydanego Postanowienia. Twierdzenie strony społecznej o *całkowitym braku analizy* wymagałoby wykazania, że Raport w ogóle nie odnosi się do zagadnień wskazanych w zarzucie, co nie znajduje potwierdzenia w przytoczonych fragmentach i pozostałej części Raportu.

## **6 – Pozorna analiza skumulowana, wyłącznie formalny opis kumulacji, brak analizy rzeczywistej kumulacji**

*„Raport w sposób pozorny odnosi się do oddziaływań skumulowanych, ograniczając się do opisu formalnego bez analizy rzeczywistej kumulacji presji środowiskowej.”*

W ten sposób formułowany zarzut odnosi się do wrażenia strony społecznej, że wyodrębnione w Raporcie części dotyczące kumulacji oddziaływań mające zasadniczo charakter opisowy są *pozorne i ograniczają się do formalnego opisu*. Takie rozumienie zawartych w Raporcie informacji jest błędne i nie znajduje potwierdzenia. Raport zawiera osobny rozdział dotyczący oddziaływań skumulowanych (8.3 *Charakterystyka oddziaływań skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia – w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem*). Ponadto, w części dotyczącej oddziaływania akustycznego Raport identyfikuje tło akustyczne, które w swojej istocie zawiera hałas generowany przez otoczenie (7.1.5 *Tło akustyczne*), oraz odnosi się do oddziaływań skumulowanych w kontekście analizy akustycznej (7.1.9 *Oddziaływanie skumulowane*). W części analizy wodno-ściekowej Raport nie identyfikuje oddziaływania przedsięwzięcia na stan wód podziemnych i powierzchniowych, zatem prowadzenie analizy kumulacji braku oddziaływania byłoby w istocie prowadzeniem analizy oddziaływania innych przedsięwzięć w otoczeniu na stan wód (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Analogiczna sytuacji odnosi się do oddziaływania elektromagnetycznego, którego zasięg zidentyfikowany został jako lokalny, ograniczony do kilku centymetrów (7.3.5 *Etap funkcjonowania przedsięwzięcia*). W kwestii powietrza Raport identyfikuje w pierwszej kolejności stan powietrza, co nie abstrahuje od emisji pobliskich ferm

(7.5.2 *Dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń w powietrzu atmosferycznym*), a następnie dokonuje analizy emisji substancji do powietrza kumulatywnie z innymi, zidentyfikowanymi w otoczeniu fermami drobiu (7.5.14 *Oddziaływanie skumulowane*). Postulat strony społecznej wynika z faktu, że Raport prezentuje w odniesieniu do poszczególnych elementów środowiska wyniki analizy oddziaływań skumulowanych, a nie prezentuje modelu obliczeniowego. Strona społeczna posługuje się oceną wartościującą *pozorna* czy *formalna*, lecz nie wykazuje, że Raport całkowicie pomija rzeczywiste źródła kumulacji. W reżimie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.), analiza skumulowana polega na uwzględnieniu innych istniejących lub planowanych przedsięwzięć, które mogą powodować łączne oddziaływanie, w tym samym zakresie środowiskowym. Jeżeli Raport odnosi się do istniejącej fermy i do łącznego poziomu hałasu, czy emisji do powietrza, to nie można mówić o braku analizy kumulacji. Nie sposób zatem interpretować zarzutu jako uzasadnionego, w rozumieniu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.) braku Raportu. Nie można wnioskować o naruszeniu art. 66 ustawy środowiskowej, jeżeli nie wykazuje się rzeczywistego braku. Prezentowana przez stronę społeczną odmienna interpretacja wyników nie stanowi bowiem braku analizy w ogóle.

## **7 – Brak odniesienia do opracowania ekofizjograficznego, brak uwzględnienia aktualnych informacji o środowisku, brak uwzględnienia specyfiki obszaru**

*„Na potrzeby niniejszego postępowania dostępne jest opracowanie ekofizjograficzne sporządzone w 2024 r. dla obszaru gminy Zawadzkie. Dokument ten nie stanowi podstawy uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Żędowic z 2018 r. i nie zmienia jego ustaleń, jednak zawiera aktualne informacje dotyczące uwarunkowań środowiskowych obszaru planowanej inwestycji. Z opracowania ekofizjograficznego wynika, że teren objęty planowaną inwestycją znajduje się w obszarze o określonej wrażliwości środowiskowej, w tym na terenie Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole — Zawadzkie”, co „wskazuje na potrzebę zachowania szczególnej ostrożności przy ocenie przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko. Dokument ten sygnalizuje możliwość występowania ryzyk środowiskowych związanych z działalnością produkcyjną, w szczególności w zakresie ochrony wód podziemnych, emisji do powietrza oraz oddziaływań o charakterze długofalowym. Informacje te mają charakter uzupełniający i mogą stanowić istotne tło dla oceny oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na środowisko. W związku z powyższym zasadne jest, aby Raport o oddziaływaniu na środowisko odnosił się do aktualnych informacji o stanie środowiska, w tym do wniosków wynikających z opracowania ekofizjograficznego z 2024 r., zwłaszcza w zakresie*

potencjalnych zagrożeń dla środowiska gruntowo-wodnego oraz wrażliwości obszaru inwestycji. Raport o oddziaływaniu na środowisko nie zawiera odniesienia do ustaleń ani wniosków wynikających z powyższego opracowania ekofizjograficznego. Brak takiego odniesienia utrudnia ocenę, czy przedstawiona analiza oddziaływania uwzględnia aktualny stan wiedzy o środowisku oraz specyfikę obszaru, na którym planowane jest przedsięwzięcie.”

Zarzut w tym kształcie sprowadza się do prawidłowej identyfikacji potrzeby zachowania szczególnej ostrożności w ocenie oddziaływań, jeżeli przedmiotowa inwestycja zlokalizowana jest na obszarze o specyficznym zakresie ochrony w danym zakresie. Niemniej, na tej podstawie strona społeczna wnioskuje, że ów *szczególna ostrożność* została zaniechana podczas opracowywania Raportu. Już w wykazie materiałów pomocniczych Raportu wskazano pozycję literaturową: *Opracowanie ekofizjograficzne podstawowe dla miasta i gminy Zawadzkie, NaturSpace Sp. z o.o., Opole, 2024*, a sam fakt ujęcia tego dokumentu w podstawie opracowania świadczy o tym, że autor Raportu dysponował tym materiałem i uwzględnił go przy sporządzaniu analizy oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko. Opracowanie ekofizjograficzne stanowi element systemu planistycznego gminy i sporządzane jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o *planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.), w szczególności art. 13a tej ustawy, który określa jego funkcję jako dokumentu identyfikującego uwarunkowania środowiskowe, przyrodnicze i krajobrazowe obszaru na potrzeby dokumentów planistycznych. Dokument ten nie ma jednak charakteru aktu prawa miejscowego, nie stanowi samodzielnej podstawy rozstrzygnięć administracyjnych i nie wprowadza odrębnych zakazów czy ograniczeń inwestycyjnych wobec podmiotów prywatnych. Zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien zawierać m.in. opis elementów przyrodniczych środowiska objętych przewidywanym oddziaływaniem przedsięwzięcia, opis istniejącego stanu środowiska, analizę możliwych oddziaływań oraz ocenę ich znaczenia w kontekście obowiązujących dokumentów planistycznych i celów środowiskowych. Przepisy te nie nakładają obowiązku powielania treści opracowania ekofizjograficznego ani cytowania go fragmentarycznie, lecz wymagają merytorycznego uwzględnienia aktualnych uwarunkowań środowiskowych. W tym zakresie Raport odnosi się do kluczowych elementów wskazywanych w opracowaniu ekofizjograficznym, w szczególności do położenia inwestycji w zasięgu GZWP 333 „Opole – Zawadzkie”, do sąsiedztwa obszarów Natura 2000, do uwarunkowań hydrologicznych oraz do celów

środowiskowych jednolitych części wód podziemnych i powierzchniowych. Tym samym zasadnicze ustalenia środowiskowe właściwe dla obszaru zostały w Raporcie rozpoznane i uwzględnione. Należy również podkreślić, że opracowanie ekofizjograficzne pełni przede wszystkim funkcję informacyjno-diagnostyczną w procesie sporządzania studium i miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W realiach niniejszej sprawy to ustalenie obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mają charakter wiążący dla organu prowadzącego postępowanie, natomiast samo opracowanie ekofizjograficzne nie modyfikuje tych ustaleń ani nie tworzy nowych wymogów prawnych wobec inwestora. W konsekwencji brak odrębnego, szczegółowego omówienia opracowania ekofizjograficznego jako dokumentu nie może być utożsamiany z jego nieuwzględnieniem. Zarzut strony społecznej dotyczy w istocie sposobu prezentacji materiału źródłowego, a nie rzeczywistego braku analizy uwarunkowań środowiskowych. Różnica ta ma charakter jakościowy i redakcyjny, nie zaś materialny w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Raport zawiera bowiem analizę stanu środowiska i uwarunkowań przestrzennych zgodnie z wymogami ustawowymi, co wyklucza tezę o pominięciu aktualnych informacji o środowisku czy specyfiki obszaru.

## **8 – Przemysłowy charakter inwestycji**

*„Poza tym MPZP dopuszcza jedynie funkcje obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, zaś intensywność i skala inwestycji upodabniają ją funkcjonalnie do instalacji o charakterze przemysłowym. Wskazanie charakteru przemysłowego przedsięwzięcia odnosi się do faktycznej skali, intensywności i technologii prowadzonej działalności oraz generowanych oddziaływań, a nie do planistycznego przeznaczenia terenu w rozumieniu MPZP.”*

Twierdzenie strony społecznej opiera się na przekonaniu, że skala i intensywność inwestycji upodabniają ją do instalacji o charakterze przemysłowym. Taka teza ma charakter ocenny i nie znajduje oparcia w ustaleniach planu miejscowego. Teren oznaczony symbolem 3 RU, na którym usytuowana jest planowana inwestycja, przeznaczony jest pod tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych. Chów brojlerów w istniejących obiektach inwentarskich, nawet przy planowanej obsadzie 136 DJP, mieści się w kategorii produkcji rolniczej. Zgodnie z art. 3 pkt 50 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.), przez instalację rozumie się stacjonarne urządzenie techniczne lub zespół takich urządzeń, powiązanych technologicznie, do których tytułem prawnym dysponuje ten

sam podmiot, oraz budowle niebędące urządzeniami technicznymi ani ich zespołami, których eksploatacja może spowodować emisję. Intensywny chów drobiu – w przypadku przekroczenia określonych progów obsady – kwalifikowany jest jako instalacja mogąca powodować emisję do środowiska i w konsekwencji podlega określonym standardom ochrony środowiska, w tym w zakresie emisji do powietrza, gospodarki odpadami czy ochrony wód. Jednocześnie kwalifikacja ta nie oznacza, że działalność ta przestaje mieć charakter działalności rolniczej w rozumieniu systemowym. Intensywny chów drobiu stanowi działalność rolniczą w sensie funkcjonalnym i gospodarczym, realizowaną w ramach produkcji rolnej, natomiast podlega szczególnym wymaganiom środowiskowym ze względu na skalę oddziaływania. Na poziomie prawa Unii Europejskiej kwestie te reguluje Decyzja wykonawcza Komisji (UE) 2017/302 z dnia 15 lutego 2017 r. *ustanawiająca konkluzje dotyczące najlepszych dostępnych technik (BAT) w odniesieniu do intensywnego chowu drobiu lub świń na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/75/UE w sprawie emisji przemysłowych (IED)* (Dz.U. UE L 43 z 21.02.2017, s. 231). Decyzja ta określa standardy techniczne i środowiskowe (BAT – *Best Available Techniques*), jakie powinny być stosowane w instalacjach intensywnego chowu drobiu. Istotne jest jednak, że objęcie intensywnego chowu drobiu reżimem dyrektywy 2010/75/UE (IED) oraz konkluzjami BAT nie zmienia jego charakteru jako działalności rolniczej w sensie planistycznym. Przepisy te mają charakter środowiskowy i techniczny – określają standardy eksploatacyjne instalacji – natomiast nie przesądzają o kwalifikacji tej działalności jako przemysłowej w rozumieniu planowania i zagospodarowania przestrzennego. W konsekwencji intensywny chów drobiu pozostaje działalnością rolniczą podlegającą szczególnym standardom środowiskowym, jednak nie stanowi działalności przemysłowej w rozumieniu planistycznym wyłącznie z tego powodu, że objęty jest reżimem instalacyjnym i emisyjnym. Kwalifikacja jako *przemysłowa* nie może wynikać z samej skali, jeżeli plan miejscowy dopuszcza obsługę produkcji w gospodarstwach rolnych. W związku z powyższym zarzut odnoszący się do rzekomej skali produkcji, kwalifikującej przedsięwzięcie jako *przemysłowe*, a w konsekwencji niezgodności z przeznaczeniem terenu na jakim przedsięwzięcie zostało przewidziane w świetle MPZP uznać należy za pozbawiony jakichkolwiek podstaw prawnych i faktycznych.

## 9 – Wybiórcze odniesienie do MPZP, brak pełnej wykładni prawnej MPZP, brak cytowania § 6 i § 12 MPZP

*„Raport OOS odnosi się do MPZP w sposób wybiórczy i nie przedstawia pełnej wykładni prawnej dotyczącej dopuszczalności lokalizacji fermy brojlerów na działkach 106/5 i 102/5. Wnosimy o przedstawienie przez inwestora konkretnych paragrafów, a w szczególności §6 i §12 MPZP, podanie ich dosłownego brzmienia, jednoznaczne wykazanie, że planowana ferma spełnia wszystkie ograniczenia, zakazy i warunki wynikające z MPZR.”*

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ opiera się częściowo na twierdzeniach pozostających wprost w sprzeczności z treścią Raportu, a częściowo na błędnym założeniu co do roli Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku*

*i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.). W pierwszej kolejności należy wskazać, że Raport wcale nie pomija miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ani nie odnosi się do niego wyłącznie w sposób ogólnikowy. Przeciwnie, w rozdziale 4.1.3 *Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego* Raport jednoznacznie identyfikuje właściwy akt planistyczny, tj. Uchwałę nr XLIII/383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. *w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Żędowice* (Dz. Urz. Woj. Opolskiego z dnia 6 lipca 2018 r., poz. 2013), a następnie wskazuje przeznaczenie terenu inwestycji, stwierdzając wprost, że w wymienionym Planie teren przedsięwzięcia został oznaczony jako: 3 RU – *tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych (...), IZP – tereny zieleni urządzonej*, po czym wyjaśnia, że planowane przedsięwzięcie nie zmienia funkcji terenu, czyli fermy drobiu, jak i nie zmienia sposobu użytkowania terenu, w tym również terenów wyznaczonych jako IZP. Już ten fragment dowodzi, że Raport nie ogranicza się do abstrakcyjnego przywołania planu, lecz dokonuje odniesienia do konkretnego przeznaczenia terenów objętych inwestycją i do relacji pomiędzy planowanym zamierzeniem a ustaleniami planu. Nieprawdziwe jest również twierdzenie, jakoby Raport nie cytował § 6 planu miejscowego. Raport czyni to wprost. W rozdziale 4.1.3 *Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego* wskazano, że w § 6, 7 i 8 Planu przedstawiono zasady ochrony środowiska, przyrody, krajobrazu, dziedzictwa kulturowego i zabytków. Poniżej odniesiono się do tych zasad (tekst kursywą) w kontekście planowanego przedsięwzięcia, po czym Raport przytacza

dosłownie kolejne jednostki redakcyjne § 6 i odnosi je do inwestycji. Dotyczy to w szczególności § 6 pkt 1 lit. a–c, pkt 2, pkt 4, pkt 5, pkt 6 lit. a–d, pkt 7, pkt 8 i pkt 9. Zarzut *braku cytowania § 6* jest zatem po prostu sprzeczny z materiałem sprawy. Nie jest to kwestia ocenna, lecz obiektywnie weryfikowalna – Raport rzeczywiście zawiera przytoczenie treści § 6 i odniesienie do jego poszczególnych postanowień. Taka forma zarzutu ujawnia jego zasadniczą słabość: strona społeczna zarzuca brak czegoś, co w rzeczywistości w Raporcie zostało zamieszczone. Odnosząc się do twierdzenia o *braku cytowania § 12 MPZP*, należy zauważyć, że zarzut ten również został sformułowany w sposób nieprecyzyjny i nadmiernie uproszczony. Raport nie przytacza pełnego, autonomicznego brzmienia całego § 12 planu, ale przytacza i analizuje te jego postanowienia, które – z punktu widzenia rozpatrywanego przedsięwzięcia – zostały uznane przez sam plan za relewantne. Następuje to w ramach omówienia § 6 pkt 6 planu, gdzie Raport wskazuje dosłownie, że *ze względu na lokalizację części obszaru objętego planem na obszarze Głównego Zbiornika Wód Podziemnych (...) ustala się: a) nakaz prowadzenia gospodarki ściekowej na zasadach określonych w § 12 pkt: 6 i 7*, po czym przytacza treść § 12 pkt 6 i 7, a następnie analizuje ich zastosowanie do inwestycji. Raport cytuje więc literalnie te fragmenty § 12, do których plan sam odsyła jako do mających znaczenie w zakresie gospodarki ściekowej i ochrony wód, a ponadto omawia również dalsze związane z tym obowiązki dotyczące wód opadowych, zakazu wprowadzania nieoczyszczonych ścieków do wód powierzchniowych i gruntu oraz zakazu składowania odpadów. Innymi słowy, Raport nie pomija § 12, lecz odnosi się do tych jego jednostek redakcyjnych, które pozostają funkcjonalnie związane z ocenianym przedsięwzięciem. Strona społeczna nie wskazuje natomiast, który konkretnie dalszy ustęp lub punkt § 12 – nieprzytoczony w Raporcie – miałby mieć znaczenie dla dopuszczalności realizacji lub eksploatacji przedmiotowej inwestycji, ani nie wyjaśnia, jaki konkretny skutek prawny miałoby powodować jego rzekome pominięcie. Taki sposób formułowania zarzutu uniemożliwia uznanie go za merytorycznie wykazany. Błędne jest także samo założenie, że Raport powinien przedstawiać *pełną wykładnię prawną MPZP* w rozumieniu kompleksowej, abstrakcyjnej egzegezy całego aktu planistycznego. Raport oddziaływania na środowisko jest szczególnym środkiem dowodowym w postępowaniu środowiskowym, którego zadaniem jest opisanie przedsięwzięcia, identyfikacja jego oddziaływań oraz dostarczenie organowi materiału pozwalającego ocenić wpływ inwestycji na środowisko. Nie jest natomiast rolą Raportu zastępowanie organu administracji w dokonaniu ostatecznej subsumcji ustaleń planu miejscowego do konkretnego stanu faktycznego. Zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania

na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), właściwy organ wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach po stwierdzeniu zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan taki został uchwalony. Oznacza to, że ostateczna ocena zgodności przedsięwzięcia z MPZP należy do organu prowadzącego postępowanie, nie zaś do inwestora czy autora Raportu. Raport może – i powinien – dostarczyć organowi materiału pomocniczego w tym zakresie, i właśnie to czyni. Nie istnieje natomiast przepis, który nakładałby na inwestora obowiązek zamieszczania w raporcie pełnego, dosłownego przytoczenia wszystkich postanowień planu miejscowego oraz prowadzenia pełnej wykładni całego aktu, niezależnie od ich związku z planowanym zamierzeniem. Oczekiwanie strony społecznej, by Raport zawierał literalne przytoczenie całych § 6 i § 12 oraz *jednoznaczne wykazanie spełnienia wszystkich ograniczeń, zakazów i warunków*, abstrahuje od rzeczywistej funkcji Raportu i zmierza do przekształcenia go w kompleksową opinię prawną o planie miejscowym. Taki standard nie wynika ani z ustawy środowiskowej, ani z charakteru tego dokumentu. Nie można też pominąć tego, że Raport nie ograniczył się do przytoczenia samych zapisów planu, lecz odniósł je do konkretnych ustaleń środowiskowych i technicznych przedsięwzięcia. Przykładowo, w odniesieniu do § 6 pkt 1 lit. b planu Raport wskazał, że *planowane przedsięwzięcie nie należy do kategorii przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko*; w odniesieniu do § 6 pkt 2 planu stwierdził, że *zgodnie z wynikami oceny przedstawionej w rozdziale 7.11 przedsięwzięcie nie stwarza zagrożenia dla przyrody i ochrony krajobrazu Obszaru Chronionego Krajobrazu Lasy Stobrowsko-Turawskie*; w odniesieniu do § 6 pkt 5 planu odwołał się do wyników rozdziału 7.1 *Ocena oddziaływania akustycznego*”, wskazując, że *przedsięwzięcie będzie funkcjonować w sposób nie przekraczający dopuszczalnych poziomów hałasu w stosunku do terenów chronionych akustycznie*; wreszcie w odniesieniu do § 6 pkt 6 lit. a–c planu Raport wykazał sposób prowadzenia gospodarki ściekowej, brak odprowadzania ścieków do wód i gruntu oraz brak potrzeby stosowania określonych rozwiązań z uwagi na charakter inwestycji. Oznacza to, że Raport nie poprzestał na *wybiórczym* przywołaniu ustaleń planu, lecz przeprowadził właśnie taką analizę, jaka z punktu widzenia postępowania środowiskowego ma znaczenie – skonfrontował relewantne normy planistyczne z ustaleniami dotyczącymi lokalizacji, funkcji terenu, emisji, hałasu, gospodarki ściekowej, ochrony przyrody i krajobrazu oraz innych elementów środowiska. Szczególnie istotne jest także to, że zarzut nie wskazuje, które konkretnie *ograniczenia, zakazy i warunki wynikające z MPZP* miałyby nie zostać spełnione. Strona społeczna formułuje jedynie ogólne żądanie *pełnej wykładni prawnej* oraz przytoczenia dosłownego brzmienia § 6 i § 12, ale nie wskazuje ani jednego konkretnego ustalenia planu,

które pozostawałoby – jej zdaniem – naruszone przez planowaną inwestycję. Zarzut przyjmuje więc postać żądania formalnego rozszerzenia Raportu bez wykazania, że prowadziłyby to do innych wniosków materialnoprawnych. Tego rodzaju zarzut nie może być uznany za skuteczny, ponieważ nie podważa merytorycznie ustaleń Raportu ani nie wskazuje konkretnej luki uniemożliwiającej organowi dokonanie oceny zgodności przedsięwzięcia z planem. W konsekwencji należy stwierdzić, że Raport odnosi się do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w sposób adekwatny do przedmiotu postępowania i funkcji Raportu. Identyfikuje właściwy akt planistyczny, wskazuje przeznaczenie terenu, cytuje i analizuje relewantne postanowienia § 6, § 7 i § 8 planu, a w zakresie § 12 przytacza te jego postanowienia, do których odsyła sam plan w związku z gospodarką ściekową i ochroną wód, po czym zestawia je z konkretnymi cechami przedsięwzięcia i wynikami ocen środowiskowych. Zarzut *wybiórczości* jest zatem albo oczywiście nieprawdziwy, albo opiera się na nieuprawnionym założeniu, że Raport OOS powinien pełnić funkcję całościowej opinii prawnej do MPZP. Taki obowiązek nie wynika z przepisów prawa. Organ powinien zatem uznać zarzut za bezzasadny i nie uwzględniać go przy ocenie Raportu, przy czym ostateczna ocena zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami planu miejscowego – zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) – należy do organu prowadzącego postępowanie i może zostać dokonana w oparciu o materiał zgromadzony w sprawie, w tym analizę zawartą w Raporcie.

#### **10 – Brak wykazania zgodności z PZP Województwa Opolskiego**

*„Zgodnie z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego (PZPWO) (...) jednym z kluczowych kierunków polityki przestrzennej jest ochrona zasobów środowiska, w szczególności wód podziemnych Głównego Zbiornika Wód Podziemnych (GZWP) oraz ograniczanie rozwoju działalności mogącej powodować presję na obszary wymagające szczególnych form ochrony. W świetle powyższego, lokalizacja fermy drobiu w obszarze GZWP 333 „Opole Zawadzkie” kwalifikowanym jako obszar wymagający szczególnej ochrony wód podziemnych wymaga wykazania zgodności z kierunkami polityki przestrzennej województwa. Tymczasem Raport OOS nie wykazuje, że lokalizacja fermy pozostaje w zgodzie z tymi kierunkami, w szczególności w zakresie ochrony zasobów wodnych i ograniczania czynników ryzyka dla środowiska i zdrowia mieszkańców. W związku z tym Raport OOS nie wykazuje, że planowana inwestycja wpisuje się w założenia PZPWO i cele ochrony środowiska wskazane na poziomie regionalnym.”*

Zarzut opiera się na błędnym założeniu, że Raport oceny oddziaływania na środowisko ma obowiązek wykazać zgodność planowanego przedsięwzięcia z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa w sensie normatywnym, analogicznym do wykazywania zgodności z przepisami powszechnie obowiązującymi albo stwierdzenia przez organ zgodności z planem miejscowym. Tymczasem PZPWO – co wynika z jego funkcji i treści – jest dokumentem polityki przestrzennej o charakterze kierunkowym, formułującym cele i kierunki działań, a nie katalogiem zakazów i nakazów stosowanym wprost do konkretnego przedsięwzięcia na poziomie decyzji środowiskowej. Z samej treści PZPWO przytoczonej w uzasadnieniu zarzutu (*m.in. w pkt 9.3.2 PZPWO – opisy problemów infrastruktury, rekomendacje ochrony GZWP i zlewni*), wynika, że są to założenia i priorytety prowadzenia polityki regionalnej, które mają być uwzględniane na poziomie planowania i programowania, a nie zastępować ocenę oddziaływania przedsięwzięcia przeprowadzaną w procedurze wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W praktyce proceduralnej zgodność planistyczna rozstrzyga się na poziomie instrumentów bezpośrednio kształtujących dopuszczalność zagospodarowania terenu (w szczególności MPZP), natomiast dokumenty rzędu wojewódzkiego pełnią funkcję tła strategicznego i kierunkowego. W tym sensie zarzut podnoszony przez stronę społeczną w istocie nie wskazuje na brak wymaganej ustawowo części Raportu, lecz stawia oczekiwanie, aby ten przyjął dodatkową, strategiczną formułę dowodzenia zgodności z kierunkami polityki województwa. Taki postulat nie może być automatycznie utożsamiany z wadą Raportu, jeżeli Raport wykonuje to, co jest jego istotą – identyfikuje elementy środowiska, opisuje zagrożenia i ocenia, czy przy założonych rozwiązaniach przedsięwzięcie spowoduje znaczące negatywne oddziaływania. W tym zakresie Raport zawiera rozbudowaną analizę komponentu wodnego (wody powierzchniowe, podziemne, JCWP, JCWPd, GZWP, ujęcia wód, zagrożenie powodziowe, gospodarka wodno-ściekowa, działania minimalizujące), a więc odnosi się do dokładnie tych wartości, które PZPWO akcentuje jako priorytetowe. Sam fakt, że Raport nie cytuje PZPWO *in extenso*, nie przesądza o braku rzetelności oceny oddziaływania, jeżeli merytorycznie obejmuje i ocenia to, co w PZPWO jest chronione (zasoby wodne, GZWP, ryzyka długofalowe). W Raporcie (5.4 *Warunki wodne*, oraz 7.2 *Opis oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne*) przedstawiono: położenie w zlewni Małej Panwi, relacje z Kanałem Hutniczym, brak cieków i zbiorników na terenie inwestycji, identyfikację JCWP „Kanał Hutniczy” (RW6000101181989) wraz ze wskazaniem stanu/potencjału i presji, dane dotyczące JCWPd (GW6000110) wraz z oceną stanu i ryzyka, charakterystykę pięter wodonośnych (czwartorzęd i trias), a także opis GZWP – w tym GZWP 333 „Opole–Zawadzkie” – wraz ze wskazaniem,

że w rejonie przedsięwzięcia pokrywa izolacyjna nie występuje lub ma małą grubość, co wpływa na ocenę podatności na antropopresję (5.4.5 *Główne zbiorniki wód podziemnych*). Ponadto Raport identyfikuje ujęcia komunalne (studnie nr 4 i 5) i ich parametry, w tym głębokości (studnia 5 – 388 m, studnia 4 – 500 m) oraz odległości od przedsięwzięcia (ok. 430 m dla studni 5, ok. 950 m dla studni 4) (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Ta część Raportu nie jest pogładowa, jak wskazuje strona społeczna, tylko stanowi bazę do oceny oddziaływania i ryzyk. W konsekwencji zarzut ten nie wykazuje braku elementu Raportu wymaganego ustawą z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a jedynie postuluje, by Raport przyjął dodatkową, nieustawową funkcję wykazywania zgodności z dokumentem polityki regionalnej w formule odrębnej od analizy oddziaływania. Z punktu widzenia postępowania środowiskowego to żądanie ma charakter wtórny wobec właściwej treści Raportu. Uznać należy zatem, że podnoszony w tym zakresie zarzut jest niezasadny, ponieważ nie wykazuje uchybienia wymogom art. 66 przytoczonej ustawy i ma charakter postulatu redakcyjno-interpretacyjnego podczas gdy Raport zawiera merytoryczną analizę komponentu wodnego i wrażliwości obszaru.

#### **11 – Brak analizy ochrony zasobów wodnych**

*„Raport OOS, mimo potwierdzenia położenia inwestycji w granicach GZWP 333, nie odnosi się do ustaleń Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego ani do założeń MPZP w zakresie ochrony wód podziemnych, nie zawiera wystarczającej, rzetelnej i modelowej analizy hydrogeologicznej migracji zanieczyszczeń, bilansu wodno-ściekowego ani oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego. Zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz braku wykazania w Raporcie OOS, że ustalenia MPZP które muszą uwzględniać dokumenty wyższego rzędu nie zostały spełnione. Brak takiej analizy oznacza, że nie wykazano zgodności planowanego przedsięwzięcia z dokumentami planistycznymi, co w ocenie stron zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS — uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

Ten zarzut jest wprost sprzeczny z treścią Raportu i dodatkowo przywołuje błędną. Raport zawiera odrębny, szczegółowy blok opisujący warunki wodne oraz ocenę oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne. Opisano położenie hydrograficzne i relacje ze zlewnią Małej Panwi, Kanałem Hutniczym, wskazano brak cieków i zbiorników na terenie przedsięwzięcia, przedstawiono JCWP Kanał Hutniczy (z parametrami stanu/potencjału, presjami i oceną ryzyka nieosiągnięcia celów RDW), oraz wykazano brak zagrożenia

powodziowego w oparciu o dane ISOK (5.4 *Warunki wodne*). W odniesieniu do wód podziemnych Raport wskazuje na charakter zwierciadła wód gruntowych (ok. 1,0–2,0 m p.p.t.), brak warstw izolujących w utworach czwartorzędowych i wynikający z tego ogólny poziom potencjalnej podatności, a także charakteryzuje głębsze piętra triasowe (5.4.4 *Wody podziemne*), oraz *expressis verbis* identyfikuje GZWP, w tym GZWP 333 „Opole–Zawadzkie”, wraz z opisem stopnia izolacji i potencjalnej wrażliwości w rejonie przedsięwzięcia (5.4.5 *Główne zbiorniki wód podziemnych*). Dodatkowo Raport opisuje JCWPd nr 110 (GW6000110) wraz z oceną stanu i ryzyka chemicznego (5.4.6 *Jednolite części wód podziemnych (JCWPd)*), a także wskazuje lokalizację oraz parametry ujęć wody wraz z odległościami i informacją, że ujęcia ujmują wody z głębokich utworów permskich (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Wreszcie Raport przeprowadza ocenę wpływu przedsięwzięcia na zasoby i jakość wód oraz na możliwość osiągnięcia celów środowiskowych JCWP/JCWPd, wskazując m.in., że pobór wody odbywa się z wodociągu, nie przewiduje się negatywnych skutków dla lokalnych zasobów wód podziemnych, nie występują zmiany reżimu hydrologicznego cieków ani ingerencje w koryta, a gospodarka wodno-ściekowa jest oparta o rozwiązania eliminujące emisję ścieków do gruntu i wód (7.2 *Opis oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne*). W dalszej części Raport powtarza i wykorzystuje te informacje w ocenie wpływu przedsięwzięcia na możliwość osiągnięcia celów środowiskowych, odwołując się do aktualizacji rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 16 listopada 2022 r., w sprawie Planu gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Odry (Dz.U. 2023 poz. 335). Raport wskazuje również, że teren przedsięwzięcia nie wymaga ingerencji w koryta cieków i zbiorniki wodne, nie powoduje zaburzenia reżimu hydrologicznego ani przekształceń hydromorfologicznych, a pobór wody odbywa się z wodociągu, co wprost ogranicza presję na lokalne zasoby wód podziemnych (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Przy takiej treści Raportu teza o braku analizy ochrony zasobów wodnych nie jest uwagą o charakterze merytorycznym, tylko pozbawioną argumentów polemiką z wnioskami Raportu, a sam zarzut pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią Raportu. W zakresie jakościowym Raport odnosi się do mechanizmów, które w praktyce determinują ochronę zasobów wodnych – brak ścieków przemysłowych, ścieki bytowe kierowane do zbiornika wybieralnego, odcieki z mycia hal gromadzone w zbiornikach wybieralnych, szczelne posadzki w halach chowu, a także działania minimalizujące na etapie eksploatacji (utrzymanie szczelności posadzek, magazynowanie potencjalnie niebezpiecznych środków w szczelnych pojemnikach na szczelnej posadzce itd.) (7.2.3–7.2.10). W ten sposób Raport

wskazuje zestaw rozwiązań, które bezpośrednio adresują ryzyko oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty należy stwierdzić, że zarzut wskazujący na brak analizy ochrony zasobów wodnych jest niezasadny, ponieważ Raport zawiera zarówno opis warunków wodnych, jak i ocenę oddziaływania wraz z wnioskami i działaniami minimalizującymi, a więc realizuje w tym zakresie wymogi art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

## **12 – Brak analizy czynników ryzyka dla zdrowia**

*„(...) lokalizacja fermy drobiu w obszarze GZWP 333 „Opole Zawadzkie” kwalifikowanym jako obszar wymagający szczególnej ochrony wód podziemnych wymaga wykazania zgodności z kierunkami polityki przestrzennej województwa. Tymczasem Raport OOS nie wykazuje, że lokalizacja fermy pozostaje w zgodzie z tymi kierunkami, w szczególności w zakresie ochrony zasobów wodnych i ograniczania czynników ryzyka dla środowiska i zdrowia mieszkańców. W związku z tym Raport OOS nie wykazuje, że planowana inwestycja wpisuje się w założenia PZPWO i cele ochrony środowiska wskazane na poziomie regionalnym. Założenia oraz uzasadnienie do MPZP dla Żędowic jednoznacznie odwołują się do konieczności ochrony zasobów wodnych, w tym GZWP 333, jako jednego z kluczowych elementów środowiska wymagających zachowania i zabezpieczenia przed potencjalnymi oddziaływaniami inwestycyjnymi. W tej sytuacji to na inwestorze spoczywa obowiązek wykazania, w raporcie o oddziaływaniu na środowisko, że planowane przedsięwzięcie jest zgodne nie tylko z literalnymi ustaleniami MPZP, lecz również z celami i kierunkami ochrony środowiska wynikającymi z dokumentów planistycznych wyższego rzędu, które MPZP ma obowiązek uwzględniać.”*

W zakresie, w jakim zarzut łączy czynniki ryzyka dla zdrowia mieszkańców z komponentem wodnym (GZWP, infiltracja, ujęcia), Raport zawiera elementy niezbędne do oceny takiego ryzyka – identyfikację ujęć, ich głębokości i odległości, charakterystykę piętrowych wodonośnych, wskazanie podatności czwartorzędowych wód gruntowych oraz opis przyjętych rozwiązań technologicznych eliminujących emisję zanieczyszczeń do środowiska wodnego. Dodatkowo wnioski Raportu wprost odnoszą się do zdrowia ludzi, wskazuje się bowiem, że potencjalne zagrożenie dla zdrowia ludzi nie pojawi się, a w odniesieniu do hałasu ocenia je jako minimalne do małego i nieistotne (14.1 Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz). Oczekiwanie pogłębionej analizy zdrowotnej w rozumieniu dodatkowych, specjalistycznych modeli epidemiologicznych czy odrębnych ocen ryzyka zdrowotnego ponad standardowy zakres ustawowy, jest postulatem rozszerzenia Raportu ponad to, co wynika z typowego modelu oceny oddziaływania w procedurze środowiskowej, zwłaszcza w sytuacji, gdy Raport wykazuje brak ścieków przemysłowych, brak emisji do wód i gruntu oraz kontrolowane rozwiązania

gospodarki wodno-ściekowej. Innymi słowy, Raport nie *nie analizuje ryzyk*, a analizuje je przez pryzmat rzeczywistych dróg narażenia wynikających z technologii przedsięwzięcia i wykazuje, że przy przyjętych rozwiązaniach nie powstaje istotna droga ekspozycji wodnej. Zarzut jest skonstruowany w sposób niedookreślony i łączy w jednym zdaniu kwestie wodne (GZWP, infiltracja) oraz ogólnie rozumiane ryzyka zdrowotne mieszkańców. Z perspektywy Raportu oceny oddziaływania na środowisko ryzyko zdrowotne analizuje się przez pryzmat realnych dróg narażenia wynikających z emisji i oddziaływań przedsięwzięcia (np. hałas, jakość powietrza, wody). Raport wykazuje, że w komponentach wodnych nie powstaje droga narażenia wynikająca z wprowadzania ścieków do środowiska – brak ścieków przemysłowych, kontrolowane gromadzenie ścieków bytowych i odcieków z mycia hal, brak odprowadzania ścieków do gruntu i wód (7.2.2–7.2.3). Równolegle w syntetycznych wnioskach Raport stwierdza, że *potencjalne zagrożenie dla zdrowia ludzi nie pojawi się lub też w przypadku hałasu ocenia się je jako minimalne do małego, a tym samym nieistotne (14.1 Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz – pkt. 17)*, a także wskazuje, że hałas nie będzie przekraczał dopuszczalnych poziomów na terenach chronionych (14.1 Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz – pkt. 19-20). Postulat strony społecznej o konieczności opracowania odrębnej, specjalistycznej oceny ryzyka zdrowotnego o charakterze epidemiologicznym jest postulatem rozszerzenia Raportu ponad to, co wynika z ustawowej konstrukcji Raportu, a co ważniejsze wykracza poza realne drogi oddziaływania zidentyfikowane w Raporcie. Należy przypomnieć, że w postępowaniu środowiskowym nie ocenia się *ryzyk abstrakcyjnych*, tylko oddziaływania wynikające z technologii, emisji i warunków eksploatacji oraz skuteczności środków minimalizujących. Zatem w tej postaci zarzut jest całkowicie niezasadny, ponieważ Raport odnosi się do zdrowia ludzi w kontekście rzeczywistych oddziaływań, oraz eliminuje w komponentie wodnym zasadniczą drogę narażenia poprzez opis rozwiązań gospodarki wodno-ściekowej.

### **13 – Brak odniesienia Raportu do ustaleń PZPWO**

*„Raport OOS, mimo potwierdzenia położenia inwestycji w granicach GZWP 333, nie odnosi się do ustaleń Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego ani do założeń MPZP w zakresie ochrony wód podziemnych, nie zawiera wystarczającej, rzetelnej i modelowej analizy hydrogeologicznej migracji zanieczyszczeń, bilansu wodno-ściekowego ani oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego. Zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz braku wykazania w Raporcie OOS, że ustalenia MPZP które muszą uwzględnić dokumenty wyższego rzędu nie zostały spełnione. Brak takiej analizy oznacza, że nie wykazano zgodności planowanego przedsięwzięcia*

*z dokumentami planistycznymi, co w ocenie stron zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS – uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

Formułując zarzut dotyczący braku odniesienia do ustaleń PZPWO strona społeczna myli dwa porządki. Jednym jest formalny wymóg Raportu, który winien opisać stan środowiska, oddziaływania i środki minimalizacji, drugim zaś jest oczekiwanie, by Raport stał się komentarzem do dokumentu strategicznego województwa. Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa formułuje kierunki polityki przestrzennej, w szczególności ochronę zasobów wodnych, obszarów zasilania GZWP, zintegrowane zarządzanie wodami, ochronę ujęć i stref ochronnych, rozwój infrastruktury kanalizacyjnej itd. Raport odnosi się do tych priorytetów merytorycznie. Identyfikuje GZWP 333 i pozostałe GZWP, opisuje piętra wodonośne, podatność na antropopresję, ujęcia komunalne, brak strefy ochrony pośredniej, a następnie analizuje, czy przedsięwzięcie może pogorszyć stan wód i czy zagraża osiągnięciu celów środowiskowych JCWP/JCWPd w świetle Planu gospodarowania wodami. Zatem zarzut *braku odniesienia do ustaleń PZPWO* jest w zarzucie stricte redakcyjnym, oznaczającym w istocie brak cytatu i tytułu dokumentu, a nie zarzutem o brak analizy ochrony zasobów wodnych, co strona społeczna sama przyznaje, wskazując, że *zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz braku wykazania w Raporcie OOS (...)*. Tymczasem Raport – na poziomie treści – realizuje dokładnie te cele, które strona społeczna wywodzi z PZPWO. W postępowaniu środowiskowym organ ocenia Raport przez pryzmat jego treści, kompletności i rzetelności w zakresie ustawowym (art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a nie przez pryzmat tego, czy zawiera on dodatkowy komentarz do dokumentów polityki regionalnej w formie cytatów. W świetle przytoczonej argumentacji należy uznać, że zarzut nie dotyczy merytorycznej kompletności Raportu w rozumieniu art. 66 przytoczonej ustawy i ma wyłącznie charakter formalno-redakcyjny.

#### **14 – Brak modelowej analizy hydrogeologicznej**

*„Raport OOS, mimo potwierdzenia położenia inwestycji w granicach GZWP 333, nie odnosi się do ustaleń Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego ani do założeń MPZP w zakresie ochrony wód podziemnych, nie zawiera wystarczającej, rzetelnej i modelowej analizy hydrogeologicznej migracji zanieczyszczeń, bilansu wodno-ściekowego ani oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego. Zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz*

*braku wykazania w Raporcie OOŚ, że ustalenia MPZP które muszą uwzględniać dokumenty wyższego rzędu nie zostały spełnione. Brak takiej analizy oznacza, że nie wykazano zgodności planowanego przedsięwzięcia z dokumentami planistycznymi, co w ocenie stron zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOŚ — uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

Raport przedstawia rozbudowaną charakterystykę hydrogeologiczną, w tym dwa genetycznie różne poziomy czwartorzędowe pozostające w łączności hydraulicznej, płytkie zwierciadło wód gruntowych (1–2 m p.p.t.), brak warstwy izolującej i wynikającą z tego ogólną podatność na zanieczyszczenie (5.4.4 *Wody podziemne*), a także charakterystykę piętra triasowego, w tym GZWP 333 i jego zróżnicowanie izolacji, oraz wskazanie, że w rejonie przedsięwzięcia potencjalne zagrożenie antropopresją można ocenić jako średnie lub duże (5.4.5 *Główne zbiorniki wód podziemnych*), oraz – co kluczowe dla oceny ryzyka migracji – opisuje rozwiązania technologiczne, które eliminują źródło emisji do gruntu i wód, w szczególności brak ścieków przemysłowych, ścieki bytowe do zbiornika wybieralnego, odcieki z mycia hal do zbiorników wybieralnych, nieprzepuszczalne posadzki w halach, a także działania minimalizujące. W tym układzie wydaje się, że modelowa analiza hydrogeologiczna migracji zanieczyszczeń jest postulatem o charakterze hipotetycznym, opartym na przyjęciu założenia o emisji, której Raport nie stwierdza przy prawidłowej eksploatacji, co więcej, Raport rozważa wariantowanie w zakresie zbiorników na odcieki i wskazuje, że wariant z dwoma zbiornikami jest korzystniejszy m.in. z perspektywy warunków przepływu wód podziemnych (7.2.7 *Wariant alternatywny*). Wskazać należy również, że modelowanie migracji zanieczyszczeń nie jest wartością samą w sobie, lecz narzędziem stosowanym adekwatnie do realnej drogi emisji. Brak uprawdopodobnienia przez stronę społeczną istnienia rzeczywistej drogi emisji do wód podziemnych wyklucza konieczność modelowania emisji zanieczyszczeń, a w konsekwencji bark analizy w tym zakresie nie może być rozpatrywany jako naruszenie 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

## **15 – Brak bilansu wodno-ściekowego**

*„Raport OOŚ, mimo potwierdzenia położenia inwestycji w granicach GZWP 333, nie odnosi się do ustaleń Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego ani do założeń MPZP w zakresie ochrony wód podziemnych, nie zawiera wystarczającej, rzetelnej i modelowej analizy hydrogeologicznej migracji zanieczyszczeń, bilansu wodno-ściekowego ani oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego. Zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz*

*braku wykazania w Raporcie OOS, że ustalenia MPZP które muszą uwzględniać dokumenty wyższego rzędu nie zostały spełnione. Brak takiej analizy oznacza, że nie wykazano zgodności planowanego przedsięwzięcia z dokumentami planistycznymi, co w ocenie stron zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS — uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

Zarzut sprowadza się do braku przeprowadzenia bilansu wodno-ściekowego, lub wystarczającego bilansu. Raport wprost podaje zestawienie poboru wody i sposobu postępowania ze ściekami/odciekami. Wskazano roczne zużycie wody na pojenie (ok. 1020 m<sup>3</sup>/rok), mycie hal (ok. 24 m<sup>3</sup>/rok) oraz cele bytowe (ok. 10,8 m<sup>3</sup>/rok), co daje łącznie ok. 1054,8 m<sup>3</sup>/rok, przy zaopatrzeniu z wodociągu (4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw oraz 7.2.1 Zapotrzebowanie wody*). Raport identyfikuje również, ścieki bytowe w ilości zbliżonej do poboru na ten cel, odprowadzane do zbiornika wybieralnego o pojemności ok. 2 m<sup>3</sup>, brak ścieków przemysłowych, ciecz z mycia kurników ok. 24 m<sup>3</sup>/rok gromadzona w zbiornikach wybieralnych (2 zbiorniki po ok. 3 m<sup>3</sup> każdy) i możliwa do wykorzystania do nawożenia, a wody opadowe, średniorocznie ok. 3819,3 m<sup>3</sup>/rok, infiltrujące do gruntu w sposób niezorganizowany, bez wprowadzania ich do kanalizacji (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*). Zatem Raport przedstawia bilans wodno-ściekowy w zakresie adekwatnym do charakteru przedsięwzięcia, które w swojej istocie nie przewiduje typowego etapu budowlanego, zrzutów do kanalizacji i do wód powierzchniowych, oraz poboru z ujęć własnych. Jeżeli postulat strony społecznej oparty jest o konieczność przedstawienia bardziej rozbudowanej tabeli bilansowej, to znów jest to postulat uszczegółowienia formy prezentacji danych, a nie brak analizy – bo dane bilansowe w Raporcie są i pozwalają na ocenę wpływu na środowisko wodne. Zarzut w takiej formie jest wprost sprzeczny z danymi prezentowanymi w Raporcie i należy uznać, że w świetle ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.) jest oczywiście niezasadny.

## **16 – Brak oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego**

*„Raport OOS, mimo potwierdzenia położenia inwestycji w granicach GZWP 333, nie odnosi się do ustaleń Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego ani do założeń MPZP w zakresie ochrony wód podziemnych, nie zawiera wystarczającej, rzetelnej i modelowej analizy hydrogeologicznej migracji zanieczyszczeń, bilansu wodno-ściekowego ani oceny ryzyka infiltracji do środowiska gruntowo-wodnego. Zarzut nie dotyczy samodzielnej sprzeczności inwestycji z Planem Zagospodarowania Przestrzennego Województwa, lecz braku wykazania w Raporcie OOS, że ustalenia MPZP które muszą uwzględniać dokumenty wyższego rzędu nie zostały spełnione. Brak takiej analizy oznacza, że nie wykazano zgodności planowanego przedsięwzięcia*

*z dokumentami planistycznymi, co w ocenie stron zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS — uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

Ocena ryzyka infiltracji wynika z połączenia warunków hydrogeologicznych, istnienia lub braku drogi emisji, oraz zabezpieczeń technologicznych. Raport opisuje podatność wód gruntowych czwartorzędowych (5.4.4 *Wody podziemne*), ale jednocześnie wskazuje, że z terenu planowanej inwestycji nie będą odprowadzane do środowiska ścieki stwarzające zagrożenie jakościowe wód, a gospodarka wodno-ściekowa została zaprojektowana tak, aby eliminować przedostawanie się zanieczyszczeń do gruntu i wód. Technologia ta uwzględnia szczelne posadzki, zbiorniki wybieralne, brak ścieków przemysłowych, kontrolowane magazynowanie substancji potencjalnie niebezpiecznych, oraz działania minimalizujące. Raport odnosi się też do wariantu alternatywnego i wskazuje, że wariant z dwoma mniejszymi zbiornikami jest korzystniejszy m.in. z perspektywy warunków przepływu wód podziemnych (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). W tym sensie ocena ryzyka infiltracji została w Raporcie przeprowadzona poprzez wskazanie, że przy prawidłowej gospodarce wodno-ściekowej i zastosowanych zabezpieczeniach nie przewiduje się znaczącego negatywnego wpływu na wody podziemne i powierzchniowe ani zagrożenia dla celów środowiskowych JCWP/JCWPd (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Strona społeczna próbuje natomiast przestawić ciężar dowodu w taki sposób, jakby samo położenie w GZWP oznaczało obowiązek wykazania braku ryzyka na poziomie absolutnym i niezależnie od technologii. To rozumowanie jest wadliwe, bo w realiach każdej działalności człowieka istnieje jakiś poziom ryzyka, a zadaniem oceny oddziaływania na środowisko jest wykazanie, czy ryzyko i oddziaływania – przy konkretnych rozwiązaniach i warunkach – mają charakter znaczący i czy można je skutecznie ograniczyć środkami minimalizującymi. Raport tę konstrukcję realizuje – identyfikuje wrażliwość środowiska wodnego, opisuje możliwe punkty krytyczne, w tym ścieki bytowe, czy odcieki z mycia, wskazuje zabezpieczenia i kończy jednoznacznym wnioskiem o braku znaczącego negatywnego wpływu w ujęciu lokalnym przy prawidłowej eksploatacji. Raport zatem ocenia ryzyko infiltracji nie poprzez deklarację o braku ryzyka absolutnego, lecz w prawidłowej logice postępowań oceny oddziaływania na środowisko. W istocie podnoszony przez stronę społeczną zarzut próbuje ustanowić nieosiągalny procesowo standard dowodzenia, rozumiany w tym wypadku jako wykazanie braku ryzyka infiltracji, a więc absolutnej gwarancji niezależnie od prawidłowej eksploatacji. Tymczasem Raport, zgodnie z procedurą, operuje kategorią

prawdopodobieństwa, istotności i skuteczności środków minimalizujących, co Raport *explicite* opisuje (8.1 *Opis metod prognozowania*). Raport wykazuje, że przy przyjętych zabezpieczeniach i prawidłowej gospodarce wodno-ściekowej ryzyko istotnej infiltracji nie materializuje się w sposób, który dawałby podstawę do wniosku o znaczącym negatywnym oddziaływaniu. W świetle tych argumentów, w ten sposób formułowany zarzut jest niezasadny, ponieważ Raport zawiera ocenę ryzyka w prawidłowej logice. A postulat strony społecznej jest w istocie postulatem podwyższenia standardu dowodowego ponad to, co wynika z przyjętej instytucjonalnie metodyki i konstrukcji art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.)

### **17 – Sektorowy charakter analizy obszaru Natura 2000**

*„Zgodnie z obowiązującymi przepisami Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien w sposób jednoznaczny i wyczerpujący wykazać, czy planowane przedsięwzięcie może powodować bezpośrednie, pośrednie lub skumulowane oddziaływania na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody znajdujące się w zasięgu jego oddziaływania. W Raporcie wskazano lokalizacje najbliższych obszarów chronionych, w tym obszaru Natura 2000 „Dolina Małej Pamwi” położonego w niewielkiej odległości od terenu inwestycji, oraz innych form ochrony przyrody występujących w otoczeniu przedsięwzięcia. Przedstawiono również ogólną charakterystykę tych obszarów oraz odniesienie do ich przedmiotów i celów ochrony. Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią.”*

Zarzut jest sformułowany ogólnikowo i sprowadza się do oczekiwania *jednoznacznego i weryfikowalnego* wykazania braku oddziaływania na obszary Natura 2000. W istocie kwestionuje więc metodykę Raportu jako sektorową, nie wskazując jednak, który element wymagany prawem miałby być pominięty ani jakiego konkretnego skutku ów sektorowość miałaby dowodzić. Tymczasem Raport z natury rzeczy ma strukturę sektorową (powietrze, hałas, wody, przyroda, kumulacja), która rekonstruuje zakres informacji wymaganych przez art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Zgodnie z zapisami ustawy Raport ma zawierać m.in. opis przedsięwzięcia, opis elementów środowiska, opis możliwych oddziaływań, analizę wariantów, opis metod prognozowania i wyniki ocen w poszczególnych

komponentach. W odniesieniu do obszaru Natura 2000 kluczowe jest nie to, czy opis jest sektorowy, tylko czy Raport pozwala organowi zastosować standard z przepisów ochrony przyrody i dyrektywy siedliskowej, tj. ustalić, czy przedsięwzięcie może znacząco oddziaływać na cele i przedmioty ochrony obszaru, zgodnie z art. 6 ust. 3 Dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (Dz.U. L 206 z 22.07.1992, s. 7, z późn. zm.), oraz odpowiednio w prawie krajowym z art. 33-36 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2023 r. poz. 1336, z późn. zm.). Raport to umożliwia, ponieważ identyfikuje obszary chronione i ich odległość od inwestycji, w tym Natura 2000 „Dolina Małej Panwi (5.8 *Formy ochrony przyrody, w tym obszary Natura 2000*), zawiera szczegółowy opis każdego siedliska, odnosi się do parametrów strukturalnych, wskaźników MMOR (*Morphological Modification Overall Risk*), HQA (*Habitat Quality Assessment*), HMS (*Habitat Modification Score*), przedstawia cele zadań ochronnych z Planu Zadań Ochronnych 2023/2024 ustanawianego dla obszaru Natura 2000 na podstawie art. 28 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2023 r. poz. 1336, z późn. zm.), dostarcza tabelarycznego zestawienia wpływu na cele ochrony (7.10.5 *Wpływ przedsięwzięcia na cele działań ochronnych*), (Tabela 7.10-1 *Wpływ przedsięwzięcia na cele działań ochronnych ustalone dla przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 SOOS Dolina Małej Panwi*), a co najważniejsze prezentuje wyniki analiz stanowiących podstawę wnioskowania o braku prawdopodobieństwa znaczącego oddziaływania (7.10.4 *Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*). Jeżeli strona społeczna twierdzi, że analiza musi mieć inną formę np. jednolitej *monografii* Natura 2000, powinna wskazać konkretny przepis, który nakazuje taką formę. W przeciwnym razie, należy potraktować zarzut jako gołosłowny i niepodważający kompletności Raportu, skoro ten dostarcza danych pozwalających ocenić przesłanki braku znaczącego oddziaływania na obszar Natura 2000, tym samym brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

## **18 – Opisowy i nieweryfikowalny charakter analizy**

„Zgodnie z obowiązującymi przepisami Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien w sposób jednoznaczny i wyczerpujący wykazać, czy planowane przedsięwzięcie może powodować bezpośrednie, pośrednie lub skumulowane oddziaływania na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody znajdujące się w zasięgu jego oddziaływania. W Raporcie wskazano lokalizacje najbliższych obszarów chronionych, w tym obszaru Natura

2000 „Dolina Małej Panwi” położonego w niewielkiej odległości od terenu inwestycji, oraz innych form ochrony przyrody występujących w otoczeniu przedsięwzięcia. Przedstawiono również ogólną charakterystykę tych obszarów oraz odniesienie do ich przedmiotów i celów ochrony. Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią.”

Strona społeczna nie wskazuje, które twierdzenie opisowe jest nieweryfikowalne, ani nie precyzuje braków w warstwie dowodowej. Sama cecha opisowości nie stanowi wady prawnej, o ile Raport zawiera dane i wyniki analiz umożliwiające weryfikację wniosków. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nie wymaga, by każda część Raportu miała obligatoryjną formę. Wymaga jednak, aby Raport zawierał określone elementy (art. 66 ustawy). W Raporcie część przyrodnicza z definicji obejmuje opis identyfikacji form ochrony, charakterystyki przedmiotów ochrony, wrażliwości siedlisk/gatunków, i dopiero na tym tle odnosi wyniki analiz sektorowych do ryzyka oddziaływania (7.10.2 Charakterystyka obszaru Natura 2000, w tym przedmiotów ochrony). Opis ten nie stanowi zatem wady opracowania, lecz jest warunkiem *sine qua non* przeprowadzenia prawidłowej oceny oddziaływania na środowisko. Zarzut nie wskazuje elementów definiowanych przez stronę społeczną jako nieweryfikowalne. Tymczasem w Raporcie możliwość weryfikacji zapewniają:

- wskazanie metodyki i danych wejściowych,
- przedstawienie wyników,
- wskazanie źródeł emisji i parametrów,
- odniesienie do obowiązujących standardów/poziomów dopuszczalnych.

Wszystkie wymienione elementy wprost mieszczą się w wymaganiach art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 ze zm.) w zakresie metod prognozowania i opisu oddziaływań. Jeżeli zaś strona społeczna stoi na stanowisku, że brak jest w Raporcie konkretnego parametru, powinna to wskazać wprost, w przeciwnym razie zarzut pozostaje nieweryfikowalny sam w sobie.

## 19 – Brak jednoznacznego wykazania braku oddziaływań

„Zgodnie z obowiązującymi przepisami Raport o oddziaływaniu na środowisko powinien w sposób jednoznaczny i wyczerpujący wykazać, czy planowane przedsięwzięcie może powodować bezpośrednie, pośrednie lub skumulowane oddziaływania na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody znajdujące się w zasięgu jego oddziaływania. W Raporcie wskazano lokalizacje najbliższych obszarów chronionych, w tym obszaru Natura 2000 „Dolina Małej Panwi” położonego w niewielkiej odległości od terenu inwestycji, oraz innych form ochrony przyrody występujących w otoczeniu przedsięwzięcia. Przedstawiono również ogólną charakterystykę tych obszarów oraz odniesienie do ich przedmiotów i celów ochrony. Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią.”

Zarzut sugeruje, że Raport powinien wykazać brak oddziaływań w sensie absolutnej pewności. Takie założenie na gruncie prawa ochrony przyrody jest nieprawidłowe. W reżimie Natura 2000 stosuje się test wynikający z art. 6 ust. 3 Dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (Dz.U. L 206 z 22.07.1992, s. 7 z późn. zm.), zgodnie z którym kluczowe jest ustalenie, czy przedsięwzięcie może znacząco oddziaływać na obszar, tj. czy istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia znaczącego efektu (*likely to have a significant effect*). Ocena dokonywana jest w oparciu o najlepszą dostępną wiedzę naukową i ma na celu ustalenie, czy w świetle tej wiedzy zachodzi ryzyko istotnego oddziaływania na cele i przedmiot ochrony obszaru, a nie wykazanie braku oddziaływań w sensie absolutnym. Raport spełnia ten standard ponieważ przedstawia przesłanki, które w sposób logiczny eliminują prawdopodobieństwo znaczącego oddziaływania – odległość, brak hydrologicznej drogi transportu, brak przekroczeń w modelowaniu emisji w rejonie receptorów, brak przekroczeń hałasu, a także rozwiązania ograniczające emisje (7.10.4 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Należy zaznaczyć, że wskazanie – brak – w Tabeli (Tabela 7.10-1 Wpływ przedsięwzięcia na cele działań ochronnych ustalone dla przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 SOOS Dolina Małej Panwi str. 107-118) w kontekście identyfikowanych oddziaływań – nie jest ich analizą, a jedynie tabelarycznym zestawieniem oddziaływań, które szczegółowo analizowane są w innych częściach Raportu (7. Określenie przewidywanego oddziaływania analizowanych wariantów na poszczególne elementy środowiska i wzajemne oddziaływania pomiędzy elementami na etapie realizacji, eksploatacji lub użytkowania oraz likwidacji, w tym również w przypadku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, katastrofy naturalnej i budowlanej a także możliwego transgranicznego oddziaływania na środowisko). Zatem wskazywany przez stronę społeczną

ogólny charakter oceny oddziaływania, nie jest w rzeczywistości uznaniowym wskazaniem braku oddziaływania, tylko tabelarycznym zestawieniem wynikającym z przeprowadzanych analiz i odniesionym do poszczególnych przedmiotów ochrony. Strona społeczna nie definiuje kryterium *jednoznaczności*, a jedynie kwestionuje przedstawione wyniki analiz i w takim kształcie należy uznać zarzut jako polemiczny oparty na błędnym rozumieniu standardu dowodowego w postępowaniu środowiskowym.

## **20 – Brak powiązania analiz z przedmiotami i celami ochrony obszaru Natura 2000**

*„Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią. W szczególności Raport nie zawiera pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania, w tym: rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń i substancji odorowych, możliwego długoterminowego oddziaływania hałasu na elementy przyrodnicze oraz kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami funkcjonującymi lub planowanymi w otoczeniu inwestycji. Przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000.”*

Zarzut strony społecznej ma interesującą strukturę, bowiem w pierwszym szeregu wskazuje na błąd *pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania*, a następnie chyba wskazuje, że Raport jednak przedstawia te analizy, jednak nie odnosi ich wyników do celów ochronnych obszaru Natura 2000. Raport, zgodnie ze standardem przyjętym w postępowaniach środowiskowych, analizuje klasyczne drogi oddziaływania – akustyczną, atmosferyczną, wodno-gruntową oraz przestrzenną – co znajduje odzwierciedlenie w samej strukturze Raportu – który redakcyjnie wyodrębnia część poświęconą określeniu przewidywanych oddziaływań (7. *Określenie przewidywanego oddziaływania analizowanych wariantów na poszczególne elementy środowiska i wzajemne oddziaływania pomiędzy elementami na etapie realizacji, eksploatacji lub użytkowania oraz likwidacji, w tym również w przypadku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, katastrofy naturalnej i budowlanej a także możliwego transgranicznego oddziaływania na środowisko*). W odniesieniu do poszczególnych komponentów dokonano analizy akustycznej (7.1 *Ocena oddziaływania akustycznego*), atmosferycznej (7.5 *Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza – emisje gazów, pyłów i odorów*), wodno-gruntowej (7.2 *Opis oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne*, 7.6 *Ocena przewidywanego oddziaływania na powierzchnię ziemi*), a także przestrzennej (7.7 *Ocena przewidywanego oddziaływania na krajobraz*, 7.8 *Ocena przewidywanego oddziaływania na roślinność i grzyby*, 7.9 *Ocena przewidywanego oddziaływania na faunę*,

7.10 Ocena przewidywanego oddziaływania na cele i przedmiot ochrony obszarów Natura 2000 oraz ciągłość łączących je korytarzy ekologicznych). Prezentowane w ten sposób analizy wyczerpują wszystkie możliwe drogi oddziaływania jakie przewidziane są dla przedsięwzięcia o skali i charakterze planowanej inwestycji. Strona społeczna nie tylko nie wskazuje innej, nieujętej w Raporcie drogi oddziaływania, ale jeszcze posługuje się pojęciem *dróg oddziaływania* w sposób nieprecyzyjny, obejmując nim zarówno mechanizmy transmisji oddziaływań, w tym wypadku propagację zanieczyszczeń w powietrzu, jak i horyzont czasowy oddziaływania – długoterminowość, oraz rodzaj analizy – analizę oddziaływań skumulowanych (*cumulative impact assessment*). Są to jednak odrębne kategorie metodologiczne w ocenie oddziaływania na środowisko. Raport odnosi się do każdej z nich w odpowiednich częściach, w szczególności poprzez modelowanie emisji do powietrza, analizę akustyczną, oraz ocenę oddziaływań skumulowanych w ramach analizy wariantowej i części przyrodniczej. Strona społeczna, choć w tym fragmencie prawidłowo definiuje drogę oddziaływania, wciąż posługuje się nieprecyzyjnym sformułowaniem *rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń*, podczas gdy w metodyce oceny oddziaływania analizuje się model dyspersji zanieczyszczeń w powietrzu oraz rozkład stężeń w receptorach, co zostało w sposób oczywisty w Raporcie ujęte (7.10 Ocena przewidywanego oddziaływania na cele i przedmiot ochrony obszarów Natura 2000 oraz ciągłość łączących je korytarzy ekologicznych). Skoro Raport zawiera modelowanie emisji oraz analizę rozkładu stężeń w środowisku, to obejmuje również element dyspersji zanieczyszczeń, bez którego niemożliwe byłoby przejście od emisji u źródła do oceny oddziaływania w receptorach, w tym w kierunku obszarów Natura 2000. Strona społeczna nie wskazuje przy tym, czy kwestionuje brak modelowania jako takiego, poprawność danych wejściowych, dobór metodyki obliczeniowej, lokalizację receptorów czy też sposób interpretacji wyników. Zarzut ma zatem charakter ogólny i polemiczny, nie wskazując konkretnego uchybienia merytorycznego ani braku w strukturze Raportu, który mógłby prowadzić do wniosku o jego niekompletności. W drugiej warstwie zaś, strona społeczna wskazuje, że *przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000*. Stwierdzenie to jest w sposób oczywisty niezgodne z faktami, gdyż Raport *explicite* wiąże oddziaływanie przedsięwzięcia z wpływem na cele działań ochronnych ustalone dla przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 SOOS Dolina Małej Panwi (7.10.5 Wpływ przedsięwzięcia na cele działań ochronnych). Zatem przyjęć należy, że po określeniu planowanych oddziaływań, powiązано je z kolejnymi segmentami środowiska, które są szczególnie wrażliwe z punktu widzenia ich ochrony. Na taką logikę wskazuje nawet sama struktura Raportu – opis i ocena poszczególnych oddziaływań

(7.1 – 7.7), następnie ocena ich wpływu na poszczególne sektory w tym: roślinność i grzyby (7.8 *Ocena przewidywanego oddziaływania na roślinność i grzyby*), fauna (7.9 *Ocena przewidywanego oddziaływania na faunę*), cele i przedmiot ochrony obszarów Natura 2000 (7.10 *Ocena przewidywanego oddziaływania na cele i przedmiot ochrony obszarów Natura 2000 oraz ciągłość łączących je korytarzy ekologicznych*), formy ochrony przyrody, o których mowa w art. 6 ust.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody (7.11 *Ocena przewidywanego oddziaływania na formy ochrony przyrody, o których mowa w art. 6, ust.1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody*), zabytki i krajobraz kulturowy (7.12 *Ocena oddziaływania na zabytki i krajobraz kulturowy, objęte istniejącą dokumentacją, w szczególności rejestrem lub ewidencją zabytków*), klimat (7.13 *Ocena oddziaływania na klimat w tym emisje gazów cieplarnianych i oddziaływania istotne z punktu widzenia dostosowania do zmian klimatu*), dobra materialne i warunki społeczne (7.14 *Oddziaływanie przedsięwzięcia na dobra materialne i warunki społeczne*). Taki sposób przeprowadzania oceny oddziaływania wyczerpuje katalog wymogów wynikający z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.). W tym zakresie brak jest podstaw do uznania prawdziwości twierdzeń strony społecznej, że Raport nie spełnia standardu wymaganej analizy dróg oddziaływania.

## **21 – Brak analizy substancji odorowych na obszar natura 2000**

*„Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią. W szczególności Raport nie zawiera pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania, w tym: rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń i substancji odorowych, możliwego długoterminowego oddziaływania hałasu na elementy przyrodnicze oraz kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami funkcjonującymi lub planowanymi w otoczeniu inwestycji. Przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000.”*

Zarzut strony społecznej opiera się na twierdzeniu, że Raport wykazuje brak w postaci odrębnej, *pogłębionej* analizy rozprzestrzeniania się substancji odorowych, a następnie brak odniesienia tej analizy do przedmiotu i celów ochrony obszarów Natura 2000. Należy w pierwszej kolejności wskazać, że w postępowaniach środowiskowych oddziaływanie odorowe analizowane jest poprzez ocenę emisji substancji zapachowych oraz – w przypadku

zastosowania metodyki ilościowej – poprzez modelowanie ich dyspersji i rozkładu stężeń w receptorach. Strona społeczna nie wskazuje, na czym konkretnie miałyby polegać brak w analizie odorowej – czy dotyczy on inwentaryzacji źródeł emisji, przyjętych wskaźników emisyjnych, danych wejściowych do modelu, lokalizacji receptorów czy sposobu interpretacji wyników. Wskazać należy, że Raport zawiera elementy wymagane do oceny odorów (7.5.13 *Oddziaływanie substancji odorowych*). Jak wskazuje Raport – *przedmiotowa ferma znajduje się na terenie zabudowanym i jak wynika z obliczeń oraz sporządzonych map rozprzestrzeniania się gazów odorowych [załącznik graficzny 7.5-11] izolinie maksymalnego stężenia amoniaku  $400 \mu\text{g}/\text{m}^3$  jak również siarkowodoru  $13 \mu\text{g}/\text{m}^3$  nie występują poza granicami fermy drobiu, maksymalne stężenie amoniaku wynosi  $18,3 \mu\text{g}/\text{m}^3$ , a siarkowodoru  $0,16 \mu\text{g}/\text{m}^3$ . Tym samym należy stwierdzić, iż przedmiotowa ferma nie będzie oddziaływać znacząco na okolicznych mieszkańców w zakresie uciążliwości zapachowej. Nie można natomiast wykluczyć, iż mieszkańcy w ogóle nie będą wyczuwać oddziaływania fermy, powinno to jednak ograniczyć się do kilkunastu godzin w ciągu roku.* Wyniki modelowania wykazały, że izolinie maksymalnych stężeń nie wykraczają poza teren fermy, a prognozowane stężenia w otoczeniu mają charakter marginalny. Okoliczność, że w ograniczonym zakresie możliwe jest okresowe wyczuwanie zapachu, nie jest tożsama ze stwierdzeniem znaczącego oddziaływania w rozumieniu przepisów prawa ochrony środowiska czy prawa ochrony przyrody. Ponadto w tej samej części Raportu wskazano szereg działań, przyczyniających się do ograniczenia emisji gazów odorowych, lub ich negatywnego oddziaływania. W odniesieniu do obszarów Natura 2000 kluczowe znaczenie ma bowiem nie sama potencjalna uciążliwość zapachowa dla ludzi, lecz wykazanie prawdopodobnego mechanizmu wpływu na przedmiot i cele ochrony obszaru, np. poprzez płoszenie gatunków, zmianę ich zachowań czy pogorszenie stanu siedlisk, oraz jego prawdopodobieństwo w zasięgu obszaru. Należy zauważyć, że Natura 2000 chroni siedliska i gatunki, nie zaś komfort zapachowy, więc samo wystąpienie zapachu nie jest kategorią przyrodniczą. Należy jednak zauważyć, że analiza substancji odorowych, z uwagi na brak innych norm w tym zakresie sprowadza się do analizy stężeń substancji odpowiadających za powstawanie odorów (siarkowodór i amoniak). Badania emisji tych substancji stanowią obowiązkowy element oceny wpływu przedsięwzięcia na stan zanieczyszczenia powietrza. Zatem oddziaływanie w zakresie odorów identyfikowane dla obszaru Natura 2000, choć nie stanowi osobnej kategorii, zawiera się niejako w ocenie emisji gazów i dalej ocenie na zanieczyszczenie powietrza. W tym wypadku strona społeczna ogranicza się jedynie do stwierdzenia braku analizy, co nie odpowiada ani treści Raportu, ani też nie wynika z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie,

*udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Mając na uwadze powyższe, zarzut należy uznać za nieudowodniony i niekonkretny, w szczególności w części łączenia odorów z obszarem Natura 2000, bez wskazania mechanizmu wpływu na cel ochrony.*

## **22 – Brak analizy hałasu na elementy przyrodnicze**

*„Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią. W szczególności Raport nie zawiera pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania, w tym: rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń i substancji odorowych, możliwego długoterminowego oddziaływania hałasu na elementy przyrodnicze oraz kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami funkcjonującymi lub planowanymi w otoczeniu inwestycji. Przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000.”*

Zarzut zakłada, że oprócz standardowej oceny hałasu przeprowadzonej zgodnie z obowiązującą metodyką i w odniesieniu do dopuszczalnych poziomów w środowisku, Raport powinien zawierać dodatkową, *pogłębioną* analizę długoterminowego oddziaływania hałasu na obszar Natura 2000. Tymczasem konieczność takiej analizy powinna wynikać z wykazania, że w zasięgu prognozowanych oddziaływań akustycznych znajdują się szczególnie wrażliwe receptory przyrodnicze powiązane z celami ochrony obszaru, oraz że poziomy hałasu osiągają wartości mogących powodować istotne skutki biologiczne. Raport zawiera ocenę hałasu (7.1 Ocena oddziaływania akustycznego). Jednym z wniosków przeprowadzonej analizy jest stwierdzenie, że *na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdzono, że funkcjonowanie przedsięwzięcia zgodnie z przedstawionymi założeniami nie spowoduje powstawania przekroczeń dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych ani w porze dziennej, ani w porze nocnej (7.1.17 Wnioski oraz wskazania do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji)*. Wyniki modelowania wskazują zakres izofon oraz poziomy hałasu w przestrzeni. Sam fakt dotrzymania standardów jakości środowiska nie przesądza jeszcze o braku jakiegokolwiek oddziaływania przyrodniczego, jednak w niniejszym przypadku strona społeczna nie wskazuje ani gatunku, ani siedliska objętego ochroną, nie wskazuje progów wrażliwości biologicznej, ani lokalizacji tych elementów w stosunku do zasięgu oddziaływania hałasu. W odniesieniu zarówno do obszaru Natura 2000, jak i do korytarzy ekologicznych łączących ostoje Natura 2000, Raport jasno stwierdza, że *inwestycja dotyczy terenu w sąsiedztwie Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Dolina Małej Panwi*

(PLH160008). Brak jest jednak negatywnych oddziaływań na ten obszar Natura 2000, oraz że nie przewiduje się zagrożenia dla pobliskiego korytarza ekologicznego GKPdC Bory Stobrawskie (6.3 Porównanie oddziaływań analizowanych wariantów). Ponadto należy zauważyć, że w Planie Zadań Ochronnych hałas nie został sklasyfikowany jako zagrożenie. Raport zawiera zatem wymaganą prawem ocenę hałasu, a strona społeczna nie wykazuje związku z celami ochrony Natura 2000, ani konieczności dodatkowej metodyki. W tych okolicznościach postulat sporządzenia dodatkowej, nieokreślonej metodycznie analizy długoterminowej ma charakter ogólny i nie znajduje oparcia ani w treści Raportu, ani we wykazanych przesłankach przyrodniczych.

### **23 – Brak analizy kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami**

*„Jednocześnie należy zauważyć, że analiza oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody ma w przeważającej mierze charakter sektorowy i opisowy oraz opiera się głównie na założeniu braku istotnych oddziaływań, bez wykazania w sposób jednoznaczny i weryfikowalny, że takie oddziaływania nie wystąpią. W szczególności Raport nie zawiera pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania, w tym: rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń i substancji odorowych, możliwego długoterminowego oddziaływania hałasu na elementy przyrodnicze oraz kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami funkcjonującymi lub planowanymi w otoczeniu inwestycji. Przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000.”*

Zarzut dotyczący braku analizy oddziaływań skumulowanych ma charakter ogólny i nie wskazuje, z jakimi konkretnie przedsięwzięciami kumulacja miałaby zostać przeanalizowana, jakie są ich parametry ani w jaki sposób ich oddziaływania miałyby nakładać się w tych samych receptorach środowiskowych lub w kierunku obszarów chronionych. Tymczasem analiza kumulacji nie polega na enumeratywnym wymienieniu wszystkich przedsięwzięć w określonym promieniu od inwestycji, co sugeruje strona społeczna, lecz na identyfikacji takich źródeł oddziaływania, których emisje lub inne oddziaływania mogą nakładać się w tych samych drogach transmisji i w tych samych punktach recepcyjnych. Raport zawiera odrębny fragment poświęcony oddziaływaniom skumulowanym (8.3 *Charakterystyka oddziaływań skumulowanych – informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia – w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do*

skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem), obejmujący informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami realizowanymi, zrealizowanymi lub planowanymi, dla których wydano decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, a których oddziaływania mogą nakładać się z oddziaływaniem planowanego przedsięwzięcia. Zgodnie ze stanowiskiem Burmistrza Strzelec Opolskich wyrażonym w postanowieniu nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 2 lipca 2025 r., w Raporcie należało uwzględnić skumulowane oddziaływanie planowanej inwestycji z istniejącymi fermami drobiu zlokalizowanymi w otoczeniu. Raport identyfikuje te przedsięwzięcia – w szczególności fermę graniczącą od strony północnej, fermę oddaloną o ok. 340 m na północ, oraz planowaną fermę w odległości ok. 30 m na północny wschód – i odnosi się do ich potencjalnego wpływu w zakresie hałasu i emisji do powietrza. W zakresie oddziaływania akustycznego analiza skumulowana została przeprowadzona i na jej podstawie oceniono łączne oddziaływanie inwestycji oraz innych ferm drobiu. W wyniku modelowania stwierdzono, że nawet przy uwzględnieniu kumulacji poziomy hałasu mieszczą się w dopuszczalnych wartościach, a charakter oddziaływania jest ograniczony przestrzennie (7.1.9 Oddziaływanie skumulowane). W zakresie emisji do powietrza Raport uwzględnia tło zanieczyszczeń oraz łączne oddziaływanie wszystkich zidentyfikowanych źródeł emisji w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia (7.5 Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza). Oznacza to, że modelowanie obejmuje komponent skumulowany, a prognozowane stężenia nie wskazują na wystąpienie istotnego zagrożenia dla terenów zabudowy ani dla obszarów chronionych. Strona społeczna nie wskazuje natomiast, które konkretne źródło oddziaływania zostało pominięte w analizie ani jaki miałyby to wywołać skutek dla wyników oceny. W tym stanie rzeczy zarzut ma charakter hasłowy i nie wykazuje rzeczywistego braku w treści Raportu. Skoro analiza oddziaływań skumulowanych została przeprowadzona w odniesieniu do zidentyfikowanych i relewantnych źródeł, brak jest podstaw do uznania, że Raport nie spełnia wymagań w tym zakresie.

#### **24 – Brak powiązania emisji z celami ochrony**

*„W szczególności Raport nie zawiera pogłębionej analizy potencjalnych dróg oddziaływania, w tym: rozprzestrzeniania się emisji zanieczyszczeń i substancji odorowych, możliwego długoterminowego oddziaływania hałasu na elementy przyrodnicze oraz kumulacji oddziaływań z innymi przedsięwzięciami funkcjonującymi lub planowanymi w otoczeniu inwestycji. Przedstawione analizy emisji i hałasu nie zostały powiązane z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000.”*

Zarzut dotyczący braku powiązania analiz emisji i hałasu z oceną wpływu na przedmioty i cele ochrony obszarów Natura 2000 ma charakter ogólny i nie wskazuje, na czym konkretnie miałyby polegać brak takiego powiązania. Należy podkreślić, że *powiązanie* w rozumieniu prawa ochrony przyrody nie oznacza konieczności sporządzenia odrębnej, rozbudowanej analizy ekologicznej w każdym przypadku, lecz wykazanie – w świetle art. 6 ust. 3 Dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r w *sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory* (Dz.U. L 206 z 22.07.1992, s. 7, z późn. zm.) – czy istnieje prawdopodobieństwo znaczącego oddziaływania na cele i przedmioty ochrony obszaru. Potwierdza to utrwalone orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (np. wyrok z dnia 7 września 2004 r., C-127/02, Waddenvereniging i Vogelbeschermingsvereniging), właściwy organ może wyrazić zgodę na przedsięwzięcie wyłącznie wtedy, gdy *nie pozostają żadne uzasadnione wątpliwości naukowe co do braku negatywnego wpływu na integralność obszaru*. Standard ten nie oznacza obowiązku wykazania absolutnego braku jakiegokolwiek oddziaływania, lecz wymaga przeprowadzenia oceny w oparciu o najlepszą dostępną wiedzę naukową i ustalenia, czy istnieje realne ryzyko znaczącego oddziaływania. Raport spełnia ten standard poprzez zachowanie logicznego ciągu analizy. W pierwszej kolejności zidentyfikowano obszary chronione oraz ich cele i przedmioty ochrony (5.8 – *Formy ochrony przyrody, w tym obszary Natura 2000*). Następnie wskazano potencjalne drogi oddziaływania oraz odległość przedsięwzięcia od obszaru Natura 2000. W dalszej części przedstawiono wyniki analiz sektorowych, w tym ocenę oddziaływania akustycznego (7.1 *Ocena oddziaływania akustycznego*) oraz analizę emisji do powietrza (7.5 *Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza*), które wykazały, że prognozowane oddziaływania nie osiągają poziomów mogących generować istotne skutki środowiskowe ani nie powodują przekroczeń standardów jakości środowiska. Raport wprost odnosi się do obszaru Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk „Dolina Małej Panwi” (PLH160008), wskazując brak negatywnego oddziaływania na ten obszar oraz brak zagrożenia dla pobliskiego korytarza ekologicznego. Wnioski te stanowią rezultat zestawienia wyników analiz emisji i hałasu z charakterystyką przedmiotów ochrony obszaru. Tym samym powiązanie analiz emisji z celami ochrony zostało w Raporcie dokonane poprzez ocenę, czy zidentyfikowane oddziaływania mogą osiągnąć poziom istotny z punktu widzenia integralności obszaru Natura 2000 (7.10.5 *Wpływ przedsięwzięcia na cele działań ochronnych*). Strona społeczna nie wskazuje natomiast, który konkretny cel ochrony (określony gatunek lub siedlisko) miałby być zagrożony, ani jaki mechanizm oddziaływania – przy określonych poziomach emisji lub hałasu – miałby prowadzić do jego pogorszenia. W braku takiej konkretyzacji zarzut ma charakter polemiczny i pozostaje w sprzeczności z treścią

Raportu, który zawiera zarówno identyfikację przedmiotów ochrony, jak i ocenę braku prawdopodobieństwa znaczącego oddziaływania.

## **25 – Brak kompleksowej analizy krajobrazowej**

*„Analogicznie, odniesienie do innych form ochrony przyrody zlokalizowanych w szerszym otoczeniu przedsięwzięcia, w tym obszarów objętych ochroną krajobrazową i kompleksów leśnych, ogranicza się do wskazania ich występowania oraz ogólnego stwierdzenia braku oddziaływania. bez przeprowadzenia analizy wpływu przedsięwzięcia na walory przyrodnicze i krajobrazowe tych obszarów. W konsekwencji, pomimo formalnego ujęcia zagadnienia obszarów chronionych w Raporcie zakres i szczegółowość przeprowadzonych analiz nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że potencjalny wpływ planowanego przedsięwzięcia na obszary Natura 2000 oraz inne formy ochrony przyrody został oceniony w sposób kompletny, wyczerpujący i wystarczający.”*

Zarzut dotyczący braku analizy wpływu przedsięwzięcia na walory krajobrazowe ma charakter ogólny oraz częściowo miesza reżim ochrony krajobrazu z reżimem Natura 2000. Należy podkreślić, że obszary Natura 2000 ustanawiane są w celu ochrony określonych siedlisk przyrodniczych i gatunków, a nie *krajobrazu* jako kategorii estetycznej czy fizjonomicznej. Odrębną kategorią są formy ochrony krajobrazowej (np. obszar chronionego krajobrazu czy projektowany park krajobrazowy), dla których ocena dotyczy zachowania cech charakterystycznych krajobrazu. Raport zawiera odrębny, rozbudowany rozdział (7.7 *Ocena przewidywanego oddziaływania na krajobraz*), obejmujący identyfikację oddziaływań, analizę zasięgu przestrzennego i czasowego, opis krajobrazu oraz ocenę jego walorów, a także ocenę oddziaływania w fazie realizacji, funkcjonowania, likwidacji oraz w aspekcie oddziaływań skumulowanych. Identyfikacja i ocena krajobrazu została przeprowadzona w oparciu o Audyt krajobrazowy województwa opolskiego, sporządzony na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 stycznia 2019 r. w *sprawie sporządzania audytów krajobrazowych* (Dz.U. z 2019 r. poz. 394). Instytucja audytu krajobrazowego znajduje swoje umocowanie ustawowe w art. 38a i 38b ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), które określają zasady jego sporządzania oraz zakres ustaleń dotyczących krajobrazów priorytetowych. Tym samym ocena krajobrazowa zawarta w Raporcie została oparta na obowiązujących dokumentach planistycznych i wykonana zgodnie z przyjętą w przepisach metodyką. W Raporcie zidentyfikowano typy i podtypy krajobrazu występujące w rejonie przedsięwzięcia i wskazano, że bezpośredni teren przedsięwzięcia nie stanowi krajobrazu priorytetowego w skali województwa, natomiast dolina Małej Panwi – zlokalizowana w pewnej odległości – posiada taki charakter. Ocena ta została

skonfrontowana z zakresem planowanego przedsięwzięcia. Kluczowe znaczenie ma fakt, że przedsięwzięcie dotyczy istniejącej fermy drobiu i nie wiąże się z realizacją nowych obiektów kubaturowych, wysokościowych ani z zajęciem nowych terenów. Zakres prac ogranicza się do montażu urządzeń o niewielkiej skali, bez ingerencji w zasadnicze elementy struktury krajobrazu, w tym zadrzewienia czy naturalne ukształtowanie terenu. Raport wykazał, że struktura krajobrazu pozostanie zachowana, a oddziaływanie wizualne nie ulegnie pogorszeniu w stosunku do stanu istniejącego. Raport odnosi się również do oddziaływań skumulowanych, wskazując, że z uwagi na pomijalny wpływ inwestycji na strukturę i walory wizualne krajobrazu nie wystąpi dodatkowy efekt skumulowany w tym zakresie (7.7 *Ocena przewidywanego oddziaływania na krajobraz*). Strona społeczna nie wskazuje natomiast, który konkretny walor krajobrazowy miałby zostać naruszony, w jakim miejscu oraz w jaki sposób planowane przedsięwzięcie miałyby prowadzić do jego degradacji. Nie precyzuje również, czy chodzi o oddziaływanie wizualne, naruszenie zakazów wynikających z przepisów o ochronie przyrody, czy o fragmentację struktury krajobrazu. Brak takiej konkretyzacji pozostawia zarzut hasłowym i nie wykazuje rzeczywistego braku w treści Raportu. Skoro analiza krajobrazowa została przeprowadzona w sposób systematyczny i odniesiona do obowiązujących dokumentów planistycznych oraz audytu krajobrazowego, brak jest podstaw do twierdzenia, że ocena oddziaływania w tym zakresie jest niekompletna lub niewystarczająca.

## **26 – Brak analizy układu funkcjonalnego ferm w otoczeniu**

*„Inwestor klasyfikuje fermę jako przedsięwzięcie „potencjalnie znacząco oddziałujące”. Jednocześnie w Żędowicach istnieją już instalacje drobiarskie. Raport nie przeprowadza wymaganej analizy, czy istniejące i planowane fermy tworzą jeden układ funkcjonalny, którego łączna obsada mogłaby kwalifikować przedsięwzięcie jako mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko. To narusza: art. 66 ustawy OOS. w zw. z obowiązkiem analizy powiązań funkcjonalnych i oddziaływań skumulowanych wynikającym z art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzut opiera się na założeniu, że istnieje obowiązek przeprowadzenia odrębnej, dodatkowej wobec analizy oddziaływań skumulowanych kwalifikacji prawnej przedsięwzięcia przez zsumowanie obsad kilku ferm w Żędowicach i zbadanie, czy tworzą jeden układ funkcjonalny, który automatycznie zmieniałby kategorię inwestycji na *zawsze znacząco oddziałującą*. To założenie jest nieprecyzyjne i w tej postaci prowadzi do nadinterpretacji art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Przytoczony artykuł reguluje zakres treści Raportu,

i nie jest przepisem kwalifikującym przedsięwzięcie do kategorii znacząco oddziałujących. Kwalifikacja przedsięwzięcia do odpowiedniej kategorii wynika z Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz.U. 2019 poz. 1839 z późn. zm.). Natomiast Raport, jak wskazuje art. 66, ma dostarczyć organowi materiału do oceny oddziaływania, również skumulowanego, a nie zastępować samą kwalifikację z rozporządzenia poprzez arbitralne sumowanie obsad innych, odrębnych instalacji bez wykazania przesłanek ich traktowania jako jednego przedsięwzięcia. W samym zarzucie występuje kluczowy brak, gdyż strona społeczna nie wykazuje przesłanek *układu funkcjonalnego*. Takimi przesłankami mogą być wspólna infrastruktura technologiczna, wspólne zaplecze, wspólny system gospodarki odchodami/pomocniczych instalacji, wspólna organizacja procesu produkcji, powiązanie technologiczne i przestrzenne powodujące, że *de facto* planowana do realizacji inwestycja wraz z istniejącymi w okolicy fermami to jedno przedsięwzięcie. W tej postaci zarzut jest w istocie żądaniem sprawdzenia czy da się to zsumować, ale bez podania danych wejściowych i bez wskazania, co dokładnie w Raporcie miałyby zostać uzupełnione (jakie obiekty, jakie parametry, jaki wariant sumowania). Raport wprost obejmuje elementy wymagane ustawowo w zakresie powiązań i oddziaływań skumulowanych, czyli dokładnie tę materię, z którą strona społeczna próbuje powiązać pojęcie *układu funkcjonalnego*. W szczególności Raport przewiduje odrębną część (8.3 *Charakterystyka oddziaływań skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia – w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem*), co pokazuje, że Raport odnosi się do tego, co jest istotą obowiązku – czy i w jakim zakresie oddziaływania innych przedsięwzięć kumulują się z oddziaływaniami inwestycji – a zatem czy istnieją podstawy do oceny skutków łącznych. Dodatkowo, Raport obejmuje część opisową i emisyjną, które są nośnikami tej oceny. Nawet gdyby strona społeczna chciała kwestionować samą kwalifikację inwestycji, należałoby wykazać które konkretne obiekty mają być łączone, na jakiej podstawie prawnej i faktycznej mają stanowić jedno przedsięwzięcie (powiązanie technologiczne/funkcjonalne), oraz, że po takim połączeniu spełnione są warunki z rozporządzenia kwalifikacyjnego. Tego w zarzucie nie ma – jest wyłącznie teza, bez danych i bez metody. W konsekwencji zarzut nie spełnia

podstawowego standardu weryfikowalności i należy go ocenić jako niezasadny w przedstawionej formie, ponieważ myli funkcję art. 66 ustawy środowiskowej – zakres Raportu, z kwalifikacją przedsięwzięcia wynikającą z rozporządzenia. Ponadto nie wskazuje konkretnych przedsięwzięć do rzekomego *układu funkcjonalnego* ani przesłanek tego układu, oraz jest sprzeczny z Raportem, który już na poziomie struktury obejmuje wymagany zakres analizy powiązań i oddziaływań skumulowanych, co jest materialnie adekwatne do obowiązków wynikających z ustawy z dnia 3 października 2008r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz.1112).

### **27 – Brak modelowej analizy migracji zanieczyszczeń w granicach GZWP 333**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera.”*

Zarzut dotyczący braku modelowej analizy migracji zanieczyszczeń w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole–Zawadzkie” opiera się na założeniu, że w każdym przypadku lokalizacji przedsięwzięcia w obszarze GZWP konieczne jest przeprowadzenie numerycznego modelowania transportu zanieczyszczeń, pomijając inne okoliczności wyłączające taką konieczność. Takie stanowisko nie znajduje oparcia ani w treści art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz.1112), ani w orzecznictwie sądów administracyjnych. Art. 66 ust. 1 ustawy wymaga przedstawienia opisu elementów środowiska oraz przewidywanych oddziaływań wraz z zastosowanymi metodami prognozowania, lecz nie przesądza o obligatoryjnym zastosowaniu określonej techniki analitycznej, w szczególności modelowania numerycznego migracji zanieczyszczeń w każdym przypadku. Jak wskazuje orzecznictwo np. wyrok NSA z 9 lutego 2016 r., II OSK 1427/14 – *Raport OOS ma umożliwić organowi ocenę oddziaływania, a jego zakres powinien być adekwatny do rodzaju i skali przedsięwzięcia (...) nie można wymagać analiz wykraczających poza rzeczywiste oddziaływania., a zakres Raportu powinien być adekwatny do charakteru i skali przedsięwzięcia oraz rzeczywistych dróg oddziaływania*, lub Wyrok NSA z 20 czerwca 2017 r.,

II OSK 2613/15 – (...)brak określonej metody obliczeniowej nie oznacza automatycznie niekompletności Raportu, jeżeli Raport zawiera wystarczające dane pozwalające na ocenę wpływu inwestycji. Raport zawiera szczegółowe rozpoznanie warunków hydrogeologicznych (5.4.4 Wody podziemne), oraz lokalizację ujęć komunalnych wraz z ich głębokością i odległością (5.4.7 Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia). Tym samym Raport nie pomija podatności terenu, lecz ją wprost identyfikuje. Jednocześnie w części dotyczącej oddziaływania na wody wskazano, że przedsięwzięcie nie wprowadza ścieków do gruntu ani do środowiska wodnego – ścieki bytowe odprowadzane są do szczelnego zbiornika wybieralnego, ścieki przemysłowe nie powstają, a ciecz z mycia hal gromadzona jest w szczelnych zbiornikach wybieralnych i następnie wywożona. Wskazano także środki minimalizacji, takie jak szczelne posadzki oraz magazynowanie substancji potencjalnie niebezpiecznych na szczelnym podłożu (7.2.2 Odprowadzenie ścieków, oraz 7.2.4 Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych). W tych okolicznościach kluczowe znaczenie ma brak zidentyfikowanej drogi emisji zanieczyszczeń do gruntu i wód podziemnych. Skoro Raport wykazuje, że przedsięwzięcie nie przewiduje zrzutu ścieków ani odcieków do środowiska oraz przewiduje rozwiązania techniczne eliminujące infiltrację zanieczyszczonych wód, postulat przeprowadzenia modelowania migracji ma charakter dodatkowej, postulowanej metody badawczej, a nie warunku jego kompletności. Strona społeczna nie wskazuje przy tym, jakie konkretne źródło emisji do gruntu miałyby zostać poddane modelowaniu, jakie substancje miałyby migrować ani w jakim scenariuszu technologicznym. W braku wykazania realnej drogi zanieczyszczenia zarzut sprowadza się do postulatu zastosowania bardziej rozbudowanej metodyki, bez wskazania, że Raport nie pozwala organowi na ocenę oddziaływania. Tym samym brak jest podstaw do uznania Raportu za niekompletny w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz.1112 z późn. zm.).

## **28 – Brak szczegółowej analizy hydrogeologicznej**

„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera. Jednocześnie Raport:

*Nie przedstawia szczegółowej analizy hydrogeologicznej (...)*

*Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.”*

Zarzut dotyczący rzekomego braku szczegółowej analizy hydrogeologicznej opiera się na założeniu, że sama lokalizacja przedsięwzięcia w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole–Zawadzkie” automatycznie rodzi obowiązek przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń. Takie stanowisko nie wynika ani z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), ani z przepisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jednocześnie Raport nie ogranicza się do ogólnikowego wskazania położenia w granicach GZWP, bowiem przedstawiono wielopoziomową charakterystykę warunków hydrogeologicznych, obejmującą rozróżnienie piętra czwartorzędowego i triasowego, opis budowy geologicznej, miąższości utworów, głębokości zwierciadła wód, brak warstw izolujących w poziomie czwartorzędowym, charakter zasilania opadowego oraz drenaż przez dolinę Małej Panwi (5.4.4 *Wody podziemne*). Wskazano również kierunek przepływu wód triasowych (na północ), charakter skał wodonośnych oraz orientacyjne głębokości ich występowania. Następnie zidentyfikowano GZWP 333 wraz z oceną podatności na antropopresję (5.4.5 *Główne zbiorniki wód podziemnych*), jednolitą część wód podziemnych JCWPd 110 oraz jej stan (5.4.6 *Jednolite części wód podziemnych (JCWPd)*), a także konkretne ujęcia komunalne (studnie 4 i 5), wskazując ich głębokości (poziom permski), odległości od przedsięwzięcia oraz brak ustanowionej strefy ochrony pośredniej (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Zakres ten wykracza poza czysto opisowe minimum i obejmuje parametry istotne dla oceny potencjalnej drogi oddziaływania. Równocześnie w części dotyczącej oddziaływania na wody wskazano, że przedsięwzięcie nie przewiduje wprowadzania ścieków do gruntu ani do wód podziemnych – ścieki bytowe gromadzone są w zbiorniku wybieralnym, ścieki przemysłowe nie powstają, a ciecz z mycia hal magazynowana jest w szczelnych zbiornikach bezodpływowych (7.2.2 *Opis oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne* i 7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Wskazano również rozwiązania techniczne minimalizujące ryzyko infiltracji (szczelne posadzki, magazynowanie substancji na szczelnym podłożu). Tym samym Raport nie tylko opisuje podatność terenu, ale

również analizuje rzeczywiste źródła potencjalnego oddziaływania i wykazuje brak drogi emisji zanieczyszczeń do środowiska wodnego. Postulat sporządzenia *szczegółowej* analizy *hydrogeologicznej* odnosi się do poziomu *szczegółowości* właściwego dla dokumentacji hydrogeologicznej sporządzanej na potrzeby szczególnych decyzji wodnoprawnych lub geologicznych, a nie do każdego Raportu. Przepis art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) wymaga obowiązkowego przedstawienia analiz wykraczających poza zakres umożliwiającą dokonanie oceny oddziaływania na środowisko. W konsekwencji zarzut sprowadza się do postulatu zastosowania bardziej rozbudowanej metodyki, bez wykazania rzeczywistego braku w treści Raportu. W świetle przedstawionego rozpoznania hydrogeologicznego oraz analizy oddziaływań brak jest podstaw do uznania Raportu za niekompletny w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.).

## **29 – Brak pogłębionej analizy migracji zanieczyszczeń**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera. Jednocześnie Raport:*

*Nie odnosi się do ryzyka migracji zanieczyszczeń (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.”*

Podnoszony przez stronę społeczną zarzut braku analizy migracji zanieczyszczeń opiera się na założeniu, że w sytuacji lokalizacji przedsięwzięcia w granicach GZWP 333 każdorazowo konieczne jest przeprowadzenie modelowej analizy transportu zanieczyszczeń w gruncie i wodach podziemnych. Tymczasem zasadniczym elementem oceny oddziaływania jest ustalenie, czy w ogóle powstaje ładunek zanieczyszczeń oraz czy istnieje realna droga jego migracji do środowiska wodnego. Raport wprost identyfikuje potencjalne źródła ścieków i odcieków oraz sposób ich zagospodarowania. Wskazano, że ścieki bytowe odprowadzane są

do szczelnego zbiornika wybieralnego, ścieki przemysłowe nie powstają (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*), a ciecz z mycia hal (ok. 24 m<sup>3</sup>/rok) gromadzona jest w zbiornikach wybieralnych i następnie wywożona lub wykorzystywana rolniczo przez uprawnionych odbiorców (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*, oraz 4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Dodatkowo opisano środki minimalizujące ryzyko infiltracji, w tym szczelne posadzki, magazynowanie substancji chemicznych na szczelnym podłożu, oraz organizację gospodarki wodno-ściekowej (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*, oraz 7.2.10 *Działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko*). W tych warunkach Raport *de facto* realizuje analizę migracji poprzez wykazanie braku drogi migracji zanieczyszczeń do gruntu i wód podziemnych w normalnym reżimie funkcjonowania przedsięwzięcia. Skoro ścieki i odcieki nie są wprowadzane do środowiska, lecz przechwytywane w szczelnych systemach, brak jest substratu, który mógłby podlegać migracji. Jedynym procesem infiltracji do gruntu pozostaje naturalne wsiąkanie wód opadowych, które – w braku kontaktu z materiałem zanieczyszczającym – nie stanowią źródła zanieczyszczenia wód podziemnych. Raport nie identyfikuje przy tym elementów zagospodarowania terenu ani sposobu użytkowania obiektów, które generowałyby ładunek zanieczyszczeń mogący zostać przejęty przez wody opadowe i wprowadzony do gruntu, a organizacja gospodarki wodno-ściekowej oraz rozwiązania techniczne przyjęte dla przedsięwzięcia wykluczają powstawanie takiej drogi emisji w normalnym reżimie eksploatacji. Strona społeczna nie wskazuje konkretnego scenariusza technologicznego, w którym miałyby dojść do migracji zanieczyszczeń, ani nie identyfikuje substancji, które miałyby podlegać transportowi w środowisku wodnym. Zarzut sprowadza się zatem do postulatu zastosowania określonej metody (modelowania), bez wykazania istnienia rzeczywistej drogi oddziaływania. W świetle przedstawionych w raporcie rozwiązań technicznych oraz organizacyjnych brak jest podstaw do przyjęcia, że migracja zanieczyszczeń do wód podziemnych wystąpi, a tym samym brak jest przesłanek do uznania braku Raportu w tym zakresie.

### **30 – Brak pogłębionej analizy podatności gruntu na infiltrację**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozd. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera. Jednocześnie Raport:*

*Nie analizuje podatności terenu na infiltrację (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.*

Infiltracja wód opadowych jako element naturalnego obiegu wody została w Raporcie wprost opisana i uwzględniona. W części dotyczącej warunków hydrogeologicznych wskazano, że płytki poziom wodonośny zasilany jest infiltracją opadów atmosferycznych, zwierciadło ma charakter swobodny, a warstwy izolujące są słabo rozwinięte (5.4.4 *Wody podziemne*). Tym samym Raport nie pomija podatności terenu, lecz ją jednoznacznie identyfikuje. W części dotyczącej oddziaływania na wody wskazano, że wody opadowe będą – jak dotychczas – odprowadzane do gruntu poprzez infiltrację o charakterze nieorganizowanym, przy czym przedsięwzięcie nie wprowadza kanalizacji deszczowej ani rozwiązań zmieniających naturalny bilans wodny. Wskazano również roczną ilość wód opadowych oraz oceniono, że maksymalizacja spływu nie jest uzasadniona (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*, oraz 4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Jednocześnie Raport wykazuje, że planowane przedsięwzięcie nie zmienia sposobu zagospodarowania terenu w sposób mogący zwiększyć presję infiltracyjną ani wprowadzić do gruntu ładunek zanieczyszczeń. Nie przewiduje się nowych obiektów kubaturowych ani rozległych powierzchni utwardzonych, które zmieniłyby charakter zasilania poziomu wodonośnego, ani ingerencji w zwierciadło wód podziemnych. Tym samym infiltracja pozostaje elementem naturalnego zasilania poziomu wodonośnego, a nie skutkiem nowej emisji. Zarzut w istocie nie dotyczy więc samej infiltracji, lecz hipotetycznej migracji zanieczyszczeń wraz z wodami opadowymi. Kwestia ta została jednak rozstrzygnięta w części dotyczącej gospodarki wodno-ściekowej i środków zabezpieczających, gdzie wykazano brak drogi emisji ścieków i odcieków do gruntu. W konsekwencji brak jest podstaw do twierdzenia, że Raport nie analizuje infiltracji, przeciwnie – infiltracja została opisana jako element naturalnych warunków hydrogeologicznych, a przedsięwzięcie nie wprowadza zmian pogarszających ten stan. W świetle powyższego zarzut niezasadnie utożsamia naturalną podatność terenu z obowiązkiem przeprowadzenia modelowej analizy migracji, mimo braku zidentyfikowanej drogi zanieczyszczenia.

### **31 – Brak przedstawienia kierunków przepływu wód podziemnych**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 ..Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu).*

*W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera.(...) Wnosimy o przedstawienie:*

*Kierunków przepływu wód podziemnych (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych."*

Zarzut braku wskazania kierunków przepływu wód podziemnych jest nieprecyzyjny, gdyż Raport *expressis verbis* zawiera informacje w tym zakresie zarówno dla głębszych, jak i płytszych poziomów wodonośnych. Raport wprost wskazuje, że wody poziomu triasowego przemieszczają się w kierunku północnym. Tym samym kierunek regionalnego przepływu głębszych wód podziemnych został jednoznacznie określony. Jednocześnie Raport opisuje płytki poziom czwartorzędowy jako zasilany infiltracją opadów i drenowany przez dolinę Małej Panwi. Wskazanie funkcji drenującej rzeki stanowi informację o ogólnym kierunku odpływu wód gruntowych w skali lokalnej – ku dolinie i ciekom powierzchniowym (5.4.4 *Wody podziemne*). Raport nie ogranicza się przy tym do ogólnikowego opisu, lecz rozróżnia poszczególne piętra wodonośne, wskazuje ich budowę, głębokość zwierciadła, charakter izolacji oraz relacje hydrauliczne. W odniesieniu do ujęć komunalnych wskazano, że studnie nr 4 i 5 ujmują poziom permski z głębokości kilkuset metrów (ok. 388 m i 500 m), co oznacza, że eksploatowany poziom wodonośny nie jest tożsamy z płytkim poziomem czwartorzędowym zlokalizowanym na głębokości 1–2 m p.p.t (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Tym samym ewentualne oddziaływanie na płytki poziom wodonośny nie może być automatycznie utożsamiane z ryzykiem dla głębokiego poziomu ujmowanego przez studnie komunalne. Strona społeczna nie wskazuje, którego poziomu wodonośnego dotyczy zarzut ani jakie konkretne dane o gradientach hydraulicznych miałyby być konieczne dla oceny oddziaływania przedsięwzięcia. Postulat przedstawienia modelowej analizy lokalnych kierunków przepływu ma charakter żądania pogłębionej dokumentacji hydrogeologicznej, a nie elementu niezbędnego do oceny oddziaływania w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.). Raport zawiera informacje pozwalające organowi na ustalenie relacji przestrzennej inwestycji do układu hydrograficznego, pięter wodonośnych oraz ujęć komunalnych, co jest wystarczające dla oceny braku znaczącego oddziaływania. W konsekwencji zarzut braku wskazania kierunków przepływu wód

podziemnych nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu i nie może stanowić podstawy do uznania go za niekompletny.

### **32 – Brak oceny infiltracji odcieków**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera. (...) Wnosimy o przedstawienie:*

*Oceny infiltracji ścieków odcieków (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.”*

Zarzut braku oceny infiltracji ścieków opiera się na sprzecznym z Raportem założeniu, że w ramach planowanego przedsięwzięcia przewidziane jest wprowadzanie ścieków lub odcieków do gruntu, a zatem konieczna byłaby analiza ich migracji w środowisku wodnym. Tymczasem z treści Raportu wprost i jednoznacznie wynika, że infiltracja ścieków nie stanowi elementu przyjętego rozwiązania technicznego. Raport wskazuje, że ścieki bytowe gromadzone są w szczelnym zbiorniku wybieralnym, ścieki przemysłowe nie powstają, a ciecz z mycia hal magazynowana jest w zbiornikach wybieralnych i następnie wywożona lub zagospodarowywana zgodnie z obowiązującymi przepisami (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*, oraz 4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Wprost wskazano również, że z terenu fermy nie będą odprowadzane do środowiska (do wód ani do gruntu) ścieki stwarzające zagrożenie dla środowiska (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Przyjęty system gospodarki wodno-ściekowej eliminuje kontakt ścieków z gruntem poprzez ich magazynowanie w szczelnych zbiornikach bezodpływowych i przekazywanie do dalszego zagospodarowania poza terenem inwestycji, co wyklucza infiltrację do środowiska gruntowo-wodnego w normalnym reżimie eksploatacji. W tych okolicznościach brak jest podstaw do formułowania zarzutu braku analizy infiltracji ścieków, skoro proces taki nie jest przewidziany w rozwiązaniu projektowym. Ocena migracji zanieczyszczeń do wód podziemnych jest zasadna w sytuacji, gdy Raport identyfikuje realną drogę wprowadzania zanieczyszczeń do gruntu. Art. 66 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa

w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) wymaga przedstawienia opisu przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko. Użycie przez ustawodawcę pojęcia *przewidywanych* oznacza konieczność odnoszenia się do oddziaływań wynikających z charakteru i sposobu funkcjonowania przedsięwzięcia, a nie do oddziaływań wyłącznie teoretycznie możliwych, abstrakcyjnych lub czysto hipotetycznych. W niniejszym przypadku Raport wykazuje brak projektowanego zrzutu ścieków do środowiska oraz zastosowanie rozwiązań technicznych eliminujących kontakt ścieków z gruntem, co oznacza, że nie występuje przewidywane oddziaływanie w postaci infiltracji wymagające dalszego modelowania. Żądanie przeprowadzenia analizy migracji w sytuacji braku zidentyfikowanej drogi emisji prowadziłyby do rozszerzenia obowiązków dowodowych ponad zakres wynikający z art.66 ustawy. Stanowisko to znajduje dodatkowe oparcie w art. 7 i art. 77 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r. poz. 572), z których wynika obowiązek organu wyjaśnienia sprawy w zakresie niezbędnym do jej rozstrzygnięcia. Postępowanie dowodowe powinno obejmować okoliczności istotne dla sprawy, jednak nie może prowadzić do nakładania obowiązku sporządzania analiz w sytuacji, gdy brak jest materialnych przesłanek wskazujących na występowanie danego oddziaływania. W konsekwencji brak modelowej analizy migracji nie może być utożsamiany z niekompletnością Raportu, jeżeli nie identyfikuje on rzeczywistej drogi wprowadzania zanieczyszczeń do środowiska gruntowo-wodnego. Zaś sam fakt teoretycznej możliwości wystąpienia zdarzenia incydentalnego nie oznacza, że Raport powinien modelować jego skutki jako element przewidywanego oddziaływania w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.).

### **33 – Brak analizy wpływu na zasoby GZWP 333**

*„Raport OOS potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOS wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOS nie zawiera. (...) Wnosimy o przedstawienie:*

*Analizy wpływu na zasoby GZWP 333 (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOS. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOS nie zastępuje*

wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.”

Zarzut braku analizy wpływu na zasoby GZWP 333 opiera się na założeniu, że samo położenie przedsięwzięcia w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych wymaga przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy oddziaływania na zasoby wodne. Raport nie pomija tej kwestii, lecz analizuje ją w dwóch zasadniczych aspektach – ilościowym i jakościowym. W zakresie oddziaływania ilościowego Raport jednoznacznie wskazuje, że planowane przedsięwzięcie nie będzie korzystało z własnego ujęcia wód podziemnych, lecz zasilane będzie z sieci wodociągowej (7.2.1 *Zapotrzebowanie wody*, oraz 4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*). Oznacza to brak bezpośredniego poboru wód z GZWP 333, a tym samym brak oddziaływania na jego zasoby w sensie ilościowym. Skoro przedsięwzięcie nie eksploatuje poziomu wodonośnego, nie dochodzi do obniżenia zwierciadła ani zmiany bilansu wodnego w obrębie zbiornika. W zakresie oddziaływania jakościowego Raport identyfikuje położenie inwestycji w granicach GZWP 333 oraz ocenia podatność terenu na antropopresję (5.4.5 *Główne zbiorniki wód podziemnych*), wskazując charakterystykę warstw wodonośnych oraz warunki izolacji. Jednocześnie w części dotyczącej oddziaływania na wody wykazano, że przedsięwzięcie nie przewiduje wprowadzania ścieków ani odcieków do gruntu, a gospodarka wodno-ściekowa oparta jest na szczelnym gromadzeniu ścieków i odcieków w zbiornikach bezodpływowych oraz ich zorganizowanym odbiorze (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*, oraz 7.2.10 *Działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko*). Przyjęte rozwiązania techniczne eliminują projektowany mechanizm infiltracji zanieczyszczeń do środowiska gruntowo-wodnego. W niniejszym przypadku Raport nie identyfikuje przewidywanego oddziaływania na zasoby GZWP w sensie ilościowym ani jakościowym, co znajduje oparcie w przyjętych rozwiązaniach technicznych oraz sposobie zaopatrzenia w wodę. Żądanie przeprowadzenia modelowej analizy wpływu na zasoby zbiornika, mimo braku zidentyfikowanej drogi zanieczyszczenia i braku eksploatacji poziomu wodonośnego, prowadziłoby do rozszerzenia zakresu Raportu ponad wymagania ustawowe. W konsekwencji zarzut braku analizy wpływu na zasoby GZWP 333 nie znajduje potwierdzenia w samej treści Raportu., gdyż rozpoznaje on położenie inwestycji w granicach zbiornika, ocenia podatność hydrogeologiczną terenu oraz przedstawia rozwiązania eliminujące wpływ ilościowy i ograniczające ryzyko jakościowe, co umożliwia organowi dokonanie oceny zgodnie z art. 66

ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.).

### **34 – Brak analizy ryzyka dla ujęć wód podziemnych**

*„Raport OOŚ potwierdza, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole Zawadzkie”, stanowiącego kluczowy zasób wód pitnych dla regionu. Z treści Raportu OOŚ wynika, że teren planowanej inwestycji cechuje się niską naturalną ochroną wód podziemnych (rozdz. 5.4. str. 31 Raportu). W takiej sytuacji nie jest możliwe wykazanie wymaganego przez paragraf 6 MPZP braku negatywnego wpływu na środowisko bez przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń, której Raport OOŚ nie zawiera. (...) Wnosimy o przedstawienie:*

*Ryzyka dla ujęć wód podziemnych, w tym studni nr 5 (...) Brak takiej analizy czyni Raport niekompletnym w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 3 i 6 ustawy OOŚ. Ogólny opis warunków hydrogeologicznych zawarty w Raporcie OOŚ nie zastępuje wymaganej analizy lokalnej i modelowej, umożliwiającej ocenę migracji zanieczyszczeń i ryzyka dla ujęć wód podziemnych.”*

Zarzut opiera się na tezie, że samo położenie inwestycji w granicach GZWP 333 oraz niska naturalna izolacja płytkiego poziomu wodonośnego automatycznie wymaga przeprowadzenia pogłębionej, modelowej analizy migracji zanieczyszczeń w odniesieniu do studni nr 5. Tak sformułowane stanowisko pomija jednak rzeczywistą treść Raportu oraz charakter ujmowanego poziomu wodonośnego. Raport nie ogranicza się do ogólnego wskazania istnienia ujęcia, lecz podaje dane istotne dla oceny ryzyka. Wskazano, że studnia nr 5 stanowi ujęcie podstawowe, ma głębokość ok. 388 m i ujmuje wody z utworów permskich (czerwony spągowiec), a jej odległość od terenu inwestycji wynosi ok. 430 m (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*) Jednocześnie wskazano, że ujęcie nie posiada wyznaczonej strefy ochrony pośredniej – funkcjonuje wyłącznie strefa bezpośrednia (ogrodzenie). Oznacza to, że przedsięwzięcie nie znajduje się w granicach formalnie ustanowionej strefy ochronnej. Kluczowe znaczenie ma również rozróżnienie poziomów wodonośnych. Raport opisuje płytki poziom czwartorzędowy (zwierciadło 1–2 m p.p.t., brak ciągłej warstwy izolacyjnej) oraz głębsze poziomy triasowe i permskie (5.4.4 *Wody podziemne*). Wrażliwość na infiltrację dotyczy przede wszystkim poziomu płytkiego. Studnia nr 5 ujmuje natomiast poziom głębszy, oddzielony szeregiem utworów skalnych o znacznej miąższości. Zarzut strony społecznej łączy te dwa poziomy w sposób nadmiernie uproszczony, nie wykazując hydraulicznego powiązania między płytkim czwartorzędem a poziomem ujmowanym przez studnię. Ponadto Raport jednoznacznie wskazuje brak projektowanego wprowadzania ścieków do gruntu oraz brak

ingerencji w zwierciadło wód podziemnych. Ścieki bytowe i odcieki z mycia hal są gromadzone w szczelnych zbiornikach wybieralnych, a woda pobierana jest z wodociągu zewnętrznego, co wyklucza również oddziaływanie ilościowe na zasoby (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Raport więc identyfikuje zarówno ujęcie, jak i mechanizmy, które eliminują przewidywaną drogę oddziaływania. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) wymagany jest opis przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko. W niniejszym przypadku Raport nie identyfikuje realnej, projektowanej drogi wprowadzania zanieczyszczeń do gruntu, która mogłaby prowadzić do zagrożenia ujęcia głębokiego. Raport oceny oddziaływania na środowisko należy recenzować w świetle art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), który wymaga przedstawienia informacji umożliwiających organowi ocenę przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko. Kryterium kompletności Raportu nie jest więc maksymalny możliwy poziom szczegółowości, lecz to, czy zawarte w nim dane i analizy pozwalają na merytoryczne rozstrzygnięcie kwestii wpływu inwestycji na poszczególne komponenty środowiska. W niniejszej sprawie Raport identyfikuje warunki hydrogeologiczne, rozpoznaje występowanie GZWP oraz parametry ujęć komunalnych, opisuje podatność płytkiego poziomu wodonośnego, a także przedstawia przyjęty system gospodarki wodno-ściekowej i środki zapobiegawcze. Na tej podstawie formułuje wniosek o braku znaczącego negatywnego oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne przy normalnym reżimie eksploatacji. Tym samym zapewnia organowi materiał wystarczający do dokonania oceny oddziaływania w zakresie wymaganym ustawą. Żądanie obligatoryjnego przeprowadzenia modelowej analizy migracji zanieczyszczeń wykracza poza ustawowy standard, o ile Raport wykazuje brak projektowanego wprowadzania ścieków lub odcieków do gruntu i wód. W takiej sytuacji istota ryzyka migracji jest determinowana przede wszystkim przez brak drogi emisji do środowiska, a nie przez stopień zaawansowania zastosowanej metody badawczej. Ustawa nie nakłada generalnego obowiązku sporządzania dokumentacji hydrogeologicznej o charakterze modelowym w każdej sprawie dotyczącej obszaru GZWP. W konsekwencji postulaty strony społecznej mają charakter ponadmiarowy i zmiierzają do podniesienia standardu Raportu ponad to, co jest konieczne do oceny rzeczywistych

mechanizmów oddziaływania przedsięwzięcia, a żądanie modelowania migracji ma charakter postulatywny i wykracza poza zakres oddziaływań wynikających z charakteru przedsięwzięcia. W konsekwencji zarzut braku analizy ryzyka dla ujęcia nr 5 należy uznać za niezasadny. Raport rozpoznaje lokalizację ujęcia, jego parametry, relację przestrzenną do inwestycji oraz brak mechanizmu oddziaływania, co w świetle przywołanej ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), stanowi wystarczającą podstawę do oceny braku przewidywanego znaczącego wpływu na to ujęcie.

### **35 – Brak bilansu ścieków technologicznych**

*„Gospodarka ściekowa i odcieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia: Bilansu ścieków technologicznych (...)”*

Zarzut *braku bilansu ścieków technologicznych* nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu. W części opisowej i emisyjnej Raport zawiera ilościowe zestawienie strumieni wodno-ściekowych, obejmujące zarówno pobór wody, jak i sposób zagospodarowania powstających cieczy. Wskazano:

- pobór wody na pojenie (ok. 1020 m<sup>3</sup>/rok),
- na mycie hal (ok. 24 m<sup>3</sup>/rok),
- na cele bytowe (ok. 10,8 m<sup>3</sup>/rok).

Wykazano również odpowiadające im strumienie ścieków:

- ścieki bytowe w ilości ok. 10,8 m<sup>3</sup>/rok,
- ciecz z mycia hal w ilości ok. 24 m<sup>3</sup>/rok,

wszystkie kierowane do szczelnych zbiorników wybieralnych (7.2.1 *Zapotrzebowanie wody*, 4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*, oraz 4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Raport wskazuje, że nie powstają ścieki przemysłowe w rozumieniu art. 16 pkt 64 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r. poz. 1478 z późn. zm.), tj. ścieki niebędące ściekami bytowymi ani wodami opadowymi lub roztopowymi, powstałe w związku z prowadzoną działalnością i wprowadzane do środowiska. Jednocześnie Raport wyodrębnia strumień wody z mycia hal, który odpowiada temu, co strona społeczna określa mianem *ścieków technologicznych*. Strumień ten został jednoznacznie zbilansowany ilościowo i przewidziany do gromadzenia w szczelnych zbiornikach wybieralnych, bez wprowadzania do

gruntu lub wód. W konsekwencji brak jest podstaw do twierdzenia, że Raport pomija jakiegokolwiek strumień ściekowy – przeciwnie, został on zidentyfikowany, oszacowany i objęty rozwiązaniami eliminującymi emisję do środowiska. Oznacza to, że bilans wody zużytej do mycia znajduje odzwierciedlenie w bilansie cieczy z mycia – co pozwala na ocenę ilościową i funkcjonalną gospodarki wodno-ściekowej. Raport przedstawia zarówno wielkości zużycia wody, jak i sposób zagospodarowania wszystkich powstających cieczy, co stanowi bilans w rozumieniu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) – umożliwiający organowi ocenę oddziaływania przedsięwzięcia. Zatem zarzut braku bilansu, podnoszony przez stronę społeczną ma charakter czysto retoryczny i nie wskazuje, które konkretne dane miałyby być pominięte.

### **36 – Brak rzetelnych ilości odcieków z pomiotu**

*„Gospodarka ściekowa i ocieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia:*

*(...) Rzetelnych ilości odcieków z pomiotu (...)*”

Zarzut dotyczący braku rzetelnych ilości odcieków z pomiotu nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu, gdyż ten *explicite* wskazuje, że ferma funkcjonuje w systemie ściółkowym, a powstający obornik, stanowiący mieszaninę odchodów i ściółki, nie jest magazynowany na terenie fermy, lecz po zakończeniu każdego cyklu produkcyjnego jest bezpośrednio ładowany na pojazdy transportowe i wywożony poza teren inwestycji do wykorzystania rolniczego przez podmioty zewnętrzne. Tym samym nie przewidziano długotrwałego składowania obornika, które mogłoby generować odrębny strumień odcieków. Raport wprost wskazuje, że w okresie chowu nie powstają ścieki ani jakiegokolwiek ocieki, a obornik usuwany po zakończeniu cyklu jest na tyle suchy, że nie generuje odcieków podczas załadunku. Wskazano również, że posadzki kurników są szczelne, miejsca załadunku mają podłoże betonowe, a ewentualny nieumyślny rozrzut może zostać niezwłocznie usunięty (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). W konsekwencji nie występuje technologiczny, stały strumień odcieków z pomiotu, który wymagałby osobnego bilansowania ilościowego. Jedynym strumieniem ciekłym związanym z procesem produkcyjnym jest ciecz z mycia hal (ok. 24 m<sup>3</sup>/rok), powstająca po zakończeniu cyklu chowu. Strumień ten został w Raporcie jednoznacznie oszacowany ilościowo i objęty systemem szczelnych zbiorników wybieralnych, bez wprowadzania do gruntu (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*, oraz

7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*). W kontekście tych danych, dokonany został bilans wszystkich rzeczywistych strumieni ciekłych związanych z eksploatacją fermy. Zarzut strony społecznej opiera się zatem na założeniu, że odcieki z pomiotu muszą występować jako odrębny, stały element technologii, podczas gdy z Raportu wynika, że w przyjętym systemie chowu i gospodarowania obornikiem taki strumień nie powstaje. Brak wyliczenia *ilości odcieków z pomiotu* nie jest więc brakiem Raportu, lecz konsekwencją przyjętej technologii i organizacji gospodarki nawozowej.

### **37 – Brak analizy zagrożenia mikrobiologicznego**

„*Gospodarka ściekowa i odcieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia:*

*(...) Analizy zagrożenia mikrobiologicznego (...)*”

Zarzut odnoszący się do braku analizy zagrożenia mikrobiologicznego nie znajduje uzasadnienia w świetle przyjętego w Raporcie modelu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wodno-gruntowe. Raport jednoznacznie wskazuje, że w ramach funkcjonowania fermy nie przewiduje się wprowadzania ścieków do środowiska (wód ani gruntu). Ścieki bytowe oraz ciecz z mycia hal, powstająca po zakończeniu cyklu produkcyjnego, nie są odprowadzane do środowiska, lecz w całości przechwytywane w systemie szczelnych zbiorników wybieralnych, co wyklucza drogę emisji do gruntu (*7.2.2 Odprowadzenie ścieków*, oraz *4.3 Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Tym samym nie występuje projektowany zrzut do środowiska, który mógłby stanowić nośnik ładunku mikrobiologicznego. W standardzie oceny oddziaływania na środowisko analizy mikrobiologiczne mają znaczenie przede wszystkim w sytuacji, gdy planowane jest wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, albo gdy przewiduje się rozsączanie lub inny kontakt strumieni ciekłych ze środowiskiem. W niniejszym przypadku Raport opiera się na rozwiązaniu eliminującym taką drogę emisji – strumienie ciekłe są przechwytywane w systemie szczelnym, a dezynfekcja obiektów prowadzona jest m.in. metodą zamglawiania, bez generowania dodatkowych ścieków (*4.3 Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). W konsekwencji brak jest przewidywanego mechanizmu przeniesienia zanieczyszczeń mikrobiologicznych do wód podziemnych lub gleby. Zatem należy uznać, że ocena potencjalnych zagrożeń mikrobiologicznych została uwzględniona w kontekście rzeczywistego profilu ryzyka przedsięwzięcia, tj. przy założeniu braku emisji do środowiska wodno-gruntowego. W konsekwencji żądanie przeprowadzenia odrębnej analizy mikrobiologicznej wód lub gruntu ma charakter ponadmiarowy i nie wynika z mechanizmu

oddziaływania opisanego w Raporcie. Zarzut należy uznać za niezasadny, a informacje w tym kontekście zawarte w Raporcie, za wystarczające do oceny wpływu przedsięwzięcia na środowisko w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.).

### **38 – Brak analizy szczelności posadzki i zbiorników na odcieki**

*„Gospodarka ściekowa i odcieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia:  
(...) Analizy szczelności zbiorników i posadzki kurników (...)”*

Zarzut dotyczy, stwierdzonego przez stronę społeczną, braku analizy szczelności zbiorników oraz posadzki kurników. Strona społeczna podnosi, że Raport nie zawiera „analizy szczelności”, co w jej ocenie oznacza brak wykazania, iż ścieki oraz wody z mycia hal nie przedostaną się do gruntu i wód podziemnych. W istocie zarzut sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie zawiera szczegółowej dokumentacji technicznej posadzki ani dowodów materiałowych w postaci projektów wykonawczych, specyfikacji czy certyfikatów potwierdzających jej nieprzepuszczalność. Punktem odniesienia dla oceny zasadności tego zarzutu jest art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.), który określa zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Przepis ten wymaga w szczególności przedstawienia opisu przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, oraz opisu rozwiązań mających na celu zapobieganie, ograniczanie lub kompensację negatywnych oddziaływań. Ustawa nie nakłada natomiast obowiązku załączania do Raportu pełnej dokumentacji projektowej obiektów budowlanych ani szczegółowych rozwiązań konstrukcyjnych w stopniu właściwym dla projektu budowlanego sporządzanego na podstawie ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – *Prawo budowlane* (Dz.U. z 2023 r., poz. 682 ze zm.). Raport ma charakter prognostyczny i środowiskowy, a nie wykonawczo-techniczny, i oznacza to, że jego rolą jest wykazanie mechanizmu zabezpieczenia środowiska oraz skuteczności przyjętych rozwiązań, nie zaś zastąpienie dokumentacji technicznej inwestycji. Z Raportu wynika, że kwestia posadzek oraz gospodarki ściekowej została jednoznacznie zidentyfikowana i opisana. Raport wskazuje sekwencję technologiczną po zakończeniu cyklu chowu – czyszczenie na sucho, następnie mycie posadzki myjką ciśnieniową, przy czym woda z mycia ma być gromadzona w szczelnych zbiornikach wybieralnych (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*).

W ramach oceny wpływu na jakość wód, Raport wprost wskazuje *nieprzepuszczalne posadzki w halach chowu* jako element ograniczający oddziaływanie na grunt i wody podziemne (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Dodatkowo w katalogu środków minimalizujących, wskazano obowiązek utrzymywania posadzek jako szczelnych (7.2.10 *Działania minimalizujące negatywne oddziaływanie na środowisko*). Oznacza to, że Raport nie traktuje posadzki jako elementu pomijanego, lecz jako kluczowy środek zapobiegający infiltracji zanieczyszczeń do środowiska gruntowo-wodnego, a mechanizm zabezpieczenia – brak wprowadzania ścieków do środowiska oraz ich magazynowanie w szczelnych zbiornikach – został wyraźnie opisany. Zarzut strony społecznej dotyczy zatem nie tyle braku identyfikacji oddziaływania czy środków zapobiegawczych, ile braku szczegółowej specyfikacji technicznej potwierdzającej parametry materiałowe posadzki. Tego rodzaju dokumentacja należy jednak do etapu projektowego i wykonawczego i podlega weryfikacji w ramach postępowania budowlanego oraz nadzoru budowlanego, a nie w ramach oceny oddziaływania na środowisko. Na etapie postępowania środowiskowego wystarczające jest wykazanie, że przyjęte rozwiązanie – nieprzepuszczalna posadzka oraz system szczelnych zbiorników wybieralnych – eliminuje bezpośredni kontakt ścieków i wód z mycia hal z gruntem, co w niniejszym Raporcie zostało uczynione. W konsekwencji, omawiany zarzut, w zakresie kompletności Raportu, należy uznać za niezasadny. Raport identyfikuje potencjalne oddziaływanie, wskazuje mechanizm zabezpieczenia oraz opisuje środki minimalizujące, a brak szczegółowych rozwiązań projektowych nie stanowi naruszenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.), ani nie dyskwalifikuje Raportu jako podstawy do dalszego prowadzenia postępowania.

### **39 – Brak lokalizacji miejsc gromadzenia odcieków**

*„Gospodarka ściekowa i odcieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia:*

*(...) Lokalizacji miejsc gromadzenia odcieków (...)*”

Zarzut dotyczy rzekomego braku wskazania lokalizacji miejsc gromadzenia odcieków. Strona społeczna twierdzi, że Raport nie przedstawia lokalizacji miejsc gromadzenia odcieków, co w jej ocenie oznacza brak jednoznacznego określenia, gdzie na terenie inwestycji będą sytuowane urządzenia służące do magazynowania wód z mycia hal chowu drobiu. W istocie

zarzut ten należy rozumieć jako kwestionowanie kompletności informacji przestrzennej, a nie samego mechanizmu gospodarki ściekowej. Zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko określa z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Zgodnie z jego zapisami Raport powinien zawierać m.in. *opis* planowanego przedsięwzięcia, w tym jego charakterystykę oraz warunki użytkowania terenu w fazie realizacji i eksploatacji, a także opis przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko oraz rozwiązań mających na celu zapobieganie i ograniczanie negatywnych oddziaływań. Przepis nie wymaga każdorazowo przedstawienia szczegółowych rysunków technicznych wszystkich urządzeń pomocniczych, o ile ich funkcja, usytuowanie oraz rola w systemie zabezpieczenia środowiska zostały jednoznacznie opisane w części merytorycznej Raportu. Raport nie ma charakteru wykonawczo-projektowego, a środowiskowo-funkcjonalny. Z Raportu wynika, że mechanizm powstawania odcieków został jednoznacznie określony. Wskazano, że po zakończeniu cyklu chowu następuje mycie posadzki myjką ciśnieniową, a woda z mycia będzie gromadzona w szczelnych zbiornikach wybieralnych usytuowanych przy kurniku (*4.3 Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Doprecyzowano, że ferma wyposażona jest w dwa zbiorniki na odcieki z mycia hal, z możliwością ich wymiany na nowe o pojemności 3,0 m<sup>3</sup> każdy (*4.2.1 Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia*). Oznacza to, że Raport wskazuje zarówno funkcjonalne źródło strumienia odcieków, jak i miejsce ich gromadzenia – przy kurnikach, jako urządzenia istniejące w obrębie terenu inwestycji. *Lokalizacja* w sensie opisowym została zatem przedstawiona. Stanowiący integralną część Raportu załącznik (*Załącznik 01\_2 LokalizacjaSatelita*), przedstawia obszar inwestycji w ujęciu ogólnym. Brak oznaczenia lokalizacji zbiorników w załączniku graficznym może być traktowany wyłącznie w wymiarze ewentualnej korekty o charakterze redakcyjno-graficznym i nie zmienia faktu, że Raport zawiera opisowe określenie miejsca ich usytuowania oraz parametry techniczne zbiorników, co pozwala organowi na ocenę mechanizmu zabezpieczenia środowiska gruntowo-wodnego. W konsekwencji zarzut strony społecznej nie jest zasadny w zakresie twierdzenia, że Raport nie wskazuje, gdzie gromadzone są odcieki. Raport identyfikuje źródło ich powstawania, opisuje system magazynowania, podaje liczbę i pojemność zbiorników oraz określa ich usytuowanie przy kurnikach. W istocie podnoszona przez stronę społeczną kwestia dotyczy formy prezentowania treści Raportu i w żadnej mierze nie świadczy o braku spełnienia wymogów art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach*

*oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112, ze zm.) ani tym bardziej o systemowym braku informacji w zakresie gospodarki odciekami. Niezależnie jednak od powyższego, na wezwanie przesłane pismem nr WOOŚ.4221.131.2025.AW.2 z dnia 22 stycznia 2026 r. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Opolu, uzupełniono zakres Raportu o wskazanie dokładnej lokalizacji miejsc gromadzenia ścieków i odcieków. Dodatkowo w uzupełnieniu wskazano rodzaj zbiorników na ścieki o odcieki z mycia hal:

- Planowana jest wymiana zbiorników na odcieki z mycia hal na nowe, z tworzywa sztucznego, o pojemności około 3 m<sup>3</sup> każdy.
- W przypadku konieczności wymiany istniejącego, betonowego zbiornika na ścieki bytowe na nowy, będzie on wykonany z tworzywa sztucznego.

Instalacja wykorzystywana do transportu (przepływu) i magazynowania ścieków/odcieków będzie szczelna. Zaznaczyć należy, iż jednym z głównych czynników warunkujących poprawność wyników przeprowadzonych w ramach przedłożonej dokumentacji analiz, jest szczelność tej instalacji. Lokalizacje te przedstawiono na planie poniżej.



*Plan 1 Lokalizacja miejsc gromadzenia ścieków i odcieków*

Ponadto podkreślenia wymaga, że tak samo jak w przypadku analizy oddziaływania dotyczącej studni nr 5 należy stwierdzić, że działanie fermy nie będzie powodować zanieczyszczenia środowiska wodnego w miejscu jej lokalizacji, a tym samym nie przewiduje się zagrożenia dla jakości wód podziemnych GZWP nr 333 Zbiornik Opole – Zawadzkie niezależnie od głębokości jego występowania oraz stopnia ochrony (izolacji) warstw wodonośnych zbiornika.

#### **40 – Brak informacji o pozwoleniu wodnoprawnym**

*„Gospodarka ściekowa i odcieki — braki w Raporcie. Raport nie przedstawia:*

*(...) Informacji, czy wymagane będzie pozwolenie wodnoprawne (...)*”

Zarzut dotyczy rzekomego braku informacji, czy dla planowanego przedsięwzięcia wymagane będzie uzyskanie pozwolenia wodnoprawnego. Strona społeczna wskazuje, że Raport nie przedstawia stanowiska w tym zakresie, co – w jej ocenie – oznacza niepełną analizę formalnoprawnych aspektów gospodarki wodnej inwestycji. W istocie zarzut ten wymaga odniesienia do materialnoprawnych przesłanek obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego i ich zestawienia z rzeczywistym sposobem korzystania z wód opisanym w Raporcie. Kwestie obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego reguluje ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1478 ze zm.). Zgodnie z art. 389 tej ustawy pozwolenie wodnoprawne jest wymagane m.in. na usługi wodne, szczególnie korzystanie z wód oraz na wykonanie urządzeń wodnych. Usługi wodne obejmują w szczególności pobór wód podziemnych lub powierzchniowych oraz wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi (art. 35 ust. 3 w zw. z art. 389 *Prawa wodnego*). Obowiązek uzyskania pozwolenia nie powstaje natomiast w sytuacji, gdy podmiot nie dokonuje poboru wód ze środowiska w rozumieniu ustawy ani nie wprowadza ścieków do wód lub do ziemi, lecz korzysta z wody dostarczanej z sieci wodociągowej oraz gromadzi ścieki i odcieki w szczelnych zbiornikach bezodpływowych. Z Raportu jednoznacznie wynika, że ferma będzie zaopatrywana w wodę z zewnętrznej sieci wodociągowej. Roczne zużycie wody oszacowano na około 1054,8 m<sup>3</sup>, przy czym woda będzie wykorzystywana do pojenia drobiu, mycia hal oraz na cele bytowe (4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*). Nie przewiduje się poboru wody z własnego ujęcia ani z wód powierzchniowych. Tym samym inwestor nie będzie realizował usługi wodnej polegającej na poborze wód w rozumieniu art. 35 ust. 3 pkt 1 *Prawa wodnego*. W zakresie

ścieków Raport wskazuje, że ścieki bytowe – około 10,8 m<sup>3</sup>/rok – oraz odcieki z mycia hal – w ilości około 24 m<sup>3</sup> rocznie – będą gromadzone w szczelnych zbiornikach o łącznej pojemności około 6 m<sup>3</sup>, a następnie przekazywane do wykorzystania rolniczego jako nawóz naturalny przez odbiorców zewnętrznych (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Raport wprost wskazuje, że z terenu fermy żadne ścieki nie będą odprowadzane do wód powierzchniowych ani do gruntu. W konsekwencji nie dochodzi do wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi w rozumieniu art. 35 ust. 3 pkt 3 *Prawa wodnego*, co wyłącza obowiązek uzyskania pozwolenia wodnoprawnego z tego tytułu. W odniesieniu do wód opadowych Raport wskazuje, że teren nie będzie posiadał kanalizacji deszczowej ani systemu zbiorczego odprowadzania wód opadowych, a wody z dachów, terenów komunikacyjnych i zielonych będą spływać oraz przenikać w sposób niezorganizowany do gruntu, tak jak dotychczas (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Nie przewiduje się wykonywania urządzeń wodnych w rozumieniu art. 16 pkt 65 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1478, ze zm.) ani wprowadzania wód opadowych do wód lub do urządzeń wodnych w sposób zorganizowany. W konsekwencji nie powstaje obowiązek uzyskania pozwolenia wodnoprawnego na odprowadzanie wód opadowych. Dodatkowo Raport wskazuje, że na terenie fermy nie będzie prowadzone zbiorcze odprowadzanie wód opadowych wymagające podczyszczania zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z dnia 12 lipca 2019 r. w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego oraz warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu do wód lub do ziemi ścieków, a także przy odprowadzaniu wód opadowych lub roztopowych do wód lub do urządzeń wodnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1311). Fakt, że teren inwestycji znajduje się w granicach Głównych Zbiorników Wód Podziemnych nr 327, 328, 333 i 335, nie kreuje sam w sobie obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, jeżeli przedsięwzięcie nie obejmuje działań kwalifikowanych jako usługi wodne, szczególne korzystanie z wód lub wykonanie urządzeń wodnych. W konsekwencji zarzut w całości należy uznać za niezasadny. Analiza przesłanek z art. 389 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1478, ze zm.) w zestawieniu z opisem funkcjonowania inwestycji prowadzi do wniosku, że planowane przedsięwzięcie nie obejmuje działań wymagających uzyskania pozwolenia wodnoprawnego. Raport, poprzez opis sposobu zaopatrzenia w wodę oraz gospodarki ściekowej i wód opadowych, dostarcza danych pozwalających na dokonanie tej oceny, a brak odrębnego, jednozdaniowego stwierdzenia o braku obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego nie stanowi naruszenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r.

o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.).

#### **41 – Zaniżone w Raporcie wskazania zużycia wody**

„Raport OOS inwestora podaje zużycie wody 1054,8 m<sup>3</sup>/ rok, co jest istotnie zaniżone w świetle danych literaturowych i porównawczych. Zgodnie z normami IUNG (badaniami Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa - opracowanie Wójcik) brojler zużywa 8 - 8,5 l wody na cykl. Raport OOS wskazuje, że przy maksymalnej obsadzie 34 000 szt. oraz uwzględnieniu 6 pełnych cykli chowu i zakończenia 7 cyklu z roku poprzedniego, roczna produkcja brojlerów może wynosić do ok. 238 000 sztuk. Oznacza to, że roczna produkcja sięgająca do ok. 238 000 sztuk, przy wskaźniku zużycia wody 8,5 l szt. cykl oraz 6-7 cyklach chowu, może generować roczne zużycie wody znacznie wyższe niż deklarowane w Raporcie OOS. Oznacza to, że przy założeniu pełnej obsady jednorazowej oraz deklarowanej liczby cykli chowu, realne zużycie wody może przekraczać poziom 5 m<sup>3</sup>/d, co rodzi obowiązek posiadania pozwolenia wodnoprawnego oraz sporządzenia pełnego bilansu wodnego zgodnie z art. 269 Prawa Wodnego.”

Zarzut dotyczy rzekomego zaniżenia rocznego zużycia wody w Raporcie. Strona społeczna wskazuje, że przy maksymalnej obsadzie 34 000 sztuk, 6–7 cyklach chowu i wskaźniku zużycia wody 8–8,5 l na brojlera na cykl – powołując się ogólnie na *normy IUNG*, realne zużycie wody powinno być istotnie wyższe niż 1054,8 m<sup>3</sup>/rok. W konsekwencji podnosi, że zużycie może przekraczać 5 m<sup>3</sup>/d, co – w jej ocenie – rodzi obowiązek uzyskania pozwolenia wodnoprawnego oraz sporządzenia *pełnego bilansu wodnego* na podstawie art. 269 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1478, ze zm.). W pierwszej kolejności należy wskazać, że Raport zawiera konkretny i liczbowo określony bilans zużycia wody. Podano łączne roczne zużycie wody na poziomie około 1054,8 m<sup>3</sup>/rok, z rozbiem na cele technologiczne – pojenie – 1020 m<sup>3</sup>/rok, mycie hal 24 m<sup>3</sup>/rok oraz cele bytowe 10,8 m<sup>3</sup>/rok (4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*, oraz 7.2.1 *Zapotrzebowanie wody*). Nie jest to zatem wartość ogólnikowa ani przyjęta arbitralnie bez wskazania struktury zużycia. Raport opisuje również zastosowanie systemu pojenia smoczkowego, który – zgodnie z powszechnie przyjmowaną praktyką hodowlaną – ogranicza straty wody w porównaniu z systemami otwartymi, co znajduje potwierdzenie w literaturze branżowej oraz w dokumentach BAT dla intensywnego chowu drobiu przyjętych decyzją wykonawczą Komisji (UE) 2017/302 z dnia 15 lutego 2017 r. *ustanawiającą konkluzje dotyczące najlepszych dostępnych technik (BAT) w odniesieniu do intensywnego chowu drobiu lub świń* (Dz. Urz. UE L 43 z 21.02.2017, s. 231). W dokumentach tych jako jedna z technik ograniczania zużycia wody wskazywane jest

stosowanie systemów pojenia o ograniczonych stratach, w tym poidel smoczkowych. Odnosząc się do wyliczeń przedstawionych w zarzucie, należy w pierwszej kolejności zweryfikować je arytmetycznie. Przy założeniu produkcji 238 000 sztuk rocznie oraz wskaźnika 8,5 l/szt./cykl, roczne zużycie wody wyniosłoby około 2023 m<sup>3</sup> (238 000 × 0,0085 m<sup>3</sup>). W wariancie 204 000 sztuk i 8,5 l/szt. byłoby to około 1734 m<sup>3</sup> rocznie. Oznacza to, że przy przyjęciu wartości wskazywanych przez stronę społeczną, zużycie wody mogłoby być wyższe niż 1020 m<sup>3</sup>/rok wskazane w Raporcie dla celów pojenia. Jednocześnie jednak strona społeczna nie wykazała, że przywołany wskaźnik odnosi się do technologii tożsamej z planowaną, ani że uwzględnia rzeczywiste warunki hodowli (wiek ubojowy, długość cyklu, temperaturę, system wentylacji, straty technologiczne). W literaturze przedmiotu podawane są bowiem przedziały zużycia, zależne od masy końcowej i warunków chowu, a nie jedna stała wartość obowiązująca każdą fermę. Co istotne, Raport wskazuje, że zapotrzebowanie na wodę jest ściśle uwarunkowane potrzebami inwentarza. Nie można zatem mechanicznie przyjmować wartości maksymalnej obsady i najwyższego wskaźnika literaturowego jako jedynej miarodajnej podstawy bilansu. Niezależnie od powyższego, Raport nie wskazuje zużycia wody na cele pojenia w sposób uznaniowy, a opiera te dane na powszechnie stosowanych wskaźnikach. Zużycie wody na cele pojenia szacuje się na dwóch płaszczyznach, zależnie od masy ciała i temperatury lub w stosunku do zużycia paszy. Takie podejście potwierdza literatura (Aviagen Group, *Ross Broiler Management Handbook*, Huntsville (AL): Aviagen, 2014, Cobb-Vantress Inc., *Cobb Broiler Management Guide*, Siloam Springs (AR): Cobb-Vantress, 2021.). Na potrzeby opracowania Raportu inwestor wskazał roczne zużycie paszy ok. 750 Mg/rok. W tym miejscu wskazać trzeba, że podana wartość odnosi się do szacowanego zapotrzebowania na paszę w ciągu roku, jednak, ze względu na jej bilans – uwzględniający straty i konieczny zapas – przy zapotrzebowaniu 750 Mg/rok, realnie *zjedzona* pasza to ok. 640 Mg/rok. Przyjmując wskaźnik na poziomie 1,6 (1,6 l wody/ 1 kg paszy) i przy założeniu pełnej obsady 238 000 sztuk rocznie, zużycie wody na cele pojenia kształtuje się na poziomie ok. 1020 m<sup>3</sup>. Warto również zaznaczyć, że przy wskazanym przez stronę społeczną zużyciu wody na cele pojenia przy obsadzie 238 000 sztuk (2023 m<sup>3</sup>/rok) wskaźnik stosunku wody do paszy wynosiłby 3,16 – co jest wartością niemal dwukrotnie zawyżoną w stosunku do wartości wskazywanych w opracowaniach z zakresu technik zarządzania produkcją brojlera, które kształtują się na poziomie 1,6-2,0 (Aviagen, *Ross Broiler Management Handbook*, 2014). Zawarty w Raporcie bilans wodny odpowiada założeniom technologicznym przyjętym przez inwestora i jest zgodny z branżowymi źródłami referencyjnymi, a tym samym spełnia wymóg art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku

*i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.) w zakresie przedstawienia charakterystyki przedsięwzięcia i przewidywanego wykorzystania zasobów środowiska. Odnosząc się do twierdzenia o obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego w związku z rzekomym przekroczeniem 5 m<sup>3</sup>/d, należy wskazać, że zgodnie z art. 389 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1478, ze zm.), pozwolenie wodnoprawne jest wymagane m.in. na pobór wód podziemnych lub powierzchniowych jako usługę wodną. W niniejszym przypadku woda będzie pobierana z sieci wodociągowej, a nie z własnego ujęcia. Nawet gdyby rzeczywiste zużycie wody było wyższe niż wskazane w Raporcie, nie zmieniałoby to faktu, że inwestor nie realizuje usługi wodnej polegającej na poborze wód w rozumieniu Prawa wodnego. Strona społeczna wywodzi z przywołanej przez siebie podstawy prawnej – art. 269 Prawa wodnego – zależność pomiędzy szacowanym zapotrzebowaniem na wodę a koniecznością uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, co jest konstrukcją nieznaną ustawie. W istocie art. 269 Prawa wodnego dotyczy opłat za usługi wodne i nie stanowi samoistnej podstawy obowiązku uzyskania pozwolenia wodnoprawnego dla podmiotu korzystającego z wody z sieci, więc nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. W konsekwencji zarzut w części dotyczącej rzekomego *braku bilansu* jest niezasadny, gdyż Raport zawiera konkretne wyliczenia zużycia wody wraz z podziałem na cele technologiczne i bytowe. W części dotyczącej wysokości przyjętego wskaźnika pojenia zarzut ma charakter polemiczny i opiera się na przyjęciu uznaniowych wartości literaturowych bez wykazania ich adekwatności do przyjętej technologii.

#### **42 – Brak praktycznego wskazania zużycia wody na mycie hal**

*„Z pozwolenia zintegrowanego DOŚ.7222.16.2012.TŁ z 2012 r. dot. kurników obok planowanej inwestycji zużycie wody na mycie powinno wynieść 5 m<sup>3</sup> na jedną halę w jednym cyklu, co da dla dwóch hal — 10 m<sup>3</sup>/cykl, przy 7 cyklach co najmniej 70 m<sup>3</sup>/rok. W praktyce realne zużycie może wynieść 150–200 m<sup>3</sup>/rok. Raport OOS nie uwzględnia tych wartości.”*

W zarzucie tym strona społeczna twierdzi, że Raport nie uwzględnia zużycia wody na mycie i dezynfekcję hal w skali odpowiadającej praktyce i danym z innego obiektu. Strona społeczna powołuje się na pozwolenie zintegrowane o sygn. DOŚ.7222.16.2012.TŁ z 2012 r. dotyczące *kurników obok planowanej inwestycji* i na tej podstawie wywodzi, że zużycie wody na mycie powinno wynosić około 5 m<sup>3</sup> na halę na cykl, a zatem co najmniej 70 m<sup>3</sup>/rok dla dwóch hal i 7 cykli, a nawet 150–200 m<sup>3</sup>/rok w *praktyce*. W konsekwencji zarzut sprowadza się do

kwestionowania przyjętego w Raporcie wskaźnika rocznego zużycia wody na mycie hal. Z punktu widzenia wymogów formalnych Raportu, kluczowy jest obowiązek przedstawienia przewidywanego wykorzystania zasobów, w tym wody, oraz opis oddziaływania i środków ograniczających w stopniu, umożliwiającym organowi ocenę skutków środowiskowych przedsięwzięcia. Wynika to z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.). Przepis ten nie nakłada obowiązku przyjmowania wskaźników z decyzji wydanych dla innych instalacji, lecz wymaga, aby przyjęte założenia były opisane i pozwalały na ocenę oddziaływań, w szczególności w zakresie gospodarki ściekowej oraz ryzyka oddziaływania na wody i grunt. W realiach niniejszego Raportu zagadnienie mycia i dezynfekcji zostało ujęte zarówno procesowo, jak i ilościowo. Raport opisuje przygotowanie hali po cyklu chowu jako czyszczenie na sucho, następnie mycie posadzki wodą przy użyciu myjki ciśnieniowej, przy czym wprost wskazuje, że mycie odbywa się bez użycia środków chemicznych, a dopiero po nim następuje dezynfekcja oraz zamglawianie preparatem biobójczym – np. Virocid (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Jednocześnie Raport przedstawia bilans wody, w którym zużycie na mycie hal oszacowano na 2,0 m<sup>3</sup> na halę na rzut, co przy dwóch halach i sześciu rzutach daje 24 m<sup>3</sup>/rok, i tę wartość Raport ujmuje wprost jako element rocznego zużycia wody (4.4 *Informacje o wykorzystywaniu zasobów naturalnych, w tym gleby, wody i powierzchni ziemi, materiałów oraz paliw*). Raport wskazuje też, że ciecz z mycia hal jest gromadzona w szczelnych zbiornikach wybieralnych zlokalizowanych przy kurnikach, co stanowi podstawowy mechanizm zabezpieczający środowisko gruntowo-wodne i jednocześnie pozwala ocenić skutki ewentualnych wahań ilościowych wody użytej do mycia (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). W tym kontekście argument strony społecznej, oparty na treści pozwolenia zintegrowanego dla innego obiektu, nie przesądza o wadliwości wyliczeń Raportu. Po pierwsze, wskaźniki zużycia wody na mycie są parametrem silnie zależnym od technologii (np. zakres mycia *na mokro* w porównaniu do czyszczenia na sucho), wyposażenia (rodzaj myjek, ciśnienie, dysze), organizacji pracy, stopnia automatyzacji, standardów bioasekuracji, a także tego, czy w danym zakładzie woda jest używana również do mycia elementów wyposażenia, stref komunikacyjnych, sprzętu, ramp, kontenerów czy innych powierzchni. Bez wykazania, że instalacja objęta pozwoleniem DOŚ.7222.16.2012.TŁ jest porównywalna pod względem technologii, sposobu prowadzenia mycia i zakresu czynności higieniczno-sanitarnych, nie można traktować wskazanego tam wskaźnika jako normy uniwersalnej. Po drugie, nawet gdyby przyjąć wartości wyższe niż 24 m<sup>3</sup>/rok, nie zmieniałyby

to kluczowego mechanizmu oddziaływania opisanego w Raporcie, ponieważ Raport nie zakłada wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi, lecz ich gromadzenie w szczelnych zbiornikach, a więc eliminację drogi oddziaływania na środowisko gruntowo-wodne poprzez infiltrację. Ponadto, przywołane przez stronę społeczną wartości zużycia wody wynikające z pozwolenia zintegrowanego DOŚ.7222.16.2012.TŁ nie mogą być traktowane jako normatywny punkt odniesienia w niniejszym postępowaniu. Pozwolenie zintegrowane jest decyzją administracyjną wydawaną na podstawie art. 180 w zw. z art. 201 i nast. ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r., poz. 54, ze zm.), w wykonaniu przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/75/UE z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie emisji przemysłowych (Dz. Urz. UE L 334 z 17.12.2010, s. 17, ze zm.). Ma ono charakter indywidualny i dotyczy instalacji spełniających określone progi oraz podlegających reżimowi tzw. instalacji IPPC (*Integrated Pollution Prevention and Control*). Parametry eksploatacyjne określone w takiej decyzji odnoszą się do konkretnego obiektu, jego technologii, skali produkcji oraz przyjętych standardów organizacyjnych i nie stanowią źródła prawa powszechnie obowiązującego w rozumieniu art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ani też, ze względu na lokalizację *obok planowanej inwestycji* – prawa miejscowego. Fakt, że planowane przedsięwzięcie nie podlega obowiązkowi uzyskania pozwolenia zintegrowanego, oznacza odmienny reżim regulacyjny i inny zakres szczegółowości ustaleń administracyjnych, nie zaś automatyczną konieczność przyjmowania wskaźników zużycia wody ustalonych dla innej, odrębnej instalacji. Dodatkowo należy wskazać, że przywołane przez stronę społeczną pozwolenie zintegrowane zostało wydane w 2012 r., a więc w odmiennym stanie prawnym oraz w innych realiach technologicznych. W dacie jego wydania obowiązywał wcześniejszy etap implementacji przepisów dotyczących instalacji IPPC, a konkluzje BAT dla intensywnego chowu drobiu zostały przyjęte dopiero decyzją wykonawczą Komisji (UE) 2017/302 z dnia 15 lutego 2017 r. *ustanawiającą konkluzje dotyczące najlepszych dostępnych technik (BAT) w odniesieniu do intensywnego chowu drobiu lub świń* (Dz. Urz. UE L 43 z 21.02.2017, s. 231). Od tego czasu zarówno standardy bioasekuracji, jak i rozwiązania techniczne w zakresie systemów pojenia, mycia i dezynfekcji hal uległy istotnemu rozwojowi, w kierunku ograniczania zużycia wody i minimalizacji strat. Parametry eksploatacyjne ustalone czternaście lat temu dla innej instalacji nie mogą być zatem traktowane jako aktualny, powszechnie obowiązujący punkt odniesienia dla planowanego przedsięwzięcia, którego ocena powinna uwzględniać aktualne przepisy oraz współczesne rozwiązania technologiczne. W konsekwencji zarzut w całości należy ocenić jako niezasadny. Raport zawiera opis procesu przygotowania hal, zawiera bilans ilościowy zużycia wody na

mycie oraz opisuje sposób postępowania z cieczą z mycia w systemie bezodpływowym. Strona społeczna przedstawia alternatywne wartości oparte na innym obiekcie oraz na szacunkach *praktycznych*, ale nie wykazuje porównywalności warunków ani nie obala opisanych w Raporcie rozwiązań technicznych i organizacyjnych. Ponadto, wymaga podniesienia okoliczność, że powołując się na pozwolenie zintegrowane z 2012 r., strona społeczna twierdzi, że z jego treści wynika roczne zużycie wody na poziomie *co najmniej 70 m<sup>3</sup>/rok*. Dalej strona społeczna wyraźnie i wprost wskazuje, że choć pozwolenie przewiduje określoną wartość, *praktyka wskazuje, że realne zużycie może wynieść 150–200 m<sup>3</sup>/rok*. Co prawda, strona społeczna nie przywołuje źródła owej *praktyki*, która doprowadziła do niemal trzykrotnego przekroczenia deklarowanego zużycia wody na cel mycia hal, ale przyjmując taką logikę, wykazywane na potrzeby postępowania środowiskowego przewidywane zużycie wody wykorzystywanej do mycia hal chowu, jest wartością szacunkową, która może na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia ulec zmianie. Takie rozumowanie nie odzwierciedla stanowiska inwestora, lecz zostało przywołane wyłącznie dla unaocznienia niespójności w podejściu strony społecznej, która w jednym przypadku akceptuje znaczące rozbieżności pomiędzy pozwoleniem a praktyką, a w drugim przypisuje analogicznemu mechanizmowi charakter wady dyskwalifikującej Raport. Tymczasem prognozowane zużycie wody, na potrzeby opracowania Raportu w niniejszym postępowaniu, zostało ustalone w sposób metodyczny i znajduje oparcie w analizie technologicznej, a nie w uznaniowej deklaracji.

#### **43 – Ogólnikowe określenie ilości ścieków**

*„Raport ogólnikowo wskazuje, że „ścieków będzie niewiele”, co nie ma wartości dowodowej. W świetle obowiązujących przepisów prawa oraz utrwalonej praktyki organów ochrony środowiska nie ulega wątpliwości, że odcieki powstające podczas mycia, czyszczenia i dezynfekcji hal inwentarskich stanowią ścieki w rozumieniu ustawy Prawo wodne. Przede wszystkim art. 16 pkt 61 ustawy Prawo wodne jednoznacznie definiuje ścieki jako wody zużyte w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz wody zanieczyszczone wykorzystywane do mycia pomieszczeń, urządzeń lub powierzchni. Woda użyta do mycia hali produkcyjnej fermy drobiu spełnia oba te kryteria: jest zużyta w toku działalności oraz zawiera substancje typowe dla środowiska produkcji zwierzęcej. Tym samym ustawodawca wprost przesądza jej status jako ścieku. (...) nie mogą być traktowane ani jako wody opadowe, ani jako odcieki „o nieistotnym znaczeniu”, lecz jako ścieki wymagające pełnej gospodarki zgodnej z przepisami Prawa wodnego, w tym szczelnych instalacji i wykazania sposobu ich zagospodarowania. Wskazanie to nie stanowi twierdzenia o faktycznym stosowaniu tych substancji przez inwestora, lecz odnosi się do typowych praktyk technologicznych w chowie brojlerów i możliwych scenariuszy oddziaływania, które — zgodnie z zasadą przezorności powinny zostać przeanalizowane, co tym bardziej uzasadnia konieczność ich analizy w Raporcie OOS.”*

Zarzut obejmuje w istocie dwie tezy: po pierwsze – że Raport ma rzekomo *ogólnikowo* stwierdzać, iż *ścieków będzie niewiele*, bez podania wartości liczbowych, a po drugie – że odcieki z mycia i dezynfekcji hal stanowią ścieki w rozumieniu przepisów Prawa wodnego i dlatego wymagają wykazania pełnej gospodarki ściekowej. Już na wstępie trzeba podkreślić, że przytoczone przez stronę sformułowanie *ścieków będzie niewiele* nie jest cytatem z Raportu, który to nie posługuje się ani takim zwrotem, ani kategorią *niewiele* jako podstawą wniosku. Zarzut oparty na nieistniejącym cytacie jest wadliwy metodologicznie, bo nie odnosi się do rzeczywistej treści dokumentu będącego przedmiotem oceny. Od strony prawnej, definicje, na które powołuje się strona społeczna, są nieprecyzyjne, a uściślając – nie istnieją. Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2025 r., poz. 960, ze zm.) w art. 16 pkt 61 definiuje *ścieki* jako wprowadzane do wód lub do ziemi wody zużyte na cele bytowe lub gospodarcze oraz inne wskazane kategorie. Żadna z kategorii uwzględniona w pkt. 61 nie zbliża się nawet do definicji którą formułuje strona społeczna. Natomiast pkt 64 mówi o ściekach przemysłowych – *rozumie się przez to ścieki niebędące ściekami bytowymi albo wodami opadowymi lub roztopowymi, powstałe w związku z prowadzoną przez zakład działalnością handlową, przemysłową, składową, transportową lub usługową, a także będące ich mieszaniną ze ściekami innego podmiotu, odprowadzane urządzeniami kanalizacyjnymi tego zakładu*. Analogiczną definicję przyjmuje ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r., poz. 54, ze zm.). Istotnym elementem tej definicji jest zatem powiązanie pojęcia *ścieków* z ich wprowadzaniem do wód lub do ziemi, a w przypadku ścieków przemysłowych – dodatkowo są one odprowadzane urządzeniami kanalizacyjnymi. Próba zakwalifikowania odcieków powstających w procesie mycia hal inwentarskich jako *ścieki* wymaga w tym miejscu przywołania fragmentu pisma strony społecznej. *Przede wszystkim art. 16 pkt 61 ustawy Prawo wodne jednoznacznie definiuje ścieki jako wody zużyte w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz wody zanieczyszczone wykorzystywane do mycia pomieszczeń, urządzeń lub powierzchni*. Taka definicja nie funkcjonuje w polskim porządku prawnym i wydaje się, że została stworzona przez stronę społeczną na potrzeby poparcia tezy, która jest błędna, o czym później. Niemniej, nawet w tym zakresie, strona społeczna robi to wadliwie na poziomie redakcji, kształtując relację pomiędzy przesłankami przez nieprawidłowe użycie spójnika *oraz*, które sugeruje ich kumulatywność. Następnie, strona społeczna formułuje wzmocnienie swojej tezy – *Woda użyta do mycia hali produkcyjnej fermi drobiu spełnia oba te kryteria: jest zużyta w toku działalności oraz zawiera substancje typowe dla środowiska produkcji zwierzęcej*. Tym samym ustawodawca wprost przesądza jej status jako ścieku. Nawet przyjmując – wyłącznie na potrzeby polemiki – zaproponowaną

przez stronę społeczną konstrukcję, twierdzenie o spełnieniu obu kryteriów pozostaje logicznie niespójne. W przedstawionej formule nie mamy bowiem do czynienia z dwoma warunkami kumulatywnymi, lecz z odrębnymi elementami opisowymi, które nie zostały poprawnie zrekonstruowane ani zakresowo, ani składniowo. Strona społeczna arbitralnie redukuje wieloczłonową konstrukcję do dwóch kryteriów, a następnie ogłasza ich spełnienie, pomijając, że z jej własnej redakcji nie wynika obowiązek ich łącznego wystąpienia. A na koniec powołując się na autorytet *ustawodawcy* – przesądza kwalifikację. Już na tym etapie zarzut dotyczący gospodarki ściekami powinien zostać uznany za zupełnie niezasadny. Abstrahując jednak od kwestii terminologicznej, w postępowaniu środowiskowym kluczowe jest nie tyle nadanie strumieniowi nazwy, ile wykazanie jego ilości, sposobu powstawania oraz sposobu postępowania, tak aby organ mógł ocenić ryzyko oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.), w szczególności w zakresie przedstawienia przewidywanych rodzajów i ilości emisji oraz opisanie rozwiązań ograniczających oddziaływania. W tym kontekście zarzut jest sprzeczny z jednoznaczną treścią Raportu, ponieważ ten wprost i liczbowo określa zarówno rodzaje, jak i ilości wód/ścieków powstających na fermie. Raport podaje, że ilość ścieków bytowych będzie porównywalna z ilością wody pobieranej na cele bytowe i wyniesie około 10,8 m<sup>3</sup>/rok, a odprowadzane będą do szczelnego zbiornika wybieralnego (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). W tej samej części Raport stwierdza, że funkcjonowanie fermy nie powoduje powstawania ścieków przemysłowych i jednocześnie wskazuje, że powstają odcieki podczas mycia hal po każdym zakończeniu procesu chowu, w ilości odpowiadającej zużyciu wody na ten cel, tj. około 24,0 m<sup>3</sup>/rok. Raport precyzuje również sposób postępowania z cieczą z mycia: *odcieki z mycia hal będą odprowadzane do zbiorników wybieralnych, których łączna pojemność wynosi ok. 6,0 m<sup>3</sup>. Zgromadzona w zbiornikach ciecz pochodząca z procesu mycia hali będzie wykorzystywana jako nawóz naturalny do nawożenia gruntów rolnych, co jest powszechną praktyką, zgodną z BAT. Jednakże nie będzie wykorzystywana na gruntach rolnych właściciela/inwestora fermy, lecz będzie zbywana do wykorzystania rolniczego odbiorcom zewnętrznym* (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Dodatkowo w części opisowej technologii Raport przedstawia sekwencję czynności – czyszczenie na sucho, mycie posadzki wodą myjką ciśnieniową bez użycia środków chemicznych, następnie dezynfekcja i zamglawianie preparatem, przy czym woda z mycia ma trafić do szczelnych zbiorników wybieralnych (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Te dane

spełniają wymóg *wartości dowodowej* w tym sensie, że umożliwiają organowi ocenę skali strumienia i ryzyka oddziaływania, a nie opierają się na opisach nieparametrycznych. Dodatkowo należy wskazać, że przywołana przez stronę społeczną fraza *o nieistotnym znaczeniu*, faktycznie znajduje się w treści Raportu i w istocie, można uznać, że odnosi się do gospodarki wodnej, choć nie w kontekście ścieków. *Okres realizacji przedsięwzięcia będzie bardzo ograniczony pod względem przewidywanych prac, a tym samym potencjalne skutki dla powierzchni ziemi (gleby, rzeźba terenu, ziemia, wody gruntowe) ocenia się jako pomijalne, nieistotne (14.1 Wnioski wynikające z przeprowadzonych ocen i prognoz)*. Wreszcie, Raport pozostaje spójny z przywołanymi przez ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego ustanowionego Uchwałą nr XLIII/383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Żędowice (Dz. Urz. woj. opolskiego z dnia 6 lipca 2018 r., poz. 2013) w zakresie gospodarki ściekowej na obszarach GZWP, ponieważ przewiduje gromadzenie ścieków w systemie bezodpływowym (zbiorniki wybieralne) i nie zakłada wprowadzania ścieków do wód lub do gruntu. Skoro Raport opisuje system bezodpływowy i podaje ilości strumieni, to zasadniczy ciężar argumentacji strony – że rzekomo nie wykazano *pełnej gospodarki* i że operuje się *ogólnikami* – nie znajduje oparcia w materiale Raportowym. W konsekwencji zarzut należy uznać za niezasadny. Raport nie tylko nie ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia o *niewielkiej* ilości ścieków, lecz podaje konkretne wielkości roczne dla ścieków bytowych oraz cieczy z mycia hal, opisuje technologię ich powstawania i wskazuje sposób postępowania w systemie bezodpływowym. Dodatkowo strona społeczna opiera część zarzutu na błędnie dokonanej wykładni nieistniejącej definicji legalnej, co rażąco narusza rzetelność tej krytyki i nie może stanowić podstawy do przypisania Raportowi braku w rozumieniu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112, ze zm.).

#### **44 – Brak bilansu wód opadowych**

*„Planowana ferma brojlerów obejmuje liczne powierzchnie, które zgodnie z MPZP kwalifikują się jako tereny utwardzone, w tym około 500 m2 terenów utwardzonych o charakterze komunikacyjnym. Są to powierzchnie z których spływ zawiera substancje zanieczyszczające. (...) Powierzchnie te stanowią typową infrastrukturę zakładu produkcji zwierzęcej, której spływy nie mogą być traktowane jako wody „czyste” ani obojętne dla środowiska. (...) Dachy ferm drobiu są powierzchniami uszczelnionymi (utwardzonymi) w rozumieniu planowania przestrzennego i Prawa wodnego i podlegają stałemu osadzaniu się zanieczyszczeń emitowanych przez fermę (w rozumieniu przepisów Prawa wodnego, w tym dotyczących urządzeń wodnych). Oznacza to, że wody opadowe*

*splywające z dachów oraz terenów utwardzonych fermy, stanowiących powierzchnie uszczelnione w rozumieniu MPZP i Prawa wodnego, jako element infrastruktury zakładu chowu drobiu o charakterze przemysłowym, muszą być odprowadzane zgodnie z §12 ust. 8 lit a MPZP do kanalizacji deszczowej lub szczelnych zbiorników bezodpływowych, a ich bezpośrednie wprowadzanie do gruntu jest niedopuszczalne. Raport OOS nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z §12 ust. 8 MPZP. Raport nie przedstawia:*

*Bilansu wód opadowych.*

*(...)Jest to naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 OOS.”*

Zarzut sprowadza się do twierdzenia strony społecznej, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko nie zawiera bilansu wód opadowych. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać opis przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na wody powierzchniowe i podziemne, wraz z ich analizą i oceną. Przepis ten nie nakłada obowiązku sporządzenia *bilansu* w określonej formie formalnej, lecz wymaga przedstawienia danych pozwalających na ocenę skali i charakteru oddziaływania. Odnosząc się do przepisów ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. 2017 poz. 1566), należy wskazać, że wody opadowe lub roztopowe wprowadzane do wód lub do urządzeń wodnych podlegają określonym reżimom prawnym, w szczególności gdy są ujmowane w systemy kanalizacyjne i odprowadzane w sposób zorganizowany. W analizowanym przypadku Raport jednoznacznie wskazuje, że na terenie fermy nie przewiduje się budowy kanalizacji deszczowej ani systemu zbiorczego odprowadzania wód opadowych, a spływ będzie miał charakter niezorganizowany, z infiltracją do gruntu – analogicznie jak w stanie istniejącym (*4.6.1 Emisja ścieków i wód opadowych*). W takiej sytuacji nie dochodzi do *usługi wodnej* w rozumieniu art. 35 ust. 3 ustawy – *Prawo wodne*, polegającej na wprowadzaniu wód opadowych do wód lub do urządzeń wodnych, lecz do naturalnej infiltracji na terenie własnym inwestora. Twierdzenie, że Raport nie zawiera bilansu wód opadowych, pozostaje w sprzeczności z jego treścią. Przedstawiono metodykę obliczeń rocznej ilości wód opadowych z wykorzystaniem powszechnie stosowanego wzoru  $Q = H \times \psi \times F$ , gdzie wskazano roczną sumę opadów ( $H = 0,65$  m/rok), powierzchnie dachów (ok. 2500 m<sup>2</sup>), terenów utwardzonych (ok. 500 m<sup>2</sup>) oraz terenów zielonych (ok. 9943 m<sup>2</sup>), a także współczynniki spływu właściwe dla poszczególnych typów powierzchni. Po uwzględnieniu powierzchni zredukowanych obliczono średnioroczną ilość wód opadowych na poziomie 3819,3 m<sup>3</sup>/rok (*4.6.1 Emisja ścieków i wód opadowych*). Oznacza

to, że Raport nie tylko identyfikuje powierzchnie uszczelnione, lecz również dokonuje ich ilościowej analizy hydrologicznej. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) jest niezasadny, ponieważ Raport zawiera zarówno metodykę, jak i wynik bilansu wód opadowych oraz ocenę ich oddziaływania na środowisko wodne.

#### **45 – Brak analizy zanieczyszczeń odprowadzanych wód opadowych**

*„MPZP 12 pkt 8 a) nakazuje się odprowadzanie wód opadowych z terenów utwardzonych do kanalizacji deszczowej lub do zbiorników bezodpływowych. Zapisy te mają charakter wiążący i bezwzględnie obowiązujący dla wszystkich inwestycji zlokalizowanych na obszarze planu, niezależnie od ich przeznaczenia funkcjonalnego. Z zapisów nie wynika żadne wyłączenie dla budynków rolniczych ani dla obiektów hodowlanych. Planowana ferma brojlerów obejmuje liczne powierzchnie, które zgodnie z MPZP kwalifikują się jako tereny utwardzone, w tym około 500 m<sup>2</sup> terenów utwardzonych o charakterze komunikacyjnym. Są to powierzchnie z których spływ zawiera substancje zanieczyszczające. W przypadku fermy drobiu są to m.in. pył organiczny (białkowy), pióra i materia organiczna, amoniak i siarkowodor, resztki paszy, osady biologiczne przenoszone przez wiatr i wentylatory, bioaerazol zawierający bakterie i wirusy bytujące w ściółce. (...) Dachy ferm drobiu są powierzchniami uszczelnionymi (utwardzonymi) w rozumieniu planowania przestrzennego i Prawa wodnego i podlegają stałemu osadzaniu się zanieczyszczeń emitowanych przez fermę (w rozumieniu przepisów Prawa wodnego, w tym dotyczących urządzeń wodnych). Oznacza to, że wody opadowe spływające z dachów oraz terenów utwardzonych fermy, stanowiących powierzchnie uszczelnione w rozumieniu MPZP i Prawa wodnego, jako element infrastruktury zakładu chowu drobiu o charakterze przemysłowym, muszą być odprowadzane zgodnie z §12 ust. 8 lit a MPZP do kanalizacji deszczowej lub szczelnych zbiorników bezodpływowych, a ich bezpośrednie wprowadzanie do gruntu jest niedopuszczalne. Raport OOS nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z §12 ust. 8 MPZP.”*

Zarzut opiera się w części na założeniu, że dachy fermy drobiu stanowią powierzchnie uszczelnione w rozumieniu planowania przestrzennego i ustawy – Prawo wodne, a w konsekwencji wody opadowe z nich spływające nie mogą być traktowane jako *wody czyste* i nie mogą być wprowadzane do gruntu w sposób niezorganizowany, zaś w części sprowadza się do twierdzenia, że § 12 ust. 8 lit. a miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wprowadza bezwzględny obowiązek odprowadzania wód opadowych z terenów utwardzonych do kanalizacji deszczowej albo do zbiorników bezodpływowych, niezależnie od funkcji terenu, a tym samym wody opadowe z ok. 500 m<sup>2</sup> utwardzeń komunikacyjnych na terenie fermy – jako potencjalnie zanieczyszczone – nie mogą być rozprowadzane w granicach nieruchomości poprzez infiltrację do gruntu. Stanowisko to nie znajduje jednak oparcia ani w literalnej treści

planu miejscowego, ani w ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. 2017 poz. 1566), ani w ustaleniach Raportu. Zgodnie z art. 16 pkt 61 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. 2017 poz. 1566) przez ścieki rozumie się między innymi wody opadowe lub roztopowe ujęte w systemy kanalizacyjne pochodzące z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni, w szczególności z terenów przemysłowych, baz transportowych, portów, lotnisk, miast, dróg i parkingów. Z literalnej wykładni tego przepisu wynika, że wody opadowe stają się ściekami w rozumieniu ustawy wyłącznie w sytuacji, gdy są ujmowane w system kanalizacyjny oraz pochodzą z określonych kategorii powierzchni funkcjonalnych. Sam fakt, że dana powierzchnia jest utwardzona, nie przesądza o kwalifikacji prawnej wód opadowych jako ścieków. Dach budynku inwentarskiego nie jest powierzchnią, na której odbywa się proces technologiczny ani magazynowanie substancji w sposób generujący bezpośredni kontakt wody opadowej z odpadami czy ściekami. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że każda woda opadowa z dachu fermy automatycznie stanowi ściek wymagający kanalizacji. Również analiza § 12 ust. 8 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie prowadzi do wniosku o bezwzględnym zakazie infiltracji wód opadowych z dachów. Przepis ten w lit. a nakazuje odprowadzanie wód opadowych i roztopowych z powierzchni utwardzonych dróg, placów, parkingów wielostanowiskowych i terenów przemysłowych do kanalizacji deszczowej lub bezodpływowych zbiorników. Jednocześnie jednak w lit. c wprost stanowi, że na pozostałych terenach nakazuje się rozprowadzenie lub retencję wód opadowych i roztopowych. Wykładnia systemowa tego przepisu prowadzi do rozróżnienia pomiędzy szczególnymi kategoriami powierzchni generujących typowe zanieczyszczenia komunikacyjne i przemysłowe (drogi, place, parkingi, tereny przemysłowe), a innymi terenami, dla których przewidziano zasadę lokalnej retencji i rozprowadzenia wód. Dach budynku nie jest drogą, placem ani parkingiem. Kwestia kwalifikacji fermy drobiu jako *terenu przemysłowego* również nie może być rozstrzygana w oderwaniu od ustaleń planistycznych. Przede wszystkim należy odnieść się do kwalifikacji planistycznej terenu. Zgodnie z Raportem (4.1.3 *Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*), teren przedsięwzięcia objęty jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego uchwalonym Uchwałą nr XLIII/383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Żędowice (Dz. Urz. Woj. Opolskiego z dnia 6 lipca 2018 r., poz. 2013). Teren inwestycji oznaczony jest symbolem 3 RU – tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, dla których ustalono przeznaczenie podstawowe jako tereny zabudowy obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, a przeznaczenie uzupełniające

obejmuje m.in. obiekty towarzyszące, urządzenia infrastruktury technicznej i miejsca postojowe. Część obszaru oznaczona jest także symbolem 1ZP – tereny zieleni urządzonej. Planowane przedsięwzięcie nie zmienia funkcji terenu ani sposobu jego użytkowania (4.1.3 *Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*, oraz 4.2.2 *Istniejący sposób zagospodarowania i użytkowania terenu*). Oznacza to, że mamy do czynienia z terenem rolniczym w rozumieniu planistycznym, a nie z terenem przemysłowym. Twierdzenie strony społecznej o *charakterze przemysłowym* fermy jest opinią i nie znajduje potwierdzenia w ustaleniach planu miejscowego. Na tym tle należy dokonać wykładni § 12 ust. 8 MPZP. lit. a – przepis nakazuje odprowadzanie wód opadowych i roztopowych z powierzchni utwardzonych dróg, placów, parkingów wielostanowiskowych i terenów przemysłowych do kanalizacji deszczowej lub bezodpływowych zbiorników. Jednocześnie jednak lit. c stanowi, że na pozostałych terenach nakazuje się rozprowadzenie lub retencję wód opadowych i roztopowych. Wykładnia systemowa i językowa tego przepisu prowadzi do wniosku, że plan rozróżnia szczególne kategorie powierzchni – drogi, place, parkingi wielostanowiskowe i tereny przemysłowe – od *pozostałych terenów*, dla których preferowanym rozwiązaniem jest retencja i rozprowadzenie wód w granicach nieruchomości. Nie sposób przyjąć, że lit. a obejmuje wszelkie utwardzenia na każdym terenie, skoro plan wprowadza wyraźne zróżnicowanie i odrębną normę dla pozostałych obszarów. W realiach niniejszej sprawy, nawet przyjęcie szerokiej interpretacji pojęcia *teren przemysłowy*, w świetle § 12 ust. 8 lit. a odnosi się do powierzchni utwardzonych o funkcji eksploatacyjnej (drogi, place), a nie do połaci dachowych budynków. Wskazane w Raporcie ok. 500 m<sup>2</sup> utwardzeń komunikacyjnych stanowi istniejący element zagospodarowania terenu fermy (4.2.2 *Istniejący sposób zagospodarowania i użytkowania terenu*). Są to wewnętrzne dojazdy i place manewrowe służące obsłudze gospodarstwa rolnego, po których okresowo poruszają się pojazdy dostarczające paszę, odbierające drób, obornik, odpady czy ścieki (4.2.4 *Użytkowanie terenu w fazie eksploatacji lub użytkowania*). Nie dochodzi do zmiany ich powierzchni ani funkcji, a przedsięwzięcie nie obejmuje budowy nowych dróg ani rozbudowy istniejących utwardzeń. Co istotne, podstawowa działalność produkcyjna odbywa się w budynkach inwentarskich, a ścieki bytowe i odcieki z mycia hal są gromadzone w szczelnych zbiornikach wybieralnych, bez wprowadzania ich do gruntu (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*). Nie wykazano, aby utwardzenia te stanowiły powierzchnie, na których dochodzi do stałego kontaktu wód opadowych z odchodami, ściółką czy innymi substancjami powodującymi powstanie *zanieczyszczonych wód* w sensie technologicznym. Od strony prawa wodnego należy

podkreślić, że zgodnie z art. 16 pkt 61 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. 2017 poz. 1566) wody opadowe lub roztopowe są kwalifikowane jako ścieki w szczególności wówczas, gdy są ujęte w systemy kanalizacyjne i pochodzą z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni, takich jak drogi, parkingi czy tereny przemysłowe. Samo hipotetyczne wskazanie możliwych zanieczyszczeń (pył, pióra, bioaerozol) bez wykazania ich rzeczywistej koncentracji i trwałego kontaktu z powierzchnią utwardzoną nie przesądza o konieczności traktowania spływu jako ścieku w rozumieniu prawa wodnego. Dodatkowo należy zauważyć, że plan miejscowy w § 12 ust. 8 lit. c nakazuje rozprowadzenie lub retencję wód opadowych i roztopowych na pozostałych terenach. Teren oznaczony symbolem 3 RU jest terenem obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, a nie terenem przemysłowym. Skoro plan nie zmienia funkcji terenu i nie kwalifikuje go jako przemysłowego, to nie ma podstaw do automatycznego stosowania reżimu z lit. a w odniesieniu do całego obszaru fermy. Infiltracja wód opadowych w granicach działki mieści się w pojęciu rozprowadzenia lub retencji w rozumieniu lit. c, zwłaszcza że Raport wskazuje, iż nie dochodzi do zmiany sposobu zagospodarowania terenu ani do zajmowania nowych obszarów (4.2.2 *Istniejący sposób zagospodarowania i użytkowania terenu*, oraz 4.1.3 *Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*). W konsekwencji twierdzenie, że bezpośrednie wprowadzanie wód opadowych do gruntu jest z mocy prawa niedopuszczalne, stanowi nadinterpretację § 12 ust. 8 MPZP oraz rozszerzającą wykładnię Prawa wodnego. Raport wykazuje, że przedsięwzięcie realizowane jest na terenie 3 RU – obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych – nie zmienia funkcji terenu ani sposobu jego użytkowania, a istniejące utwardzenia mają charakter pomocniczy i nie są związane z nowymi procesami generującymi zanieczyszczenia. Na podstawie prawidłowo przeprowadzonej wykładni przepisów prawa oraz informacji zawartych w raporcie należy zatem stwierdzić, że zarzut, iż zarzut strony społecznej stanowiący, że „Raport OOS nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z § 12 ust. 8 MPZP”, jest nieprawdziwy, gdyż Raport opisuje istniejący sposób zagospodarowania terenu i brak jego zmiany, a przyjęte rozwiązanie polegające na infiltracji wód opadowych w granicach nieruchomości pozostaje zgodne z ustaleniami planu miejscowego. Powyższe argumenty nie zmieniają jednak faktu, że zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), zgodność z Planem Miejscowym stwierdza organ wydający decyzję na etapie jej wydawania, a co za tym idzie, kwestia ta pozostaje poza ustawowym zakresem i funkcją Raportu.

#### 46 – Brak sposobu odprowadzenia wód opadowych

*"Dachy ferm drobiu są powierzchniami uszczelnionymi (utwardzonymi) w rozumieniu planowania przestrzennego i Prawa wodnego i podlegają stałemu osadzaniu się zanieczyszczeń emitowanych przez fermę (w rozumieniu przepisów Prawa wodnego, w tym dotyczących urządzeń wodnych). Oznacza to, że wody opadowe spływające z dachów oraz terenów utwardzonych fermy, stanowiących powierzchnie uszczelnione w rozumieniu MPZP i Prawa wodnego, jako element infrastruktury zakładu chowu drobiu o charakterze przemysłowym, muszą być odprowadzane zgodnie z §12 ust. 8 lit a MPZP do kanalizacji deszczowej lub szczelnych zbiorników bezodpływowych, a ich bezpośrednie wprowadzanie do gruntu jest niedopuszczalne. Raport OOS nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z §12 ust. 8 MPZP. Raport nie przedstawia:*

*(...) Sposobu odprowadzenia spływów (...) Jest to naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 OOS."*

Zarzut sprowadza się do twierdzenia, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko nie przedstawia sposobu odprowadzenia spływów wód opadowych z dachów i terenów utwardzonych, a tym samym nie wykazuje zgodności z § 12 ust. 8 lit. a miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (MPZP). Strona społeczna buduje argument na założeniu, że dachy i utwardzenia – jako powierzchnie uszczelnione – generują spływy niebędące wodami czystymi, w związku z czym wody opadowe muszą być kierowane do kanalizacji deszczowej albo do szczelnych zbiorników bezodpływowych, zaś ich infiltracja do gruntu ma być niedopuszczalna. Brak takiego rozwiązania w Raporcie ma stanowić, w ocenie strony społecznej, naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać opis przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na wody, wraz z analizą i oceną tych oddziaływań. Dla spełnienia tego wymogu wystarczające jest przedstawienie, w jaki sposób wody opadowe będą zagospodarowane i jaki mechanizm oddziaływania na środowisko jest przyjmowany (np. zrzut do odbiornika, retencja, kanalizacja deszczowa, infiltracja). Przepis ten nie nakłada obowiązku projektowania w Raporcie szczegółowych rozwiązań branżowych – projektu odwodnienia – w takim stopniu, jak dokumentacja budowlana, o ile opis przyjętego sposobu gospodarowania wodami opadowymi pozwala na ocenę oddziaływania i ryzyka dla wód powierzchniowych oraz podziemnych. Równocześnie należy podkreślić, że powoływanie się przez stronę społeczną na bezwzględną konieczność kanalizacji deszczowej lub zbiorników bezodpływowych dla każdej wody opadowej z dachów i utwardzeń jest w istocie błędnie przeprowadzoną interpretacją

i nadmiernym stosowaniem ustaleń MPZP, a zarazem wchodzi w zakres materii planistyczno-realizacyjnej. W postępowaniu środowiskowym zasadnicze znaczenie ma to, czy Raport przedstawia sposób gospodarowania wodami opadowymi i czy – przy przyjętym rozwiązaniu – ocena oddziaływania na wody jest racjonalna, spójna i oparta na danych. Od strony merytorycznej zarzut jest niezgodny z treścią Raportu. Raport wprost wskazuje, że teren w granicach fermy nie będzie posiadać kanalizacji deszczowej ani systemu zbiorczego odprowadzania wód opadowych, a wody opadowe z dachów, terenów komunikacyjnych oraz zielonych będą spływać i przenikać w sposób niezorganizowany do gruntu (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych*). Jest to jednoznaczny opis sposobu odprowadzenia w rozumieniu Raportu oceny oddziaływania na środowisko. Dodatkowo w części dotyczącej wpływu na wody Raport powtarza tę konkluzję, wskazując, że wody opadowe – tak jak obecnie – będą swobodnie spływać z terenów utwardzonych, po czym wsiąkać w grunt, zasilając wody gruntowe, bez przechwytywania i ujmowania wód w systemy kanalizacyjne, a warunki zasilania wód podziemnych nie ulegną zmianie (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*, oraz 7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). To oznacza, że Raport nie tylko identyfikuje sposób gospodarowania wodami opadowymi, ale także wiąże go z oceną oddziaływania na środowisko wodne. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), należy uznać za bezzasadny, ponieważ Raport przedstawia sposób zagospodarowania wód opadowych w sposób jasny i weryfikowalny. Strona społeczna w istocie nie wskazuje braku opisu, lecz kwestionuje przyjęte rozwiązanie i próbuje przenieść spór o interpretację § 12 ust. 8 lit. a MPZP na płaszczyznę wadliwości Raportu, co jednak nie zmienia faktu, że zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), zgodność z Planem Miejscowym stwierdza organ wydający decyzję na etapie jej wydawania, a co za tym idzie, kwestia ta pozostaje poza ustawowym zakresem i funkcją Raportu.

#### **47 – Brak mapy odwodnienia terenu**

*„Dachy ferm drobiu są powierzchniami uszczelnionymi (utwardzonymi) w rozumieniu planowania przestrzennego i Prawa wodnego i podlegają stałemu osadzaniu się zanieczyszczeń emitowanych przez fermę (w rozumieniu przepisów Prawa wodnego, w tym dotyczących urządzeń wodnych). Oznacza to, że wody opadowe spływające*

*z dachów oraz terenów utwardzonych fery, stanowiących powierzchnie uszczelnione w rozumieniu MPZP i Prawa wodnego, jako element infrastruktury zakładu chowu drobiu o charakterze przemysłowym, muszą być odprowadzane zgodnie z §12 ust. 8 lit a MPZP do kanalizacji deszczowej lub szczelnych zbiorników bezodpływowych, a ich bezpośrednie wprowadzanie do gruntu jest niedopuszczalne. Raport OOŚ nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z §12 ust. 8 MPZP. Raport nie przedstawia:*

*(...) Mapy odwodnienia terenu (...). Jest to naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 OOŚ."*

Zarzut w zakresie w jakim odnosi się do *braku mapy odwodnienia terenu* sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie przedstawia graficznego schematu odwodnienia, a tym samym nie wykazuje zgodności z § 12 ust. 8 lit. a MPZP oraz narusza art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Strona społeczna przyjmuje, że skoro dachy i tereny utwardzone stanowią powierzchnie uszczelnione, to konieczne jest wykazanie – również w formie mapy – systemu ich odprowadzania do kanalizacji deszczowej lub zbiorników bezodpływowych, a brak takiej warstwy graficznej ma stanowić istotną wadę Raportu. Przywoływany przepis ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku nie ustanawia obowiązku sporządzenia odrębnej *mapy odwodnienia* jako elementu obligatoryjnego Raportu, o ile przyjęty sposób gospodarowania wodami opadowymi został jednoznacznie opisany i pozwala organowi ocenić mechanizm oddziaływania. Z treści Raportu jednoznacznie wynika sposób zagospodarowania wód opadowych – brak kanalizacji deszczowej i brak systemu zbiorczego odprowadzania, a wody opadowe z dachów, terenów komunikacyjnych oraz zielonych mają spływać i przenikać w sposób niezorganizowany do gruntu (*4.6.1 Emisja ścieków i wód opadowych*). W części dotyczącej oddziaływania na wody Raport powtarza tę konkluzję, wskazując, że wody opadowe – tak jak obecnie – będą swobodnie spływać z terenów utwardzonych i wsiąkać w grunt, zasilając wody gruntowe, bez przechwytywania w systemy kanalizacyjne, a warunki zasilania nie ulegną zmianie (*7.2.2 Odprowadzenie ścieków, oraz 7.2.4 Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Oznacza to, że *sposób odwodnienia* został opisany jako odwodnienie niezorganizowane (infiltracyjne), bez infrastruktury technicznej wymagającej zobrazowania schematem sieci czy urządzeń wodnych. Jednocześnie Raport zawiera mapy lokalizacyjne przedsięwzięcia oraz opracowania dotyczące warunków wodnych, w tym odniesienie do JCWP i JCWPd oraz do stref zagrożenia powodziowego, co pozwala osadzić inwestycję w kontekście hydrograficznym i hydrogeologicznym (*5.4 Warunki wodne – załączniki graficzne*). Skoro przyjęty model

gospodarowania wodami opadowymi nie obejmuje systemu kanalizacji, separatorów, rowów odprowadzających ani zbiorników retencyjnych, to brak odrębnej mapy nie uniemożliwia oceny oddziaływania – przeciwnie, potwierdza, że nie projektuje się infrastruktury wymagającej szczegółowego zobrazowania. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) należy uznać za niezasadny. Raport jednoznacznie wskazuje sposób zagospodarowania wód opadowych (infiltracja niezorganizowana) i odnosi go do oceny wpływu na wody powierzchniowe i podziemne.

#### **48 – Brak oceny migracji zanieczyszczeń do studni nr 5**

*"Dachy ferm drobiu są powierzchniami uszczelnionymi (utwardzonymi) w rozumieniu planowania przestrzennego i Prawa wodnego i podlegają stałemu osadzaniu się zanieczyszczeń emitowanych przez fermę (w rozumieniu przepisów Prawa wodnego, w tym dotyczących urządzeń wodnych). Oznacza to, że wody opadowe spływające z dachów oraz terenów utwardzonych fermy, stanowiących powierzchnie uszczelnione w rozumieniu MPZP i Prawa wodnego, jako element infrastruktury zakładu chowu drobiu o charakterze przemysłowym, muszą być odprowadzane zgodnie z §12 ust. 8 lit a MPZP do kanalizacji deszczowej lub szczelnych zbiorników bezodpływowych, a ich bezpośrednie wprowadzanie do gruntu jest niedopuszczalne. Raport OOS nie wykazuje spełnienia tego obowiązku ani nie przedstawia rozwiązań technicznych zapewniających zgodność inwestycji z §12 ust. 8 MPZP. Raport nie przedstawia:*

*(...) Oceny ryzyka migracji zanieczyszczeń do wód podziemnych i studni nr 5. Jest to naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 OOS."*

Zarzut dotyczy rzekomego braku oceny ryzyka migracji zanieczyszczeń do wód podziemnych, w szczególności do studni nr 5, zlokalizowanej w odległości ok. 430 m od terenu inwestycji. Strona społeczna wywodzi, że skoro wody opadowe z dachów i terenów utwardzonych mają wsiąkać do gruntu, to Raport powinien przeanalizować potencjalną ścieżkę migracji zanieczyszczeń do ujęcia komunalnego, a brak takiej analizy ma stanowić naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Zgodnie z przywołanym artykułem Raport powinien zawierać opis i ocenę przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na wody podziemne. Ocena ta musi być adekwatna do realnego mechanizmu oddziaływania, a nie do czysto hipotetycznych scenariuszy oderwanych od przyjętych rozwiązań technicznych. Raport jednoznacznie identyfikuje ujęcia wód w obszarze

oddziaływania przedsięwzięcia, wskazując studnię nr 4 i nr 5, przy czym studnia nr 5 znajduje się w odległości ok. 430 m na wschód od terenu inwestycji i ujmuje wody z utworów permskich (czerwony spągowiec) z głębokości 388 m, natomiast studnia nr 4 z głębokości 500 m (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Jednocześnie Raport szczegółowo opisuje budowę geologiczną i hydrogeologiczną terenu, wskazując, że pierwszy poziom wodonośny czwartorzędowy występuje na głębokości 1–2 m p.p.t., w przepuszczalnych osadach piaszczystych, natomiast poziomy ujmowane przez studnie komunalne są głębokimi poziomami permскими, oddzielonymi od strefy przypowierzchniowej znaczną miąższością utworów geologicznych (5.4.4 *Wody podziemne* oraz 5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Kluczowe znaczenie ma jednak ocena realności postulowanego przez stronę społeczną mechanizmu migracji. Zarzut nie dotyczy odcieków ani ścieków, te – jak wskazano w Raporcie – są gromadzone w szczelnych zbiornikach i nie są wprowadzane do środowiska (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych* oraz 7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*), lecz hipotetycznego zmywania przez opady atmosferyczne bliżej nieokreślonych zanieczyszczeń z powierzchni dachów i ich infiltracji do gruntu. Aby taki łańcuch oddziaływania mógł zostać uznany za istotny środowiskowo, konieczne byłoby wykazanie istnienia rzeczywistego, mierzalnego ładunku zanieczyszczeń odkładających się na dachach w skali przekraczającej tło środowiskowe, jego transportu w warunkach infiltracji przez kilkumetrową strefę aeracji w osadach piaszczystych, a także dalszej migracji do głębokiego poziomu wodonośnego ujmowanego przez studnię nr 5, eksploatującą utwory permские z głębokości 388 m (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Raport nie identyfikuje emisji do ośrodka gruntowo-wodnego, która mogłaby stanowić źródło takiej migracji, a opis warunków hydrogeologicznych wskazuje na wyraźne rozdzielenie płytkiego poziomu czwartorzędowego (zwierciadło 1–2 m p.p.t.) od głębokiego poziomu ujmowanego przez studnię (5.4.4 *Wody podziemne*). W tym stanie rzeczy postulowany łańcuch migracji ma charakter czysto hipotetyczny i nie znajduje oparcia w ustaleniach Raportu. W odniesieniu do wód opadowych Raport przyjmuje infiltrację niezorganizowaną, analogiczną do stanu istniejącego, przy braku zmiany zagospodarowania terenu (4.6.1 *Emisja ścieków i wód opadowych* oraz 7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Sam fakt infiltracji wód opadowych z dachów i terenów komunikacyjnych nie oznacza automatycznie powstania istotnego ładunku zanieczyszczeń, który mógłby – po przebyciu kilkuset metrów w ośrodku gruntowym – oddziaływać na głębokie ujęcie permские. Należy przy tym uwzględnić różnicę pomiędzy płytkim poziomem czwartorzędowym (zwierciadło 1–2 m p.p.t.) a poziomem ujmowanym przez studnię nr 5

(388 m), co w świetle opisu hydrogeologicznego istotnie ogranicza realność bezpośredniej ścieżki migracji pionowej do poziomu permskiego. Należy przy tym podkreślić, że art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nie nakłada obowiązku prowadzenia modelowania migracji dla każdego hipotetycznego scenariusza, lecz wymaga analizy przewidywanych znaczących oddziaływań. Raport zawiera szczegółowy opis budowy geologicznej i hydrogeologicznej terenu, identyfikuje poziomy wodonośny, wskazuje głębokość zwierciadła wód gruntowych (1–2 m p.p.t.) oraz parametry ujęć komunalnych, w tym studni nr 5 eksploatującej poziom permski z głębokości 388 m. Tym samym Raport dostarcza danych umożliwiających ocenę potencjalnej drogi migracji. W świetle tych danych postulat przeprowadzenia dodatkowej analizy migracji opiera się wyłącznie na hipotetycznym założeniu istnienia istotnego ładunku zanieczyszczeń na dachach oraz jego niezakłóconej migracji pionowej przez kilkaset metrów profilu geologicznego, czego Raport – przy uwzględnieniu zastosowanych rozwiązań technicznych i charakterystyki terenu – nie identyfikuje jako realnego mechanizmu oddziaływania. Dodatkowo należy zauważyć, że zgodnie z aktualizacją *Planu gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Odry* przyjętą rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 16 listopada 2022 r. (Dz.U. z 2023 r., poz. 335), presje na JCWPd nr 110 mają charakter głównie rozproszony (rolnictwo, gospodarka komunalna, przemysł), a nie punktowy i lokalny w postaci infiltracji wód opadowych z dachów budynków inwentarskich. W tym kontekście żądanie modelowania migracji z powierzchni dachowej do głębokiego ujęcia permskiego ma charakter ponadmiarowy względem skali i rodzaju przedsięwzięcia oraz nie znajduje oparcia w danych hydrogeologicznych przedstawionych w Raporcie. W konsekwencji zarzut braku oceny migracji do studni nr 5 jest niezasadny w zakresie, w jakim sugeruje całkowite pominięcie tego zagadnienia. Raport identyfikuje ujęcia, opisuje warunki hydrogeologiczne oraz wskazuje brak emisji ścieków do środowiska, co stanowi logiczną i wystarczającą odpowiedź na potencjalny mechanizm migracji.

#### **49 – Brak uwzględnienia studni nr 5 w analizie, brak modelu migracji**

*„Zgodnie z Raportem studnia nr 5 znajduje się w odległości ok. 430–450 m od planowanej fermy, stanowi element systemu zaopatrzenia w wodę mieszkańców Żędowic i Kielczy, ujmuje wodę z warstw o istotnym znaczeniu użytkowym. Raport nie uwzględnia tej studni w analizie oddziaływań, nie przedstawia modelu migracji zanieczyszczeń, nie bada wpływu na bezpieczeństwo sanitarne wód pitnych. Wnosimy o wykonanie modelu*

*hydrogeologicznego migracji zanieczyszczeń, analizy czasu filtracji, oceny ryzyka skażenia wód wg Prawa wodnego, przedstawienia danych geotechnicznych i warstw hydrogeologicznych. Ponadto wskazujemy, problem bezpieczeństwa sanitarnego wody pitnej na obszarze Żędowic i Kielczy wymaga szczególnej ostrożności i pogłębionej analizy, zwłaszcza w świetle dotychczasowych incydentów sanitarnych zgłaszanych mieszkańcom w komunikatach informacyjnych.”*

Zarzut odnosi się do rzekomego pominięcia studni nr 5 w analizie oddziaływań oraz braku modelu migracji zanieczyszczeń do ujęcia komunalnego, w tym braku analizy czasu filtracji, oceny ryzyka skażenia wód w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo wodne. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zarzut *ominięcia* studni nr 5 jest sprzeczny z treścią Raportu. Raport wprost identyfikuje ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia, wskazując studnię nr 4 oraz studnię nr 5, podając ich odległości od terenu inwestycji (odpowiednio ok. 950 m i 430 m), głębokości (500 m i 388 m) oraz poziom wodonośny ujmowany przez otwory (utwory permskie – czerwony spągowiec) (5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). Wskazano również, że są to studnie zbiorowego zaopatrzenia w wodę gminy Zawadzkie, przy czym studnia nr 5 stanowi jedno z podstawowych ujęć komunalnych. Nie można zatem mówić o braku uwzględnienia studni w analizie – przeciwnie, zostały one jednoznacznie zidentyfikowane i opisane jako element środowiska wymagający odniesienia. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport ma zawierać opis i ocenę przewidywanych znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na wody podziemne. Zakres analizy powinien być adekwatny do rodzaju, skali i mechanizmu oddziaływania. Model migracji zanieczyszczeń w ośrodku gruntowo-wodnym jest narzędziem stosowanym w sytuacji, gdy istnieje realne źródło emisji do gruntu lub wód podziemnych, którego transport należy ilościowo oszacować. Jeżeli natomiast przedsięwzięcie – zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami technicznymi – nie przewiduje wprowadzania ścieków do gruntu ani do wód, a ścieki bytowe i odcieki z mycia hal są gromadzone w szczelnych zbiornikach wybieralnych (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych* oraz 7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*), to brak jest zidentyfikowanego źródła zanieczyszczeń wymagającego modelowania migracji. Raport konsekwentnie przyjmuje i uzasadnia brak emisji zanieczyszczonych ścieków do środowiska wodnego (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*), wskazuje brak zmian w zagospodarowaniu terenu (4.2.1 *Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia* oraz 4.2.2 *Istniejący sposób*

zagospodarowania i użytkowania terenu) oraz analizuje warunki hydrogeologiczne, w tym występowanie płytkiego poziomu czwartorzędowego (zwierciadło 1–2 m p.p.t.) oraz głębokich poziomów permskich, z których ujmowana jest woda do studni nr 5 (5.4.4 *Wody podziemne* oraz 5.4.7 *Ujęcia wód w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia*). W świetle tych danych brak jest racjonalnej podstawy do przyjęcia, że zachodzi realny mechanizm migracji zanieczyszczeń do poziomu ujmowanego przez studnię komunalną. Żądanie wykonania modelu hydrogeologicznego, analizy czasu filtracji i szczegółowych warstw hydrogeologicznych nie wynika z ustalonego w Raporcie mechanizmu oddziaływania, lecz z hipotetycznego scenariusza zakładającego istnienie emisji do ośrodka gruntowo-wodnego, której Raport nie identyfikuje. W konsekwencji zarzut podnoszony przez stronę społeczną należy uznać za niezasadny i ponadmiarowy. Raport uwzględnia studnie nr 4 i 5 w analizie środowiskowej, opisuje ich parametry hydrogeologiczne oraz odnosi się do wpływu przedsięwzięcia na wody podziemne. Brak modelu migracji nie stanowi uchybienia, ponieważ Raport – przy przyjętych rozwiązaniach technicznych eliminujących emisję do gruntu – nie identyfikuje realnego źródła zanieczyszczeń wymagającego takiego modelowania.

#### **50 – Brak analizy czasu filtracji**

*„Zgodnie z Raportem studnia nr 5 znajduje się w odległości ok. 430–450 m od planowanej fermy, stanowi element systemu zaopatrzenia w wodę mieszkańców Żędowic i Kielczy, ujmuje wodę z warstw o istotnym znaczeniu użytkowym. Raport nie uwzględnia tej studni w analizie oddziaływań, nie przedstawia modelu migracji zanieczyszczeń, nie bada wpływu na bezpieczeństwo sanitarne wód pitnych. Wnosimy o wykonanie modelu hydrogeologicznego migracji zanieczyszczeń, analizy czasu filtracji, oceny ryzyka skażenia wód wg Prawa wodnego, przedstawienia danych geotechnicznych i warstw hydrogeologicznych. Ponadto wskazujemy, problem bezpieczeństwa sanitarnego wody pitnej na obszarze Żędowic i Kielczy wymaga szczególnej ostrożności i pogłębionej analizy, zwłaszcza w świetle dotychczasowych incydentów sanitarnych zgłaszanych mieszkańcom w komunikatach informacyjnych.”*

Zarzut podnosi kwestię braku analizy czasu filtracji potencjalnych zanieczyszczeń do studni nr 5 oraz – szerzej – braku modelu migracji i pogłębionej oceny ryzyka dla bezpieczeństwa sanitarnego wody pitnej. Strona społeczna domaga się wykonania modelu hydrogeologicznego, analizy czasu przepływu w ośrodku gruntowo-wodnym oraz przedstawienia szczegółowych danych geotechnicznych i warstw hydrogeologicznych. W świetle art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport powinien zawierać opis i ocenę przewidywanych

znaczących oddziaływań na środowisko, w tym na wody podziemne. Zakres tej analizy musi pozostawać adekwatny do rodzaju i skali oddziaływania oraz do realnego mechanizmu emisji. Przepisy te nie nakładają obowiązku sporządzania modelu migracji i obliczeń czasu filtracji w każdej sytuacji, w której w sąsiedztwie inwestycji znajduje się ujęcie wody, lecz wyłącznie wówczas, gdy istnieje zidentyfikowane źródło zanieczyszczeń wprowadzanych do ośrodka gruntowo-wodnego, którego transport wymaga ilościowej oceny. Raport wprost wskazuje, że ścieki bytowe oraz odcieki z mycia hal są gromadzone w szczelnych zbiornikach wybieralnych i nie są wprowadzane do gruntu ani do wód (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych* oraz 7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*). Posadzki hal są nieprzepuszczalne, a z terenu fermy nie przewiduje się odprowadzania do środowiska ścieków mogących stanowić zagrożenie jakościowe dla wód (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Jednocześnie Raport szczegółowo opisuje warunki hydrogeologiczne, wskazując występowanie płytkiego poziomu czwartorzędowego (zwierciadło 1–2 m p.p.t.) oraz głębokiego poziomu permskiego ujmowanego przez studnię nr 5 z głębokości 388 m. Oznacza to, że Raport dostarcza danych umożliwiających ocenę potencjalnej ścieżki migracji, lecz nie identyfikuje emisji, która uruchamiałaby taki mechanizm. Analiza czasu filtracji jest elementem modelowania transportu zanieczyszczeń w ośrodku gruntowo-wodnym. W realiach niniejszego przedsięwzięcia brak jest jednak wykazanego źródła zanieczyszczeń wprowadzanego do gruntu, a więc brak jest również punktu wyjścia do obliczeń czasu migracji. Żądanie analizy czasu filtracji opiera się na hipotetycznym założeniu istnienia emisji i jej niezakłóconego transportu w profilu geologicznym, czego Raport nie potwierdza. Odwołanie do *dotychczasowych incydentów sanitarnych* ma charakter ogólny, nie wskazuje na żadną konkretną okoliczność i nie zostało powiązane z analizowanym przedsięwzięciem ani z mechanizmem, który mógłby zostać przez nie wywołany. Postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko ma charakter prognostyczny i dotyczy wpływu konkretnej inwestycji, a nie ogólnej sytuacji sanitarnej regionu. W konsekwencji zarzut ten należy uznać za całkowicie niezasadny i ponadmiarowy. Raport zawiera dane hydrogeologiczne oraz opis gospodarki ściekowej i nie identyfikuje emisji do ośrodka gruntowo-wodnego, która uzasadniałaby modelowanie migracji i obliczanie czasu filtracji do ujęcia wody pitnej. Żądanie takiej analizy wykracza poza racjonalny i proporcjonalny zakres Raportu w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.).

## **51 – Brak danych geotechnicznych**

*„Zgodnie z Raportem studnia nr 5 znajduje się w odległości ok. 430–450 m od planowanej fermy, stanowi element systemu zaopatrzenia w wodę mieszkańców Żędowic i Kielczy, ujmując wodę z warstw o istotnym znaczeniu użytkowym. Raport nie uwzględnia tej studni w analizie oddziaływań, nie przedstawia modelu migracji zanieczyszczeń, nie bada wpływu na bezpieczeństwo sanitarne wód pitnych. Wnosimy o wykonanie modelu hydrogeologicznego migracji zanieczyszczeń, analizy czasu filtracji, oceny ryzyka skażenia wód wg Prawa wodnego, przedstawienia danych geotechnicznych i warstw hydrogeologicznych. Ponadto wskazujemy, problem bezpieczeństwa sanitarnego wody pitnej na obszarze Żędowic i Kielczy wymaga szczególnej ostrożności i pogłębionej analizy, zwłaszcza w świetle dotychczasowych incydentów sanitarnych zgłaszanych mieszkańcom w komunikatach informacyjnych.”*

Brak danych geotechnicznych w Raporcie, w szczególności w kontekście ochrony studni nr 5 oraz potencjalnego wpływu robót ziemnych na wody podziemne strona społeczna wskazuje jako podstawę do żądania przedstawienia szczegółowych danych geotechnicznych, warstw hydrogeologicznych oraz modelu migracji zanieczyszczeń, wiążąc ten postulat z bezpieczeństwem sanitarnym wody pitnej. W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport oceny oddziaływania na środowisko powinien zawierać informacje niezbędne do oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w tym opis elementów przyrodniczych środowiska objętych zakresem oddziaływania oraz analizę przewidywanych skutków. Ustawa ta nie czyni Raportu dokumentacją geotechniczną w rozumieniu przepisów prawa budowlanego ani też dokumentacją geologiczno-inżynierską sporządzaną na potrzeby projektu budowlanego. Zakres Raportu powinien być adekwatny do charakteru inwestycji oraz rodzaju potencjalnych oddziaływań. Raport w części dotyczącej warunków geologicznych i hydrogeologicznych (5.2 *Powierzchnia ziemi - warunki geologiczne* oraz 5.4.4 *Wody podziemne*) przedstawia budowę geologiczną rejonu, charakterystykę utworów czwartorzędowych i triasowych oraz wskazuje głębokość zwierciadła wód gruntowych (1–2 m p.p.t.). Jednocześnie w rozdziale dotyczącym wpływu przedsięwzięcia na wody podziemne wyraźnie wskazano, że inwestycja nie obejmuje realizacji nowych budynków inwentarskich, nie wymaga głębokiego fundamentowania, a ewentualne prace ziemne ograniczą się do płyty pod zbiornik LPG oraz – w wariantcie II – montażu większego zbiornika na odcieki, co może wiązać się z głębszym wykopem, jednak bez istotnej zmiany warunków przepływu wód podziemnych (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów*

*środowiskowych*). W wariantcie I nie przewiduje się w ogóle znaczącej ingerencji w warunki przepływu wód gruntowych. W tym kontekście żądanie przedstawienia szczegółowych danych geotechnicznych ma charakter projektowy i realizacyjny, a nie środowiskowy w rozumieniu ustawy. Dane geotechniczne służą do projektowania fundamentów i oceny stateczności gruntu, natomiast w niniejszej sprawie Raport wykazał, że zakres robót ziemnych jest ograniczony i nie obejmuje głębokich wykopów ingerujących w głębokie poziomy wodonośne. Nie można zatem uznać, że brak odrębnego opracowania geotechnicznego w Raporcie stanowi jego niekompletność w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Raport zawiera bowiem dane geologiczne i hydrogeologiczne wystarczające do oceny oddziaływania na wody podziemne, a przedsięwzięcie – w świetle jego zakresu – nie generuje presji wymagającej zaawansowanego modelowania geotechnicznego. Jednocześnie można wskazać, że w przypadku realizacji wariantu II (z większym zbiornikiem) sporządzenie dokumentacji geotechnicznej na etapie projektu budowlanego będzie standardowym wymogiem wynikającym z przepisów prawa budowlanego, jednak na etapie postępowania środowiskowego jest elementem ponadmiarowym, co czyni żądanie strony społecznej niezasadnym.

## **52 – Brak warstw hydrogeologicznych**

*„Zgodnie z Raportem studnia nr 5 znajduje się w odległości ok. 430–450 m od planowanej fermy, stanowi element systemu zaopatrzenia w wodę mieszkańców Żędowic i Kielczy, ujmuje wodę z warstw o istotnym znaczeniu użytkowym. Raport nie uwzględnia tej studni w analizie oddziaływań, nie przedstawia modelu migracji zanieczyszczeń, nie bada wpływu na bezpieczeństwo sanitarne wód pitnych. Wnosimy o wykonanie modelu hydrogeologicznego migracji zanieczyszczeń, analizy czasu filtracji, oceny ryzyka skażenia wód wg Prawa wodnego, przedstawienia danych geotechnicznych i warstw hydrogeologicznych. Ponadto wskazujemy, problem bezpieczeństwa sanitarnego wody pitnej na obszarze Żędowic i Kielczy wymaga szczególnej ostrożności i pogłębionej analizy, zwłaszcza w świetle dotychczasowych incydentów sanitarnych zgłaszanych mieszkańcom w komunikatach informacyjnych.”*

Zarzut odnosi się do braku przedstawienia warstw hydrogeologicznych (izolinii zwierciadła wód podziemnych) w kontekście ochrony studni nr 5 oraz konieczności modelowania migracji zanieczyszczeń do ujęcia komunalnego. Strona społeczna wiąże brak tej warstwy kartograficznej z naruszeniem art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie*

*środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), oraz z niewystarczającą analizą bezpieczeństwa sanitarnego wód pitnych. Należy wskazać, że Raport nie pomija ujęcia wody ani warunków hydrogeologicznych. W części (5.4 *Warunki wodne*) przedstawiono szczegółowy opis budowy hydrogeologicznej terenu, wskazując występowanie płytkiego poziomu wodonośnego w utworach czwartorzędowych (zwierciadło na głębokości 1–2 m p.p.t.), charakter osadów (piaski i żwiry o znacznej przepuszczalności), a także głębokie poziomy wodonośne związane z utworami triasu i permu. Jednoznacznie zidentyfikowano studnię nr 5 jako ujęcie wód z poziomu permskiego (czerwony spągowiec) z głębokości 388 m, położone w odległości ok. 430 m od terenu inwestycji. Ponadto Raport odnosi się do położenia przedsięwzięcia w obrębie Głównych Zbiorników Wód Podziemnych (GZWP 327, 333, 328, 335) oraz Jednolitej Części Wód Podziemnych (JCWPd nr 110), przedstawiając ich charakterystykę i stan. Oznacza to, że warunki hydrogeologiczne zostały opisane w sposób umożliwiający ocenę oddziaływania. Przepis z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nie ustanawia obowiązku sporządzania szczegółowych map hydroizohips (warstwic zwierciadła wód podziemnych) jako elementu obligatoryjnego Raportu, zwłaszcza w sytuacji, gdy przedsięwzięcie nie przewiduje wprowadzania ścieków do gruntu ani do wód i nie identyfikuje emisji wymagającej modelowania transportu zanieczyszczeń. Warstwice hydrogeologiczne stanowią bowiem narzędzie analityczne stosowane w modelowaniu przepływu wód podziemnych w sytuacjach, gdy zachodzi potrzeba ilościowego określenia kierunku i prędkości migracji zanieczyszczeń z rozpoznanego źródła. W niniejszej sprawie Raport przyjmuje brak emisji zanieczyszczonych ścieków do środowiska oraz brak istotnej ingerencji w warunki przepływu wód podziemnych (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych* oraz 7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Ewentualne prace ziemne są ograniczone i nie obejmują głębokiej ingerencji w poziomy wodonośne eksploatowane przez studnię nr 5. Tym samym nie został zidentyfikowany mechanizm oddziaływania, który wymagałby sporządzania map hydroizohips i prowadzenia szczegółowego modelowania przepływu. Sam fakt położenia inwestycji w obrębie GZWP nie oznacza automatycznie obowiązku wykonania modelu hydrogeologicznego – decydujące znaczenie ma charakter i skala emisji. Tak sformułowany zarzut należy ocenić jako ponadmiarowy w zakresie twierdzenia o obligatoryjności przedstawienia warstwic hydrogeologicznych w niniejszym postępowaniu.

### 53 – Brak analizy zjawiska cofki

*„(...)W tym kontekście całkowitym pominięciem w Raporcie OOS jest zjawisko tzw. cofki, które może wystąpić w przypadku spadku ciśnienia w sieci wodociągowej lub niewłaściwych zabezpieczeń instalacyjnych. Zjawisko to może potencjalnie powodować przedostawanie się zanieczyszczonych wód lub osadów z instalacji podłączonych do wodociągu do wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi i jako takie powinno zostać przeanalizowane w Raporcie OOS w ramach zasady przezorności. Zjawisko cofki wskazujemy jako jeden z możliwych mechanizmów pogłębiający ryzyko sanitarne, który powinien zostać rozważony w ramach zasady przezorności, a nie jako jedyny lub pewny scenariusz oddziaływania. Podkreślamy, że istniejące w Żędowicach fermy drobiu są podłączone do gminnej sieci wodociągowej. Wobec tego potencjalne skażenie wynikające z eksploatacji jakiegokolwiek instalacji hodowlanej podłączonej do systemu zbiorowego zaopatrzenia w wodę stanowi potencjalne ryzyko, które powinno zostać przeanalizowane w Raporcie OOS zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 1, 2, 5 i art. 6 ustawy OOS (...)”*

Zarzut rzekomego całkowitego pominięcia w Raporcie zjawiska tzw. cofki (przepływu zwrotnego) w sieci wodociągowej, które – zdaniem strony społecznej – może wystąpić w przypadku spadku ciśnienia w sieci lub niewłaściwych zabezpieczeń instalacyjnych i prowadzić do przedostania się zanieczyszczeń z instalacji fermy do wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, wskazuje, że opisane zjawisko powinno zostać przeanalizowane w Raporcie w ramach zasady przezorności, na podstawie art. 66 ust. 1 pkt 1, 2, 5 i 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.). W pierwszej kolejności należy wskazać, że przywołana przez stronę społeczną podstawa prawna – art. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) dotyczy możliwości wyłączenia wymogu uzgodnienia lub opiniowania w przypadku gdy organ prowadzący postępowanie jest jednocześnie organem opiniującym. Mimo wielu starań, nie sposób z tego zapisu wywodzić zasady przezorności, co zdaje się czyni stroną społeczną. Kolejno należy przyjąć, że przedmiotem Raportu o oddziaływaniu na środowisko jest analiza przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko, wynikających z jego realizacji, eksploatacji i ewentualnej likwidacji. Raport nie jest natomiast analizą wszystkich potencjalnych awarii infrastruktury komunalnej w gminie ani kompleksowym audytem bezpieczeństwa sanitarnego systemu wodociągowego. W niniejszej sprawie Raport wskazuje, że ferma będzie korzystać z gminnej sieci wodociągowej, a w sytuacjach awaryjnych możliwy jest dowóz wody beczkowozami (7.15.1 Oddziaływanie na środowisko w przypadku wystąpienia poważnej awarii

przemysłowej). Nie przewiduje się wprowadzania jakichkolwiek substancji do sieci wodociągowej ani ingerencji w jej parametry techniczne. Nie został zidentyfikowany mechanizm, w którym instalacje fermy miałyby generować emisję do środowiska wodnego poprzez system wodociągowy. Zjawisko cofki (przepływu zwrotnego) jest zagadnieniem z zakresu bezpieczeństwa technicznego instalacji wodociągowych. Regulacje w tym zakresie wynikają przede wszystkim z ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2023 r., poz. 537 ze zm.), która określa obowiązki przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych w zakresie zapewnienia ciągłości i jakości dostaw wody oraz warunków przyłączenia do sieci. Kwestie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi regulowane są ponadto rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294 ze zm.), a nadzór nad bezpieczeństwem sanitarnym wody sprawuje Państwowa Inspekcja Sanitarna. Obowiązek stosowania odpowiednich zabezpieczeń antyskażeniowych w instalacjach wewnętrznych (np. zaworów zwrotnych, zabezpieczeń przed przepływem zwrotnym) wynika z przepisów techniczno-budowlanych oraz norm instalacyjnych i podlega kontroli w ramach odbiorów technicznych i nadzoru eksploatacyjnego, a nie w ramach postępowania środowiskowego. Odnosząc się do powołanej przez stronę zasady przeczności, należy podkreślić, że nie jest ona równoznaczna z obowiązkiem analizowania każdego, nawet skrajnie hipotetycznego scenariusza. Zasada przeczności, wywodzona z art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. 2001 poz. 627) oznacza konieczność podejmowania działań zapobiegawczych w przypadku ryzyka poważnych lub nieodwracalnych szkód, gdy istnieją racjonalne podstawy do przyjęcia takiego ryzyka. Jak wskazuje się w doktrynie (M. Górski: *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2023), zasada przeczności wymaga proporcjonalności reakcji do stopnia uprawdopodobnienia zagrożenia i nie może być interpretowana jako obowiązek eliminowania wszelkiego ryzyka o charakterze hipotetycznym. W niniejszej sprawie brak jest wykazanego mechanizmu, w którym przedsięwzięcie miało powodować zanieczyszczenie sieci wodociągowej. Raport nie przewiduje wprowadzania ścieków do gruntu ani do wód, a tym bardziej do sieci wodociągowej. Ewentualne zjawisko cofki jest zdarzeniem eksploatacyjnym zależnym od parametrów sieci i zabezpieczeń instalacyjnych, za które odpowiada przedsiębiorstwo wodociągowe i użytkownik instalacji zgodnie z odrębnymi przepisami. Nie stanowi ono typowego oddziaływania środowiskowego przedsięwzięcia w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.

z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) Zatem zarzut należy uznać za niezasadny i wykraczający poza zakres Raportu w postępowaniu środowiskowym.

#### **54 – Brak identyfikacji materiałów dachowych**

*„Raport OOS nie zawiera informacji, czy istniejące obiekty inwentarskie posiadają pokrycie dachowe wykonane z materiałów zawierających azbest. Jednocześnie Raport przewiduje montaż 24 wentylatorów dachowych, co nieuchronnie wiąże się z wielokrotną ingerencją w konstrukcję dachów poprzez wykonywanie otworów montażowych, trwale osadzenie urządzeń oraz ich wieloletnią eksploatację. Planowany montaż tak znacznej liczby wentylatorów oznacza nie tylko jednorazowe naruszenie struktury pokrycia dachowego. Lecz także jego stałe oddziaływanie mechaniczne i dynamiczne, związane z drganiami, obciążeniami konstrukcyjnymi oraz intensywnym przepływem. (...) Brak identyfikacji materiałów dachowych, brak analizy skutków montażu i eksploatacji 24 wentylatorów dachowych oraz brak oceny ryzyka emisji włókien azbestowych do powietrza, gruntu i wód stanowi istotną lukę Raportu OOS w zakresie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na zdrowie ludzi i środowisko. Powyższe narusza art. 66 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy OOS oraz zasadę przezorności wyrażoną w art. 6 tej ustawy i uniemożliwia rzetelną ocenę wpływu planowanego przedsięwzięcia na środowisko.”*

Zarzut dotyczący braku identyfikacji materiału dachowego jako zawierającego azbest nie znajduje uzasadnienia w zakresie wymaganym przez art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) Przepis ten zobowiązuje inwestora do przedstawienia w Raporcie opisu elementów środowiska objętych przewidywanym oddziaływaniem przedsięwzięcia oraz do wskazania przewidywanych znaczących oddziaływań. Przedmiotowe przedsięwzięcie polega wyłącznie na zmianie sposobu chowu drobiu oraz wymianie i montażu urządzeń instalacyjnych w istniejących obiektach, bez rozbudowy, nadbudowy ani rozbiórki budynków (4.2.1 Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia). Pokrycie dachowe stanowi element istniejącej substancji budowlanej, która nie jest przedmiotem przebudowy ani demontażu. Ustawa nie nakłada obowiązku przeprowadzania inwentaryzacji materiałowej istniejących obiektów budowlanych, o ile przedsięwzięcie nie obejmuje ingerencji polegającej na ich usunięciu lub zasadniczej przebudowie. Z kolei obowiązki w zakresie identyfikacji wyrobów zawierających azbest wynikają z odrębnych przepisów, w szczególności z rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest (Dz.U. z 2011 r. nr 8 poz. 31). Ciężą one na właścicielu obiektu w ramach bieżącego utrzymania budynku i nie stanowią elementu oceny oddziaływania przedsięwzięcia polegającego na

zmianie technologii chowu. W konsekwencji brak szczegółowej identyfikacji materiału dachowego w Raporcie oceny oddziaływania na środowisko nie oznacza naruszenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), gdyż pokrycie dachowe nie jest elementem przedsięwzięcia, lecz istniejącej infrastruktury.

### **55 – Brak analizy ryzyka emisji włókien azbestu**

*Raport OOS nie zawiera informacji, czy istniejące obiekty inwentarskie posiadają pokrycie dachowe wykonane z materiałów zawierających azbest. (...) Planowany montaż tak znacznej liczby wentylatorów oznacza nie tylko jednorazowe naruszenie struktury pokrycia dachowego. Lecz także jego stałe oddziaływanie mechaniczne i dynamiczne, związane z drganiami, obciążeniami konstrukcyjnymi oraz intensywnym przepływem powietrza generowanym przez urządzenia wentylacyjne w trakcie eksploatacji fermy. W przypadku występowania materiałów zawierających azbest w pokryciu dachowym, tego rodzaju ingerencja oraz długotrwała eksploatacja obiektów mogą prowadzić do stopniowego uwalniania włókien azbestowych do powietrza (...). Brak identyfikacji materiałów dachowych, brak analizy skutków montażu i eksploatacji 24 wentylatorów dachowych oraz brak oceny ryzyka emisji włókien azbestowych do powietrza, gruntu i wód stanowi istotną lukę Raportu OOS w zakresie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na zdrowie ludzi i środowisko. Powyższe narusza art. 66 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy OOS oraz zasadę przejrzystości wyrażoną w art. 6 tej ustawy i uniemożliwia rzetelną ocenę wpływu planowanego przedsięwzięcia na środowisko."*

Zarzut braku identyfikacji pokrycia dachowego zawierającego azbest implikuje brak wymaganej, zdaniem strony społecznej, analizy ryzyka emisji włókien azbestowych w związku z montażem i eksploatacją wentylatorów dachowych. Strona społeczna przyjmuje, że sama obecność azbestu w pokryciu dachowym, w połączeniu z montażem 24 wentylatorów i ich późniejszą eksploatacją (drgania, przepływ powietrza), może prowadzić do stopniowego uwalniania włókien do powietrza, gruntu i wód, a brak analizy tej kwestii w Raporcie narusza art. 66 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.) oraz zasadę przejrzystości. W pierwszej kolejności należy wskazać, że wyroby zawierające azbest nie są w Polsce objęte bezwzględnym zakazem użytkowania. Zgodnie z § 2 i § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. *w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których były lub są wykorzystywane wyroby zawierające azbest* (Dz.U. z 2011 r. Nr 8, poz. 31), wyroby zawierające azbest mogą być użytkowane do czasu ich usunięcia, o ile są w dobrym

stanie technicznym i nie powodują nadmiernego uwalniania włókien do środowiska. Jednocześnie *Program Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009–2032* przyjęty Uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 marca 2010 r. nr 39/2010, przewiduje docelowe usunięcie wyrobów zawierających azbest do 31 grudnia 2032 r. Sam fakt istnienia pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych nie oznacza nielegalności ich użytkowania ani automatycznego występowania emisji włókien do środowiska. Emisja włókien azbestowych powstaje przede wszystkim w wyniku intensywnej obróbki mechanicznej wyrobów zawierających azbest (np. kruszenia, rozdrabniania, demontażu czy niekontrolowanego cięcia), natomiast w przypadku wyrobów pozostających w dobrym stanie technicznym i użytkowanych w sposób statyczny poziom emisji włókien jest znikomy, co znajduje potwierdzenie w wytycznych organów sanitarnych dotyczących bezpiecznego użytkowania materiałów zawierających azbest. Ewentualne prace montażowe związane z instalacją urządzeń wentylacyjnych mają charakter jednorazowej ingerencji technicznej, wykonywanej z zachowaniem wymogów właściwych przepisów dotyczących postępowania z wyrobami zawierającymi azbest, a zatem nie stanowią źródła stałej lub eksploatacyjnej emisji włókien do środowiska. Z punktu widzenia prawa środowiskowego istotne jest, czy planowane przedsięwzięcie generuje nowe, znaczące oddziaływanie, a nie czy na obiekcie istnieje historyczny materiał budowlany objęty odrębnym reżimem prawnym. Raport wskazuje, że przedsięwzięcie nie obejmuje rozbiórki ani wymiany pokrycia dachowego, lecz ma charakter instalacyjny i modernizacyjny (*4.2.3 Użytkowanie terenu w fazie realizacji*). Montaż wentylatorów dachowych polega na osadzeniu urządzeń wentylacyjnych w istniejących otworach wentylacyjnych, a nie na całościowej ingerencji w pokrycie. Emisja włókien azbestowych w rozumieniu środowiskowym miałyby miejsce przede wszystkim na etapie nieprawidłowego demontażu lub uszkodzenia płyt, a takie działania podlegają odrębnemu, szczegółowemu reżimowi prawnemu – w tym obowiązkowi prowadzenia prac przez podmioty posiadające stosowne uprawnienia oraz stosowania zabezpieczeń minimalizujących emisję włókien § 8–11 rozporządzenia Ministra Gospodarki z 13 grudnia 2010 r., w *sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest* (Dz. U. 2011 Nr 8 poz. 31). Ocena oddziaływania na środowisko obejmuje przewidywane znaczące oddziaływania przedsięwzięcia realizowanego zgodnie z obowiązującymi przepisami, a nie skutki jego wykonania w sposób sprzeczny z prawem lub zasadami bezpieczeństwa. Nie można utożsamiać zasady przezorności z obowiązkiem analizowania każdego hipotetycznego zagrożenia, w tym takiego, które może wystąpić wyłącznie w razie naruszenia przepisów technicznych dotyczących prac z wyrobami azbestowymi. Zasada przezorności, wyrażona w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r.

– Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001 Nr 62 poz. 627.), nakazuje podejmowanie działań zapobiegawczych w przypadku ryzyka poważnych szkód, jeżeli istnieją racjonalne podstawy do przyjęcia, że takie szkody mogą wystąpić. W niniejszej sprawie brak jest danych wskazujących na zły stan techniczny pokrycia dachowego ani na istniejącą emisję włókien. Brak jest także wykazania, że montaż i eksploatacja wentylatorów – przy zachowaniu przepisów dotyczących prac z wyrobami zawierającymi azbest – będą prowadzić do znaczącego uwalniania włókien do powietrza. Należy również podkreślić, że Raport dotyczy zmiany warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu, a nie budowy nowego obiektu czy wymiany pokrycia dachowego. Azbest, jako materiał już istniejący na obiekcie, nie jest nowym elementem przedsięwzięcia. Ewentualne usunięcie wyrobów zawierających azbest w przyszłości – stanowiłoby odrębne przedsięwzięcie realizowane zgodnie z właściwymi przepisami i procedurami, jednak użytkowanie pokrycia dachowego zawierającego azbest jest prawnie dopuszczalne do czasu jego usunięcia, przy zachowaniu wymagań bezpieczeństwa. W konsekwencji brak odrębnej analizy emisji włókien azbestowych w Raporcie nie oznacza luki uniemożliwiającej ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Ponadto należy wskazać, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko służy ocenie oddziaływań wynikających z funkcjonowania przedsięwzięcia, a nie incydentalnych czynności technicznych związanych z realizacją pojedynczych prac montażowych. Ewentualne oddziaływania związane z wykonaniem otworów montażowych w pokryciu dachowym mają charakter krótkotrwały i jednorazowy, a ponadto podlegają odrębnym regulacjom dotyczącym postępowania z wyrobami zawierającymi azbest, co wyklucza traktowanie ich jako elementu wymagającego szczegółowej analizy w ramach Raportu. Zarzut należy zatem ocenić jako niezasadny, oparty na hipotetycznym scenariuszu nieuwzględniającym obowiązujących przepisów oraz zakresu oceny wymaganej art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z dnia 25 lipca 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.).

#### **56 – Brak analizy wpływu na zdrowie emisji włókien azbestu**

*„Raport OOS nie zawiera informacji, czy istniejące obiekty inwentarskie posiadają pokrycie dachowe wykonane z materiałów zawierających azbest. (...) W przypadku występowania materiałów zawierających azbest w pokryciu dachowym, tego rodzaju ingerencja oraz długotrwała eksploatacja obiektów mogą prowadzić do stopniowego uwalniania włókien azbestowych do powietrza, stanowiących istotne zagrożenie dla zdrowia ludzi. Powyższe stwierdzenie odnosi się do powszechnie uznanych właściwości azbestu jako substancji rakotwórczej, a nie do przesądzenia, że takie oddziaływanie w niniejszym przypadku wystąpi, co tym bardziej uzasadnia obowiązek jego*

oceny w Raporcie OOS. (...) Brak identyfikacji materiałów dachowych, brak analizy skutków montażu i eksploatacji 24 wentylatorów dachowych oraz brak oceny ryzyka emisji włókien azbestowych do powietrza, gruntu i wód stanowi istotną lukę Raportu OOS w zakresie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na zdrowie ludzi i środowisko. Powyższe narusza art. 66 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy OOS oraz zasadę przezorności wyrażoną w art. 6 tej ustawy i uniemożliwia rzetelną ocenę wpływu planowanego przedsięwzięcia na środowisko.”

Powyższy zarzut stanowi rozwinięcie poprzedniego zarzutu dotyczącego azbestu i sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie zawiera analizy wpływu potencjalnej emisji włókien azbestowych na zdrowie ludzi, co – zdaniem strony społecznej – narusza art. 66 ust. 1 pkt 1 i 6 ustawy środowiskowej oraz zasadę przezorności. Argumentacja ta opiera się jednak na uprzednim, nieudowodnionym założeniu, że planowane przedsięwzięcie będzie generować emisję włókien azbestowych do środowiska. Zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), Raport powinien zawierać opis przewidywanych znaczących oddziaływań na zdrowie ludzi. Obowiązek ten odnosi się do oddziaływań realnych, możliwych do zidentyfikowania i pozostających w związku przyczynowym z planowanym przedsięwzięciem. Nie oznacza on konieczności modelowania wpływu zdrowotnego każdej substancji potencjalnie obecnej w istniejącej substancji budowlanej, jeżeli brak jest wykazanego mechanizmu jej emisji w wyniku realizacji lub eksploatacji przedsięwzięcia. W niniejszej sprawie azbest – jako materiał pokrycia dachowego – nie stanowi elementu technologii chowu drobiu ani procesu wentylacji. Nie jest substancją wykorzystywaną ani wytwarzaną w toku działalności fermy. Jego ewentualna obecność dotyczy istniejącej substancji budowlanej, której użytkowanie – zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. *w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest* (Dz.U. z 2011 r. Nr 8, poz. 31) – jest dopuszczalne do czasu jej usunięcia. Dodatkowo ustawodawca wprowadza mechanizm oceny stanu technicznego wyrobów zawierających azbest, który służy ustaleniu, czy mogą one być dalej bezpiecznie użytkowane. Ocena stanu technicznego wyrobów zawierających azbest nie jest elementem żadnej procedury inwestycyjnej, w tym procedury oceny oddziaływania na środowisko. Jest to obowiązek eksploatacyjny właściciela lub zarządcy obiektu, funkcjonujący niezależnie od realizacji jakiegokolwiek inwestycji. Jak wskazuje § 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. *w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania wyrobów zawierających azbest* (Dz.U. z 2011 r. Nr 8, poz. 31) ocena stanu technicznego wykonywana przez właściciela

lub zarządcę nieruchomości, w trakcie użytkowania obiektu. Ocena ta sporządzana jest na formularzu *Ocena stanu i możliwości bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest*, i w zależności od wyniku oceny, prowadzona jest co 5 lat w przypadku *dobrego stanu*, lub co roku – gdy stan jest pogorszony. Taka konstrukcja przepisów traktuje to więc jako ciągły nadzór eksploatacyjny, a nie element procesu inwestycyjnego. *Program Oczyszczania Kraju z Azbestu* przewiduje możliwość użytkowania takich wyrobów do 31 grudnia 2032 r.. Uznać należy zatem, że sam fakt istnienia pokrycia dachowego zawierającego azbest nie oznacza występowania emisji ani automatycznego zagrożenia zdrowotnego. Emisja włókien azbestowych powstaje przede wszystkim w wyniku mechanicznego uszkodzenia wyrobów – ich kruszenia, łamania, cięcia lub demontażu. Raport wskazuje, że przedsięwzięcie nie obejmuje rozbiórki ani wymiany pokrycia dachowego, a planowane prace mają charakter instalacyjny (4.2.3 *Użytkowanie terenu w fazie realizacji*). Wykonywanie otworów montażowych czy osadzenie wentylatorów – przy zachowaniu przepisów dotyczących prac z wyrobami zawierającymi azbest – nie jest równoznaczne z trwałym, znaczącym źródłem emisji włókien do powietrza w fazie eksploatacji. Ewentualne prace ingerujące w materiał azbestowo-cementowy podlegają odrębnemu reżimowi prawnemu i muszą być prowadzone z zachowaniem wymogów określonych w przywołanym rozporządzeniu, co minimalizuje ryzyko emisji w fazie realizacyjnej. Odwoływanie się do zasady przezorności nie zmienia tej oceny. Zasada ta, wyrażona w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.), oznacza konieczność podejmowania działań zapobiegawczych w przypadku ryzyka znaczącego oddziaływania na środowisko, jeżeli ryzyko to jest realne i uprawdopodobnione. W niniejszej sprawie brak jest danych wskazujących na zły stan techniczny pokrycia dachowego, brak jest dowodów istniejącej emisji włókien, a także brak jest wykazania, że montaż i eksploatacja wentylatorów – realizowane zgodnie z przepisami technicznymi – będą prowadziły do powstania znaczącego oddziaływania na zdrowie ludzi. Ocena oddziaływania na środowisko obejmuje przewidywane znaczące oddziaływania przedsięwzięcia realizowanego zgodnie z prawem, a nie skutki jego potencjalnego wykonania w sposób sprzeczny z obowiązującymi regulacjami technicznymi. Skoro nie wykazano realnego i prawdopodobnego mechanizmu emisji włókien azbestowych w wyniku planowanego przedsięwzięcia, brak jest podstaw do sporządzania szczegółowej analizy wpływu zdrowotnego takiej emisji. W konsekwencji zarzut braku analizy wpływu na zdrowie ludzi jest wtórny wobec nieudowodnionego założenia o emisji włókien i nie wykazuje naruszenia art. 66 ust. 1 ustawy środowiskowej. Raport obejmuje ocenę przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia, natomiast obecność istniejącego pokrycia

dachowego zawierającego azbest – przy braku jego rozbiórki i braku wykazanego mechanizmu emisji – nie generuje nowego oddziaływania zdrowotnego w rozumieniu przepisów o ocenach oddziaływania na środowisko. Należy przy tym zauważyć, że zarzut strony społecznej w istocie nie odnosi się do oddziaływania planowanego przedsięwzięcia, lecz do hipotetycznego stanu technicznego istniejącego obiektu budowlanego. Jeżeli bowiem pokrycie dachowe wykonane z materiałów zawierających azbest miałyby rzeczywiście powodować emisję włókien do środowiska, to źródłem takiego oddziaływania byłby stan istniejący obiektu, a nie planowane przedsięwzięcie. Tym samym podnoszona kwestia pozostaje poza zakresem oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i podlega odrębnym regulacjom dotyczącym bezpiecznego użytkowania wyrobów zawierających azbest.

### **57 – Brak analizy skumulowanej emisji odorów i amoniaku**

*„W rejonie inwestycji działają już instalacje drobiarskie. Łączna obsada istniejących ferm może odpowiadać łącznej obsadzie powyżej 210 DJP, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy układu funkcjonalnego. Planowana inwestycja wprowadza kolejne znaczące moce produkcyjne, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy, czy istniejące i planowane instalacje nie tworzą jednego układu funkcjonalnego w rozumieniu przepisów ustawy OOS. Raport OOS nie wykonał analizy emisji amoniaku, odorów i pyłów w ujęciu skumulowanym, nie dokonał oceny łącznego tła akustycznego, nie uwzględnił sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków, nie zestawiał ładunku azotu dla wszystkich obiektów, nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie. (...)*

*Wnosimy o zobowiązanie inwestora do:*

*(...) Przeprowadzenia modelowania skumulowanej emisji amoniaku i odorów z uwzględnieniem wszystkich istniejących i planowanych ferm.*

*Samo wskazanie istnienia innych ferm bez przypisania im konkretnych wielkości emisji, bez wspólnego modelowania i bez zestawienia łącznych ładunków zanieczyszczeń nie stanowi analizy oddziaływań skumulowanych w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. Brak tych analiz oznacza niekompletność Raportu zgodnie z art. 66 ustawy OOS. (...) Braki mają charakter systemowy i w ocenie stron mogą wykluczać skuteczne uzupełnienie Raportu. W konsekwencji zachodzą przesłanki do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Zarzut strony społecznej sprowadza się do tezy, że w otoczeniu inwestycji funkcjonują już inne fermy drobiu, a łączna obsada *istniejących i planowanych* instalacji może przekraczać próg 210 DJP, co – zdaniem wnoszących – miałyby automatycznie rodzić obowiązek traktowania tych obiektów jako jednego *układu funkcjonalnego* oraz przeprowadzenia pełnych analiz skumulowanych (w szczególności modelowania łącznej emisji amoniaku i odorów, łącznego tła akustycznego, sumarycznego poboru wody i ładunku azotu, skumulowanego ryzyka dla

GZWP 333). W konsekwencji strona społeczna wywodzi, że brak takich wyliczeń oznacza niekompletność Raportu oraz że braki mają charakter *systemowy*, co miałyby uzasadniać odmowę wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Punktem wyjścia jest właściwe rozumienie oddziaływań skumulowanych na gruncie ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Ustawodawca nakazuje ujęcie kumulowania się oddziaływań w Raporcie, ale nie w formie bezwzględnego obowiązku *sumowania wszystkiego ze wszystkim*, tylko jako element oceny istotny dla konkretnego przedsięwzięcia, jego obszaru oddziaływania oraz rodzaju oddziaływań. Zatem analiza skumulowana nie jest odrębną, autonomiczną procedurą, lecz częścią Raportu, która ma umożliwić organowi ocenę, czy w realiach sprawy i w odniesieniu do przewidywanego obszaru oddziaływania zachodzi ryzyko nałożenia się oddziaływań przedsięwzięcia z oddziaływaniami innych przedsięwzięć w sposób mogący mieć znaczenie dla środowiska, w tym również zdrowia ludzi. Taki sens wynika z konstrukcji art. 66 ustawy, który opisuje elementy Raportu jako informacje *umożliwiające analizę* kryteriów i oddziaływań, a nie jako wymóg przeprowadzenia każdorazowo maksymalnie rozbudowanych obliczeń w odniesieniu do wszystkich potencjalnych źródeł w regionie. Zarzut strony społecznej myli dwa porządki. Jednym jest obowiązek opisanie i – w razie potrzeby – oceny kumulowania się oddziaływań w granicach obszaru oddziaływania przedsięwzięcia – co jest elementem Raportu i w Raporcie zostało przewidziane jako osobny zakres. Drugim jest postulat, aby Raport stał się całościową, regionalną inwentaryzacją wszystkich ładunków zanieczyszczeń, poborów wody i emisji zapachowych, z pełnym modelowaniem dla każdego źródła, niezależnie od tego, czy jego oddziaływanie faktycznie nakłada się na oddziaływanie przedsięwzięcia w sposób znaczący, oraz niezależnie od dostępności wiarygodnych danych wejściowych. Ustawa nie tworzy takiego obowiązku maksymalizacji zakresu, a prawidłowe rozumienie kumulacji wymaga zachowania związku z obszarem oddziaływania i z realnym mechanizmem nakładania się oddziaływań, a nie jedynie z kategorią działalności. W tym kontekście żądanie strony społecznej, aby Raport wykonał wspólne modelowanie emisji amoniaku i odorów *z uwzględnieniem wszystkich istniejących i planowanych ferm*, stanowi w istocie postulat przyjęcia skrajnie szerokiej i nieproporcjonalnej definicji kumulacji, nieuwzględniającej granic obszaru oddziaływania i relewantności danych źródeł. Ustawa nie wprowadza automatycznej

reguły, że sam fakt istnienia podobnych przedsięwzięć w pobliżu przesądza o obowiązku traktowania ich jako jednego przedsięwzięcia czy o konieczności wykonania jednego, wspólnego modelowania dla całego kompleksu. Tym bardziej nie przesądza tego hipotetyczne, niewykazane w materiale dowodowym (...) *może odpowiadać (...)* w zakresie łącznej obsady DJP. Progi DJP mają znaczenie na etapie kwalifikacji przedsięwzięcia do kategorii określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w *sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko* (Dz.U. z 2019 r., poz. 1839), które określa, czy dane przedsięwzięcie należy do przedsięwzięć mogących zawsze czy potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Sama kwalifikacja nie jest oparta na założeniu, że niezależne inwestycje różnych podmiotów z różnych postępowań administracyjnych należy zawsze agregować bez wykazania powiązań technicznych, organizacyjnych lub funkcjonalnych, które uzasadniałyby traktowanie ich jako jednego zamierzenia inwestycyjnego. Na tle informacji zawartych w Raporcie widać jednocześnie, że Raport nie poprzestaje na ogólnym stwierdzeniu istnienia innych ferm, lecz wskazuje konkretne obiekty w otoczeniu i odnosi się do kumulowania oddziaływań w ramach wyodrębnionego rozdziału o oddziaływaniach skumulowanych (8.3 *Charakterystyka oddziaływań skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia – w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem*), sporządzonego także w wykonaniu zakresu określonego przez organ prowadzący – postanowienie Burmistrza Strzelec Opolskich nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 02.07.2025 r. Już samo to przesądza, że twierdzenie strony społecznej o całkowitym braku analizy oddziaływań skumulowanych ma charakter nadmiernego uproszczenia, gdyż Raport identyfikuje potencjalne źródła kumulacji w najbliższym sąsiedztwie oraz opisuje sposób uwzględnienia kumulacji dla hałasu i dla powietrza. Zatem uznać należy, że przedstawiony zarzut w zakresie, w jakim sprowadza oddziaływania skumulowane do obowiązku pełnego, wspólnego modelowania emisji i ładunków dla wszystkich istniejących i planowanych ferm w szeroko rozumianym rejonie oraz do automatycznej agregacji obsady DJP opiera się na błędnym i nadmiernie rozszerzającym rozumieniu wymagań wynikających z ustawy. Raport identyfikuje przedsięwzięcia w otoczeniu oraz przewiduje ocenę kumulowania oddziaływań w wyodrębnionym miejscu Raportu, przygotowanym także

w wykonaniu zakresu wskazanego przez organ. W konsekwencji teza o *braku analizy skumulowanej w rozumieniu art. 66* oraz o przesłankach odmowy z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) nie znajduje oparcia w samej konstrukcji obowiązków Raportowych ani w przyjętym przez ustawodawcę standardzie relewantności i proporcjonalności zakresu analizy do rzeczywistego obszaru oddziaływania. Dodatkowo wskazania wymaga, że dokonana przez stronę społeczną wykładnia art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), prowadzi ich do wniosku, że możliwe jest wykazanie braku w Raporcie, tak znaczącego, że nadaje mu się kategorię *braku systemowego*, w konsekwencji niemożliwe staje się jego uzupełnienie i to daje organowi podstawy do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Gdy w rzeczywistości przywoływany przez stronę społeczną w takim kontekście art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) odnosi się wyłącznie do konieczności stwierdzenia przez organ zgodności z planem miejscowym przed wydaniem decyzji.

### **58 – Brak oceny łącznego tła akustycznego**

*„W rejonie inwestycji działają już instalacje drobiarskie. Łączna obsada istniejących ferm może odpowiadać łącznej obsadzie powyżej 210 DJP, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy układu funkcjonalnego. Planowana inwestycja wprowadza kolejne znaczące moce produkcyjne, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy, czy istniejące i planowane instalacje nie tworzą jednego układu funkcjonalnego w rozumieniu przepisów ustawy OOS. Raport OOS nie wykonał analizy emisji amoniaku, odorów i pyłów w ujęciu skumulowanym, nie dokonał oceny łącznego tła akustycznego, nie uwzględnił sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków, nie zestawiał ładunku azotu dla wszystkich obiektów, nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie. Brak analizy skumulowanej oznacza brak przedstawienia rzeczywistego wpływu inwestycji i istniejących ferm na środowisko. Skutki: możliwe wielokrotne przekroczenia poziomów amoniaku i odorów, możliwe przekroczenie progu dla przedsięwzięć „zawsze znacząco oddziałujących”, niedoszacowanie wpływu na GZWP i studnię nr 5, brak możliwości oceny bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców. Samo wskazanie istnienia innych ferm bez przypisania im konkretnych wielkości emisji, bez wspólnego modelowania i bez zestawienia łącznych ładunków zanieczyszczeń nie stanowi analizy oddziaływań skumulowanych w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. (...) Braki mają charakter systemowy i w ocenie stron mogą wykluczać skuteczne uzupełnienie Raportu. W konsekwencji zachodzą przesłanki do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Strona społeczna podnosi, że Raport nie zawiera analizy *skumulowanego tła akustycznego*, wskazując, iż w rejonie inwestycji funkcjonują już inne fermy drobiu oraz towarzyszące im instalacje, a brak łącznego modelowania emisji akustycznych oznacza naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm.) oraz skutkuje niemożnością rzetelnej oceny oddziaływań skumulowanych. Zarzut ten opiera się na nieprecyzyjnym, a w istocie błędnym rozróżnieniu pojęć stosowanych w metodyce akustycznej. W świetle obowiązujących przepisów prawa, w szczególności art. 112–115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. 2024 poz. 54 z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. 2014 poz. 112), przedmiotem oceny jest dotrzymanie dopuszczalnych poziomów hałasu wyrażonych wskaźnikami LAeqD oraz LAeqN na terenach chronionych. Metodyka ta rozróżnia dwa elementy – poziom tła akustycznego, rozumiany jako poziom hałasu występujący w danym miejscu bez udziału analizowanej instalacji, oraz ocenę oddziaływania skumulowanego, polegającą na ustaleniu, czy łączny poziom hałasu – po dodaniu emisji z projektowanego przedsięwzięcia – nie prowadzi do przekroczeń wartości dopuszczalnych. Tło akustyczne z definicji obejmuje już więc sumaryczny efekt innych istniejących źródeł hałasu w otoczeniu, z wyłączeniem analizowanej instalacji. Nie istnieje w metodyce akustycznej odrębna kategoria *skumulowanego tła*, ponieważ tło ma charakter kumulatywny. Odrębną kategorią jest natomiast oddziaływanie skumulowane, czyli łączny efekt emisji przedsięwzięcia oraz innych istotnych źródeł w rejonie. Oczekiwanie sporządzenia *analizy skumulowanego tła* stanowi więc w istocie postulat powielenia analizy oddziaływania skumulowanego pod inną nazwą i wynika z błędnego rozumienia relacji między pojęciem tła a pojęciem kumulacji. Raport zawiera zarówno analizę tła akustycznego, jak i ocenę oddziaływania skumulowanego. Wskazano istniejące źródła hałasu w otoczeniu, w tym fermę zlokalizowaną na północ od terenu inwestycji, oraz określono średni poziom tła akustycznego na poziomie około 32,5 dB w porze daytimej, przy czym w porze nocnej poziom ten ulega dalszemu obniżeniu (7.1.5 *Tło akustyczne*). Dokonano również oceny oddziaływania skumulowanego, uwzględniając najistotniejsze zewnętrzne źródło hałasu, jego skalę emisji oraz uwarunkowania przestrzenne, takie jak zadrzewienia i ukształtowanie terenu. Wykazano, że łączne oddziaływanie akustyczne projektowanej instalacji oraz istniejącej fermy mieści się w granicach dopuszczalnych poziomów hałasu określonych w przepisach wykonawczych do

ustawy – Prawo ochrony środowiska, a na terenach chronionych nie dochodzi do przekroczeń (7.1.9 *Oddziaływanie skumulowane*). W zarzucie nie wskazano, które konkretne źródła hałasu miałyby zostać pominięte w analizie, ani nie wykazano, że przyjęte w Raporcie założenia dotyczące tła lub kumulacji prowadzą do zaniżenia poziomów LAeq na terenach chronionych. Nie przedstawiono również żadnych danych pomiarowych ani obliczeniowych, które podważyłyby ustalenia Raportu w zakresie braku przekroczeń. Zarzut ma zatem charakter ogólny i opiera się na nieprecyzyjnym użyciu pojęcia *skumulowanego tła*, które nie stanowi odrębnej kategorii analitycznej w obowiązującym systemie oceny hałasu w środowisku. Należy więc stwierdzić, że Raport zawiera analizę tła akustycznego oraz ocenę oddziaływania skumulowanego w zakresie wymaganym art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm.) oraz przepisami ustawy – Prawo ochrony środowiska i rozporządzenia hałasowego. Oczekiwanie przeprowadzenia odrębnej *analizy skumulowanego tła* nie znajduje oparcia ani w metodyce akustycznej, ani w obowiązujących przepisach prawa i nie może stanowić podstawy do uznania Raportu za niekompletny.

#### **59 – Brak przedstawienia sumarycznego poboru wody**

*„W rejonie inwestycji działają już instalacje drobiarskie. Łączna obsada istniejących ferm może odpowiadać łącznej obsadzie powyżej 210 DJP, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy układu funkcjonalnego. Planowana inwestycja wprowadza kolejne znaczące moce produkcyjne, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy, czy istniejące i planowane instalacje nie tworzą jednego układu funkcjonalnego w rozumieniu przepisów ustawy OOS. Raport OOS nie wykonał analizy emisji amoniaku, odorów i pyłów w ujęciu skumulowanym, nie dokonał oceny łącznego tła akustycznego, nie uwzględnił sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków, nie zestawil ładunku azotu dla wszystkich obiektów, nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie. (...)*

*Wnosimy o zobowiązanie inwestora do:*

*(...) Przedstawienia skumulowanego bilansu wodnego (zużycie wody, ścieki).*

*Samo wskazanie istnienia innych ferm bez przypisania im konkretnych wielkości emisji, bez wspólnego modelowania i bez zestawienia łącznych ładunków zanieczyszczeń nie stanowi analizy oddziaływań skumulowanych w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. Brak tych analiz oznacza niekompletność Raportu zgodnie z art. 66 ustawy OOS. (...) Braki mają charakter systemowy i w ocenie stron mogą wykluczać skuteczne uzupełnienie Raportu. W konsekwencji zachodzą przesłanki do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Zarzut odnosi się do rzekomego braku przedstawienia *skumulowanego bilansu wodnego* dla wszystkich ferm funkcjonujących w rejonie inwestycji oraz twierdzenia, że Raport nie analizuje sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. 2024 poz. 1112 z późn. zm.). Strona społeczna wywodzi z tego wniosek o systemowej niekompletności Raportu, a nawet o istnieniu przesłanek do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 tej ustawy. Należy jednoznacznie wskazać, że Raport zawiera pełny i policzalny bilans zapotrzebowania na wodę dla planowanego przedsięwzięcia. Wskazano źródło zaopatrzenia – zewnętrzna sieć wodociągowa – cele poboru oraz roczne ilości (7.2.1 *Zapotrzebowanie wody*). W dalszej części Raportu opisano ilość ścieków bytowych oraz cieczy z mycia hal wraz ze sposobem ich zagospodarowania (7.2.2 *Odprowadzenie ścieków*). Twierdzenie o braku danych w tym zakresie pozostaje zatem w oczywistej sprzeczności z treścią Raportu. Kluczowe znaczenie ma jednak prawidłowa wykładnia art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Przepis ten nakazuje przedstawienie opisu przewidywanych znaczących oddziaływań, w tym oddziaływań skumulowanych z innymi przedsięwzięciami. Nie oznacza to jednak obowiązku arytmetycznego sumowania wszelkich wielkości występujących w otoczeniu inwestycji, lecz wymaga analizy w zakresie, w jakim istnieje realny mechanizm kumulacji oddziaływań na ten sam komponent środowiska i ten sam receptor. Innymi słowy, kumulacja musi być możliwa zarówno w sensie faktycznym, jak i środowiskowym. W niniejszej sprawie pobór wody dla planowanej fermy odbywać się będzie z sieci wodociągowej, a nie z indywidualnego ujęcia wód podziemnych ani z tej samej warstwy wodonośnej, z której korzystają inne podmioty. Oznacza to, że inwestycja nie generuje bezpośredniego oddziaływania ilościowego na lokalne poziomy wodonośne ani na jednolite części wód podziemnych (JCWPd). Raport wprost stwierdza, że nie przewiduje się negatywnego wpływu na lokalne zasoby wód podziemnych ani zagrożenia realizacji celów środowiskowych określonych w planach gospodarowania wodami (7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia celów środowiskowych*). Skoro brak jest mechanizmu oddziaływania na zasób wód podziemnych, to brak jest także podstaw do twierdzenia o kumulacji oddziaływań ilościowych w tej składowej. Jeżeli zaś strona społeczna postuluje *sumaryczny pobór wody wszystkich ferm*, powinna wykazać, że porównywane pobory dotyczą tego samego zasobu środowiska (np. tej

samej warstwy wodonośnej) oraz że skala łącznych obciążeń może prowadzić do pogorszenia stanu ilościowego JCWPd lub zagrożenia realizacji celów środowiskowych, o których mowa w ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1087 ze zm.). W zarzucie takiego uprawdopodobnienia nie przedstawiono. Mamy do czynienia z postulatem sumowania dla samego sumowania, bez wskazania realnego mechanizmu środowiskowego. Raport odnosi się do zagadnienia kumulacji, identyfikując inne fermy w otoczeniu i analizując te komponenty środowiska, dla których możliwa jest kumulacja m.in. hałas – z odesłaniem do rozdz. 7.1.9 – oraz powietrze – z uwzględnieniem tła w modelowaniu w rozdz. 7.5 (8.3 *Charakterystyka oddziaływań skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia – w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem*). W odniesieniu do wód Raport przeprowadza ocenę wpływu w ujęciu lokalnym i wyklucza wpływ ilościowy na zasoby wód podziemnych. Takie podejście odpowiada zasadzie proporcjonalności i adekwatności analizy do rzeczywistego profilu oddziaływania. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że nawet przy hipotetycznym założeniu konieczności przedstawienia *summarycznego poboru wody* dla wszystkich ferm w otoczeniu, okoliczność ta pozostawałaby bez wpływu na wynik oceny środowiskowej w niniejszej sprawie. Planowana inwestycja nie przewiduje poboru wody z lokalnych ujęć podziemnych, lecz z sieci wodociągowej, a jej roczne zapotrzebowanie stanowi wielkość dalece niską w skali lokalnego systemu zaopatrzenia w wodę. Brak jest racjonalnych podstaw do twierdzenia, aby łączne zapotrzebowanie kilku podmiotów korzystających z wodociągu mogło prowadzić do pogorszenia stanu ilościowego JCWPd czy zagrożenia realizacji celów środowiskowych określonych w planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Odry. W odniesieniu do gospodarki ściekowej należy wskazać, że planowane przedsięwzięcie nie przewiduje wprowadzania ścieków do wód ani do ziemi. Ścieki bytowe powstające w związku z obsługą fermy będą gromadzone w szczelnych zbiornikach bezodpływowych i analogiczny sposób postępowania przewidziano dla cieczy powstających w trakcie mycia i dezynfekcji hal inwentarskich – będą one gromadzone w szczelnych zbiornikach wybieralnych (bezodpływowych), a następnie przekazywane do zagospodarowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wody opadowe i roztopowe z terenu przedsięwzięcia będą natomiast odprowadzane w sposób

niezorganizowany do gruntu w granicach terenu inwestycji, co stanowi typowy zgodny z planem miejscowym sposób zagospodarowania wód opadowych na terenach o charakterze rolniczym i nie wiąże się z ich wprowadzaniem do odbiorników wodnych. W konsekwencji przedsięwzięcie nie generuje emisji ścieków do środowiska, które mogłyby podlegać analizie w kategoriach oddziaływań skumulowanych, co czyni zarzut strony społecznej w tym zakresie bezprzedmiotowym. Postulat *sumarycznego poboru wody wszystkich ferm* ma charakter hipotetyczny i nie znajduje oparcia ani w ustaleniach Raportu, ani w treści art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a tym samym nie może stanowić podstawy do uznania Raportu za niekompletny. Nie znajduje tutaj również zastosowania art. 80 ust. 2 tej ustawy, który pozostaje dla tego etapu postępowania środowiskowego nieadekwatny.

#### **60 – Brak zestawienia ładunku azotu dla wszystkich ferm w okolicy**

*„W rejonie inwestycji działają już instalacje drobiarskie. Łączna obsada istniejących ferm może odpowiadać łącznej obsadzie powyżej 210 DJP, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy układu funkcjonalnego. Planowana inwestycja wprowadza kolejne znaczące moce produkcyjne, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy, czy istniejące i planowane instalacje nie tworzą jednego układu funkcjonalnego w rozumieniu przepisów ustawy OOS. Raport OOS nie wykonał analizy emisji amoniaku, odorów i pyłów w ujęciu skumulowanym, nie dokonał oceny łącznego tła akustycznego, nie uwzględnił sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków, nie zestawiał ładunku azotu dla wszystkich obiektów, nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie. Brak analizy skumulowanej oznacza brak przedstawienia rzeczywistego wpływu inwestycji i istniejących ferm na środowisko. Skutki: możliwe wielokrotne przekroczenia poziomów amoniaku i odorów, możliwe przekroczenie progu dla przedsięwzięć „zawsze znacząco oddziałujących”, niedoszacowanie wpływu na GZWP i studnię nr 5, brak możliwości oceny bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców. Samo wskazanie istnienia innych ferm bez przypisania im konkretnych wielkości emisji, bez wspólnego modelowania i bez zestawienia łącznych ładunków zanieczyszczeń nie stanowi analizy oddziaływań skumulowanych w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. (...) Braki mają charakter systemowy i w ocenie stron mogą wykluczać skuteczne uzupełnienie Raportu. W konsekwencji zachodzą przesłanki do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Zarzut strony społecznej w analizowanym zakresie sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie zestawiał *ładunku azotu dla wszystkich obiektów*, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie ani nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333. W ocenie strony społecznej brak takiej analizy oznacza nieprzedstawienie rzeczywistego wpływu inwestycji i innych ferm na środowisko, a tym samym niekompletność Raportu w rozumieniu art. 66

ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), oraz jest przesłanką odmowy wydania decyzji na podstawie art. 80 ust. 2 tej ustawy. W pierwszej kolejności należy ustalić, czym w istocie jest *ładunek azotu* w realiach przedsięwzięcia polegającego na zmianie warunków funkcjonowania fermy drobiu. Pojęcie to nie stanowi terminu zdefiniowanego ani pojęcia używanego wprost w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), lecz ma charakter techniczny i może odnosić się do różnych postaci azotu w środowisku – do emisji amoniaku do powietrza, do zawartości azotu w nawozach naturalnych wprowadzanych do gleby, albo do związków azotu w ściekach. Każda z tych postaci podlega odrębnemu reżimowi prawnemu i innym kryteriom oceny oddziaływania. Jeżeli *ładunek azotu* rozumieć jako emisję amoniaku do powietrza, to jest on elementem oceny oddziaływania na powietrze atmosferyczne i podlega weryfikacji w odniesieniu do standardów jakości środowiska określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r. Nr 16, poz. 87). Ustawa środowiskowa (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nie nakłada obowiązku sporządzania abstrakcyjnego *regionalnego bilansu azotu*, lecz wymaga wykazania, czy przedsięwzięcie spowoduje przekroczenie wartości odniesienia substancji w powietrzu poza terenem, do którego inwestor posiada tytuł prawny. W tym sensie *ładunek* ma znaczenie o tyle, o ile przekłada się na stężenia w powietrzu i na spełnienie norm środowiskowych. Jeżeli natomiast pojęcie *ładunku azotu* rozumiane jest jako ilość azotu zawartego w nawozach naturalnych powstających w wyniku chowu drobiu, to zagadnienie to podlega odrębnemu reżimowi prawnemu, w szczególności przepisom ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. z 2023 r. poz. 1478 ze zm.) oraz aktom wykonawczym wydanym na podstawie art. 106 tej ustawy, w tym programowi działań mających na celu ograniczenie odpływu azotu ze źródeł rolniczych. Regulacje te określają zasady przechowywania nawozów naturalnych, maksymalne dawki azotu możliwe do wprowadzenia do gleby (w tym limit 170 kg N/ha/rok), terminy i warunki ich stosowania oraz obowiązki dokumentacyjne podmiotów prowadzących działalność rolniczą. Odpowiedzialność za prawidłowe zagospodarowanie obornika realizowana jest w ramach powszechnie obowiązujących norm prawa rolnego i wodnego, a nie poprzez sporządzanie w Raporcie *regionalnego bilansu azotu* obejmującego wszystkie podmioty w okolicy. Jednocześnie w realiach przedmiotowej inwestycji każdorazowo po zakończeniu cyklu chowu obornik

będzie usuwany z kurników i wywożony poza teren fermy, w obrębie fermy nie będzie więc prowadzone jego magazynowanie ani przetwarzanie, co dodatkowo wyklucza powstawanie lokalnego, stałego źródła emisji azotu do środowiska glebowo-wodnego. W odniesieniu do ścieków zagrożenie dla powierzchni ziemi nie wystąpi z uwagi na wskazane w Raporcie uwarunkowania i stosowane w toku inwestycji rozwiązania – ścieki bytowe będą gromadzone w istniejącym szczelnym zbiorniku wybieralnym, wody z mycia hal kurników po każdym rzucie będą odprowadzane do szczelnych zbiorników wybieralnych, wody opadowe wsiąkać będą w grunt w sposób niezorganizowany, gdyż teren nie zostanie wyposażony w kanalizację deszczową wewnętrzną, co nie powoduje obciążenia środowiska zanieczyszczeniami, zwłaszcza że na fermie nie będzie prowadzony intensywny ruch komunikacyjny, ponadto kurniki posiadają szczelną betonową posadzkę, przez co podczas chowu drobiu oraz usuwania obornika nie istnieje zagrożenie bezpośredniego zanieczyszczenia gruntu, przy czym obornik w trakcie usuwania jest na tyle suchy, że nie powstają z niego odcieki, wszelkie substancje wykorzystywane na fermie, które mogłyby stwarzać zagrożenie dla powierzchni ziemi, będą przechowywane w szczelnych pojemnikach, w obrębie zabudowy, bez bezpośredniego kontaktu z gruntem. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że z terenu fermy nie będą odprowadzane do gruntu ścieki, odcieki ani substancje mogące powodować lokalne zanieczyszczenie środowiska glebowego i wód gruntowych. Na tle przedstawionego Raportu należy podkreślić, że emisje do powietrza, w tym emisja amoniaku oraz tlenków azotu, zostały objęte obliczeniami zgodnie z obowiązującą metodyką i w odniesieniu do wartości odniesienia określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 87). Raport przedstawia zarówno tło zanieczyszczeń określone przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu, jak i wyniki modelowania z wykorzystaniem programu OPERAT FB (7.5 Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza). Wskazano, że przeprowadzone obliczenia nie wykazały występowania stężeń powyżej wartości odniesienia dłużej niż przez 0,2% czasu w ciągu roku poza terenem fermy, a dla tlenków azotu częstość przekroczeń  $D1 = 200 \mu\text{g}/\text{m}^3$  wyniosła 0,00% w siatce dodatkowej. Wyraźnie opisano sposób uwzględnienia oddziaływań skumulowanych poprzez przyjęcie aktualnego stanu jakości powietrza, obejmującego emisje z istniejących ferm, oraz odpowiedniego tła dla pozostałych substancji (7.5.14 Oddziaływanie skumulowane). W świetle powyższego zarzut *braku analizy ładunku azotu* w istocie abstrahuje od normatywnego kryterium oceny oddziaływania na powietrze, jakim są stężenia i ich zgodność z wartościami odniesienia. Ustawa zaś nie nakłada obowiązku przedstawiania łącznego *ładunku azotu w regionie* jako takiego, jeżeli nie przekłada się on na przekroczenia standardów jakości środowiska lub na konkretne mechanizmy

oddziaływania. Wymóg analizy skumulowanej nie oznacza obowiązku sporządzenia globalnego bilansu azotu dla wszystkich podmiotów prowadzących chów drobiu w okolicy, lecz ocenę, czy oddziaływania przedsięwzięcia – w powiązaniu z innymi – mogą prowadzić do istotnego pogorszenia stanu środowiska w rozumieniu obowiązujących norm. W konsekwencji zarzut w części dotyczącej *braku zestawienia ładunku azotu* opiera się na nieprecyzyjnym i nienormatywnym użyciu tego pojęcia oraz na rozszerzającym rozumieniu obowiązków Raportowych wynikających z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.).

### **61 – Niedoszacowanie wpływu na GZWP 333**

*„W rejonie inwestycji działają już instalacje drobiarskie. Łączna obsada istniejących ferm może odpowiadać łącznej obsadzie powyżej 210 DJP, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy układu funkcjonalnego. Planowana inwestycja wprowadza kolejne znaczące moce produkcyjne, co rodzi obowiązek przeprowadzenia analizy, czy istniejące i planowane instalacje nie tworzą jednego układu funkcjonalnego w rozumieniu przepisów ustawy OOS. Raport OOS nie wykonał analizy emisji amoniaku, odorów i pyłów w ujęciu skumulowanym, nie dokonał oceny łącznego tła akustycznego, nie uwzględnił sumarycznego poboru wody i produkcji ścieków, nie zestawiał ładunku azotu dla wszystkich obiektów, nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla GZWP 333, nie zbadał zwiększenia ładunku azotu w regionie. Brak analizy skumulowanej oznacza brak przedstawienia rzeczywistego wpływu inwestycji i istniejących ferm na środowisko. Skutki: możliwe wielokrotne przekroczenia poziomów amoniaku i odorów, możliwe przekroczenie progu dla przedsięwzięć „zawsze znacząco oddziałujących”, niedoszacowanie wpływu na GZWP i studnię nr 5, brak możliwości oceny bezpieczeństwa sanitarnego mieszkańców. Samo wskazanie istnienia innych ferm bez przypisania im konkretnych wielkości emisji, bez wspólnego modelowania i bez zestawienia łącznych ładunków zanieczyszczeń nie stanowi analizy oddziaływań skumulowanych w rozumieniu art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. (...) Braki mają charakter systemowy i w ocenie stron mogą wykluczać skuteczne uzupełnienie Raportu. W konsekwencji zachodzą przesłanki do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Zarzut strony społecznej w analizowanym zakresie sprowadza się do twierdzenia, że Raport nie przeanalizował skumulowanego ryzyka dla Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Opole – Zawadzkie”, w szczególności w kontekście łącznego *ładunku azotu* oraz funkcjonowania innych ferm w rejonie inwestycji. W ocenie strony społecznej brak takiej analizy oznacza nieprzedstawienie rzeczywistego wpływu przedsięwzięcia na wody podziemne, co miałyby stanowić naruszenie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz prowadzić do konieczności odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie

art. 80 ust. 2 tej ustawy. Punktem wyjścia jest ustalenie, jaki jest zakres obowiązków Raportowych w odniesieniu do wód podziemnych i GZWP. Zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), Raport powinien zawierać opis elementów środowiska objętych przewidywanym oddziaływaniem oraz analizę możliwych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia, w tym na wody powierzchniowe i podziemne. Ustawa nie wprowadza jednak autonomicznego obowiązku sporządzania *analizy ryzyka dla GZWP* jako odrębnego, sformalizowanego dokumentu ani obowiązku modelowania hipotetycznych scenariuszy kumulacji dla wszystkich podmiotów funkcjonujących w zasięgu danego zbiornika. Przedmiotem oceny jest konkretne przedsięwzięcie i jego realny mechanizm oddziaływania na środowisko, w tym na wody podziemne. Na gruncie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz. U. z 2023 r. poz. 1478 ze zm.) Główne Zbiorniki Wód Podziemnych stanowią obszary o szczególnym znaczeniu dla zaopatrzenia w wodę, jednak sam fakt położenia inwestycji w zasięgu GZWP nie oznacza automatycznego zakazu realizacji przedsięwzięcia ani domniemania wystąpienia ryzyka. Kluczowe jest ustalenie, czy planowane rozwiązania techniczne i organizacyjne stwarzają realną możliwość przedostania się zanieczyszczeń do poziomów wodonośnych, a tym samym czy mogą zagrozić osiągnięciu celów środowiskowych dla jednolitych części wód podziemnych w rozumieniu Dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. *ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej* (Dz.U. L 327 z 22.12.2000, s. 1), oraz *Planu gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Odry* przyjętego Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 16 listopada 2022 r. (Dz. U. z dnia 23 lutego 2023 r., poz. 335). Raport wprost identyfikuje położenie przedsięwzięcia w zasięgu czterech GZWP, w tym GZWP nr 333 „Opole – Zawadzkie”, oraz opisuje ich charakterystykę hydrogeologiczną. Wskazano, że pierwszy poziom wód podziemnych występuje na głębokości 1,0–2,0 m p.p.t., ma charakter swobodny, a zasilanie odbywa się poprzez infiltrację opadów atmosferycznych, przy czym kierunek przepływu wód podziemnych związany jest z drenażem przez rzekę Mała Panew. Jednocześnie Raport analizuje sposób gospodarowania ściekami i nawozami naturalnymi oraz wpływ inwestycji na zasilanie i krążenie wód gruntowych, jednoznacznie stwierdzając brak realizacji podziemnych obiektów budowlanych, brak własnego ujęcia wód podziemnych oraz brak zmiany sposobu infiltracji wód opadowych. Z punktu widzenia ryzyka dla GZWP zasadnicze znaczenie ma brak mechanizmu migracji zanieczyszczeń do gruntu i wód podziemnych. Ścieki bytowe będą gromadzone w szczelnym zbiorniku bezodpływowym, wody

z mycia hal będą kierowane do szczelnych zbiorników wybieralnych, obornik nie będzie magazynowany ani przetwarzany na terenie fermy, a kurniki posiadają szczelną betonową posadzkę, eliminującą możliwość bezpośredniego kontaktu odchodów z gruntem. Wody opadowe będą wsiąkać w grunt tak jak dotychczas, przy braku intensywnego ruchu komunikacyjnego i bez powstawania zanieczyszczeń ropopochodnych wymagających podczyszczania. W tych warunkach nie występuje droga technologiczna ani organizacyjna, która prowadziłyby do systematycznego wprowadzania zanieczyszczeń do gruntu, a tym samym do GZWP. Zarzut *braku analizy skumulowanego ryzyka dla GZWP* opiera się w istocie na założeniu, że należy sumować potencjalne, hipotetyczne emisje różnych, niezależnych podmiotów w obrębie całego zbiornika i traktować je jako jedno źródło zagrożenia. Takie podejście abstrahuje od indywidualnego charakteru oddziaływań, od rzeczywistych dróg migracji zanieczyszczeń oraz od tego, że każdy z podmiotów podlega odrębnym obowiązkom wynikającym z Prawa wodnego, przepisów o nawozach naturalnych oraz przepisów o ochronie środowiska. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nie wymaga tworzenia regionalnego modelu ryzyka dla całego GZWP w ramach postępowania dotyczącego jednej inwestycji, lecz oceny, czy konkretne przedsięwzięcie – przy przyjętych rozwiązaniach technicznych – może istotnie oddziaływać na wody podziemne. W konsekwencji Raport zawiera identyfikację położenia inwestycji w zasięgu GZWP, analizę warunków hydrogeologicznych oraz ocenę mechanizmów mogących prowadzić do zanieczyszczenia wód podziemnych, a następnie formułuje wniosek o braku znaczącego, negatywnego wpływu na jakość wód, warunki zasilania i lokalne zasoby wód podziemnych oraz o braku zagrożenia dla osiągnięcia celów środowiskowych JCWP i JCWPd (5.4.4 *Wody podziemne*, oraz 7.2 *Opis oddziaływania na wody powierzchniowe i podziemne*). Zarzut strony społecznej, w zakresie w jakim domaga się dodatkowej, bliżej niesprecyzowanej *analizy ryzyka dla GZWP* o charakterze regionalnym i skumulowanym, wykracza poza ustawowy zakres Raportu określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) i nie stanowi podstawy do zastosowania art. 80 ust. 2 tej ustawy.

## **62 – Przekroczenie przeciętnej miary, zbyt mała odległość od zabudowań mieszkalnych, brak mapy odległości, brak analizy kumulacji immisji**

*„Art. 144 kc. stanowi: „Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.” (...) „Przeciętna miara: to kryterium obiektywne: ocenia się je z punktu widzenia przeciętnej mieszkańca na danym terenie, nie jest tożsame z dopuszczalnymi normami administracyjnymi (...), zależy od funkcji terenu (...) musi uwzględniać uciążliwości powtarzalne, narastające oraz skumulowane. Planowana ferma brojlerów nie wpisuje się w przeciętną miarę wynikającą z lokalnych stosunków. Niezależnie od wartości odległości przyjmowanych w Raporcie OOS dla wybranych receptorów obliczeniowych, rzeczywista odległość najkrótsza w terenie pomiędzy istniejącym budynkiem mieszkalnym a planowanym budynkiem inwentarskim wynosi około 70 m, licząc od ściany do ściany. Raport OOS nie zawiera mapy sytuacyjnej umożliwiającej jednoznaczną weryfikację, od jakich punktów i do jakich obiektów liczone są poszczególne wartości odległości. (...) Odległość ta jest drastycznie mniejsza niż dystanse przyjmowane jako bezpieczne w orzecznictwie i praktyce planistycznej, (...) Taki układ przestrzenny, w ocenie stron, w sposób oczywisty może prowadzić do uniemożliwienia normalnego korzystania z domu i ogrodu, zwłaszcza latem. W Żędowicach działają już inne fermy (...) Oddziaływania odorowe, akustyczne i pyłowe nie sumują się liniowo lecz wzajemnie wzmacniają. Oznacza to zwiększenie zasięgu odorów, nasilenie epizodów odorowych podczas prac technologicznych, wzrost ryzyka zdrowotnego, pogorszenie jakości życia. Brak analizy kumulacji oddziaływań stanowi, w ocenie stron, rażące naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS, który nakłada obowiązek przedstawienia metod prognozowania oraz opisu przewidywanych oddziaływań skumulowanych wynikających z powiązań przedsięwzięcia z innymi.”*

Powyższe zarzuty dotyczą rzekomego przekroczenia *przeciętnej miary* w rozumieniu art. 144 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.), zbyt małej – ok. 70 m – odległości pomiędzy budynkiem mieszkalnym a obiektem inwentarskim, braku mapy jednoznacznie wskazującej sposób pomiaru odległości oraz braku analizy kumulacji immisji (odorowych, akustycznych i pyłowych). Zarzut ten łączy w sobie argumentację cywilnoprawną z zarzutami dotyczącymi rzekomej niekompletności Raportu oceny oddziaływania na środowisko. Należy wyraźnie rozdzielić płaszczyznę prawa cywilnego od postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Art. 144 Kodeksu cywilnego reguluje relacje między właścicielami nieruchomości i stanowi podstawę ewentualnych roszczeń cywilnych w przypadku tzw. immisji ponad przeciętną miarę. Nie jest on natomiast materialnoprawną przesłanką odmowy wydania decyzji środowiskowej. Postępowanie w niniejszej sprawie prowadzone jest na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a organ administracji bada w nim w szczególności dotrzymanie standardów jakości środowiska określonych w przepisach szczególnych. Ocena *przeciętnej miary* w rozumieniu art. 144 Kodeksu cywilnego może być przedmiotem ewentualnego postępowania ale sprawa ta pozostaje poza kognicją sądów administracyjnych

i nie zastępuje kryteriów środowiskowych wynikających z przepisów administracyjnych. Raport zawiera kompleksową analizę oddziaływań na ludzi i zabudowę mieszkaniową. Przeprowadzono modelowanie hałasu zgodnie z obowiązującymi metodykami referencyjnymi, z uwzględnieniem receptorów zabudowy mieszkaniowej (7.1 Ocena oddziaływania akustycznego). Wykonano modelowanie rozprzestrzeniania substancji w powietrzu, przy uwzględnieniu tła zanieczyszczeń (7.5 Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza). A kolejno oceniono wpływ na warunki życia i zdrowie ludzi (7.14 Oddziaływanie przedsięwzięcia na dobra materialne i warunki społeczne, oraz 7.17 Ocena oddziaływania na ludzi). Analiza została wykonana w odniesieniu do obowiązujących standardów, w tym poziomów dopuszczalnych hałasu określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. z 2014 r., poz. 112) oraz wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. (Dz.U. z 2010 r. Nr 16, poz. 87). Modelowania nie wykazały przekroczeń obowiązujących norm. W postępowaniu środowiskowym to właśnie te normy stanowią obiektywne kryterium oceny oddziaływania, a nie subiektywne odczucia co do komfortu. Argument dotyczący odległości ok. 70 m pomiędzy budynkiem mieszkalnym a budynkiem inwentarskim również nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. W polskim systemie prawnym brak jest normy generalnej określającej minimalną dopuszczalną odległość fermy brojlerów od zabudowy mieszkaniowej. Kryterium oceny nie jest więc sama odległość jako taka, lecz wynik środowiskowy – czy przy danej konfiguracji przestrzennej dochodzi do przekroczenia standardów jakości środowiska. Modelowania akustyczne i emisyjne zostały wykonane z uwzględnieniem rzeczywistego położenia zabudowy, a więc w oparciu o konkretne odległości terenowe. Raport zawiera mapy sytuacyjne, lokalizację receptorów, izofony hałasu oraz wizualizacje modelowania emisji. Modelowanie akustyczne i rozprzestrzeniania zanieczyszczeń nie mogłoby zostać przeprowadzone bez precyzyjnego odwzorowania przestrzennego. Brak odrębnej, poglądowej mapy przedstawiającej pomiar *od ściany do ściany* nie oznacza braku analizy – modelowanie przestrzenne wymagało bowiem precyzyjnego odwzorowania lokalizacji źródeł i receptorów. Zarzut braku mapy sytuacyjnej jest zatem zarzutem formalnym, gdyż strona społeczna nie wykazała, aby jej brak uniemożliwił ocenę wyników modelowania lub wpływał na ich poprawność. Zarzut braku analizy kumulacji emisji jest wprost sprzeczny z treścią Raportu, gdyż przeprowadzono analizę oddziaływań skumulowanych, identyfikując inne przedsięwzięcia w otoczeniu i wskazując komponenty środowiska, w których kumulacja może wystąpić (8.3 Charakterystyka oddziaływań

skumulowanych - informacje na temat powiązań z innymi przedsięwzięciami, w szczególności kumulowania się oddziaływań przedsięwzięć realizowanych, zrealizowanych lub planowanych, dla których wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach znajdujących się na terenie, na którym planuje się realizację przedsięwzięcia oraz w obszarze oddziaływania przedsięwzięcia lub których oddziaływania mieszczą się w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia - w zakresie w jakim ich oddziaływania mogą prowadzić do skumulowania oddziaływań z planowanym przedsięwzięciem). W modelowaniu hałasu i emisji do powietrza uwzględniono sumowanie oddziaływań zgodnie z metodykami referencyjnymi – a więc w sposób przewidziany w obowiązujących przepisach i wytycznych. Twierdzenie strony, że oddziaływania *nie sumują się liniowo, lecz wzajemnie się wzmacniają*, nie zostało poparte żadną metodyczną ani naukową argumentacją. Metodyki referencyjne określają sposób sumowania wkładów wielu źródeł emisji, a zastosowane w Raporcie obliczenia nie wykazały przekroczeń norm. Zarzut odnoszący się do oddziaływań skumulowanych nie wskazuje żadnego konkretnego parametru środowiskowego, który – po uwzględnieniu kumulacji – zostałby przekroczony i ogranicza się do ogólnego stwierdzenia o *pogorszeniu jakości życia*, co nie stanowi samostojnej kategorii normatywnej w postępowaniu środowiskowym. Raport zawiera modelowania akustyczne i emisyjne, uwzględnia zabudowę mieszkaniową jako receptor, obejmuje analizę kumulacji i nie stwierdza przekroczeń obowiązujących standardów jakości środowiska. Zatem zarzucane kwestie nie wykazują naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ani braku analizy oddziaływań skumulowanych. Zaś odwołanie się do normy wywodzonej z art. 144 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.) stanowi próbę przeniesienia sporu cywilnoprawnego na grunt postępowania administracyjnego i nie może stanowić samodzielnej podstawy do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Zarzut należy zatem uznać za niezasadny zarówno w warstwie prawnej, jak i merytorycznej. W rezultacie powyższe zarzuty nie wykazują uzasadnionych braków Raportu ani nie potwierdzają naruszenia przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), lecz stanowią polemikę z samą dopuszczalnością lokalizacji inwestycji w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej, co w świetle obowiązującego prawa nie stanowi samodzielnej podstawy do odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

### **63 – Brak identyfikacji zagrożeń dla zdrowia, brak analizy narażenia, brak pogłębionej oceny zdrowotnej**

„Obowiązek wynikający z art. 66 ustawy OOS

*Raport powinien zawierać: identyfikację zagrożeń dla zdrowia, analizę narażenia, pogłębioną ocenę wpływu na zdrowie ludzi, analizę wpływu na grupy wrażliwe, warianty minimalizacji zagrożeń. Aktualny Raport nie zawiera żadnej z tych analiz.(...)”*

Zarzuty podnoszone przez stronę społeczną w tej części w opierają się na wspólnej tezie, że Raport powinien zawierać odrębną i *pogłębioną* analizę wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzi, w tym identyfikację zagrożeń zdrowotnych, analizę narażenia, ocenę wpływu na grupy wrażliwe oraz warianty minimalizacji, a *aktualny Raport nie zawiera żadnej z tych analiz*. Teza ta jest niezgodna z konstrukcją obowiązków Raportowych w procedurze oceny oddziaływania na środowisko oraz – co kluczowe – pozostaje wprost sprzeczna z treścią Raportu, który *expressis verbis* odnosi się do oceny oddziaływania na ludzi, rozpatrywanej w kontekście wpływu na zdrowie ludzkie (7.17 *Ocena oddziaływania na ludzi*). Zakres Raportu wyznacza art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.). Przepis ten nie ustanawia autonomicznego, zawsze obowiązkowego wymogu sporządzenia *pełnej oceny ryzyka zdrowotnego* w znaczeniu znanym z wyspecjalizowanych analiz epidemiologicznych (np. formalnej *Health Impact Assessment*), lecz nakazuje opisać przewidywane oddziaływania przedsięwzięcia – w tym na ludzi – w stopniu adekwatnym do charakteru przedsięwzięcia, jego emisji, zasięgu oddziaływania i dostępnych metodyk. W praktyce oznacza to, że „*analiza wpływu na zdrowie ludzi* w Raporcie jest pochodną ustaleń dotyczących konkretnych, mierzalnych presji środowiskowych (np. hałasu, zanieczyszczeń powietrza, odorów, gospodarki wodno-ściekowej i odpadów), a nie odrębną procedurą wymagającą każdorazowo modelowania medycznego, jeżeli Raport – na podstawie metodyk referencyjnych – wykazuje dotrzymanie standardów jakości środowiska. Zatem na gruncie praktyki postępowania środowiskowego wymagane jest rzetelne wykazanie, jakie oddziaływania mogą wystąpić i czy (oraz dlaczego) mogą mieć znaczenie zdrowotne. W tym kontekście twierdzenie, że Raport *nie zawiera żadnej z tych analiz*, jest w istocie nieprawdziwe. Raport zawiera odrębny rozdział (7.17 *Ocena oddziaływania na ludzi*), który wprost wskazuje, że wpływ na zdrowie jest determinowany rodzajami emisji i ich skalą, a więc został powiązany z wynikami analiz przedstawionymi w Raporcie (7.17.1 *Wprowadzenie* – „*Ocena potencjalnego oddziaływania na ludzi jest*

w niniejszym rozdziale rozpatrzona w kontekście wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzkie. Wpływ ten uwarunkowany jest w szczególności rodzajami emisji oraz stopniem emisyjności pochodzącej z terenu inwestycji. Tym samym analiza oddziaływania na ludzi jest pochodną ocen przeprowadzonych w rozdziałach 7.1 - 7.5."). Raport omawia oddziaływanie na etapie realizacji, który to etap przewiduje krótkotrwały montaż urządzeń, bez emisji o skali mogącej stworzyć zagrożenie zdrowotne (7.17.2 Ocena oddziaływania na etapie realizacji przedsięwzięcia), a następnie – w sposób usystematyzowany – identyfikuje główne potencjalne wektory narażenia w fazie eksploatacji. Z informacji prezentowanych w Raporcie wynika, że nie zidentyfikowano istotnych źródeł promieniowania elektromagnetycznego. W kategorii odpadów wskazane został jeden potencjalnie groźny strumień – padłe zwierzęta – i opisano sposób ich magazynowania w warunkach eliminujących dostęp osób postronnych oraz odbiór przez uprawnione podmioty. Emisje do środowiska wodnego i gleby opisane zostały wraz ze wskazaniem braku mechanizmu zanieczyszczania środowiska gruntowo-wodnego przy szczelnych posadzkach oraz odprowadzaniu ścieków bytowych i odcieków do zbiorników wybieralnych. Jednocześnie omówiono ryzyka pośrednie związane z nawożeniem i azotanami oraz wskazano, że obornik będzie zbywany, a jego rolnicze wykorzystanie przez odbiorców podlega rygorom programu azotanowego (7.17.3 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Dalej Raport przeprowadza ocenę oddziaływania hałasu na zdrowie, odwołując się do literatury (m.in. J. Sadowski: *Akustyka w urbanistyce, architekturze i budownictwie*, Warszawa "Arkady" 1971; T. Kozłowska-Szczęsna, B. Krawczyk, M. Kuchcik: *Wpływ środowiska atmosferycznego na zdrowie i samopoczucie człowieka*, Polska Akademia Nauk Instytut geografii i przestrzennego zagospodarowania Im. Stanisława Leszczyckiego. Monografie Tom 4, Warszawa 2004), przedstawia progi zdrowotne i tabelaryczną ocenę potencjalnego stopnia zagrożenia (tabela 7.17-1 Potencjalny stopień zagrożenia hałasu dla zdrowia ludzi str. 140), a następnie odnosi te progi do wyników modelowania hałasu i konkluduje minimalne do małego znaczenie skutków zdrowotnych (7.17.3 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Analogicznie, w zakresie jakości powietrza Raport identyfikuje substancje istotne z punktu widzenia zdrowia, opisuje potencjalne skutki zdrowotne (tabela 7.17-2 Emitowane z terenu przedsięwzięcia zanieczyszczenia powietrza i ich możliwy wpływ na zdrowie ludzi str. 141), a następnie wiąże ocenę ryzyka z wynikami obliczeń rozprzestrzeniania i brakiem przekroczeń poza terenem inwestora oraz z uwzględnieniem tła (7.17.3 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia). Wreszcie, Raport osobno omawia odory jako mieszaninę substancji (amoniak, siarkowodór, lotne związki organiczne) i odnosi się do ich potencjalnych skutków

zdrowotnych, po czym wskazuje na wielkości stężeń i środki ograniczające emisję m.in. brak magazynowania obornika poza halami, sucha dezynfekcja, sucha mgła, żywienie wieloetapowe zgodnie z najlepszymi dostępnymi technikami BAT (*Best Available Techniques*) (7.17.4 *Emisja odorów*). Całość zamyka syntetyczne podsumowanie: *Na podstawie przewidywanych rodzajów emisji oraz ich skali/zasięgu można z dużym prawdopodobieństwem wnioskować, iż potencjalne zagrożenie dla zdrowia ludzi nie pojawi się lub też w przypadku hałasu ocenia się je jako minimalne do małego, a tym samym nieistotne* (7.17.7 *Podsumowanie*), oraz wskazanie napotkanych trudności m.in. niepewność co do długotrwałych skutków bardzo niskich stężeń i efektów synergicznych, co – wbrew zarzutowi – świadczy o tym, że Raport nie pominął tematu zdrowia, tylko ukazał granice pewności w ramach dostępnych metodyk (7.17.8 *Napotkane trudności*). Jeżeli pomimo oczywistego faktu – ujęcia w Raporcie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na zdrowie ludzi – strona społeczna uznaje to za brak, a następnie próbuje wywieść z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), obowiązek analizy każdego możliwego scenariusza ryzyka sanitarnego, to taka wykładnia jest nadmiernie rozszerzająca i prowadziłyby do zastąpienia Raportu uniwersalnym audytem zdrowotnym obejmującym zdarzenia o charakterze hipotetycznym, niezwiązane z realnymi emisjami przedsięwzięcia. Zasada przeczności, na którą strona się powołuje, w polskim porządku prawnym wyrażona jest w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2024 r. poz. 54, ze zm.) i polega na obowiązku podejmowania *wszelkich możliwych środków zapobiegawczych* w sytuacji, gdy negatywne oddziaływanie nie jest jeszcze w pełni rozpoznane. Nie jest to jednak równoznaczne z obowiązkiem dowodzenia braku ryzyka w sensie absolutnym ani z nakazem analizowania zdarzeń oderwanych od mechanizmu oddziaływania przedsięwzięcia. W realiach Raportowania w postępowaniu środowiskowym przezorność realizuje się poprzez identyfikację realnych presji – w tym wypadku hałas, powietrze, odory, gospodarka ściekowa/odpadami – zastosowanie metodyk referencyjnych, uwzględnienie receptorów wrażliwych takich jak zabudowa mieszkaniowa, wykazanie dotrzymania standardów jakości środowiska oraz wskazanie środków minimalizujących. Tę konstrukcję Raport przyjmuje wprost, wiążąc ocenę zdrowotną z wynikami analiz emisyjnych i akustycznych. W świetle przytoczonych faktów, zarzut, że Raport *nie zawiera żadnej identyfikacji zagrożeń zdrowotnych ani analizy narażenia*, jest merytorycznie nieprawdziwy, bo Raport zawiera odrębną część poświęconą ocenie oddziaływania na zdrowie, która identyfikuje główne drogi potencjalnego oddziaływania, opisuje ryzyka, odnosi je do wyników

modelowań i standardów oraz przedstawia działania łagodzące. Tym samym, na podstawie prawidłowej wykładni art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), oraz informacji zawartych w Raporcie, nie ma podstaw do uznania, że Raport pomija ocenę wpływu na zdrowie ludzi lub że zachodzi *systemowy brak* tego elementu. W istocie zarzut ogranicza się do zakwestionowania przyjętej metody powiązania zdrowia z emisjami i normami – bez precyzyjnego wskazania jaka metodologia, zdaniem strony społecznej byłaby właściwsza – i nie wskazuje rzeczywistych braków Raportu w rozumieniu przepisów.

#### **64 – Brak analizy wpływu na zdrowie grup wrażliwych**

*„Obowiązek wynikający z art. 66 ustawy OOS*

*Raport powinien zawierać: identyfikację zagrożeń dla zdrowia, analizę narażenia, pogłębioną ocenę wpływu na zdrowie ludzi, analizę wpływu na grupy wrażliwe, warianty minimalizacji zagrożeń. Aktualny Raport nie zawiera żadnej z tych analiz. (...) Brak analizy wpływu na grupy wrażliwe. W rejonie zamieszkują: rodziny z dziećmi, seniorzy, osoby z chorobami układu oddechowego. Brak analizy ich ekspozycji narusza art. 68 Konstytucji RP (prawo do ochrony zdrowia), art. 6 ustawy OOS (zasada przezorności) (...)”*

Podnoszony zarzut dotyczy rzekomego braku analizy wpływu przedsięwzięcia na *grupy wrażliwe* (dzieci, seniorzy, osoby z chorobami układu oddechowego) i wywodzi z tego naruszenie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) oraz – dodatkowo – art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i zasady przezorności. W istocie jest to zarzut, że Raport nie przeprowadził odrębnej, celowej analizy ekspozycji poszczególnych kategorii mieszkańców, niezależnie od wyników modelowań środowiskowych. Przepis wyrażony w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) określa elementy Raportu jako opis przedsięwzięcia, środowiska, przewidywanych oddziaływań (w tym na ludzi) oraz środków ograniczających oddziaływanie, w zakresie adekwatnym do charakteru inwestycji i możliwych presji. Nie ustanawia natomiast generalnego obowiązku wykonywania odrębnych analiz epidemiologicznych dla każdej z grup wrażliwych rozumianych socjodemograficznie. W procedurze środowiskowej podstawowym instrumentem ochrony zdrowia – także grup szczególnie wrażliwych – jest ocena dotrzymania standardów jakości środowiska oraz ocena

zasięgu oddziaływań w odniesieniu do receptorów terenów chronionych, w szczególności zabudowy mieszkaniowej. Jeśli zatem Raport wykazuje brak przekroczeń norm w punktach reprezentujących tereny zamieszkania ludzi, to obejmuje to również dzieci, seniorów i osoby chore, ponieważ kryteria normatywne zostały ustanowione właśnie w celu ochrony zdrowia ludzi jako kategorii generalnej, przy uwzględnieniu typowych różnic w wrażliwości populacyjnej. Odwołanie do art. 68 Konstytucji RP – prawo do ochrony zdrowia - nie zmienia powyższej oceny. Konstytucyjny standard realizowany jest w postępowaniach administracyjnych poprzez stosowanie ustaw i przepisów wykonawczych, które konkretyzują wymogi ochrony zdrowia – w tym standardy jakości środowiska i procedury oceny oddziaływania. Nie jest natomiast rolą Raportu zastępowanie systemu ochrony zdrowia publicznego poprzez indywidualizację analizy narażenia dla nieokreślonej liczbowo, niezinventaryzowanej populacji w otoczeniu inwestycji. Podobnie zasada przezorności nie oznacza obowiązku tworzenia każdorazowo pogłębionej analizy ekspozycji dla każdej potencjalnej grupy wrażliwej, lecz nakazuje racjonalne, proporcjonalne uwzględnienie ryzyk tam, gdzie istnieje uprawdopodobniony mechanizm oddziaływania. W warstwie merytorycznej zarzut pomija treść Raportu. Raport zawiera wyodrębnioną część (*7.17 Ocena oddziaływania na ludzi*), w której wprost wskazano, że wpływ na zdrowie jest pochodną analiz emisji i ich skali, zaś w części dotyczącej hałasu autor Raportu *explicite* odwołuje się do grup wrażliwszych, wskazując, że *Negatywne oddziaływanie hałasu na zdrowie i kondycję człowieka dotyczy przede wszystkim dzieci i młodzieży, gdyż są to osoby o większej wrażliwości na dźwięki od osób starszych (7.17.3 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia)*. Następnie Raport odnosi tę wrażliwość do wyników modelowania hałasu, wskazując poziomy na granicy terenów zabudowy mieszkaniowej oraz kwalifikując je jako oddziaływanie *małe* i *nieistotne* w kontekście skutków zdrowotnych. Analogicznie, dla zanieczyszczeń powietrza Raport wskazuje, że *na szkodliwe działanie pyłu zawieszonego narażone są przede wszystkim osoby starsze, zmagające się z chorobami serca, płuc i krążenia, a także kobiety ciężarne, gdyż pyły zawieszone mogą negatywnie wpływać na rozwój płodu*, po czym wiąże wnioski zdrowotne z wynikami modelowania i brakiem przekroczeń norm poza terenem inwestora, przy uwzględnieniu tła. Wreszcie Raport omawia odory jako potencjalny czynnik wywołujący reakcje stresowe, bóle głowy czy nudności, a następnie wykazuje, że przewidywane stężenia istotnych wskaźników (amoniaku i siarkowodoru) są wielokrotnie niższe od wartości wskazywanych jako dopuszczalne oraz opisuje środki ograniczające emisję (*7.17.4 Emisja odorów* oraz *9.2.5 Ochrona powietrza*). W realiach niniejszej sprawy nie można utrzymać twierdzenia, że Raport *nie zawiera żadnej* analizy wrażliwości zdrowotnej. Raport nie prowadzi

odrębnej, medyczo-epidemiologicznej analizy ekspozycji oddzielnie dla każdej grupy demograficznej, ponieważ przy przyjętej metodyce – modelowanie presji środowiskowych i odniesienie do norm – byłoby to zabiegiem ponadmiarowym, nieproporcjonalnym do charakteru przedsięwzięcia oraz niewymaganym wprost przez art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Jednocześnie Raport w pewnych zakresach identyfikuje grupy bardziej wrażliwe oraz – co najważniejsze – wiąże ryzyko zdrowotne z wynikami obliczeń, wykazując dotrzymanie standardów w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej. Należy zatem przyjąć, że tak sformułowany zarzut ma charakter postulatywny i opiera się na błędnym rozumieniu rzeczywistych wymagań ustawowych w kwestii sporządzania Raportu w postępowaniu środowiskowym. Z tych względów zarzut należy ocenić jako niezasadny.

#### **65 – Brak analizy bioaerozoli , brak analizy epizodów szczytowych emisji**

*„Brak analizy epizodów szczytowych i bioaerozoli — naruszenie art. 66 ustawy OOS*

*Raport o oddziaływaniu na środowisko nie zawiera analizy epizodów szczytowych emisji, występujących w szczególności podczas czyszczenia hal, usuwania i załadunku pomiotu, mycia i dezynfekcji obiektów, intensywnej pracy „wentylatorów w okresach wysokich temperatur oraz innych zdarzeń eksploatacyjnych powodujących krótkotrwałe, lecz intensywne emisje zanieczyszczeń. Pominięcie tych epizodów stanowi naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy OOS, gdyż Raport nie przedstawia pełnego opisu przedsięwzięcia oraz wszystkich rzeczywistych oddziaływań na środowisko, ograniczając się do wartości uśrednionych i scenariuszy modelowych nieuwzględniających sytuacji maksymalnego obciążenia środowiska. Jednocześnie Raport nie zawiera żadnej analizy emisji bioaerozoli, w tym bakterii, grzybów, pyłu organicznego, fragmentów ściółki i piór, ani ich potencjalnego oddziaływania na zdrowie ludzi, mimo że emisje te są charakterystyczne dla ferm drobiu i mogą potencjalnie powodować negatywne skutki zdrowotne, zwłaszcza u dzieci, osób starszych oraz osób z chorobami układu oddechowego, co wymaga ich odrębnej analizy w raporcie OOS. Brak analizy wpływu bioaerozoli, amoniaku oraz innych zanieczyszczeń na zdrowie ludzi stanowi naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS, który nakłada obowiązek oceny możliwych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na zdrowie ludzi. W konsekwencji Raport OOS nie spełnia wymogów ustawowych, gdyż nie umożliwia organowi dokonania rzetelnej oceny rzeczywistego narażenia mieszkańców na oddziaływania przedsięwzięcia, co w ocenie stron, uniemożliwia wydanie pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

Strony społeczna podnosi w tym fragmencie zarzuty obejmujące dwie tezy. Po pierwsze, że Raport nie analizuje krótkotrwałych, intensywnych epizodów emisji, mających występować m.in. przy czyszczeniu i myciu hal, załadunku pomiotu, dezynfekcji oraz intensywnej pracy wentylatorów w okresach wysokich temperatur, przez co miałyby opierać się wyłącznie na *wartościach uśrednionych*. Po drugie, że Raport w ogóle nie analizuje bioaerozoli,

charakteryzowanych jako bakterie, grzyby, pył organiczny, fragmenty ściółki i piór, i ich wpływu na zdrowie ludzi, co ma stanowić naruszenie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). W świetle przywołanego przepisu, Raport ma zawierać m.in. opis metod prognozowania oraz opis przewidywanych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia, w tym oddziaływań bezpośrednich, pośrednich, wtórnych, skumulowanych, krótko-, średnio- i długoterminowych, stałych i chwilowych (art. 66 ust. 1 pkt 8). Nie przewiduje obowiązku prowadzenia odrębnych, dodatkowych modeli epizodów szczytowych emisji dla każdej czynności eksploatacyjnej, lecz wymaga, aby ocena oddziaływania była wykonana metodami adekwatnymi do rodzaju oddziaływania, w sposób pozwalający organowi zweryfikować dotrzymanie obowiązujących standardów jakości środowiska oraz skalę oddziaływania w warunkach normatywnych. Z samej konstrukcji art. 66 wynika przy tym, że zakres oceny jest sprzężony z dostępnością danych i metod, a tam gdzie standardy środowiskowe istnieją Raport powinien odnieść się do nich wprost, natomiast w obszarach, w których standardów odniesienia brak, prawidłowa wykładnia art. 66 w żadnej mierze nie wprowadza automatycznego obowiązku modelowania kategorii niewystępujących w systemie norm środowiskowych. W odniesieniu do *bioaerozoli* kluczowe jest to, że polskie przepisy o standardach jakości powietrza nie ustanawiają imisyjnych wartości odniesienia dla *bioaerozoli* jako takiej kategorii, a rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r. Nr 16, poz. 87) przewiduje wartości odniesienia m.in. dla pyłu PM10, pyłu PM2,5, amoniaku, siarkowodoru, tlenków azotu i innych substancji, natomiast nie normuje *bioaerozoli*. W tej sytuacji oczekiwanie strony społecznej, aby Raport sporządzał modelowania i ocenę narażenia w oparciu o nieistniejące prawnie standardy dopuszczalności, ma charakter wybitnie ponadmiarowy. Raport zasadnie koncentruje się na zanieczyszczeniach podlegających normowaniu i stanowiących nośniki oddziaływań w powietrzu zewnętrznym, w szczególności na pyłe zawieszonym oraz amoniaku, których emisje i rozprzestrzenianie można ocenić wprost w odniesieniu do obowiązujących wartości odniesienia. Równocześnie zarzut *braku analizy epizodów szczytowych* zupełnie pomija konstrukcję normatywnego testu dotrzymania standardów imisyjnych w powietrzu oraz metodykę modelowania. Z Raportu wynika, że ocena oddziaływania na powietrze została wykonana zgodnie z metodyką obliczeniową w odniesieniu do wartości odniesienia z rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r. Nr 16, poz. 87),

a weryfikacja obejmowała zarówno stężenia maksymalne jednogodzinne (D1), jak i kryterium częstości przekroczeń, zgodnie z którym wartości odniesienia uznaje się za dotrzymane, jeżeli przekroczenia D1 nie występują częściej niż przez 0,2% czasu w roku dla większości substancji (7.5.11 *Omówienie wyników obliczeń*). Mechanizm ten jest właśnie normatywną formą *uwzględniania epizodyczności* w ujęciu prawnym. Oznacza to, że nie ma konieczności przytaczania opisu każdego incydentu eksploatacyjnego, a jedynie sprawdzane jest, czy w najgorszych warunkach rozprzestrzeniania i pracy instalacji mogą wystąpić przekroczenia kryterium krótkookresowego oraz czy ich częstość – jeżeli w ogóle występuje – mieści się w dopuszczalnym limicie. Analogicznie, w odniesieniu do hałasu Raport trafnie odwołuje się do wskaźnika równoważnego poziomu dźwięku (*L<sub>Aeq</sub>*) i wskazuje, że chwilowy hałas nie podlega normowaniu w reżimie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku. Jest to spójne z konstrukcją standardów hałasowych określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie *dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz.U. z 2007 r. Nr 120, poz. 826), które opiera się na wskaźnikach długookresowych/równoważnych, a nie na maksymalnych poziomach chwilowych. Skoro zatem sam system oceny hałasu nie jest zbudowany na chwilowych szczytach, to postulat ich odrębnego modelowania jako elementu przesądzającego o zgodności przedsięwzięcia ze standardami jakości środowiska nie znajduje oparcia w normatywnym sposobie oceny oddziaływania akustycznego. Podsumowując, zarzut jest nadmierny i opiera się na błędnym założeniu, że art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) nakłada obowiązek sporządzania odrębnych modeli dla kategorii bioaerozoli oraz dla każdej sytuacji incydentalnego wzrostu emisji. Zauważyć należy, że art. 66 ust. 1 pkt 8 tej ustawy wymaga ujęcia także oddziaływań *chwilowych*, ale w sposób metodyczny i normatywnie weryfikowalny, co w Raporcie zostało zrobione.

#### **66 – Brak analizy wpływu amoniaku na zdrowie**

„Raport o oddziaływaniu na środowisko zawiera analizę emisji amoniaku ( $NH_3$ ) opartą na modelowaniu rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w powietrzu oraz na przyjętych założeniach emisyjnych, jednak zakres tej analizy nie spełnia wymogów określonych w art. 66 ustawy OOS. Przedstawione w Raporcie wyniki dotyczą wartości uśrednionych i scenariuszy obliczeniowych, które nie obejmują krótkotrwałych epizodów podwyższonych emisji amoniaku, mogących występować w rzeczywistych warunkach funkcjonowania fermy drobiu, w szczególności w okresach intensywnej wentylacji, wysokich temperatur, usuwania i załadunku pomiotu, czyszczenia oraz dezynfekcji obiektów. Tym samym Raport nie przedstawia pełnego opisu wszystkich rzeczywistych oddziaływań przedsięwzięcia na środowisko, co stanowi naruszenie art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy OOS. Jednocześnie,

*mimo że amoniak jest substancją drażniącą, odorotwórczą oraz mogącą negatywnie oddziaływać na zdrowie ludzi, Raport nie zawiera odrębnej i pogłębionej analizy wpływu emisji amoniaku na zdrowie mieszkańców, w szczególności osób zamieszkujących w niewielkiej odległości od planowanego przedsięwzięcia, w tym dzieci, osób starszych oraz osób z chorobami układu oddechowego. Ograniczenie analizy do wykazania dotrzymania wartości odniesienia w powietrzu nie jest równoznaczne z oceną oddziaływania na zdrowie ludzi, wymaganej przez art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS, zwłaszcza w kontekście oddziaływań krótkotrwałych, uciążliwości zapachowej oraz kumulacji oddziaływań z innymi emisjami charakterystycznymi dla ferm drobiu. W konsekwencji, mimo formalnego ujęcia amoniaku w Raporcie, nie wykazano w sposób rzetelny i kompletny, że emisje NH<sub>3</sub> nie będą mogły potencjalnie powodować negatywnego oddziaływania, w szczególności w ujęciu długoterminowym i skumulowanym, co oznacza, że Raport OOS, w ocenie stron, nie spełnia wymogów art. 66 ustawy OOS i nie może stanowić podstawy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy OOS.”*

*„(...) Raport OOS zawiera analizę emisji amoniaku (NH<sub>3</sub>) wyłącznie w odniesieniu do planowanego przedsięwzięcia rozpatrywanego indywidualnie. Nie przeprowadzono natomiast analizy emisji amoniaku w ujęciu skumulowanym z innymi istniejącymi i planowanymi instalacjami chowu drobiu funkcjonującymi w rejonie Żędowic, minio że Raport potwierdza istnienie takich obiektów. Nie zawiera odrębnej i pogłębionej oceny wpływu emisji amoniaku na zdrowie ludzi, w szczególności w ujęciu długoterminowym i skumulowanym. Nie ocenia wpływu na GZWP 333. Brak zestawienia łącznych emisji amoniaku oraz brak modelowania ich skumulowanego oddziaływania na jakość powietrza uniemożliwia ocenę rzeczywistego obciążenia środowiska i narusza art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy OOS. Nawet przy założeniu formalnego dotrzymania wartości odniesienia dla amoniaku, Raport OOS nie wykazuje, że długotrwała i skumulowana ekspozycja mieszkańców, w tym w niewielkiej odległości 70-80 m (liczonej od ściany do ściany) od źródeł emisji, nie będzie powodowała negatywnych skutków zdrowotnych.”*

Strona społeczna formułuje zarzut, który sprowadza się do twierdzenia, że mimo przeprowadzenia w Raporcie modelowania rozprzestrzeniania się amoniaku (NH<sub>3</sub>) i wykazania dotrzymania wartości odniesienia, Raport wciąż nie spełnia wymogów art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ponieważ nie obejmuje *krótkotrwałych epizodów podwyższonych emisji* skorelowanych m.in. z intensywną wentylacją, wysokimi temperaturami, usuwaniem pomiotu, myciem i dezynfekcją. Ponadto w ocenie strony społecznej nie zawiera *odrębnej i pogłębionej oceny wpływu amoniaku na zdrowie ludzi, zwłaszcza grup wrażliwych*. Dodatkowo zarzut łączy tę tezę z domniemanym brakiem ujęcia kumulacji emisji amoniaku z innymi fermami oraz z zagrożeniem dla GZWP 333, wywodząc w konsekwencji, że Raport nie może stanowić podstawy do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Co jeszcze bardziej zaskakujące, strona społeczna twierdzi, że nawet gdyby przyjąć, że Raport w swojej istocie zawiera wszystkie postulowane *odrębne i pogłębione analizy*, a także nie wykazuje przekroczeń standardu jakości powietrza, to wciąż narusza zapisy art. 66 ustawy,

ponieważ nie wykazano że emisje  $NH_3$  nie będą mogły potencjalnie powodować negatywnego oddziaływania, w szczególności w ujęciu długoterminowym i skumulowanym. Zatem w ocenie ekspertów formułujących tę tezę, każda potencjalna możliwość, że emisja amoniaku będzie negatywnie oddziaływać na zdrowie mieszkańców, pomimo dotrzymania standardów emisyjnych, narusza postulowaną normę absolutnego braku oddziaływania. W świetle art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), Raport ma przedstawiać możliwe znaczące oddziaływania przedsięwzięcia, w tym na zdrowie ludzi, oraz opisywać metody prognozowania i założenia przyjęte w analizach. Jednocześnie ustawodawca nie ustanawia w art. 66 obowiązku sporządzania odrębnej analizy zdrowotnej dla każdej substancji ani obowiązku różnicowania oceny skutków zdrowotnych w podziale na poszczególne grupy wrażliwe w sytuacji, w której ocena została oparta o standardy jakości środowiska przyjęte właśnie w celu ochrony zdrowia ludzi. W systemie prawa ochrony środowiska podstawową miarą dopuszczalności oddziaływania emisyjnego na powietrze w środowisku zewnętrznym jest dotrzymanie standardów imisyjnych albo wartości odniesienia określonych w przepisach wykonawczych, ponieważ wartości te mają charakter ochronny i są projektowane dla populacji ogólnej, a nie wyłącznie dla uśrednionej populacji. W przypadku amoniaku właściwym punktem odniesienia są wartości określone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r. Nr 16, poz. 87). Rozporządzenie to obejmuje zarówno kryterium krótkookresowe (D1 – uśrednienie jednogodzinne), jak i kryterium długookresowe (Da – uśrednienie roczne), a także mechanizm oceny epizodyczności poprzez dopuszczalną częstość przekroczeń wartości D1, która – dla większości substancji – nie może przekraczać 0,2% czasu w roku. Oznacza to, że prawnonormatywna ocena *krótkotrwałych wzrostów stężeń* nie polega na opisie każdego zdarzenia eksploatacyjnego, lecz na sprawdzeniu, czy w wyniku funkcjonowania instalacji mogą wystąpić przekroczenia kryterium jednogodzinnego i czy ich częstość nie wykracza poza limit przewidziany wprost w przepisach ochronnych. W tych ramach zarzut, że Raport ogranicza się do wartości uśrednionych i nie uwzględnia epizodów szczytowych, nie znajduje potwierdzenia w samej treści Raportu. Raport wprost prezentuje wyniki maksymalnych stężeń jednogodzinnych amoniaku oraz odnosi się do częstości przekroczeń, wskazując, że nie występuje częstość przekroczeń stężeń jednogodzinnych, a wartości średnioroczne są wielokrotnie niższe od wartości odniesienia (7.5.11 Omówienie wyników obliczeń). Mechanizm ten obejmuje ocenę scenariuszy najbardziej niekorzystnych w ujęciu normatywnym, gdyż

sprawdza maksima krótkookresowe oraz spełnienie kryterium częstości, a nie wyłącznie średnioroczne tło. W konsekwencji teza o braku ujęcia oddziaływań krótkotrwałych jest w istotnej części polemiką z szeroko stosowaną i uznaną metodyką oraz konstrukcją prawną standardów jakości powietrza, a nie z rzeczywistą zawartością Raportu. Odnosząc się do postulatu *odrębnej i pogłębionej* oceny wpływu amoniaku na zdrowie ludzi, należy wskazać, że Raport dokonuje oceny oddziaływania na ludzi, w którym oddziaływanie zdrowotne zostało powiązane z wynikami analiz wykonanych dla emisji do powietrza i innych komponentów środowiska. Raport wskazuje amoniak jako jeden z najbardziej uciążliwych zanieczyszczeń, opisuje jego możliwe skutki zdrowotne, w tym drażniące oddziaływanie na drogi oddechowe, oczy i błony śluzowe (*Tabela 7.17-2 Emitowane z terenu przedsięwzięcia zanieczyszczenia powietrza i ich możliwy wpływ na zdrowie ludzi str. 141*), a także co najistotniejsze formułuje przesłanki wnioskowania o małym prawdopodobieństwie wystąpienia wpływu na zdrowie ludzi (*7.17.3 Ocena oddziaływania na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*). *Występuje kilka przesłanek, które pozwalają wnioskować, że jest mało prawdopodobne, aby pojawił się wpływ na zdrowie ludzi emisji do powietrza w przypadku planowanej inwestycji:*

- *Dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń powietrza to poziomy stężenie, które nie powinny być przekraczane w celu ochrony zdrowia ludzi i środowiska. Podstawowe zatem znaczenie ma fakt, iż nie przewiduje się wystąpienia przekroczeń dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń poza terenem należącym do Inwestora [patrz: rozdz. 7.5], tj. poza granicami fermy;*
- *Dopuszczalne wartości stężeń średniorocznych nie zostały przekroczone w przypadku analizowanych substancji. Ponadto stężenia średnioroczne uzyskane w obliczeniach są wyraźnie, nawet wielokrotnie, niższe od wartości dopuszczalnych, także po uwzględnieniu skumulowanego oddziaływania z istniejącym stanem zanieczyszczeń w powietrzu - tło substancji [patrz: rozdz. 7.5];*
- *W przypadku wszystkich analizowanych substancji nie zostały osiągnięte maksymalne dopuszczalne częstości przekroczeń wynoszące 0,2% w skali roku, a przypadku dwutlenku siarki 0,274%. Dotyczy to również analiz wykonanych w siatce dodatkowej, czyli obejmującej najbliższe obiekty mieszkalne Tak ujęta analiza realizuje wymóg art. 66 ust. 1 ustawy OOS w zakresie odniesienia do zdrowia ludzi, ponieważ wiąże ocenę skutków zdrowotnych z prawnie relewantnym miernikiem ekspozycji w środowisku zewnętrznym, jakim jest dotrzymanie wartości odniesienia.*

W części zarzutu dotyczącej ujęcia skumulowanego należy podkreślić, że Raport przewiduje analizę skumulowanego oddziaływania w zakresie jakości powietrza. Z treści Raportu wynika,

że planowana inwestycja znajduje się na obszarze, gdzie funkcjonują już podobne fermy drobiu, więc w celu przeanalizowania skumulowanego oddziaływania na zanieczyszczenie powietrza projektowanej fermy z już istniejącymi, posłużono się aktualnym stanem jakości powietrza, przedstawionym przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu, uwzględniającym emisję zanieczyszczeń pyłowych między innymi z istniejących ferm. Dla pozostałych zanieczyszczeń emitowanych w związku z funkcjonowaniem fermy, tło przyjęto na poziomie 10% wartości poziomów odniesienia - zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 roku w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz.U. z 2010 r nr 16 poz. 87). Analiza wykazała, że funkcjonowanie planowanego przedsięwzięcia nie spowoduje przekroczenia dopuszczalnych stężeń określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 roku w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (7.5.14 Oddziaływanie skumulowane). W systemie ocen imisyjnych kumulacja jest bowiem ujmowana przede wszystkim poprzez tło, które odzwierciedla istniejące obciążenie powietrza w danym rejonie, a następnie poprzez dodanie wkładu przedsięwzięcia i weryfikację dotrzymania standardów. Postulat strony społecznej, aby niezależnie od tego mechanizmu wykonywać dodatkowe zestawienia łącznych emisji i wspólne modelowanie dla wszystkich instalacji w okolicy, ma charakter postulatywny i wykracza poza standard wymagany do oceny dotrzymania wartości odniesienia w środowisku zewnętrznym, zwłaszcza gdy Raport wykazuje bardzo niskie prognozowane stężenia maksymalne na granicy fermy, które wynoszą dla amoniaku -  $18,3 \mu\text{g}/\text{m}^3$  przy wskazywanych jako dopuszczalne -  $400 \mu\text{g}/\text{m}^3$ , oraz brak przekroczeń kryterium krótkookresowego. Ponadto należy zwrócić uwagę, że na terenach zabudowanych stężenia będą jeszcze niższe niż wynikające z analiz. W związku z tak niskimi przewidywanymi stężeniami odorów nie przewiduje się zagrożenia zdrowotnego dla ludzi (7.17.4 Emisja odorów). Kolejne twierdzenie strony społecznej, że nawet formalne wykazanie dotrzymania wartości odniesienia dla amoniaku nie przesądza o braku naruszenia ustawy środowiskowej (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), prowadzi w istocie do postulatu zero emisyjności i absolutnego wyeliminowania jakiegokolwiek potencjalnego oddziaływania, niezależnie od jego wielkości i zgodności ze standardami jakości środowiska. Tymczasem system prawa ochrony środowiska – w szczególności ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.) oraz akty wykonawcze określające wartości odniesienia dla substancji w powietrzu – opiera się na konstrukcji normatywnej dopuszczalności oddziaływań w granicach ustalonych standardów, a nie na założeniu ich całkowitej eliminacji. Wartości odniesienia zostały ustalone jako poziomy bezpieczne dla zdrowia ludzi, w tym grup

wrażliwych, z uwzględnieniem zarówno ekspozycji krótkookresowej, jak i długookresowej. Oczekiwanie, aby Raport wykazał, że emisja amoniaku *nie będzie mogła potencjalnie powodować negatywnego oddziaływania*, abstrahując od dotrzymania tych standardów, oznacza w praktyce żądanie dowodu braku jakiegokolwiek hipotetycznej możliwości wpływu – a więc wymóg niewynikający z przepisów i niemożliwy do spełnienia w realiach jakiegokolwiek działalności rolniczej czy przemysłowej. Ustawa nie nakłada obowiązku wykazania absolutnego braku oddziaływań, lecz obowiązek oceny, czy przedsięwzięcie może powodować znaczące oddziaływanie na środowisko, a miarą tej oceny są właśnie obowiązujące standardy jakości środowiska. Przyjęcie stanowiska strony społecznej prowadziłyby do wniosku, że każda emisja – nawet wielokrotnie niższa od poziomów uznanych przez prawodawcę za bezpieczne – czyni wnioski Raportu nieakceptowalnymi, co pozostaje w rażącej sprzeczności z konstrukcją całego systemu prawa ochrony środowiska. Uwzględniając powyższe argumenty, oraz mając na uwadze treść Raportu zarzut sformułowany przez stronę społeczną w całości nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ opiera się na błędnym założeniu, że samo wykazanie dotrzymania wartości odniesienia nie może stanowić oceny wpływu na zdrowie ludzi, podczas gdy system prawny ochrony powietrza właśnie na tej podstawie przesądza o dopuszczalności oddziaływania w środowisku zewnętrznym. W konsekwencji nie zachodzą podstawy do przyjęcia, że Raport nie spełnia wymogów art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), ani do wywodzenia z tego zarzutu przesłanek z art. 80 ust. 2 tej ustawy.

**67 – Brak analizy zoonoz, brak analizy Salmonella, brak analizy Campylobacter, brak analizy antybiotykooporności**

*„Raport nie analizuje: zoonoz drobiowych, ryzyka przenoszenia bakterii (m.in. Salmonella, Campylobacter), rozprzestrzeniania patogenów drogą powietrzną, odporności bakterii na antybiotyki, możliwości przedostania się patogenów do studni nr 5. Brak tej analizy uniemożliwia ocenę potencjalnego ryzyka epidemiologicznego i sanitarnego w ramach procedury oceny oddziaływania na środowisko, co stanowi istotne naruszenie standardów wymaganych przez art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzuty wskazywane w przytoczonym fragmencie przez stronę społeczną sprowadzają się do twierdzenia, że Raport powinien obejmować analizę ryzyka występowania i transmisji zoonoz drobiowych, w szczególności bakterii Salmonella i Campylobacter, a także ryzyka rozprzestrzeniania patogenów drogą powietrzną oraz analizę zjawiska antybiotykooporności.

Strona społeczna wskazuje ponadto na rzekome ryzyko przedostania się patogenów do studni nr 5 i wywodzi, że brak tego rodzaju analiz uniemożliwia ocenę ryzyka epidemiologicznego i sanitarnego w procedurze środowiskowej, co ma stanowić naruszenie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.). Wskazać należy, że istotnie, obowiązki Raportowe określa art. 66 ust. 1 ustawy. Przepis ten wymaga identyfikacji i oceny możliwych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia na komponenty środowiska oraz na zdrowie ludzi w rozumieniu oddziaływań środowiskowych, w szczególności poprzez emisje i narażenie w środowisku zewnętrznym. Nie oznacza to jednak, że Raport ma w swojej funkcji zastępować system nadzoru sanitarnego i weterynaryjnego, a tym bardziej, że ma obejmować kliniczno-epidemiologiczną ocenę ryzyka zakażeń w populacji, w tym szczegółowe analizy patogenów (*Salmonella*, *Campylobacter*) czy antybiotykooporności. Tego rodzaju zagadnienia należą do reżimu prawa sanitarnego i weterynaryjnego, w ramach którego funkcjonują odrębne procedury nadzoru, kontroli i działań zapobiegawczych, realizowane przez właściwe organy, w szczególności Państwową Inspekcję Sanitarną oraz Inspekcję Weterynaryjną. Z perspektywy niniejszego postępowania kluczowe jest ustalenie, czy istnieje realny, środowiskowy mechanizm oddziaływania przedsięwzięcia, który mógłby prowadzić do znaczącego narażenia ludzi na czynniki biologiczne, oraz czy Raport – przy wskazaniu zastosowanych rozwiązań technicznych i organizacyjnych – pozwala organowi ocenić ryzyko w granicach wynikających z przywołanej ustawy. W tym sensie, jeżeli strona społeczna formułuje tezę o możliwości przenoszenia patogenów do ujęć wody lub do zabudowy mieszkaniowej, to dla jej zasadności konieczne byłoby wykazanie prawdopodobnej drogi emisji i migracji, a nie jedynie ogólne wskazanie, że patogeny mogą występować w procesie chowu drobiu. Sama potencjalna obecność drobnoustrojów w środowisku chowu nie przesądza jeszcze o znaczącym oddziaływaniu na środowisko, jeżeli przedsięwzięcie nie tworzy warunków ich przedostawania się do wód, gruntu lub powietrza w normatywnie istotnej skali. Raport wykazuje rozwiązania, które eliminują podstawowe, typowe w praktyce drogi przedostawania się zanieczyszczeń do środowiska, a tym samym ograniczają także ryzyko wtórnych oddziaływań o charakterze sanitarnym. Raport wskazuje szczelną betonową posadzkę w kurnikach, gromadzenie ścieków bytowych w szczelnych zbiornikach wybieralnych oraz okresowych wód z mycia hal w szczelnych zbiornikach wybieralnych, a także brak magazynowania obornika na terenie fermy i jego każdorazowy wywóz po zakończeniu cyklu chowu (7.2.2 *Odrowadzenie ścieków* oraz 7.2.4 *Wpływ inwestycji na wody powierzchniowe i podziemne oraz możliwości osiągnięcia*

celów środowiskowych). Przy takim modelu gospodarki wodno-ściekowej oraz postępowania z nawozami naturalnymi nie występuje typowy mechanizm wprowadzania ścieków, odcieków lub materiału organicznego do gruntu, który mógłby skutkować migracją zanieczyszczeń do wód gruntowych i ujęć wody. Zarzut dotyczący *możliwości przedostania się patogenów do studni nr 5* pozostaje zatem w sferze hipotetycznej, o ile nie zostanie dowiedziona konkretna i prawdopodobna droga migracji w realiach przedsięwzięcia, której w Raporcie nie zidentyfikowano. Analogicznie, twierdzenie o *rozprzestrzenianiu patogenów drogą powietrzną* ma charakter postulatywny i nie znajduje oparcia w systemie normatywnej oceny oddziaływań powietrznych w postępowaniu środowiskowym. Raport obejmuje ocenę emisji do powietrza w odniesieniu do substancji normowanych i będących nośnikami oddziaływań w środowisku zewnętrznym, którymi są pyły, amoniak, siarkowodór i inne (7.5 *Ocena wpływu na stan zanieczyszczenia powietrza*), zaś w odniesieniu do substancji, dla których przepisy ustawy – Prawo ochrony środowiska oraz aktów wykonawczych określających poziomy dopuszczalne i wartości odniesienia w powietrzu nie przewidują norm jakości środowiska (takich jak *patogeny w powietrzu*) brak jest podstaw, aby w tych okolicznościach prawnych i faktycznych wyprowadzać z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.) obowiązek prowadzenia odrębnych analiz lub modelowań o charakterze epidemiologicznym. W praktyce standard Raportu w zakresie wpływu na zdrowie ludzi polega na wykazaniu skali emisji i ekspozycji w środowisku zewnętrznym w odniesieniu do obowiązujących standardów jakości środowiska, natomiast zagadnienia zakaźne, w tym monitorowanie i zwalczanie Salmonella w stadach oraz bioasekuracja, są elementem stałego reżimu weterynaryjnego i sanitarnego, niezależnego od procedury środowiskowej. Wreszcie, *zarzut braku analizy antybiotykooporności* w oczywisty sposób wykracza poza ustawowo określony zakres Raportu, ponieważ dotyczy zjawiska biologiczno-medycznego, którego ocena wymagałaby danych klinicznych, weterynaryjnych, mikrobiologicznych i epidemiologicznych oraz odniesienia do standardów i procedur funkcjonujących w reżimie ochrony zdrowia publicznego i weterynarii. Przepisy ustawy regulujące zakres Raportu nie tworzą obowiązku prognozowania zjawisk epidemiologicznych w populacji ani oceny praktyk terapeutycznych w chowie zwierząt, zaś ocena w postępowaniu środowiskowym nie zastępuje kontroli stosowania produktów leczniczych weterynaryjnych, programów monitoringu chorób zakaźnych ani wymogów bioasekuracji. W tych okolicznościach, podnoszone przez stronę społeczną zarzuty w żadnej mierze nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ opierają się na błędnym przekonaniu o obowiązku przeprowadzania

szczegółowej analizie postulowanych zagrożeń epidemiologicznych w sensie mikrobiologicznym czy zjawiska antybiotykooporności. Zakres Raportu wyznacza art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), a zagadnienia sanitarno-weterynaryjne podlegają odrębnym regulacjom i nadzorowi właściwych organów. Brak ponadmiarowych elementów nie może stanowić naruszenia art. 66 ustawy, i w żadnym wymiarze nie uzasadnia wnioskowania o przesłankach odmowy wydania decyzji na podstawie art. 80 ust. 2 tej ustawy.

### **68 – Brak analizy odorów na zdrowie psychiczne**

*„Oddziaływanie odorów na zdrowie psychiczne i jakość życia*

*Chodzi o element oceny zdrowia ludzi w rozumieniu art. 66 OOS, nie osobną ekspertyzę kliniczną. W świetle dostępnych badań i opracowań, wskazywane jest, że długotrwałe narażenie na odory może, zgodnie z wynikami badań i opracowań naukowych, powodować: stres, zaburzenia snu, rozdrażnienie, bóle głowy, obniżenie jakości życia. Raport nie przedstawia analizy pozwalającej na ocenę. Zarzut ten dotyczy braku analizy ryzyka, a nie przesądzenia wystąpienia określonych skutków.”*

Kwestia poruszona przez stronę społeczną sprowadza się do stwierdzenia, że Raport nie przeprowadza analizy wpływu odorów na zdrowie psychiczne i jakość życia mieszkańców, mimo że – jak wskazuje – w literaturze naukowej podnosi się możliwość występowania takich skutków jak stres, zaburzenia snu, rozdrażnienie czy bóle głowy w przypadku długotrwałego narażenia na uciążliwości zapachowe. Strona podkreśla, że chodzi o element oceny zdrowia ludzi w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), a nie o sporządzenie odrębnej ekspertyzy klinicznej. Zakres Raportu wywodzony z przytoczonego przepisu, wymaga przedstawienia możliwych znaczących oddziaływań przedsięwzięcia m.in. na zdrowie ludzi. Jednocześnie ocena ta, prowadzona zgodnie z konstrukcją całego systemu prawa ochrony środowiska, opiera się na weryfikowalnych, obiektywnych kryteriach. Ustawodawca nie wprowadził w polskim porządku prawnym norm zapachowych w postaci prawnie wiążących wartości imisyjnych ani tym bardziej mierzalnych progów oddziaływania na psychikę. Tym samym brak jest normatywnego punktu odniesienia, który pozwalałby organowi w sposób zobiektywizowany stwierdzić przekroczenie dopuszczalnego poziomu oddziaływania odorów, a co za tym idzie ocenić jego wpływ na zdrowie psychiczne. Sam fakt, że dane zjawisko jest opisywane w literaturze naukowej, stanowi przedmiot zainteresowania naukowego lub

publicystycznego, nie oznacza jeszcze, że istnieje obowiązek odrębnego Raportowania w ramach oceny oddziaływania na środowisko. Zakres Raportu bowiem wyznaczają przepisy prawa, a nie ogólne odniesienia do literatury, bez wskazania normatywnego punktu odniesienia. Należy przy tym założyć, że gdyby oddziaływania zapachowe w aspekcie psychologicznym miały charakter systemowy i mierzalny w sposób pozwalający na ich administracyjną kontrolę, racjonalny ustawodawca ustanowiłby odpowiednie standardy jakości środowiska i wartości odniesienia, podobnie jak uczyniono to w odniesieniu do innych substancji w powietrzu. Brak takich regulacji przesądza, że w obecnym stanie wiedzy nie istnieje zobiektywizowane kryterium oceny w tym zakresie, lub zjawisko ma charakter marginalny. Tak ukształtowany stan prawny nie powoduje jednak, że Raport pomija kwestię emisji odorów zupełnie. W częściach dotyczących emisji do powietrza oraz oddziaływania odorów (7.5.13 *Oddziaływanie substancji odorowych* oraz 7.17.4 *Emisja odorów*) odnosi się do zagadnienia uciążliwości zapachowej, wskazując, że substancje odorotwórcze (wskazane zostały amoniak, siarkowodór, lotne związki organiczne), mogą przy wysokich stężeniach i długotrwałym działaniu powodować m.in. drażnienie błon śluzowych, bóle głowy, reakcje stresowe czy problemy ze snem. Jednocześnie Raport przedstawia wyniki modelowania rozprzestrzeniania się amoniaku i siarkowodoru oraz porównuje je z wartościami dopuszczalnymi przyjmowanymi w praktyce analitycznej, wskazując, że maksymalne stężenia prognozowane są wielokrotnie niższe od poziomów uznawanych za dopuszczalne, a izolinie wartości progowych nie wychodzą poza granice fermy (7.5.13 *Oddziaływanie substancji odorowych*). W konsekwencji Raport nie tylko identyfikuje potencjalne skutki zapachowe, ale także wykazuje ich ograniczony zasięg i niewielką intensywność w środowisku zewnętrznym. Należy przy tym podkreślić, że procedura postępowania środowiskowego nie jest narzędziem do oceny subiektywnego dyskomfortu czy indywidualnych reakcji psychicznych w oderwaniu od obiektywnych parametrów środowiskowych. Jeżeli prognozowane stężenia substancji odorotwórczych są wielokrotnie niższe od poziomów uznawanych za uciążliwe, brak jest podstaw do przyjęcia, że w środowisku zewnętrznym wystąpi znaczące oddziaływanie w rozumieniu ustawy. Samo powołanie się na ogólne wyniki badań naukowych dotyczących możliwego wpływu odorów na samopoczucie nie przesądza o wystąpieniu realnego i znaczącego oddziaływania w konkretnych warunkach lokalnych, zwłaszcza że Raport wykazuje niskie poziomy prognozowanych stężeń. Zarzut, że Raport nie przedstawia *analizy ryzyka* wpływu odorów na psychikę, abstrahuje od tego, że ocena ryzyka w postępowaniu środowiskowym musi opierać się na mierzalnych i porównywalnych kryteriach. W braku prawnie określonych progów oddziaływania zapachów na zdrowie psychiczne, organ nie

dysponuje normatywną podstawą do kwalifikowania określonego poziomu uciążliwości jako niedopuszczalnego. W tej sytuacji Raport, odnosząc się do emisji odorów, ich zasięgu oraz do potencjalnych skutków zdrowotnych przy wysokich stężeniach, realizuje wymóg art. 66 ustawy w zakresie oceny wpływu na zdrowie ludzi w granicach wyznaczonych przez obowiązujące prawo. Dodatkowo, w preambule Konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia (*Constitution of the World Health Organization*), przyjętej 22 lipca 1946 r., która weszła w życie 7 kwietnia 1948 r., zapisano wprost *“Health is a state of complete physical, mental and social well-being and not merely the absence of disease or infirmity.”*, co oznacza, że zdrowie to stan pełnego dobrostanu fizycznego, psychicznego i społecznego, a nie jedynie brak choroby lub niepełnosprawności, która to definicja funkcjonuje jako standard interpretacyjny w prawie międzynarodowym i doktrynie zdrowia publicznego. Zatem rozumieć należy, że skoro Raport dokonuje oceny oddziaływań na zdrowie ludzi w kontekście emisji odorów, ich zasięgu oraz potencjalnych skutków przy określonych poziomach stężeń, to realizuje również postulat strony społecznej. Brak wyodrębnionej, jakościowej analizy zdrowia psychicznego czy dobrostanu w sensie klinicznym lub socjologicznym nie oznacza rzeczywistego braku takiej analizy, a wyłącznie przeprowadzenie jej w sposób holistyczny i jednocześnie umożliwiający ocenę ryzyka w granicach wynikających z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Zarzut podnoszony przez stronę społeczną należy w konsekwencji uznać za bezzasadny.

### **69 – Błędnie przyjęte normy hałasu**

*„Hałas generowany przez fermy drobiu obejmuje: ciągłą pracę wentylatorów, hałas impulsowy (załadunek/rozładunek), pracę dmuchaw silosowych, ruch ciężkich pojazdów, hałas nocny związany z obsługą fermy. Raport OOS zawiera poważne błędy formalne i metodologiczne.*

*Błędne normy hałasu dla terenów MNU*

*Raport stosuje błędne limity 55 dB dzień/ 45 dB noc, czyli wartości właściwe dla zabudowy zagrodowej. Tymczasem teren przy inwestycji to zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna (MN/MNU), dla której obowiązują § 6 ust. 5 pkt a) MPZP: 50 dB w dzień, 40dB w noc. Zaniżenie norm fałszuje wyniki modelu, narusza Rozporządzenie ws. Dopuszczalnych poziomów hałasu, narusza MPZP i, w ocenie stron, uniemożliwia ocenę zgodności inwestycji z prawem.”*

Zarzut strony społecznej sprowadza się do twierdzenia, że Raport przyjął błędne dopuszczalne poziomy hałasu – 55 dB w dzień i 45 dB w nocy właściwe dla zabudowy zagrodowej lub mieszkaniowo-usługowej, podczas gdy teren sąsiadujący z inwestycją stanowi zabudowę

mieszkaniową jednorodzinną (MN/MNU), dla której obowiązują limity 50 dB w dzień i 40 dB w nocy. W ocenie strony ma to prowadzić do *zaniżenia norm*, zafałszowania wyników modelu oraz naruszenia rozporządzenia w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku oraz ustaleń MPZP. Warto odnotować, że zarzut określany jako *zaniżenie norm* w rzeczywistości dotyczy rzekomego przyjęcia wyższych wartości dopuszczalnych, co stanowi odmienną kategorię zarzutu niż ta, którą formułują autorzy pisma. Analiza tego zarzutu wymaga odniesienia się do obowiązujących przepisów prawa. Zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.), dopuszczalne poziomy hałasu w środowisku ustala się w zależności od przeznaczenia terenu, przy czym przeznaczenie to określa miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku jego braku – rzeczywisty sposób zagospodarowania. Dopuszczalne poziomy hałasu określa rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. z 2014 r. poz. 112). Rozporządzenie to wyraźnie różnicuje wartości dopuszczalne w zależności od funkcji terenu, przewidując dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej poziomy 50 dB w porze dnia (LAeqD – 8 najmniej korzystnych godzin) i 40 dB w porze nocy (LAeqN – 1 najmniej korzystna godzina nocy), natomiast dla terenów zabudowy zagrodowej oraz mieszkaniowo-usługowych – odpowiednio 55 dB i 45 dB. Z analizy części opisowej Raportu oraz tabeli punktów kontrolnych PK1–PK17 wynika, że nie zastosowano jednolitej normy 55/45 dB dla całego obszaru, lecz dokonano wyraźnego rozróżnienia kategorii terenów objętych oddziaływaniem, wprost odwołując się do ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego uchwałą nr XLIII/383/18 Rady Miejskiej w Zawadzkiem z dnia 25 czerwca 2018 r. (*7.1.4 Dopuszczalne poziomy hałasu w środowisku*). Raport wskazuje odrębnie tereny oznaczone symbolem RM (zabudowa zagrodowa), MNU (zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z usługami) oraz MN (zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna), a następnie przypisuje im właściwe standardy akustyczne wynikające z § 2 rozporządzenia z dnia 14 czerwca 2007 r. Wprost wskazano, że dla terenów MN obowiązują poziomy 50 dB w dzień i 40 dB w nocy, a dla MNU – 55 dB i 45 dB. Oznacza to, że Raport operuje właściwą strukturą normatywną i nie *zaniża* norm poprzez stosowanie wyższych dopuszczalnych poziomów do terenów jednorodzinnych. Warto także podkreślić, że analiza akustyczna – zgodnie z rozporządzeniem – opiera się na wskaźnikach LAeqD i LAeqN dla *8 najmniej korzystnych godzin dnia* oraz *1 najmniej korzystnej godziny nocy*, a więc obejmuje normatywnie najniekorzystniejsze warunki funkcjonowania instalacji. Raport wskazuje metodykę, dane wejściowe źródeł hałasu, wyniki w siatce obliczeniowej i w punktach kontrolnych oraz warunki eksploatacyjne, które mogą

zostać przeniesione do decyzji środowiskowej jako środki ograniczające oddziaływanie (7.1 Ocena oddziaływania akustycznego). Nie sposób zatem uznać, że analiza jest nieweryfikowalna lub obciążona *poważnymi błędami metodologicznymi*, skoro wprost opiera się na obowiązujących przepisach i jednoznacznie różnicuje standardy dla RM, MNU i MN. Zarzut dotyczący rzekomego zastosowania błędnych norm hałasu dla terenów oznaczonych w planie symbolem MNU wynika z nieprawidłowej wykładni miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z § 5 ust. 5 planu, dopuszczalne poziomy hałasu dla terenów MN oraz MNU ustala się w *zakresie przeznaczenia* danego terenu, odwołując się do przepisów odrębnych, tj. rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz.U. z 2014 r., poz. 112). Plan wyraźnie różnicuje normę akustyczną w obrębie symbolu MNU – w zakresie przeznaczenia pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną należy stosować wartości jak dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (50 dB w porze dnia i 40 dB w porze nocy), natomiast w zakresie przeznaczenia pod zabudowę mieszkaniowo-usługową – wartości jak dla zabudowy mieszkaniowo-usługowej (55 dB w porze dnia i 45 dB w porze nocy). Oznacza to, że sama kwalifikacja terenu jako MNU nie przesądza automatycznie o stosowaniu niższej normy 50 dB i 40 dB, a decydujące znaczenie ma rodzaj zabudowy przewidziany i realizowany na danej nieruchomości zgodnie z ustaleniami planu. Z analizy tabeli punktów kontrolnych PK1–PK17 wynika, że w Raporcie zastosowano normy akustyczne odpowiadające kategoriom terenów określonym w MPZP oraz w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r., tj. 50 dB w porze dnia i 40 dB w porze nocy dla terenów kwalifikowanych jako MN oraz 55 dB w porze dnia i 45 dB w porze nocy dla pozostałych terenów. Raport nie operuje zatem jedną, ujednoliconą normą dla całego obszaru oddziaływania, lecz przypisuje dopuszczalne poziomy hałasu do kategorii terenów wynikających z planu miejscowego. Takie zróżnicowanie jest wprost zgodne z § 5 ust. 5 planu miejscowego oraz z konstrukcją § 14 planu, który przewiduje w obrębie MNU możliwość realizacji zarówno zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, jak i mieszkaniowo-usługowej. Twierdzenie, że Raport *zaniżył normy*, stosując normę 55 dB i 45 dB zamiast 50 dB i 40 dB dla całego obszaru MNU, pomija literalne brzmienie planu miejscowego, który wprost dopuszcza różnicowanie kategorii akustycznej w zależności od przeznaczenia realizowanego w danym miejscu. W konsekwencji nie można mówić ani o naruszeniu rozporządzenia w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu, ani o naruszeniu ustaleń MPZP. Niezależnie jednak od kwalifikacji poszczególnych punktów kontrolnych w obrębie terenów MNU, podkreślenia wymaga, że wartości obliczeniowe poziomu hałasu w żadnym z punktów nie przekraczają 50 dB w porze dnia ani 40 dB w porze nocy, a więc

mieszczą się również w wartościach właściwych dla zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Oznacza to, że nawet przy przyjęciu bardziej restrykcyjnej interpretacji norm akustycznych wynikających z MPZP, wynik analizy pozostaje niezmienny, brak przekroczeń dopuszczalnych poziomów hałasu nie budzi wątpliwości, a ocena ta została przeprowadzona prawidłowo i w sposób niewadliwy metodologicznie. Uznać należy zatem, że w ten sposób sformułowany zarzut jest sprzeczny z treścią Raportu. Raport stosuje właściwe, zróżnicowane normy hałasu wynikające z art. 115 ustawy – *Prawo ochrony środowiska* oraz z rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. (Dz. U. z 2014 r. poz. 112), w powiązaniu z ustaleniami MPZP. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, że analiza akustyczna narusza art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), lub że uniemożliwia ocenę zgodności przedsięwzięcia z prawem.

#### **70 – Brak mocy akustycznych, brak danych oktaowych, brak danych o pracy nocnej, brak bilansu ruchu pojazdów, brak map izofon**

*„Hałas generowany przez fermy drobiu obejmuje: ciągłą pracę wentylatorów, hałas impulsowy (załadunek/rozładunek), pracę dmuchaw silosowych, ruch ciężkich pojazdów, hałas nocny związany z obsługą fermy. Raport OOS zawiera poważne błędy formalne i metodologiczne. (...)*

##### *2. Brak danych wejściowych modelu hałasu — model nieweryfikowalny*

*Raport nie przedstawia tabel mocy akustycznych wentylatorów, danych w pasmach oktaowych, danych o trybie pracy nocnej, bilansu ruchu pojazdów, parametrów silosów i dmuchaw, map izofon, wyników na elewacjach domów - odległość ok. 70 m liczona od ściany planowanego budynku inwentarskiego do ściany istniejącego budynku mieszkalnego (najkrótsza rzeczywista odległość w terenie). Model bez danych wejściowych nie może być zweryfikowany, nie ma wartości dowodowej, narusza art. 66 ustawy OOS (...)*”

Zarzut w istocie dotyczy rzekomej *nieweryfikowalności* analizy akustycznej, ponieważ w opinii strony społecznej, Raport nie przedstawia tabel mocy akustycznych wentylatorów, danych w pasmach oktaowych, trybu pracy nocnej, bilansu ruchu pojazdów, parametrów silosów i dmuchaw, map izofon oraz wyników na elewacjach budynków mieszkalnych, w tym w odległości ok. 70 m. W konsekwencji strona społeczna wywodzi, że model bez danych wejściowych nie ma wartości dowodowej i narusza art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Punktem wyjścia jest przypomnienie zakresu obowiązków Raportowych. Zgodnie z art. 66 wskazanej ustawy, Raport ma zawierać m.in. opis przewidywanych znaczących

oddziaływań oraz metody prognozowania i przyjęte założenia. Przepis ten nie ustanawia jednak katalogu obowiązkowych formatów prezentacji danych akustycznych w postaci pełnych widm oktawowych dla każdego źródła ani nie przesądza, że brak takich widm automatycznie czyni analizę nieweryfikowalną. W postępowaniu środowiskowym kluczowe jest to, czy Raport zawiera dane i założenia pozwalające na ocenę dotrzymania dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych w rozumieniu art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz.U. z 2014 r. poz. 112), przy zastosowaniu wskaźników LAeqD i LAeqN. Zarzuty wskazujące brak mocy akustycznych oraz brak danych oktawowych pomijają fakt, że Raport zawiera zasadnicze parametry emisyjne w postaci poziomów mocy akustycznej LWA dla kluczowych urządzeń oraz opisuje, że wszystkie źródła zostały zestawione w aneksie. Raport podaje m.in. poziom mocy akustycznej wentylatora podstawowego – LWA = 81 dB, z ograniczeniem, że nie może być większy) oraz ograniczenie mocy na wylocie wyrzutni dachowej – LWA ≤ 78 dB, a także moce dla istotnych epizodycznych procesów i urządzeń, wśród których wymienia się przeładunek pneumatyczny do silosów – LWA = 105 dB, wraz z czasem trwania, agregat prądotwórczy – LWA = 97 dB, pompy dla wypompowywania ścieków i pompowania LPG – LWA = 82 dB (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). To są klasyczne dane wejściowe modelu akustycznego w podejściu zgodnym z PN-ISO 9613-1 i PN-ISO 9613-2, które Raport wprost wskazuje jako podstawę propagacji w przestrzeni otwartej. Obliczenia wykonano w narzędziu SoundPLANnoise (7.1.6 *Metodyka prognostyczna i obliczeniowa*). Postulat, że każdorazowo muszą być przedstawione widma w pasmach oktawowych, nie wynika *expressis verbis* z art. 66 ustawy. Istotą postępowania środowiskowego jest wykazanie dotrzymania dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych, a to dokonuje się poprzez modelowanie poziomów równoważnych LAeq na podstawie mocy akustycznych i geometrii propagacji. Żądanie przedstawienia *danych oktawowych* jako warunku *sine qua non* ważności analizy, powinno być poparte rzetelnym wykazaniem, że bez tych danych nie da się odtworzyć wyników w zastosowanej metodyce albo że Raport nie zawiera danych emisyjnych w ogóle. Tymczasem dane emisyjne są w Raporcie podane, a źródła zestawione, więc zarzut w tym kształcie nie podważa weryfikowalności analizy. Brak danych o pracy nocnej również nie odpowiada treści Raportu, ponieważ w jego treści wyraźnie rozdzielane są obliczenia dla pory dnia i pory nocy, definiowane są właściwe czasy odniesienia (8 najmniej korzystnych godzin w dzień oraz 1 najmniej korzystna godzina nocy dla hałasu przemysłowego), wskazuje się sposób oceny wskaźnikiem LAeq oraz

prezentowane są oddzielne wyniki nocne, i stwierdzony brak przekroczeń w punktach kontrolnych PK (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Co istotne, Raport nie pomija okoliczności, że instalacja pracuje nocą, przeciwnie – wskazuje, że jest źródłem hałasu w porze dnia i nocy, a w modelu przyjmuje pracę źródeł ciągłych – w tym hałasu wewnątrz obiektów – w horyzoncie dobowym oraz scenariusz maksymalnego obciążenia w czasie odniesienia. Twierdzenie o braku danych nocnych jest więc niezasadne, bo Raport nie tylko opisuje pracę nocną, ale wręcz buduje na niej najostrejszą ocenę zgodności z normą. W świetle przytoczonych informacji, zarzut o braku danych wejściowych nie znajduje potwierdzenia. Raport identyfikuje główne źródła hałasu, opisuje system wentylacji, wskazuje liczbę i parametry wentylatorów oraz podaje ich poziomy mocy akustycznej, w tym poziom mocy akustycznej wentylatora podstawowego. Raport precyzuje również sposób ujęcia pracy źródeł w czasie odniesienia, wskazując, że w warunkach niekorzystnych latem system wentylacyjny może pracować z pełną wydajnością przez 8 godzin pory dziennej oraz 1 godzinę pory nocnej, a więc dokładnie w przedziałach czasu odniesienia, do których odnoszą się standardy w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie *dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. z 2014 r. poz. 112). Zarzut odnoszący się do braku bilansu ruchu pojazdów jest wprost sprzeczny z fragmentem Raportu – *Transport związany z obsługą fermy* (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania* s. 54), w którym opracowanie przyjmuje scenariusz niekorzystnego dnia operacyjnego – niekorzystnego w stopniu rzeczywiście niemożliwym – i enumeruje liczbę zdarzeń transportowych – sprzedaż, dostawa, LPG, pasza, wozy asenizacyjne, odbiór padłych zwierząt – wskazując, że w ciągu doby występuje maksymalnie 12 zdarzeń i że wszystkie mają miejsce wyłącznie w porze dnia. To nie jest *brak bilansu*, to w istocie bilans przedstawiony wprost i to w wariacie ekstremalnie niekorzystnym, czyli takim, który w praktyce zawyża oddziaływania. Jeżeli strona społeczna uważa, że bilans jest niedoszacowany, powinna wykazać realne, technologicznie konieczne dodatkowe zdarzenia i ich częstotliwość, a nie ograniczać się do ogólnego stwierdzenia *brak bilansu*, skoro bilans w Raporcie jest. Zawarte zostały także dane dla pozostałych, istotnych źródeł – proces przeładunku paszy do silosów przyjęto z mocą akustyczną LWA = 105,0 dB oraz czasem trwania ok. 30 minut dla każdego silosu, agregat prądotwórczy określono jako źródło epizodyczne z mocą LWA = 97,0 dB i czasem pracy 30 minut w ciągu 8 najmniej korzystnych godzin pory dziennej, a dla pomp związanych z wypompowywaniem ścieków oraz pompowaniem LPG przyjęto LWA = 82,0 dB oraz czas trwania po 30 minut (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Te informacje stanowią klasyczne, podstawowe dane wejściowe modelu akustycznego

w analogicznych postępowaniach. Nie znajduje również potwierdzenia teza o braku wyników przestrzennych i braku weryfikacji na elewacjach. Raport wskazuje, że obliczenia wykonano w siatce obliczeniowej na wysokości 4,0 m nad poziomem terenu oraz dodatkowo w punktach kontrolnych na granicy terenów chronionych i na elewacjach zabudowy mieszkaniowo-usługowej oraz mieszkaniowej jednorodzinnej (PK1–PK17). Ponadto Raport wprost wskazuje, że wyniki w postaci izolinii równego poziomu hałasu w środowisku – mapy izofon – zostały przedstawione w jako załączniki graficzne (*załącznik 7.1-1 pora dzienna i załącznik 7.1-2 pora nocna*). Zatem skoro Raport przewiduje wyniki w punktach kontrolnych na elewacjach oraz mapy izofon – w aneksie, zarzut *braku map izofon i braku wyników na elewacjach* jest nieadekwatny do struktury dokumentu i pomija załączniki stanowiące integralną część Raportu. W odniesieniu do postulatu przedstawienia danych w pasmach oktawowych należy podkreślić, że Raport opiera ocenę na wskaźnikach równoważnych  $L_{AeqD}/L_{AeqN}$  i posługuje się poziomami mocy akustycznej LWA oraz parametrami czasu pracy źródeł, a następnie wyznacza poziomy imisji w receptorach. Taki sposób prezentacji jest typowy dla oceny dotrzymania dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku w procedurze środowiskowej. Przepisy normujące opracowanie Raportu nie ustanawiają wymogu publikowania pełnych widm oktawowych wszystkich źródeł, o ile przyjęta metodyka obliczeniowa i zestaw danych pozwalają na ocenę poziomów równoważnych i weryfikację dotrzymania standardów. W realiach niniejszej sprawy dane te są w Raporcie wskazane wprost, a pełne zestawienie źródeł hałasu zostało załączniku (*Aneks 1, załącznik tekstowy nr 5*), co dodatkowo odpowiada praktyce sporządzania Raportów w analogicznych postępowaniach. Brak map izofon jest oczywistą nieprawdą, gdyż jak można przeczytać w Raporcie – *Wyniki obliczeń w siatce obliczeniowej na wysokości 4,0 m nad poziomem terenu, w postaci izolinii równego poziomu hałasu w środowisku, przedstawione zostały na znajdujących się w ANEKSIE 2 załącznikach graficznych:*

- 7.1-1 – *etap funkcjonowania w porze dziennej,*
- 7.1-2 – *etap funkcjonowania w porze nocnej.*

Ponadto opisane są kluczowe izofony 55 dB i 45 dB oraz 50 dB i 40 dB, wraz z opisem relacji do granicy inwestycji. To, że strona społeczna nie rozpoznała map w załącznikach, albo ich nie odnalazła, nie oznacza, że Raport ich nie zawiera. W ten sposób skonstruowane zarzuty w żadnej mierze nie podważają kompletności Raportu i nie mogą stać u podstaw stwierdzenia naruszeń art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o *udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112).

## 71 – Nierealne założenia pracy wentylatorów w analizie akustycznej

„Hałas generowany przez fermy drobiu obejmuje: ciągłą pracę wentylatorów, hałas impulsowy (załadunek/rozładunek), pracę dmuchaw silosowych, ruch ciężkich pojazdów, hałas nocny związany z obsługą fermy. Raport OOS zawiera poważne błędy formalne i metodologiczne(...) Nierealne założenie pracy wentylatorów Raport OOS wskazuje, że na potrzeby modelu akustycznego przyjęto czas pracy wentylatorów wynoszący 8 godzin w porze dziennej oraz 1 godzinę w porze nocnej. Jednocześnie Raport nie wykazuje, że przyjęte wartości odpowiadają rzeczywistości czasowi pracy systemu wentylacji wynikającemu z technologii chowu brojlerów. W opisie przedsięwzięcia Raport wskazuje, że system wentylacji stanowi element niezbędny dla utrzymania warunków chowu i funkcjonuje w trakcie całego cyklu produkcyjnego, przy czym jego intensywność zależy od temperatury oraz fazy chowu. Raport nie przedstawia jednak harmonogramu pracy wentylatorów ani danych technicznych pozwalających stwierdzić, że w porze nocnej ich praca jest ograniczona do 1 godziny. Brak powiązania przyjętych w modelu akustycznym godzin pracy wentylatorów z opisem technologii chowu oraz brak danych wejściowych uzasadniających te założenia powoduje, że model hałasu nie uwzględnia rzeczywistego oddziaływania akustycznego instalacji, a w szczególności w porze nocnej, co prowadzi do zaniżenia wyników obliczeń i stanowi naruszenie art. 66 ustawy OOS. (...)Przyjęcie ograniczonego czasu pracy wentylatorów w porze nocnej stoi w sprzeczności z technologią chowu brojlerów, w której wentylacja pełni funkcję ciągłą i nie może być wyłączana bez ryzyka dla dobrostanu zwierząt, co dodatkowo podważa wiarygodność całego modelu akustycznego. Tak istotne i nieudokumentowane założenie dotyczące czasu pracy wentylatorów podważa wiarygodność całego modelu akustycznego i uniemożliwia jego wykorzystanie jako rzetelnej podstawy oceny oddziaływania(...)”

Wskazanie, że Raport przyjął do modelu akustycznego czas pracy wentylatorów wynoszący 8 godzin w porze dziennej, oraz 1 godzinę w porze nocnej, podczas gdy w opisie technologii chowu wskazano, że wentylacja funkcjonuje przez cały okres chowu, tj. przez ok. 300 dni w roku (ok. 7200 godzin), a *praca wentylatorów podstawowych występuje przez cały okres chowu*, według strony społecznej, jest *nierealnym założeniem pracy wentylatorów* i oznacza sprzeczność wewnętrzną Raportu, która prowadzi do zaniżenia wyników modelu hałasu, w szczególności w porze nocnej. W pierwszej kolejności należy uporządkować zakres normatywny oceny. Zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.) oraz rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz.U. z 2014 r. poz. 112), dopuszczalne poziomy hałasu dla instalacji określone są w oparciu o wskaźniki LAeqD – 8 najmniej korzystnych godzin dnia, oraz LAeqN – 1 najmniej korzystna godzina nocy. Oznacza to, że model akustyczny nie służy odwzorowaniu całodobowego harmonogramu pracy urządzeń w ujęciu technologicznym, lecz określeniu poziomu równoważnego w normatywnie zdefiniowanych przedziałach czasu odniesienia. Z Raportu wynika, że mamy do czynienia nie z rozbieżnością, lecz z dwoma różnymi płaszczyznami opisu tej samej

instalacji, czego niezrozumienie przez stronę społeczną stało się podstawą formułowania niniejszego zarzutu. W Raporcie wskazano, że jeden cykl chowu trwa do 50 dni, w ciągu roku może odbyć się 6 rzutów, a ptaki przebywają w kurnikach przez ok. 300 dni – 7200 godzin w ciągu roku (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*, oraz 7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*), oraz stwierdzono wprost, że *na podstawie wymagań w zakresie wentylacji pomieszczeń inwentarskich, w obliczeniach założono, iż praca wentylatorów podstawowych występuje przez cały okres chowu* (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*). Ten zapis dotyczy ciągłości technologicznej funkcjonowania systemu wentylacyjnego jako elementu utrzymania mikroklimatu i został wykorzystany przy szacowaniu emisji zanieczyszczeń do powietrza. Natomiast w części akustycznej wskazano, że w okresie letnim, przy wysokich temperaturach, może dochodzić do sytuacji, w której podstawowy system wentylacyjny pracuje z pełną wydajnością przez 8 godzin pory dziennej oraz 1 godzinę pory nocnej *cały czas w czasie odniesienia* (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Ten zapis odnosi się wyłącznie do scenariusza maksymalnej pracy w normatywnym czasie odniesienia dla wskaźników LAeqD i LAeqN. Nie oznacza on, że wentylatory pracują wyłącznie 9 godzin na dobę, lecz że w modelu przyjęto, iż w najniekorzystniejszych przedziałach czasu – 8 godzin dnia i 1 godzina nocy – pracują one w sposób ciągły i z pełną wydajnością, co z punktu widzenia oceny normatywnej stanowi założenie konserwatywne. Kluczowe jest to, że wskaźnik LAeqN odnosi się do jednej najmniej korzystnej godziny nocy. Jeżeli w tej godzinie przyjęto pełną wydajność wentylatorów, to model obejmuje sytuację, w której w najbardziej niekorzystnym momencie nocy źródło pracuje z maksymalną mocą akustyczną – LWA = 81,0 dB dla wentylatora podstawowego, z ograniczeniem, że nie może być większy, oraz  $LWA \leq 78,0$  dB na wylocie wyrzutni dachowej. Dla pozostałych godzin nocy – nawet jeśli system pracuje, lecz z mniejszą intensywnością – ich wpływ na wskaźnik LAeqN jest prawnie irrelevantny, ponieważ standard dotyczy jednej najmniej korzystnej godziny, a nie całego przedziału nocnego. Nie ma zatem sprzeczności między stwierdzeniem, że wentylatory pracują przez cały okres chowu – w sensie technologicznym, a przyjęciem w modelu akustycznym pełnej wydajności w 8 godzinach dnia i 1 godzinie nocy – w sensie normatywnego czasu odniesienia. Różnica dotyczy poziomu intensywności pracy, która modulowana jest warunkami temperaturowymi i fazą chowu, a nie samego faktu działania systemu. Jednocześnie strona społeczna nie wykazała, że w najmniej korzystnej godzinie nocy wentylatory muszą pracować z większą mocą akustyczną niż przyjęto, ani, że przyjęta wartość LWA = 81,0 dB jest zaniżona w stosunku do parametrów rzeczywistych urządzeń. Ograniczono się do ogólnego twierdzenia

o *ciągłości wentylacji*, które nie jest tożsame z ciągłą pracą z maksymalną wydajnością i maksymalną emisją hałasu. Z punktu widzenia art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) Raport zawiera zarówno opis technologii chowu, w tym długości cyklu, liczby rzutów i okresu przebywania ptaków (4.3 *Główne cechy charakterystyczne procesów produkcyjnych*), jak i przyjęte założenia do modelu akustycznego, wraz z parametrami technicznymi wentylatorów, takimi jak liczba, wydajność 16 400 m<sup>3</sup>/h, średnica 0,8 m, wysokość wylotu 6 m, poziomy mocy akustycznej (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji*, oraz 7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Opisano również, że scenariusz przyjęty do obliczeń odzwierciedla pracę z pełną wydajnością w czasie odniesienia, co w praktyce oznacza wariant maksymalny dla oceny zgodności z normami hałasu. W konsekwencji zarzut nie wykazuje realnej sprzeczności wewnętrznej Raportu, ani zaniżenia oddziaływania akustycznego, ale pokazuje rażące niezrozumienie poruszanego przez stronę społeczną zagadnienia, która błędnie utożsamia ciągłość funkcjonowania systemu wentylacji z koniecznością przyjmowania w modelu akustycznym maksymalnej wydajności przez całą dobę. Tym samym brak jest podstaw do uznania, że przyjęte założenia podważają wiarygodność modelu akustycznego jako podstawy oceny oddziaływania i prowadzą do wadliwości analizy, a zatem naruszają art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112).

## **72 – Brak analizy hałasu impulsowego, brak analizy transportów nocnych**

*„Hałas generowany przez fermy drobiu obejmuje: ciągłą pracę wentylatorów, hałas impulsowy (załadunek/rozładunek), pracę dmuchaw silosowych, ruch ciężkich pojazdów, hałas nocny związany z obsługą fermy. Raport OOS zawiera poważne błędy formalne i metodologiczne (...)*

*Brak analizy hałasu impulsowego i transportowego*

*Raport nie analizuje kluczowych źródeł: start/stop sprzężarek przy silosach, pracy ciągników i aut ciężarowych, załadunku i wyładunku ptaków, hałasu podczas wywozu pomiotu i mycia kurników, transportów nocnych. Brak tych analiz narusza rozporządzenie ws. metodyki oceny hałasu i powoduje rażące zaniżenie wyników (...)*”

Strona społeczna formułuje tezę, że Raport nie analizuje *hałasu impulsowego*, który miałby uwzględniać start/stop sprzężarek, załadunek i wyładunek ptaków, praca pojazdów ciężkich, wywóz pomiotu i mycie kurników, co miałoby prowadzić do *rażącego zaniżenia wyników* oraz

naruszenia przepisów dotyczących metodyki oceny hałasu. Teza ta nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu ani w obowiązującym systemie prawnym. Po pierwsze, w polskim systemie prawa ochrony środowiska – zgodnie z art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.), oraz rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w *sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku* (Dz. U. z 2014 r. poz. 112) normowane są równoważne poziomy hałasu LAeqD i LAeqN w określonych przedziałach czasu odniesienia. Przepisy te nie ustanawiają odrębnego, autonomicznego standardu *hałasu impulsowego* dla instalacji takich jak ferma drobiu, ani nie przewidują dodatkowego wskaźnika środowiskowego odnoszącego się do chwilowych wzrostów dźwięku w ramach decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Po drugie, Raport nie pomija zdarzeń krótkotrwałych i głośniejszych, lecz wprost je identyfikuje oraz uwzględnia w modelu akustycznym poprzez przypisanie im poziomów mocy akustycznej – LWA – i czasu trwania (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*) Dotyczy to m.in.:

- przeładunku pneumatycznego do silosów (LWA = 105 dB, określony czas trwania),
- pracy agregatu prądotwórczego (LWA = 97 dB, przyjęty czas pracy w scenariuszu obliczeniowym),
- pomp przy wypompowywaniu ścieków i pompowaniu LPG (LWA = 82 dB),
- transportu samochodowego (określona liczba zdarzeń w ciągu doby, wyłącznie w porze dnia),
- załadunku obornika przy użyciu ładowarki (opisany jako epizodyczny, krótkotrwały i realizowany poza porą nocną).

Zdarzenia te zostały włączone do modelu obliczeniowego i przeliczone na równoważny poziom hałasu w czasie odniesienia. Obliczenia rozkładów pola akustycznego w środowisku zewnętrznym, oraz wizualizacje modelu obliczeniowego wykonano z wykorzystaniem programu SoundPLANnoise wersja 9.0. Tym samym nie można twierdzić, że Raport *nie analizuje* tych źródeł – analizuje je w taki sposób, jaki przewiduje obowiązująca metodyka oceny środowiskowej – poprzez ich wkład do LAeq. Brak odrębnej *analizy hałasu impulsowego* jako samodzielnej kategorii nie stanowi zatem naruszenia art. 66 ustawy, lecz wynika z prawidłowego zastosowania systemu oceny hałasu przewidzianego w obowiązującym prawie. Zarzut w zakresie w jakim kwestionuje się brak *analizy hałasu transportowego*, nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu, który jednoznacznie wskazuje maksymalną liczbę zdarzeń transportowych w ciągu doby (m.in. sprzedaż i dostawa kurczaków, dostawa paszy, gazu LPG, wywóz ścieków i odcieków, odbiór padłych zwierząt), oraz wyraźnie stwierdza, że wszystkie te zdarzenia odbywają się wyłącznie w porze dnia. W porze nocnej – co wynika

wprost z przyjętego modelu – nie odbywają się żadne zdarzenia transportowe związane z działalnością fermy (7.1.8 *Oddziaływanie akustyczne fermy na etapie jej funkcjonowania*). Model akustyczny dla pory nocnej obejmuje zatem wyłącznie źródła ciągłe, przede wszystkim system wentylacyjny. Nie jest to pominięcie transportów nocnych, lecz konsekwencja przyjętego wariantu organizacyjnego funkcjonowania przedsięwzięcia. Raport wskazuje ten sposób eksploatacji jako element technologii i organizacji pracy, co w praktyce stanowi podstawę do określenia odpowiedniego warunku w decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Taka konstrukcja jest zgodna z art. 82 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), który przewiduje możliwość określenia w decyzji warunków realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia w celu ograniczenia jego oddziaływania. Z punktu widzenia przepisów dotyczących hałasu – w szczególności art. 115 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (Dz. U. z 2024 r. poz. 54 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz. U. z 2014 r. poz. 112) – ocenie podlega dotrzymanie równoważnych poziomów hałasu LAeqN w jednej najmniej korzystnej godzinie nocy. Skoro w przyjętym wariantcie eksploatacji nie przewiduje się transportów nocnych, brak ich modelowania w porze nocnej jest logiczną konsekwencją tego założenia i nie może być traktowany jako błąd metodologiczny. Dodatkowo, twierdzenie o naruszeniu rozporządzenia ws. metodyki oceny hałasu jest nieprecyzyjne do stopnia w którym należy stwierdzić, że w polskim porządku prawnym takie rozporządzenie nie istnieje, i wyłącznie dobra wola inwestora stoi za dalszą analizą tego twierdzenia, interpretowanego jako naruszenie metodyki opartej na PN-ISO 9613-1 i PN-ISO 9613-2. Obliczenia propagacji w terenie otwartym i wyznaczenie poziomów LAeq w punktach kontrolnych, przeprowadzono w oparciu o model propagacji dźwięku określony normami PN-ISO 9613-2 *Akustyka. Tłumienie dźwięku podczas propagacji w przestrzeni otwartej. Ogólna metoda obliczeniowa*, oraz PN-ISO 9613-1 *Akustyka. Tłumienie dźwięku podczas propagacji w przestrzeni otwartej. Obliczanie pochłaniania dźwięku przez atmosferę*, co w pełni odpowiada standardowi stosowanemu w postępowaniach środowiskowych dla instalacji przemysłowych i rolniczych (7.1.6 *Metodyka prognostyczna i obliczeniowa*). W świetle powyższego, argumentacja strony społecznej sprowadza się do postulatu wprowadzenia dodatkowego, nienormowanego kryterium oceny – *hałas impulsowy* – jako odrębnej kategorii prawnej, uwzględnienia w analizie akustycznej nieistniejącego wariantu organizacyjnego funkcjonowania przedsięwzięcia, lub jego zmianę, a także

kwestionowania metodyki przyjętej na potrzeby analizy w oparciu o niedookreślone przepisy prawa. Nie znajduje to uzasadnienia w treści Raportu, który dokonuje oceny oddziaływania na środowisko dla konkretnego, zdefiniowanego sposobu funkcjonowania instalacji, i w oparciu o wyniki przeprowadzonych analiz oraz w oparciu o wymagania przepisów z zakresu ochrony środowiska przed hałasem określa warunki projektowania i użytkowania fermy, które zagwarantują, że będzie ona funkcjonować nie naruszając standardów akustycznych obowiązujących na terenach chronionych (7.1.1 Cel i zakres opracowania). Zatem twierdzenia strony społecznej, że przyjęta metodologia powoduje rażące zaniżenie wyników, nie jest poparte żadnym merytorycznie uzasadnionym argumentem, nie wskazuje faktycznych błędów metodologicznych i opiera się wyłącznie na przekonaniu, że nieuwzględnienie w analizie pewnych okoliczności musi prowadzić do zniekształcania ostatecznych wyników, abstrahując od faktycznej treści Raportu, który tych okoliczności nie pomija. Nie można zatem w żadnej mierze uznać tych zarzutów za wystarczające, uzasadnione i skutkujące naruszeniem art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112).

### **73 – Brak analizy hałasu skumulowanego**

*„Hałas generowany przez fermy drobiu obejmuje: ciągłą pracę wentylatorów, hałas impulsowy (załadunek/rozładunek), pracę dmuchaw silosowych, ruch ciężkich pojazdów, hałas nocny związany z obsługą fermy. Raport OOS zawiera poważne błędy formalne i metodologiczne(...)*

*Brak analizy hałasu skumulowanego*

*W rejonie działają już inne fermy drobiu, wentylatory, silosy, transporty. Raport nie uwzględnia łącznej emisji, nie wykonuje modelowania skumulowanego, nie przedstawia nakładania izofon, nie bada tła akustycznego. To narusza art. 66 OOS, zasady metodyki akustycznej, zasadę ostrożności.”*

Zarzut w istocie opiera się na twierdzeniu, że Raport nie uwzględnia łącznej emisji hałasu z istniejących ferm, nie wykonuje modelowania skumulowanego, nie przedstawia nakładania izofon i nie bada tła akustycznego, co miałyby stanowić naruszenie art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112), oraz zasad metodyki akustycznej. Teza ta pozostaje jednak w sprzeczności z treścią Raportu, bowiem ten wprost odnosi się do oddziaływania skumulowanego i identyfikuje najistotniejsze zewnętrzne źródło hałasu – fermę zlokalizowaną na północ od analizowanego terenu (7.1.9 Oddziaływanie skumulowane). Wskazano, że obiekt ten został

uwzględniony w ogólnej ocenie oddziaływań skumulowanych. Raport nie pomija więc kwestii kumulacji, lecz dokonuje jej oceny w odniesieniu do realnie istniejącego źródła. Jednocześnie Raport wprost określa, że *średni poziom tła akustycznego w rejonie najbliższych terenów chronionych wynosi około 32,5 dB w porze dziennej*, co jasno dowodzi, że przeprowadzono analizę warunków wyjściowych klimatu akustycznego. Twierdzenie, że Raport *nie bada tła akustycznego*, jest zatem niezgodne z jego treścią. Wyniki obliczeń wykazały brak przekroczeń dopuszczalnych poziomów hałasu na terenach chronionych. Skoro ocena została przeprowadzona w odniesieniu do norm określonych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. 2014 poz. 112), a Raport odnosi się również do oddziaływania innej fermy, nie można przyjąć, że zagadnienie kumulacji zostało całkowicie pominięte. Zarzut nie wskazuje, które konkretne źródła hałasu zostały rzekomo pominięte, nie precyzuje, jakie inne instalacje – poza wskazaną w Raporcie fermą – miałyby generować istotne oddziaływanie, ani nie przedstawia danych świadczących o tym, że łączne poziomy hałasu mogłyby prowadzić do przekroczeń standardów jakości środowiska. Sformułowanie o *braku modelowania skumulowanego* ma charakter ogólny i nie odnosi się do konkretnych elementów metodyki zastosowanej w Raporcie. Wymagania ustawowe dotyczące Raportu nakazują przedstawienie przewidywanych znaczących oddziaływań, w tym skumulowanych. Raport taką analizę zawiera i konkluduje – *mimo że łączne oddziaływanie akustyczne inwestycji oraz innej fermy drobiu może być formalnie uznane za oddziaływanie skumulowane, jego charakter jest ograniczony przestrzennie i mieści się w dopuszczalnych wartościach poziomu hałasu. Nie stwierdza się zatem istotnego oddziaływania skumulowanego*. Sam fakt, że strona oczekuje bardziej rozbudowanej formy prezentacji, nie jest tożsamy z wykazaniem naruszenia przepisów, zatem należy uznać, że zarzut ma charakter polemiczny, a nie dowodowy.

#### **74– Brak rzetelnego modelowania odorów**

*„Brak rzetelnego modelowania odorów — naruszenie OOS*

*(...) Z danych dostępnych na temat emisji z ferm wynika, że zanieczyszczenia wydobywające się z wentylatorów mogą być przenoszone na duże odległości. W formie skroplonej opadają one na glebę, zanieczyszczając ją. Jest to szczególnie niebezpieczne w kontekście ochrony gleby i jakości wód gruntowych, co może potencjalnie prowadzić do dalszych szkód ekologicznych. Raport OOS nie zawiera wyników terenowych badań odorowych ani serii pomiarów zapachowych prowadzonych w różnych porach roku. Ocena oddziaływania zapachowego opiera się w przeważającej mierze na jednorazowym rozpoznaniu warunków w terenie w najbliższej okolicy inwestycji, bez analizy sezonowej, bez uwzględnienia zmienności warunków meteorologicznych oraz bez walidacji wyników modelowania w oparciu o dane empiryczne. Takie podejście nie pozwala na rzetelną ocenę częstotliwości,*

*intensywności ani zasięgu oddziaływań odorowych, w szczególności w okresach zwiększonej emisji charakterystycznych dla ferm drobiu, i narusza art. 66 ust. 1 pkt 6 ustawy OOS<sup>1</sup> oraz zasadę przezorności wyrażoną w art. 6 tej ustawy. Wnosimy o przeprowadzenie modelowania scenariuszy epizodycznych (pików emisji) lub udostępnienie surowych danych wejściowych do istniejącego modelu. W świetle zaleceń i utrwalonej praktyki GIOŚ i RDOŚ, rzetelna ocena oddziaływania zapachowego wymaga zastosowania uznanych modeli dyspersyjnych, takich jak CALPUFF, AERMOD lub inne równoważne narzędzia spełniające aktualne standardy metodyczne. Raport ogranicza się do ogólnego stwierdzenia, że „uciążliwości zapachowe będą nieznaczne”, co nie ma charakteru dowodowego.”*

Strona społeczna formułuje tezę, że Raport jest wadliwy, bo nie zawiera *badan terenowych odorów i serii pomiarów zapachowych*, oraz nie waliduje oceny zapachowej pomiarami sezonowymi, a ponadto – jak sugeruje pismo – nie stosuje wskazanych narzędzi typu CALPUFF/AERMOD. Taka konstrukcja zarzutu jest w istocie próbą podmiany ustawowego standardu Raportu wywodzonego z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), na standard postulowany przez stronę, nie wynikający wprost z przepisów. Konstrukcja taka nie może być podstawą do uznania naruszeń art. 66 tej ustawy. Należy w pierwszej kolejności wskazać, że procedurze środowiskowej, Raport ma przedstawiać przewidywane oddziaływania przedsięwzięcia w oparciu o opis przedsięwzięcia, charakterystykę emisji i warunków lokalizacyjnych oraz zastosowane metody prognozowania. W art. 66 ust 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), jasno określono treść Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko i nie wprowadza się generalnego, bezwzględnego obowiązku wykonania *terenowych badań odorowych* jako warunku kompletności Raportu w każdej sprawie, a tym bardziej nie ustanawia obowiązku prowadzenia *serii pomiarów w różnych porach roku*. Sprowadzając to na grunt prawa, przywołany przepis art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c) stanowi, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać *przewidywane rodzaje i ilości emisji, w tym odpadów, wynikające z fazy realizacji i eksploatacji lub użytkowania planowanego przedsięwzięcia*, dalej w art. 66 ust. 1 pkt 8 lit. c) *opis metod prognozowania zastosowanych przez wnioskodawcę oraz opis przewidywanych znaczących oddziaływań planowanego przedsięwzięcia na środowisko, obejmujący bezpośrednie, pośrednie, wtórne, skumulowane, krótko-, średnio i długoterminowe, stałe i chwilowe oddziaływania na środowisko, wynikające z emisji*. Analizując przedstawione przepisy, nie sposób wywodzić, że konieczne dla

prawidłowej analizy kryteriów wymienionych w art. 62 ust. 1 ustawy jest przeprowadzenie *badania terenowych odorów i serii pomiarów zapachowych*, oraz walidacja oceny zapachowej pomiarami sezonowymi. Wymóg taki pojawia się w piśmie jako postulat strony, ale sam postulat nie tworzy normy prawnej. Co więcej, w realiach ferm drobiu *pomiary odorów* w rozumieniu potocznym nie są prostą analogią do pomiarów hałasu czy stężeń zanieczyszczeń normowanych aktami wykonawczymi, bo dla uciążliwości zapachowej brak jest jednolitego, powszechnie obowiązującego w Polsce systemu norm imisyjnych, które organ mógłby wprost egzekwować poprzez sezonową kampanię pomiarową jako element obligatoryjny. W przypadku tego postępowania Raport w inny, dopuszczalny prawem sposób opisuje i prognozuje oddziaływania, jednocześnie, choć Raport – zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 9 – zawiera opis przewidywanych działań mających na celu unikanie, zapobieganie, ograniczanie lub kompensację przyrodniczą negatywnych oddziaływań na środowisko, wraz z oceną ich skuteczności odpowiednio na etapach realizacji, eksploatacji, użytkowania lub likwidacji przedsięwzięcia, to organ wciąż ma możliwość nałożenia warunków minimalizujących uciążliwości w decyzji środowiskowej. Strona społeczna w sposób wadliwy łączy dwie różne płaszczyzny – ocenę środowiskową w rozumieniu ustawy i potencjalne roszczenia cywilne z tytułu immisji, a także dołącza twierdzenia o *skraplaniu się zanieczyszczeń z wentylatorów i opadaniu na glebę, zanieczyszczając ją*, jako domniemany mechanizm szkody w glebie i wodach gruntowych. Należy wyraźnie odróżnić ocenę oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), od potencjalnych roszczeń cywilnoprawnych związanych z immisjami. Postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach służy ustaleniu, czy planowane przedsięwzięcie spełnia standardy jakości środowiska oraz czy jego oddziaływanie mieści się w granicach wyznaczonych przepisami prawa administracyjnego, w szczególności ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. z 2024 r., poz. 54 ze zm.). Kwestie ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu immisji, o których mowa w art. 144 i art. 222 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – *Kodeks cywilny* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.), należą natomiast do kognicji sądów powszechnych i pozostają w całości poza zakresem rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu. Odwoływanie się do hipotetycznych roszczeń cywilnych nie stanowi zatem argumentu świadczącego o wadliwości Raportu ani nie może zastępować wykazania naruszenia konkretnych norm środowiskowych. Również wskazywany przez stronę społeczną fakt, że emisje mogą być przenoszone na odległość, nie dowodzi jeszcze

ani istotności oddziaływania, ani braku rzetelności Raportu, i czyni zarzut publicystycznym, a nie precyzyjnym zarzutem procesowym, który organ mógłby zweryfikować w trybie zgodności z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). W zakresie emisji odorów Raport przyjął metodykę adekwatną do charakteru przedsięwzięcia oraz obowiązujących w Polsce ram prawnych. Zapach nie stanowi w polskim porządku prawnym odrębnej kategorii normatywnej z przypisanymi wartościami imisyjnymi, dlatego jego ocena dokonywana jest poprzez analizę substancji odorotwórczych, które mają zdefiniowane właściwości toksykologiczne i wartości odniesienia w powietrzu. W Raporcie prawidłowo zidentyfikowano główne związki odpowiedzialne za uciążliwość zapachową ferm drobiu – amoniak i siarkowodór – a następnie oszacowano ich emisję w oparciu o uznane źródła metodyczne – w przypadku amoniaku na podstawie *Poradnika metodycznego PRTR dla instalacji do intensywnego chowu i hodowli drobiu opracowanego dla Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Warszawie w 2009 r. pod redakcją mgr inż. Anny Mihułki*, z wykorzystaniem bilansu azotu w paszy i oborniku – a w przypadku siarkowodoru w oparciu o wskaźniki literaturowe (prof. dr hab. Z. Dobrzański: *Zależność między nowoczesnymi systemami hodowli drobiu*, Akademia Rolnicza we Wrocławiu, styczeń 2002) oraz dane z dokumentu referencyjnego BREF (*EMEP/EEA Air Pollutant Emission Inventory Guidebook 2019: Technical Guidance to Prepare National Emission Inventories. European Environment Agency 2019*). Przyjęto przy tym wartości konserwatywne, co oznacza, że analiza została przeprowadzona z zachowaniem zasady ostrożności. Następnie oszacowane emisje poddano modelowaniu rozprzestrzeniania się w powietrzu i odniesiono do wartości dopuszczalnych dla NH<sub>3</sub> i H<sub>2</sub>S, wykazując, że przewidywane stężenia są wielokrotnie niższe od poziomów uznawanych za istotne z punktu widzenia zdrowia ludzi (7.5.6. *Emisja zanieczyszczeń na etapie funkcjonowania instalacji* oraz 7.17.4 *Emisja odorów*). Taki sposób oceny – poprzez modelowanie stężeń substancji odorotwórczych – jest standardem w krajowych postępowaniach środowiskowych, wobec braku ustawowych norm zapachowych. Odwoływanie się przez stronę społeczną do wybranych modeli – CALPUFF – zaawansowanego modelu, uwzględniającego zmienność meteorologiczną w czasie i przestrzeni, stosowanego przy większych obszarach i bardziej złożonej topografii, oraz – AERMOD – modelu rekomendowanego przez U.S. Environmental Protection Agency, stosowanego dla emisji punktowych i powierzchniowych, ma charakter postulatu technologicznego, a nie wymogu prawnego. Są to zaawansowane modele dyspersyjne wykorzystywane przede wszystkim w analizach dużych instalacji przemysłowych lub

w systemach regulacyjnych państw, w których istnieją szczegółowe standardy modelowania emisji. W polskim systemie prawnym brak jest przepisu nakładającego obowiązek stosowania określonego modelu dyspersyjnego przy ocenie oddziaływania zapachowego ferm drobiu, a ustawa nie zawiera zamkniętego katalogu narzędzi obliczeniowych. Twierdzenie o *utrwalonej praktyce GIOŚ i RDOŚ* nie zostało poparte wskazaniem aktu prawnego, wytycznych o charakterze powszechnie obowiązującym ani jednolitej linii orzeczniczej i stanowi jedynie retoryczne wzmocnienie argumentacji. Dodatkowo, w analogicznych postępowaniach dotyczących przedsięwzięć o porównywalnej skali standardowo stosuje się metody oparte na wskaźnikach emisji i modelowaniu stężeń substancji odorotwórczych. Żądanie zastosowania konkretnych, wysoko wyspecjalizowanych modeli, przy braku norm zapachowych i przy wykazaniu stężeń wielokrotnie niższych od wartości odniesienia, należy uznać za nieproporcjonalne do skali przedsięwzięcia i niewynikające z obowiązujących przepisów prawa. Strona formułuje zarzut o takim brzmieniu – *Raport ogranicza się do ogólnego stwierdzenia, że „uciążliwości zapachowe będą nieznaczne”, co nie ma charakteru dowodowego.* Na początku należy stwierdzić, że słowo *nieznacznie* pojawia się w Raporcie dwukrotnie (na s. 109 i s. 110), zawsze w kontekście wpływu przedsięwzięcia na cele działań ochronnych ustalone dla przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 SOOS Dolina Małej Panwi – zawsze w kontekście przytaczania zapisów Zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 25 września 2023 r. w *sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Dolina Małej Panwi PLH160008* (Dz. Urz. woj. opolskiego z dnia 26 września 2023 r., poz. 2786). Dowodzenie nierzetelności Raportu na podstawie nieistniejących cytatów wydaje się być utrwaloną praktyką strony społecznej, wynikającą zapewne z braku należytej weryfikacji treści generowanych przez modele językowe. Wreszcie postulat *udostępnienia surowych danych wejściowych do istniejącego modelu lub modelowania scenariuszy epizodycznych* nie stanowi sam w sobie dowodu na wadliwość Raportu, i należy go kwalifikować jako wniosek strony co do ewentualnego uzupełnienia materiału, niemniej, ze względu na swoją treść, wciąż pozostaje on bezzasadny. Organ może taki wniosek ocenić pod kątem przydatności, jednak sam brak spełnienia żądania postulatu we wskazanym zakresie nie oznacza naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Kluczowe jest, czy Raport – w zestawieniu z całością materiału sprawy – pozwala na dokonanie oceny i sformułowanie warunków środowiskowych. Na zakończenie wskazać należy, abstrahując od braku

normatywnych wielkości emisji odorów, przy uwzględnieniu jednak ich istnienia, że Raport wskazuje, że pomimo przewidywanej ograniczonej emisji odorów, na fermie stosowane będą rozwiązania mające na celu obniżanie ich emisji, w szczególności:

- Na terenie fermy poza pomieszczeniami, w których prowadzony będzie chów, nie będzie magazynowany obornik.
- W halach stosowana będzie sucha dezynfekcja, która redukuje ilość drobnoustrojów występujących w ściółce i ogranicza jej zagniwanie, a w konsekwencji obniża emisję odorów.
- W halach stosowany będzie system suchej mgły, który między innymi powoduje neutralizację nieprzyjemnych zapachów. W takim systemie rozpylone ultradrobne krople cieczy wiążą substancje zapachowe, takie jak amoniak czy siarkowodór. Ponadto do wody można dodawać środki neutralizujące zapachy, które rozkładają lub wiążą związki odorowe.
- Strategia żywienia drobiu realizowana będzie zgodnie z BAT 3, tj. żywienie wieloetapowe, co powoduje ograniczenie całkowitych emisji azotu i w konsekwencji amoniaku wydalanego przez drób. To z kolei pośrednio przyczynia się do zmniejszenia emisji odorów.

W konsekwencji zarzut odnoszący się do analizy odorów należy ocenić jako niezasadny w tej postaci, w jakiej został sformułowany, gdyż nie wskazuje konkretnej, weryfikowalnej wady Raportu w rozumieniu art. 66 ustawy, domaga się dodatkowych, niewynikających wprost z przepisu badań terenowych i narzędzi modelowych, operuje ogólnikowymi twierdzeniami o potencjalnych *szkodach ekologicznych*, które pozostają w obszarze prawa cywilnego, więc poza zakresem oceny oddziaływania na środowisko, posługuje się nieistniejącymi cytatami z treści Raportu oraz powołuje się na nieudowodnioną utrwaloną praktykę administracyjną. Nie może on zatem stanowić podstawy do twierdzenia o naruszeniu wynikającym niespełnienia wymagań art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112).

#### **75 – Brak analizy obejmującej emisje epizodyczne**

*„Najbardziej uciążliwe emisje występują podczas mieszania i ładowania pomiotu, czyszczenia hal, mycia i dezynfekowania urządzeń, rozładunku paszy, intensywnej pracy wentylatorów w upały. Każdy z tych procesów generuje skoki emisji, powinien być modelowany oddzielnie, jest kluczowy dla oceny jakości życia mieszkańców. Raport omija wszystkie scenariusze epizodyczne.”*

Zarzut dotyczący rzekomego pominięcia *emisji epizodycznych* opiera się na utożsamieniu pojedynczych zdarzeń technologicznych z odrębną kategorią prawną wymagającą samodzielnego modelowania. Tymczasem ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w oparciu o kryteria art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), prowadzona jest zgodnie z metodykami właściwymi dla poszczególnych komponentów środowiska i z uwzględnieniem wskaźników określonych w przepisach prawa, a nie według katalogu hipotetycznych scenariuszy zdarzeń, które formułowane są przez stronę społeczną. W odniesieniu do jakości powietrza, hałasu czy promieniowania elektromagnetycznego obowiązujące regulacje posługują się wskaźnikami średnimi odniesionymi do określonych przedziałów czasu, które z definicji obejmują również okresy wzmożonej pracy instalacji w ramach normalnej eksploatacji. Jeżeli dla danego komponentu środowiska przepisy wymagają uwzględnienia najmniej korzystnych warunków funkcjonowania instalacji – Raport takie warunki przyjmuje – modelując emisje przy parametrach odpowiadających pełnej obsadzie, maksymalnej pracy wentylatorów czy przyjęciu konserwatywnych wskaźników emisji. Nie istnieje natomiast żaden przepis nakazujący odrębne, autonomiczne modelowanie każdego etapu czynności eksploatacyjnych, takich jak mieszanie czy załadunek pomiotu, mycie hal czy rozładunek paszy, o ile mieszczą się one w ramach normalnego procesu technologicznego uwzględnionego w bilansie emisji. W zakresie oddziaływań na glebę i wody gruntowe ocena prowadzona jest poprzez analizę sposobu zagospodarowania odchodów, szczelności obiektów, gospodarki ściekowej oraz zastosowanych rozwiązań technicznych ograniczających możliwość przedostawania się zanieczyszczeń do środowiska. Metodyka ta odnosi się do potencjalnych dróg migracji zanieczyszczeń i nie polega na modelowaniu chwilowych wahań emisji. W kwestii odorów, wobec braku ustawowych standardów zapachowych, analiza opiera się na oszacowaniu emisji substancji odorotwórczych i modelowaniu ich stężeń w warunkach reprezentatywnych dla funkcjonowania instalacji. Oczekiwanie prowadzenia odrębnych analiz dla każdego epizodycznego zdarzenia technologicznego stanowi postulat wykraczający poza wymagania wynikające z ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), oraz przepisów wykonawczych i prowadziłoby do nieuzasadnionego mnożenia wariantów obliczeniowych, które nie tylko znajdują oparcia w obowiązujących normach prawnych, ale w sensie funkcjonalnym – nie

prowadziłoby do pogłębienia oceny oddziaływania na środowisko, ze względu na marginalny udział w całościowym bilansie emisji.

#### **76 – Odległości od najbliższych budynków mieszkalnych a oddziaływanie odorowe**

*„Odległość najbliższych budynków mieszkalnych od obiektów inwentarskich wynosi około 70 m (liczona od ściany do ściany) w najkrótszym punkcie, natomiast odległość tych obiektów inwentarskich od granic najbliższej sąsiadujących posesji wynosi około 30 m, co dodatkowo potęguje oddziaływania na tereny mieszkaniowe. W tak małej odległości odory mogą docierać w sposób powtarzalny i długotrwały, w szczególności w okresach intensywnej eksploatacji fermy, stężenia amoniaku mogą być istotne, bioaerozole mogą przedstawiać się z wentylatorów na posesje mieszkańców. Brak analizy tego wpływu stanowi istotne uchybienie w rozumieniu art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzut dotyczący niewielkiej odległości zabudowy mieszkaniowej od obiektów inwentarskich abstrahuje od sposobu prowadzenia analizy w Raporcie oraz od przyjętej metodyki oceny oddziaływań. Raport zawiera mapę lokalizacyjną (załączniki 01\_1\_Lokalizacja i 01\_2\_LokalizacjaSatelita) obejmującą pełne otoczenie inwestycji, a modelowanie oddziaływań prowadzono w odniesieniu do rzeczywistego układu przestrzennego, z uwzględnieniem istniejącej zabudowy w sąsiedztwie. W szczególności w analizie akustycznej wykorzystano cyfrowy model zabudowy opracowany w oparciu o zbiór danych LoD.1 udostępniony w serwisie [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl), w którym wysokość budynków określono jako medianę wysokości punktów z lotniczego skaningu laserowego (ALS) w obrysie budynków. Oznacza to, że model obliczeniowy uwzględniał rzeczywistą geometrię terenu i zabudowy, a nie schematyczne czy uproszczone założenia. Trudno zatem twierdzić, że Raport pomija budynki w odległości 70 m czy granice posesji oddalone o około 30 m, skoro są one elementem modelu przestrzennego stanowiącego podstawę obliczeń. W odniesieniu do odorów należy podkreślić, że ocena nie opiera się wyłącznie na deklaracyjnym wskazaniu odległości, lecz na oszacowaniu emisji substancji odorotwórczych oraz modelowaniu ich stężeń w przestrzeni. W Raporcie przeanalizowano amoniak i siarkowodór jako główne związki odpowiedzialne za uciążliwość zapachową, wskazując maksymalne stężenia na granicy fermy – 18,3 µg/m<sup>3</sup> dla amoniaku i 0,16 µg/m<sup>3</sup> dla siarkowodoru – które pozostają wielokrotnie niższe od wartości odniesienia – odpowiednio 400 µg/m<sup>3</sup> i 13 µg/m<sup>3</sup> (7.17.4 Emisja odorów). Skoro na granicy terenu inwestycji poziomy te nie zbliżają się do wartości uznawanych za istotne z punktu widzenia zdrowia ludzi, tym bardziej nie sposób przyjąć, że w odległości około 70 m dochodzić będzie do przekroczeń czy do powtarzalnych i długotrwałych oddziaływań o charakterze ponadnormatywnym. Sam fakt stosunkowo niewielkiej odległości między obiektami nie

przesądza o istotności oddziaływania w rozumieniu celów prawa ochrony środowiska, zaś decydujące znaczenie mają wyniki obliczeń i ich odniesienie do obowiązujących standardów środowiskowych, które w niniejszym przypadku nie wykazują przekroczeń ani zagrożenia zdrowotnego.

### **77 – Ryzyko sanitarne i antybiotykowe**

*„Raport nie analizuje potencjalnego oddziaływania środowiskowego substancji stosowanych w praktyce weterynaryjnej w chowie brojlerów Raport OOS nie zawiera informacji o stosowaniu ani analizy dotyczącej ewentualnego stosowania antybiotyków lub innych środków weterynaryjnych w chowie brojlerów, mimo że ich potencjalne oddziaływanie środowiskowe i sanitarne powinno zostać ocenione. Brak analizy migracji mikroorganizmów uniemożliwia ocenę potencjalnego ryzyka sanitarnego, co pozostaje w sprzeczności z obowiązkami ochrony zdrowia publicznego, o których mowa w art. 68 Konstytucji RP.”*

Zarzut dotyczący rzekomego braku analizy ryzyka *sanitarnego i antybiotykowego* wykracza poza zakres przedmiotowy Raportu określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112). Ustawa ta nakłada obowiązek oceny oddziaływania przedsięwzięcia na poszczególne komponenty środowiska – powietrze, wody, glebę, klimat akustyczny, krajobraz, ludzi – w kontekście emisji, wykorzystania zasobów oraz potencjalnych zagrożeń środowiskowych. Nie wprowadza natomiast obowiązku szczegółowej analizy farmakologicznej stosowanych produktów leczniczych weterynaryjnych ani modelowania zjawiska antybiotykooporności jako takiego. Kwestie stosowania antybiotyków w chowie zwierząt podlegają odrębnemu, wyspecjalizowanemu reżimowi prawnemu – przepisom weterynaryjnym i nadzorowi Inspekcji Weterynaryjnej – a nie regulacjom z zakresu ocen oddziaływania na środowisko. Stosowanie antybiotyków w chowie drobiu regulowane jest w szczególności przez Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/6 z dnia 11 grudnia 2018 r. *w sprawie weterynaryjnych produktów leczniczych oraz uchylające dyrektywę 2001/82/WE* (Dz.Urz. UE L 4 z 7.1.2019, s. 43), Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1831/2003 z dnia 22 września 2003 r. *w sprawie dodatków stosowanych w żywieniu zwierząt* (Dz.Urz. UE L 268 z 18.10.2003, s. 29), oraz Ustawę z dnia 6 września 2001 r. – *Prawo farmaceutyczne* (Dz.U. z 2024 r., poz. 686 ze zm.), a także podlega nadzorowi na podstawie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. *o Inspekcji Weterynaryjnej* (Dz.U. z 2023 r., poz. 1070 ze zm.). Regulacje te ustanawiają szczegółowe zasady stosowania środków przeciwdrobnoustrojowych, w tym zakaz ich profilaktycznego stosowania oraz obowiązek

nadzoru lekarza weterynarii. Zakres ten pozostaje poza przedmiotem regulacji ustawy środowiskowej. Raport jednak odnosi nawet do pojedynczych głosów wyrażających obawy związane ze stosowaniem antybiotyków, wskazując, że ich użycie podlega ścisłemu nadzorowi lekarza weterynarii, ewidencjonowaniu oraz ustawowemu zakazowi stosowania jako stymulatorów wzrostu czy profilaktycznie (*11 Analiza możliwych konfliktów społecznych związanych z planowanym przedsięwzięciem*). Tym samym Raport nie pomija zagadnienia, lecz prawidłowo umiejscawia je w kontekście obowiązujących przepisów prawa. Brak jest podstaw prawnych, aby w ramach postępowania środowiskowego domniemywać niezgodnego z prawem stosowania antybiotyków i na tej podstawie prowadzić hipotetyczne analizy migracji substancji leczniczych czy mikroorganizmów, jeżeli nie wykazano realnej drogi emisji do środowiska przekraczającej standardy określone w przepisach. Odwołanie się do art. 68 Konstytucji RP ma charakter ogólny i nie wskazuje na naruszenie konkretnego obowiązku. Na marginesie, teza, że funkcjonowanie ferm drobiu prowadzi do istotnej ekspozycji społeczeństwa na antybiotyki *obecne w środowisku*, jest niezwykle trudna do obrony zarówno z punktu widzenia elementarnej logiki, jak i aktualnego stanu wiedzy naukowej. Antybiotyki stosowane w produkcji zwierzęcej podlegają ścisłym regulacjom weterynaryjnym, obowiązkowym okresom karencji oraz systemowi kontroli pozostałości w produktach pochodzenia zwierzęcego. Gdyby rzeczywiście istniało znaczące narażenie ludzi na antybiotyki związane z chowem drobiu, najbardziej oczywistą i bezpośrednią drogą kontaktu byłaby żywność. Tymczasem drób należy do najczęściej spożywanego źródła białka zwierzęcego, a jego konsumpcja w Polsce sięga kilkudziesięciu kilogramów rocznie *per capita*. W takiej perspektywie hipoteza o istotnym narażeniu populacji poprzez ekspozycję na hipotetyczne, rozproszone mikroślady substancji w środowisku jawi się jako wysoce nieprawdopodobna. W związku z tym, w kontekście powyższego zarzutu i tezy w nim zawartej, należy przyjąć, że jest ona osobistym i wyłącznym twierdzeniem osób podpisanych pod pismem wniesionym w trybie konsultacji społecznych, a nie – jak w przypadku pozostałych zarzutów – stanowiskiem szeroko rozumianej *strony społecznej*.

## **78 – Spadek wartości domów**

*„Oddziaływania zapachowe, hałasowe, pyłowe i biologiczne, wizualne oraz potencjalne ryzyko epidemiologiczne mogą powodować istotny spadek wartości nieruchomości na terenach sąsiednich. W świetle dostępnych badań i opracowań wskazuje się, że obecność ferm przemysłowych obniża znacząco wartość domów, nabywcy unikają takich lokalizacji, banki odmawiają finansowania hipotecznego nieruchomości położonych przy fermach. W świetle art. 144 k.c. właściciel nieruchomości nie może wykonywać swojego prawa w sposób, który zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę. Planowana inwestycja taką przeciętną miarę*

*zdecydowanie przekracza. Argument ten ma charakter uzupełniający i odnosi się do skutków społecznych i przestrzennych oddziaływań środowiskowych, a nie samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia.”*

Zarzut dotyczący rzekomego istotnego spadku wartości nieruchomości na terenach sąsiednich nie znajduje wystarczającego potwierdzenia. W Raporcie, w części sporządzonej zgodnie z art. 62 ust. 1 lit. a–c ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), wprost zidentyfikowano i przeanalizowano potencjalny wpływ przedsięwzięcia na dobra materialne, w tym nieruchomości osób trzecich oraz możliwość korzystania z tych dóbr (7.14 *Oddziaływanie przedsięwzięcia na dobra materialne i warunki społeczne*). Raport precyzyjnie definiuje dobra materialne jako mienie i prawa majątkowe, w szczególności prawo własności i inne prawa rzeczowe, oraz wskazuje, że ocena ma odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim zakresie realizacja przedsięwzięcia może ograniczyć możliwość korzystania z nieruchomości położonych w zasięgu oddziaływania. Na etapie realizacji przedsięwzięcia Raport jednoznacznie stwierdza, że inwestycja nie wymaga zajmowania ani wkraczania – nawet czasowego – na nieruchomości sąsiednie. Oznacza to brak bezpośredniego ingerowania w cudze prawa rzeczowe (7.14.4 *Ocena potencjalnych oddziaływań na etapie realizacji przedsięwzięcia*). W odniesieniu do etapu eksploatacji Raport identyfikuje możliwe rodzaje oddziaływań m.in. w zakresie korzystania z posesji mieszkalnych, ruchu pojazdów czy dostępności terenów – a ich rzeczywisty zasięg i intensywność są przedmiotem odrębnych, szczegółowych analiz akustycznych, emisyjnych i środowiskowych w innych częściach Raportu (7.14.5 *Ocena potencjalnych oddziaływań na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*). Twierdzenie strony społecznej, że inwestycja *zdecydowanie przekracza przeciętną miarę* w rozumieniu art. 144 Kodeksu cywilnego, ma charakter czysto deklaracyjny i nie zostało odniesione do żadnych obliczeń, analiz norm środowiskowych, wyników prezentowanych w Raporcie. Ocena *przeciętnej miary* w rozumieniu prawa cywilnego nie jest dokonywana abstrakcyjnie, lecz w odniesieniu do konkretnych, mierzalnych oddziaływań – takich jak hałas, emisje do powietrza czy ruch pojazdów – których poziomy podlegają w postępowaniu środowiskowym weryfikacji w świetle obowiązujących standardów jakości środowiska. Jeżeli – jak wynika z analiz zawartych w Raporcie – przedsięwzięcie dotrzymuje norm hałasu, nie powoduje przekroczeń dopuszczalnych stężeń substancji w powietrzu ani innych standardów jakości środowiska, to brak jest podstaw do przyjęcia, że dochodzi do ponadprzeciętnego zakłócenia korzystania z nieruchomości sąsiednich. Podnoszone w zarzucie ogólne twierdzenia

o *badaniach i opracowaniach* wskazujących na spadek wartości nieruchomości w pobliżu ferm mają charakter pozaprocesowy i nie zostały nie tylko odniesione do realiów miejscowych, ustaleń planistycznych czy wyników analiz środowiskowych dla tej konkretnej inwestycji, ale nawet urzeczywistnione poprzez ich wskazanie. Procedura środowiskowa nie polega na badaniu hipotetycznych reakcji rynku nieruchomości, lecz na ocenie, czy przedsięwzięcie powoduje przekroczenia standardów środowiskowych lub ograniczenia w korzystaniu z dóbr materialnych w sensie prawnym i faktycznym. Sam potencjalny wpływ na subiektywne postrzeganie atrakcyjności lokalizacji nie stanowi samodzielnej przesłanki odmowy wydania decyzji środowiskowej. Co istotne, zarzut sam przyznaje, że ma *charakter uzupełniający* i nie stanowi samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia. Tym samym strona społeczna potwierdza, że nie wykazuje naruszenia konkretnych norm prawa środowiskowego, lecz formułuje ogólną obawę co do skutków społeczno-ekonomicznych. W świetle art. 62 i art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), Raport spełnia wymóg identyfikacji i oceny wpływu na dobra materialne oraz warunki życia ludzi, a przedstawione w nim analizy środowiskowe stanowią podstawę do ustalenia, czy korzystanie z nieruchomości sąsiednich może być ograniczone ponad dopuszczalny prawem poziom. W takim stanie rzeczy zarzut nie wykazuje naruszenia art. 62 ani art. 66 wspomnianej ustawy i nie stanowi podstawy do kwestionowania kompletności ani wartości dowodowej Raportu w zakresie wpływu na dobra materialne i warunki społeczne.

### **79 – Rażące nieścisłości, pominięcia i sprzeczności w Raporcie OOS**

*„Raport OOS zawiera liczne błędy, nieścisłości i pominięcia, które, w ocenie stron, uniemożliwiają wydanie pozytywnej decyzji. W ocenie stron stanowi rażące naruszenie przepisów i uzasadnia odmowę wydania decyzji środowiskowej. Poniżej przedstawiamy pełny katalog naruszeń.”*

Ogólny i deklaracyjny charakter zarzutu ograniczający się do ocenego stwierdzenia o *licznych błędach, nieścisłościach i pominięciach*, nie spełnia standardu zarzutu procesowego, który powinien odnosić się do konkretnych elementów Raportu oraz do określonych norm prawnych. Co więcej, w dwóch kolejnych zdaniach autorzy pisma wskazują jednocześnie, że rzekome uchybienia *uniemożliwiają wydanie pozytywnej decyzji* oraz że *uzasadniają odmowę wydania decyzji środowiskowej*, co stanowi sprzeczność logiczną – odmowa wydania decyzji jest bowiem również decyzją, a nie alternatywą wobec jej wydania. Sama ogólna teza o *rażących naruszeniach* nie może stanowić podstawy do podważenia Raportu sporządzonego zgodnie

z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), ani do formułowania wniosków co do rozstrzygnięcia sprawy.

### **80 – Rozbieżności w odległościach od zabudowy**

*„Raport OOS nie wskazuje, który konkretny istniejący budynek mieszkalny stanowi najbliższy obiekt chroniony w rozumieniu przepisów, nie identyfikuje go na mapie ani nie przypisuje do niego wyników analiz hałasu, odorów i emisji, co uniemożliwia weryfikację, czy przyjęte w Raporcie założenia odpowiadają rzeczywistemu położeniu zabudowy mieszkaniowej. Wskazywana w niniejszym piśmie odległość około 70 m odnosi się do najkrótszej rzeczywistej odległości pomiędzy ścianą istniejącego budynku mieszkalnego a ścianą budynku inwentarskiego, która determinuje faktyczny poziom narażenia mieszkańców na hałas, odory, bioaerozole i inne oddziaływania. Raport OOS nie identyfikuje jednoznacznie tego obiektu ani nie przypisuje do niego wyników analiz, co stanowi istotne uchybienie metodologiczne”*

Zarzut, iż Raport nie wskazuje, który konkretny budynek mieszkalny stanowi najbliższy obiekt chroniony w rozumieniu przepisów, ma charakter nieprecyzyjny, gdyż nie wskazuje, do jakich przepisów odwołuje się strona społeczna, ani jaką definicję obiektu chronionego należałoby uwzględnić, żeby stwierdzić naruszenie normy z niej wynikającej. W obowiązującym porządku prawnym ochrona przed oddziaływaniami środowiskowymi – w szczególności w zakresie hałasu – wynika z przeznaczenia terenu określonego w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz z przepisów odrębnych, takich jak rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku (Dz.U. z 2014 r., poz. 112). Raport identyfikuje tereny zabudowy mieszkaniowej w otoczeniu inwestycji, odnosi je do właściwych kategorii planistycznych oraz przypisuje im odpowiednie normy ochronne, a następnie przedstawia wyniki analiz w odpowiednich punktach kontrolnych. Tym samym ochrona nie jest przypisana abstrakcyjnie do najbliższego budynku, lecz do wszystkich terenów podlegających ochronie w zasięgu oddziaływania, zgodnie z ich kwalifikacją prawną. Twierdzenie, że brak jednoznacznego wskazania jednego, najbliższego obiektu stanowi istotne uchybienie metodologiczne, opiera się na błędnym założeniu, jakoby metodyka oceny oddziaływania wymagała prowadzenia odrębnej, szczególnej analizy wyłącznie dla budynku położonego w najmniejszej odległości liniowej. Obowiązujące przepisy nie wprowadzają takiego wymogu. Analizy hałasu, emisji do powietrza czy oddziaływań odorowych prowadzi się w oparciu o model przestrzenny obejmujący wszystkie tereny chronione w zasięgu oddziaływania, a wyniki przypisuje się do punktów reprezentatywnych

dla zabudowy mieszkaniowej. W tym sensie ochrona najbliższego budynku nie jest pominięta, lecz jest elementem szerszej, systemowej oceny obejmującej całe otoczenie inwestycji. Sam fakt, że Raport nie wyróżnia jednego obiektu jako *najbliższego* w warstwie opisowej, nie oznacza braku jego uwzględnienia w analizie ani nie stanowi naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112).

### **81 – Wybiórcze cytowanie MPZP i pozostałych dokumentów – pominięcie istotnych zapisów**

*„Raport cytuje tylko fragmenty MPZP, pomija zapisy dotyczące ochrony GZWP 333, pomija obowiązek wstępnego podczyszczania wód opadowych, nie przywołuje zakazu lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, nie analizuje dopuszczalności lokalizacji fermy na działkach 106/5 i 102/5. Skutek: brak możliwości oceny zgodności z MPZR, naruszenie art. 7 i 77 KPA, naruszenie art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzut wybiórczego cytowania MPZP nie znajduje potwierdzenia w treści Raportu. Raport wprost odnosi się do ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przywołując relewantne zapisy § 6, 7, 8 i 12 planu oraz dokonując ich analizy w kontekście planowanego przedsięwzięcia, zgodnie ze stanowiskiem Burmistrza Strzelec Opolskich wyrażonym w postanowieniu nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 02.07.2025 r. (*4.1.3 Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*). Raport nie ma obowiązku przepisywania całej treści planu miejscowego ani komentowania przepisów, które nie znajdują zastosowania dla planowanego przedsięwzięcia. Ponadto wymóg oceny zgodności przedsięwzięcia z planem, zgodnie z art. 80 ust 2 art. z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), spoczywa na organie wydającym decyzję – nie zaś na inwestorze. Nie ma zatem podstaw żądania – w trybie uzupełnienia Raportu – sporządzenia pełnej egzegezy aktu planistycznego. Ferma została zakwalifikowana jako przedsięwzięcie mogące potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, zgodnie z ust. 1 pkt 104) lit a) rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z dnia 26 września 2019 r. poz. 1839, ze zm.), zatem zakaz lokalizacji przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać nie znajduje w sprawie zastosowania. Kwestia dopuszczalności lokalizacji na działkach 106/5 i 102/5 wynika bezpośrednio z ich

przeznaczenia określonego w planie jako 3RU – terenów obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych – co zostało w Raporcie jednoznacznie wskazane i opisane (4.1.3 Lokalizacja na tle uwarunkowań wynikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego) i zdaniem inwestora, wyczerpuje znamiona oczekiwanej przez stronę społeczną analizy. Szczególnie niezasadny jest zarzut pominięcia zapisów dotyczących Głównych Zbiorników Wód Podziemnych, w tym GZWP nr 333 „Opole – Zawadzkie”. Raport wprost przywołuje ustalenia planu miejscowego odnoszące się do lokalizacji przedsięwzięcia w granicach GZWP oraz analizuje wynikające z nich obowiązki w zakresie gospodarki ściekowej i ochrony wód podziemnych. W szczególności wskazano nakaz prowadzenia gospodarki ściekowej zgodnie z § 12 planu, w tym odprowadzania ścieków komunalnych do szczelnych zbiorników bezodpływowych, co zostało przewidziane w projekcie. Twierdzenie o *ominięciu* tej kwestii jest zatem sprzeczne z literalną treścią Raportu. Zarzut ten nie wynika z rzeczywistego braku analizy, lecz z faktu, że Raport nie potwierdza tezy strony społecznej o zagrożeniu GZWP. Samo powołanie się na istnienie zbiornika wód podziemnych nie przesądza o naruszeniu jego ochrony – konieczne byłoby wykazanie konkretnej drogi migracji zanieczyszczeń oraz nieskuteczności zastosowanych zabezpieczeń, czego strona społeczna nie dowodzi. W konsekwencji argument o rzekomym *ominięciu* ochrony GZWP stanowi polemiczną interpretację, a nie wykazanie uchybienia metodologicznego czy naruszenia przepisów prawa. W odniesieniu do *obowiązku podczyszczania wód opadowych*, który zdaniem strony społecznej jest również *omijany* w Raporcie, warto przywołać właściwe fragmenty w oryginalnym brzmieniu. W rozdziale 4.3.1 na str. 14 odnajdujemy taki fragment:

„W § 6, 7 i 8 Planu przedstawiono zasady ochrony środowiska, przyrody, krajobrazu, dziedzictwa kulturowego i zabytków. Poniżej odniesiono się do tych zasad (*tekst kursywą*) w kontekście planowanego przedsięwzięcia (zgodnie ze stanowiskiem Burmistrza Strzelec Opolskich – postanowienie nr ROŚ.6220.8.2025

§ 6. Zasady ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu:

(...)

6) ze względu na lokalizację części obszaru objętego planem na obszarze Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 328 „Dolina Kopalna Rzeki Mała Panew” oraz całego obszaru objętego planem na obszarze Głównych Zbiorników Wód Podziemnych: nr 327 „Lubliniec – Myszków”, 333 „Opole – Zawadzkie” i 335 „Krapkowice – Strzelce Opolskie”, ustala się:

a) nakaz prowadzenia gospodarki ściekowej na zasadach określonych w § 12 pkt: 6 i 7, mianowicie:

6) nakazuje się odprowadzanie ścieków komunalnych i przemysłowych – do sieci kanalizacji sanitarnej, bezodpływowych zbiorników lub do indywidualnych oczyszczalni ścieków, lokalizowanych na zasadach określonych w przepisach odrębnych;

*Ścieki bytowe są odprowadzane do zbiornika wybieralnego bezodpływowego.*

7) w przypadku wprowadzenia ścieków przemysłowych do sieci kanalizacji sanitarnej, nakazuje się dostosowanie składu chemicznego ścieków przemysłowych do parametrów wymaganych dla ścieków przyjmowanych przez oczyszczalnię ścieków;

*Nie dotyczy planowanego przedsięwzięcia, gdyż ferma nie powoduje powstawania ścieków przemysłowych.*

b) nakaz wstępnego podczyszczania z substancji ropopochodnych wód opadowych i roztopowych z terenów utwardzonych, przed ich wprowadzeniem do gruntu lub do wód;

*Nie dotyczy planowanego przedsięwzięcia – na fermie nie będzie prowadzone zbiorcze odprowadzanie wód opadowych, które zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z dnia 12 lipca 2019 r. w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego oraz warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu do wód lub do ziemi ścieków, a także przy odprowadzaniu wód opadowych lub roztopowych do wód lub do urządzeń wodnych (Dz. U. poz. 1311), wymagałoby podczyszczania z substancji ropopochodnych.”*

Przywołanie pełnego zapisu analizowanego w Raporcie §6 MPZP służy kategoriernemu sprzeciwowi wobec manipulacji, jakich w ocenie inwestora dopuszcza się strona społeczna formułując zarzut kwestionujący fakt, że Raport wprost odnosi się do kwestii podczyszczania wód opadowych ujętej w § 6 pkt 6 lit. b), jednocześnie celowo pomijając w opisie zarzutu, że w istocie wstępne podczyszczanie wód opadowych dotyczy substancji ropopochodnych. Takie formułowanie zarzutów może prowadzić do wrażenia, że na etapie postępowania środowiskowego inwestor nie odnosi się do kwestii fundamentalnych. Nie sposób bowiem skutecznie zarzucać *wybiórczego traktowania MPZP*, gdy Raport przywołuje dany obowiązek literalnie i uzasadnia, dlaczego nie znajduje on zastosowania w stanie faktycznym.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 7 i 77 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) ma charakter polemiczny i nie wykazuje rzeczywistego pominięcia jakiegokolwiek istotnego postanowienia planu, gdyż Raport odnosi się do relewantnych zapisów MPZP co znajduje potwierdzenie w treści dokumentu i nie może stanowić podstawy do kwestionowania jego kompletności.

## **82 – Brak rzetelnej analizy oddziaływań skumulowanych**

*„Raport wskazuje jedynie, „że istnieją inne fermy”, nie podaje ich liczby, obsady i decyzji środowiskowych, nie wykonuje modelowania skumulowanego emisji amoniaku, odorów ani hałasu, nie zestawia poboru wody ani ilości ścieków. To narusza art. 66 ust. 1 pkt 7 OOS.”*

Zarzut braku rzetelnej analizy oddziaływań skumulowanych jest niezasadny i wynika z błędnego rozumienia zarówno art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), jak i samej istoty modelowania środowiskowego. Przepis ten nakazuje opis przewidywanych znaczących oddziaływań skumulowanych z innymi przedsięwzięciami, co w praktyce oznacza obowiązek uwzględnienia istniejących źródeł emisji w analizach jakości powietrza, hałasu, poboru wód czy gospodarki ściekowej – w takim zakresie, w jakim może to wpływać na dotrzymanie obowiązujących standardów jakości środowiska. Raport realizuje ten obowiązek poprzez uwzględnienie emisji z istniejących instalacji w modelowaniach i ocenach porównawczych. Ustawa nie nakłada natomiast obowiązku sporządzania szczegółowego wykazu decyzji środowiskowych innych podmiotów, analizowania ich treści ani załączania ich do Raportu. Przedmiotem Raportu jest bowiem ocena łącznego oddziaływania na środowisko, a nie kontrola administracyjna działalności innych inwestorów. W szczególności błędne jest uproszczone, arytmetyczne podejście, wedle którego oddziaływania skumulowane miałyby polegać na mechanicznym sumowaniu maksymalnych parametrów produkcyjnych wszystkich obiektów w oderwaniu od rzeczywistych mechanizmów emisji, rozprzestrzeniania i rozcieńczania zanieczyszczeń. Metodyka ocen środowiskowych opiera się na modelowaniu imisyjnym i akustycznym zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami, a nie na prostym dodawaniu wartości nominalnych. Modelowanie dyspersji, propagacji hałasu czy bilans wodny

pozwała ocenić rzeczywiste łączne oddziaływanie w przestrzeni, a nie teoretyczna suma parametrów technologicznych. Oczekiwanie, aby Raport zawierał administracyjną charakterystykę wszystkich sąsiednich przedsięwzięć, wykracza poza dyspozycję art. 66 ustawy i nie znajduje uzasadnienia. Należy podkreślić, że inne instalacje również funkcjonują w reżimie obowiązujących przepisów prawa ochrony środowiska i podlegają tym samym standardom jakości środowiska, co oznacza, że ocena skumulowana odnosi się do ich emisji jako źródeł środowiskowych, a nie do treści wydanych wobec nich decyzji administracyjnych. Raport realizuje wymóg ustawowy poprzez analizę łącznego oddziaływania w granicach norm prawnych, co w pełni wyczerpuje wymogi art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112).

### **83 – Brak analizy ryzyka dla studni głębinowej nr 5**

*„Raport nie analizuje kierunku przepływu wód, nie przedstawia danych hydrogeologicznych, nie ocenia ryzyka skażenia ujęcia, nie analizuje skumulowanego poboru wody. To narusza art. 29 i 30 Prawa wodnego, art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzut braku analizy ryzyka dla studni głębinowej nr 5 powiela twierdzenia, które zostały już szczegółowo omówione w odpowiedzi na wcześniejsze uwagi dotyczące oddziaływań na wody podziemne oraz GZWP. Raport zawiera wymagane ustawą elementy w zakresie charakterystyki warunków hydrogeologicznych, sposobu zaopatrzenia w wodę oraz gospodarki ściekowej i odcieków. Planowane przedsięwzięcie nie przewiduje poboru wód podziemnych – zaopatrzenie następuje z sieci wodociągowej – a ścieki bytowe oraz odcieki z mycia hal gromadzone są w osobnych, szczelnych, bezodpływowych zbiornikach. Obiekty inwentarskie wyposażone są w szczelne posadzki, co eliminuje drogę migracji zanieczyszczeń do gruntu i dalej do warstw wodonośnych. W tych warunkach brak jest mechanizmu, który mógłby prowadzić do oddziaływania na ujęcie wód podziemnych. Odwołanie do art. 29 i 30 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – *Prawo wodne* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1087 ze zm.) nie znajduje uzasadnienia. Przepisy te określają ogólne zasady korzystania z wód oraz ochrony zasobów wodnych, natomiast nie ustanawiają odrębnych wymogów analitycznych wykraczających poza zakres Raportu określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Raport realizuje

obowiązek oceny oddziaływania na wody w zakresie adekwatnym do charakteru przedsięwzięcia i przyjętych rozwiązań technicznych, zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że doszło do naruszenia wskazanych przepisów.

#### **84 – Brak danych wejściowych modelu hałasu**

*„Raport nie przedstawia tabel mocy akustycznych, parametrów wentylatorów, informacji o pracy nocnej, liczby pojazdów, danych o dmuchawach i silosach. Model nie może być zweryfikowany.”*

Zarzut braku danych wejściowych modelu hałasu jest całkowicie niezasadny i wynika z pominięcia przez stronę społeczną załączników do Raportu. Szczegółowa charakterystyka wszystkich źródeł hałasu została przedstawiona w *Załączniku tekstowym nr 5 – Źródła hałasu – Etap funkcjonowania*, opracowanym w programie SoundPLAN 9.0. Dokument zawiera tabelaryczne zestawienie źródeł wraz z ich typem (punktowe, liniowe, obszarowe), współrzędnymi X/Y/Z, wysokością, długością/obszarem, poziomami mocy akustycznej (L<sub>w</sub>), widmem częstotliwościowym (63 Hz – 8 kHz), charakterystyką częstotliwości oraz harmonogramem pracy. W tabelach wskazano m.in. wentylatory dachowe – źródła punktowe – fasady kurników jako źródła obszarowe hałasu wewnętrznego, agregat prądotwórczy, dostawy gazu, paszy i kurczaków – źródła liniowe – załadunek silosów, wywóz odcieków z mycia hal oraz wywóz padłych zwierząt. Wskazano również harmonogram pracy, co obejmuje informacje o funkcjonowaniu instalacji w porze dziennej i nocnej. Dane te stanowią pełny zestaw parametrów wejściowych niezbędnych do weryfikacji modelu propagacji hałasu zgodnie z zastosowaną metodyką obliczeniową – PN-ISO 9613-1 i PN-ISO 9613-2. Twierdzenie, że model *nie może być zweryfikowany*, pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią załącznika, który wprost prezentuje wszystkie kluczowe parametry akustyczne źródeł.

#### **85 – Brak bilansu wody i ścieków**

*„Raport nie wskazuje źródeł wskaźników, nie przedstawia ilości ścieków bytowych i technologicznych, nie podaje pojemności zbiorników, nie określa szczelności instalacji. Narusza to Prawo wodne, MPZP, art. 66 ustawy OOS.”*

Zarzut braku bilansu wody i ścieków jest niezasadny i pozostaje w sprzeczności z treścią Raportu. Dokument zawiera pełny bilans zapotrzebowania na wodę, określa sposób zaopatrzenia, wskazuje ilości ścieków bytowych oraz sposób postępowania z odciekami z mycia hal, a także podaje pojemności zbiorników bezodpływowych. Informacje te zostały przedstawione w części opisowej Raportu i były wielokrotnie omawiane w odpowiedziach na

wcześniejsze zarzuty strony społecznej. Twierdzenie o braku *źródeł wskaźników* nie zostało w żaden sposób doprecyzowane – Raport wskazuje podstawy przyjętych wartości, w tym dane technologiczne oraz literaturowe stosowane w praktyce sporządzania Raportów na potrzeby postępowania środowiskowego. Formułowanie zarzutu bez wskazania, jakich konkretnie wskaźników rzekomo brakuje, uniemożliwia jego merytoryczną weryfikację. W zakresie szczelności instalacji Raport jednoznacznie wskazuje zastosowanie szczelnych, bezodpływowych zbiorników oraz szczelnych posadzek w obiektach inwentarskich, co eliminuje drogę migracji zanieczyszczeń do gruntu i wód podziemnych. Przepisy środowiskowe nie nakładają obowiązku podawania dodatkowych parametrów technicznych takich jak stopień szczelności, jeżeli rozwiązanie technologiczne polega na zastosowaniu konstrukcji szczelnych zgodnie z przepisami budowlanymi i sanitarnymi. Oczekiwanie bliżej niesprecyzowanego *określenia szczelności* wykracza poza wymagania ustawowe i nie znajduje oparcia w przepisach Prawa wodnego ani w ustaleniach MPZP. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), oraz przepisów Prawa wodnego nie znajduje uzasadnienia w treści Raportu.

#### **86 – Brak analizy emisji bioaerozoli**

*„Raport nie przedstawia pomiarów, modelowań, oceny narażenia, wpływu na zdrowie, analizy łącznej emisji. Jest to naruszenie art. 66 ustawy OOS, art. 68 Konstytucji RP.”*

Zarzut braku analizy emisji bioaerozoli został szczegółowo omówiony i wyjaśniony w odpowiedzi na wcześniejsze uwagi odnoszące się do art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Wykazano tam, że ustawa nie nakłada obowiązku prowadzenia odrębnych modelowań epidemiologicznych ani pomiarów bioaerozoli w sytuacji, gdy brak jest norm imisyjnych, referencyjnych metod oceny oraz prawnie określonych wartości dopuszczalnych dla tej kategorii oddziaływań. Raport zawiera analizę wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzi w zakresie wymaganym przepisami prawa, odnosząc się do emisji substancji normowanych i możliwych mechanizmów oddziaływania. Odwołanie do art. 68 Konstytucji RP ma charakter ogólny i nie stanowi samodzielnej podstawy do formułowania szczegółowych wymogów metodycznych wobec Raportu. Przepis ten wyraża konstytucyjną zasadę ochrony zdrowia,

która w sferze proceduralnej realizowana jest poprzez przepisy ustawowe, w tym ustawę Prawo ochrony środowiska, prawo wodne i inne, oraz regulacje szczególne. Nie można z normy konstytucyjnej wyprowadzać obowiązków analitycznych wykraczających poza zakres określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) . W konsekwencji powołanie art. 68 Konstytucji RP nie tworzy odrębnego standardu oceny oddziaływania bioaerozoli, a zarzut w tym zakresie pozostaje bez podstawy prawnej.

### **87 – Brak identyfikacji obiektów chronionych**

*„Raport nie wskazuje szkół, przedszkoli, terenów rekreacji, miejsc aktywności społecznej. Brak tej analizy uniemożliwia ocenę wpływu na zdrowie publiczne.”*

Zarzut braku identyfikacji obiektów chronionych jest niezasadny i pozostaje w sprzeczności z treścią Raportu. Przedstawiono szczegółową charakterystykę zagospodarowania terenów sąsiadujących z przedsięwzięciem, obejmującą zarówno zabudowę mieszkaniową, jak i tereny rolnicze, zadrzewione oraz infrastrukturalne (*4.1.2 Charakterystyka zagospodarowania terenu w bezpośrednim sąsiedztwie planowanego przedsięwzięcia*). Dokonano również jednoznacznej identyfikacji obiektów użyteczności publicznej i terenów rekreacyjnych, wskazując wprost, że w promieniu co najmniej 500 m od fermy nie występują szkoły, przedszkola, szpitale, parki ani inne obiekty wymagające szczególnej ochrony. Wskazano również istniejącą infrastrukturę rekreacyjną (szlak rowerowy nr 167 oraz rzekę Mała Panew jako szlak kajakowy) i oceniono brak istotnego oddziaływania przedsięwzięcia na te elementy przestrzeni (*7.14.5 Ocena potencjalnych oddziaływań na etapie funkcjonowania przedsięwzięcia*). Skoro Raport identyfikuje zagospodarowanie terenu, a w obrębie oddziaływania przedsięwzięcia nie występują obiekty wskazywane w zarzucie, wniosek o ich *pominięciu* nie znajduje oparcia w faktach. Ustawa nie nakłada obowiązku sporządzania abstrakcyjnego katalogu hipotetycznych obiektów chronionych, lecz wymaga identyfikacji rzeczywiście istniejących elementów środowiska i zagospodarowania terenu w zasięgu oddziaływania przedsięwzięcia. W niniejszym przypadku taka identyfikacja została przeprowadzona, a brak określonych obiektów w analizowanym obszarze nie może być interpretowany jako brak analizy.

## **88 – Niespełnienie wymogów art. 66 ustawy środowiskowej**

*„Raport nie zawiera wariantowania, nie zawiera pełnego opisu oddziaływań, nie zawiera danych wejściowych do modeli, nie analizuje zdrowia ludzi, nie analizuje oddziaływań skumulowanych, nie ocenia wpływu na glebę i powietrze. Wnosimy o uzupełnienie Raportu o analizę zdrowotną oraz o ekspertyzy biegłych. Raport nie może stanowić podstawy decyzji.”*

Zarzut niespełnienia wymogów art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), ma charakter całkowicie ogólnikowy i sprowadza się do zbiorczego powtórzenia twierdzeń, które zostały szczegółowo omówione i jednoznacznie wyjaśnione w odpowiedziach na wcześniejsze zarzuty. Raport zawiera opis wariantów, charakterystykę przedsięwzięcia, analizę oddziaływań na poszczególne komponenty środowiska, ocenę wpływu na zdrowie ludzi w granicach wyznaczonych obowiązującymi przepisami, analizę oddziaływań skumulowanych w zakresie wymaganym przez art. 66 ust. 1 pkt 7 ustawy, a także dane wejściowe do zastosowanych modeli obliczeniowych, przedstawione w części opisowej i załącznikach. Konkludując, Raport sporządzono zgodnie z dyspozycją art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), a ewentualne żądania wykraczające poza ustawowy zakres Raportu nie mogą być utożsamiane z jego wadliwością.

## **89 – Wniosek ostateczny**

*„Podkreślenia wymaga, że wskazane w niniejszym piśmie braki Raportu OOS nie mają charakteru punktowych nieścisłości lub braków formalnych, które mogłyby zostać uzupełnione w toku postępowania, lecz stanowią braki systemowe i fundamentalne, dotyczące zgodności przedsięwzięcia z MPZP, ochrony zasobów wód podziemnych GZWP 333, oddziaływań skumulowanych oraz wpływu na zdrowie ludzi. W świetle utrwalonego orzecznictwa sądów administracyjnych wyklucza to możliwość wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na podstawie art. 80 ust. 2 ustawy OOS.*

*Wnosimy o:*

*ODMOWĘ WYDANIA DECYZJI O ŚRODOWISKOWYCH UWARUNKOWANIACH dla planowanej fermy drobiu na działkach nr 106/5 i 102/5 w Żędowicach.”*

Przedstawione w treści pisma strony społecznej zarzuty – analizowane łącznie oraz w ich szczegółowych aspektach – nie wykazują, aby Raport o oddziaływaniu na środowisko nie spełniał wymogów art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach

*oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Konstrukcja pisma strony społecznej ma charakter masowy, powtarzalny i w znacznej części ogólnikowy. Wiele zarzutów opiera się na twierdzeniach, które nie znajdują potwierdzenia w treści Raportu, a których weryfikacja możliwa jest już na poziomie spisu treści lub podstawowych części opisowych dokumentu. Tego rodzaju sposób argumentacji podważa merytoryczną wartość zarzutów i wskazuje na brak rzeczywistej analizy przedstawionej dokumentacji. Znaczna część uwag operuje na poziomie abstrakcyjnym, postulatywnym lub publicystycznym, żądając analiz i ekspertyz, które nie są wymagane przepisami prawa. W wielu przypadkach przywoływane są ogólne klauzule konstytucyjne, hasłowo wskazywane *orzecznictwo sądów administracyjnych* lub *utrwalona praktyka organów*, bez podania konkretnych sygnatur, źródeł czy aktów prawnych. Pojawiają się także błędne podstawy prawne, nieistniejące rozporządzenia, rozszerzająca i nieuprawniona wykładnia przepisów oraz próby wyprowadzania obowiązków analitycznych z norm o charakterze ogólnym. Tego rodzaju argumentacja nie spełnia standardów rzetelnej polemiki prawnej i nie może stanowić podstawy do kwestionowania kompletności Raportu. W zdecydowanej większości zarzuty dotyczą elementów, które albo zostały w Raporcie wprost opisane i udokumentowane, albo nie są objęte zakresem obowiązkowym określonym w art. 66 przywołanej ustawy. W pozostałym zakresie twierdzenia strony opierają się na nadinterpretacji przepisów, mieszaniu reżimów prawnych (środowiskowego, cywilnego, weterynaryjnego, konstytucyjnego) oraz utożsamianiu oczekiwań społecznych z obowiązującymi standardami normatywnymi. Raport natomiast konsekwentnie odnosi się do przepisów prawa materialnego, właściwych rozporządzeń wykonawczych oraz ustaleń MPZP, przedstawiając analizy oparte na danych, modelowaniu i obowiązujących metodach obliczeniowych. Na uwagę zasługuje również wewnętrzna niespójność stanowiska strony społecznej, która w toku pisma formułuje wnioski o uzupełnienie Raportu, by następnie twierdzić, że rzekome braki mają charakter systemowy i uniemożliwiają jakiegokolwiek uzupełnienie dokumentu. Tego rodzaju konstrukcja dowodzi, że wniosek o odmowę wydania decyzji nie wynika z analizy prawnej, lecz stanowi z góry przyjętą tezę, do której dopasowywana jest argumentacja. Raport został sporządzony zgodnie z wymogami art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), obejmuje wszystkie komponenty środowiska wymagane przepisami, zawiera wariantowanie, analizę oddziaływań skumulowanych w zakresie wymaganym ustawą, ocenę wpływu na zdrowie ludzi w granicach wyznaczonych obowiązującym prawem oraz szczegółowe dane wejściowe do zastosowanych modeli obliczeniowych. Dokument stanowi kompletną i wystarczającą podstawę do

przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko oraz do wydania decyzji w trybie art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Brak jest zatem podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku o odmowę wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Argumentacja strony nie wykazuje naruszenia przepisów prawa, lecz opiera się w przeważającej mierze na postulatach wykraczających poza ustawowy zakres Raportu, błędnych interpretacjach oraz twierdzeniach nieznajdujących potwierdzenia w treści dokumentacji.

## **90 – Wniosek dodatkowy**

*„Wniosek dodatkowy (na wypadek kontynuowania postępowania). Jeżeli organ mimo przedstawionych nieprawidłowości zamierza kontynuować procedowanie, wnosimy o:*

- 1. Stwierdzenie niekompletności Raportu o oddziaływaniu na środowisko w rozumieniu art. 66 ustawy OOS oraz art. 77 ust. 1 KPA;*
- 2. Zobowiązanie inwestora do sporządzenia nowego Raportu OOS, uwzględniającego wszystkie wymagania ustawowe, a niejedynie uzupełnień lub korekt Raportu dotychczasowego;*
- 3. Przedstawienie pełnych i weryfikowalnych danych wejściowych do wszystkich modeli obliczeniowych. w szczególności modelu akustycznego, modeli dyspersji zanieczyszczeń i odorów w powietrzu;*
- 4. Wykonanie pełnej analizy hydrogeologicznej, w tym modelowej analizy migracji zanieczyszczeń w środowisku gruntowo-wodnym, z uwzględnieniem położenia inwestycji na obszarze GZWP 333 oraz wpływu na studnię nr 5;*
- 5. Sporządzenie kompletnego bilansu wodno-ściekowego, obejmującego rzeczywiste zużycie wody, ścieki technologiczne, odcieki z pomiotu oraz wody opadowe z powierzchni utwardzonych;*
- 6. Przeprowadzenie pogłębionej oceny wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzi, w tym oceny ryzyka zdrowotnego i sanitarnego, z uwzględnieniem oddziaływań długoterminowych, epizodów szczytowych, bioaerozoli oraz grup wrażliwych;*
- 7. Przedstawienie analizy wariantów alternatywnych, zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy OOS;*
- 8. Przedstawienie pełnej analizy zgodności planowanego przedsięwzięcia z ustaleniami MPZP, w formie jednoznacznej wykładni prawnej, uzupełnionej o zestawienie tabelaryczne oraz dokumentację mapową;*
- 9. Powołanie biegłych z zakresu akustyki środowiskowej, hydrogeologii, higieny środowiska zdrowia publicznego, ochrony powietrza, celem niezależnej weryfikacji przyjętych założeń, danych wejściowych oraz wyników analiz zawartych w Raporcie OOS.”*

### **1. Wniosek o stwierdzenie niekompletności Raportu (art. 66 OOS w zw. z art. 77 § 1 KPA)**

### **2. Wniosek o sporządzenie nowego Raportu oceny oddziaływania na środowisko**

Wniosek o formalne stwierdzenie *niekompletności Raportu* w rozumieniu art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale

społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), w zw. z art. 77 § 1 KPA jest niezasadny zarówno materialnoprawnie, jak i procesowo. Art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), określa zakres elementów, jakie Raport powinien zawierać. Raport przedłożony w niniejszej sprawie zawiera wszystkie elementy enumeratywnie wskazane w tym przepisie – opis przedsięwzięcia, jego wariantów, charakterystykę środowiska, analizę oddziaływań, opis metod prognozowania, analizę skumulowaną w zakresie wymaganym ustawą oraz ocenę wpływu na zdrowie ludzi. Z kolei Art. 77 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572) nakłada na organ obowiązek zebrania i rozpatrzenia całego materiału dowodowego. Zatem adresatem normy z niego wynikającej jest organ prowadzącego postępowanie, nie inwestor, więc nie może on stanowić podstawy do formułowania dodatkowych, pozaustawowych wymagań wobec Raportu oceny oddziaływania na środowisko. Stwierdzenie *niekompletności* Raportu wymagałoby wykazania braku któregoś z obligatoryjnych elementów określonych w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), a w sytuacji stwierdzenia braku formalnego lub merytorycznego, ustawa nie przewiduje procedury stwierdzenia nieważności Raportu czy usunięcia go z obrotu ani tym bardziej obowiązku sporządzania nowego dokumentu, lecz mechanizm wezwania do uzupełnienia w trybie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Konstrukcja procedury przewidzianej w art. 69 ust. 1 jednoznacznie wskazuje, że ustawodawca zakłada możliwość usunięcia ewentualnych braków w toku postępowania, a nie automatyczną odmowę wydania decyzji czy konieczność sporządzenia nowego Raportu. Wniosek strony zmierza zatem do zastosowania środka, który nie znajduje oparcia w przepisach i pomija przewidziany przez ustawodawcę tryb postępowania w przypadku ewentualnych braków Raportu. Ustawa nie przewiduje instytucji unieważnienia Raportu ani obowiązku sporządzania nowego dokumentu wyłącznie dlatego, że strona społeczna nie zgadza się z jego ustaleniami. Jednocześnie twierdzenia, że Raport zawiera braki *systemowe i fundamentalne*, nie zostało wykazane, a wcześniejsze żądania uzupełnienia Raportu pozostają zresztą w oczywistej sprzeczności z aktualnym twierdzeniem o rzekomej niemożności jego uzupełnienia. Taka argumentacja ma

charakter retoryczny, a nie prawny. Brak jest zatem podstaw materialnoprawnych i proceduralnych do sporządzania nowego Raportu.

### **3. Dane wejściowe do modeli obliczeniowych**

Raport zawiera dane wejściowe do modeli akustycznych i modelowania emisji w zakresie wymaganym przepisami prawa i metodyką referencyjną. Parametry źródeł, harmonogram pracy, poziomy mocy akustycznej, wskaźniki emisji oraz przyjęte założenia zostały przedstawione w części opisowej oraz załącznikach. Dokument umożliwia weryfikację przyjętych założeń i ocenę poprawności wniosków.

### **4. Pełna analiza hydrogeologiczna i model migracji**

Raport zawiera analizę warunków gruntowo-wodnych adekwatną do charakteru przedsięwzięcia. W sytuacji, w której ścieki i odcieki są gromadzone w szczelnych zbiornikach bezodpływowych, a obiekty posiadają szczelne posadzki, brak jest drogi migracji zanieczyszczeń do środowiska gruntowo-wodnego. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) nie nakłada obowiązku sporządzania modelowych analiz migracji zanieczyszczeń w sytuacji braku mechanizmu emisji do gruntu.

### **5. Bilans wodno-ściekowy**

Raport zawiera bilans zużycia wody, określa źródło zaopatrzenia (sieć wodociągowa), ilości ścieków bytowych, sposób postępowania z odciekami oraz odniesienie do wód opadowych. Dane te umożliwiają ocenę oddziaływania w zakresie gospodarki wodno-ściekowej i są zgodne z art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112).

### **6. Pogłębiona ocena wpływu na zdrowie ludzi**

Raport zawiera ocenę wpływu przedsięwzięcia na zdrowie ludzi w zakresie wynikającym z przepisów prawa, w tym poprzez analizę emisji substancji normowanych, hałasu i odorów. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko*

(Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) nie nakłada obowiązku sporządzania odrębnych, klinicznych ocen ryzyka zdrowotnego ani ekspertyz epidemiologicznych.

## **7. Analiza wariantów**

Raport zawiera analizę wariantów zgodnie z art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112). Ustawa wymaga przedstawienia wariantów racjonalnych, a nie dowolnych czy hipotetycznych. Wymóg ten został spełniony.

## **8. Pełna analiza zgodności z MPZP**

*Postulat przedstawienia pełnej analizy zgodności planowanego przedsięwzięcia z ustaleniami MPZP w formie jednoznacznej wykładni prawnej, uzupełnionej o zestawienie tabelaryczne oraz dokumentację mapową* jest nieuprawniony i pozostaje bez podstawy prawnej w toku niniejszego postępowania. Zgodnie z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) obowiązek stwierdzenia zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego spoczywa na organie wydającym decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach i realizowany jest na etapie wydawania decyzji. Przepis ten nie nakłada na inwestora obowiązku sporządzania *wykładni prawnej MPZP*, ani opracowywania odrębnej dokumentacji planistycznej. Ustalenie zgodności jest elementem materialnoprawnej oceny dokonywanej przez organ w treści decyzji. Zakres Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko określa art. 66 ust. 1 ww. ustawy. Katalog elementów Raportu ma charakter enumeratywny i odnosi się do zagadnień środowiskowych, takich jak opis przedsięwzięcia, wariantów, oddziaływań, działań minimalizujących czy monitoringu. Przepis ten nie ustanawia obowiązku sporządzenia kompleksowej analizy prawnej zgodności przedsięwzięcia z MPZP w formie odrębnego opracowania tabelaryczno-mapowego. Wymóg taki nie wynika ani z ustawy, ani z orzecznictwa sądów administracyjnych. W niniejszej sprawie zostało wydane postanowienie Burmistrza Strzelec Opolskich nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 02.07.2025 r., w którym organ jednoznacznie wskazał zakres wymaganych odniesień do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w tym w szczególności § 6, 7 i 8 Planu. Raport zawiera stosowną analizę tych właśnie jednostek redakcyjnych MPZP, zgodnie z zakresem wyznaczonym przez organ. Tym samym obowiązek

wynikający z postanowienia został wykonany w całości. Nie istnieje podstawa prawna do rozszerzania zakresu Raportu ponad zakres określony w postanowieniu organu, ani do żądania sporządzenia wykładni MPZP wykraczającej poza wskazane przez organ przepisy planu. Postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach nie jest postępowaniem planistycznym ani kontrolą legalności miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jego przedmiotem jest ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, zaś ocena zgodności lokalizacyjnej z MPZP stanowi element rozstrzygnięcia organu, a nie autonomiczny obowiązek dowodowy inwestora w formie rozbudowanej ekspertyzy prawnej. Dodatkowo należy podkreślić, że zgodnie z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zasada legalizmu oznacza, że zarówno organ administracji, jak i strony postępowania mogą być zobowiązane wyłącznie do takich czynności, które znajdują wyraźną podstawę w obowiązujących przepisach. W realiach niniejszej sprawy brak jest przepisu nakładającego obowiązek sporządzenia pełnej, kompleksowej wykładni MPZP w formie odrębnego opracowania tabelaryczno-mapowego. Żądanie takie stanowi próbę rozszerzenia ustawowego zakresu postępowania o elementy niewynikające z ustawy ani z postanowienia określającego zakres Raportu, co pozostaje w sprzeczności z zasadą legalizmu oraz zasadą działania organów w granicach przyznanych kompetencji. W konsekwencji żądanie sporządzenia *pełnej analizy zgodności z MPZP w formie jednoznacznej wykładni prawnej wraz z dokumentacją mapową i zestawieniem tabelarycznym* należy uznać za ponadmiarowe, wykraczające poza ustawowy zakres Raportu określony w art. 66 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), oraz poza zakres postanowienia organu nr ROŚ.6220.8.2025 z dnia 02.07.2025 r., a tym samym niezajdujące oparcia w obowiązujących przepisach prawa.

## **9. Powołanie biegłych**

Postulat powołania biegłych z zakresu akustyki środowiskowej, hydrogeologii, higieny środowiska i zdrowia publicznego oraz ochrony powietrza w celu *niezależnej weryfikacji* Raportu jest nieuzasadniony i nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach prowadzone jest na podstawie przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), oraz – w zakresie nieuregulowanym

– przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572). Zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U. z 2024 r., poz. 1112) decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach wydaje się po przeprowadzeniu oceny oddziaływania na środowisko, której podstawowym materiałem dowodowym jest Raport o oddziaływaniu na środowisko, poddany weryfikacji przez organ oraz uzgodnieniom i opiniom wyspecjalizowanych organów współdziałających. Ustawa przewiduje obligatoryjny udział organów posiadających wiedzę specjalistyczną, w szczególności Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz – w zależności od zakresu sprawy – organów właściwych w sprawach gospodarki wodnej. Mechanizm ten zapewnia merytoryczną kontrolę Raportu przez wyspecjalizowane organy administracji publicznej, dysponujące zapleczem eksperckim i ustawowymi kompetencjami w danej dziedzinie. Postulat powołania dodatkowych biegłych abstrahuje od tej ustawowej konstrukcji i prowadziłby do nieuzasadnionego powielenia mechanizmu weryfikacyjnego już przewidzianego w ustawie. Zgodnie z art. 84 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572), organ może powołać biegłego, jeżeli w sprawie wymagane są wiadomości specjalne. Jest to kompetencja fakultatywna, uzależniona od oceny organu prowadzącego postępowanie, a nie uprawnienie strony do żądania obligatoryjnego powołania biegłego. Sam fakt kwestionowania przyjętych w Raporcie założeń lub wyników analiz nie stanowi automatycznie przesłanki do powołania biegłego. Konieczność taka zachodzi wyłącznie wówczas, gdy zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszym postępowaniu Raport został sporządzony przez zespół osób posiadających stosowne kwalifikacje, obejmuje analizy akustyczne, hydrogeologiczne, w zakresie emisji do powietrza oraz wpływu na zdrowie ludzi, a następnie podlega weryfikacji przez organy współdziałające w trybie ustawowym. Tym samym materiał dowodowy obejmuje zarówno opracowanie specjalistyczne, jak i kontrolę merytoryczną przez właściwe organy administracji. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że sprawa nie może zostać rozstrzygnięta bez dodatkowej opinii biegłego. Postulat *niezależnej weryfikacji* Raportu przez powołanych *ad hoc* biegłych w istocie zmierza do przekształcenia postępowania administracyjnego w postępowanie o charakterze kontrydiktoryjnym i eksperckim, niewynikające z konstrukcji ustawy środowiskowej. Postępowanie przewidziane w ustawie nie polega na wielostopniowym audycie Raportu przez kolejne zespoły ekspertów, lecz na ocenie jego kompletności i rzetelności przez organ prowadzący oraz organy

współdziałające, w granicach wyznaczonych ustawą. Dodatkowo należy podkreślić, że zgodnie z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Zasada legalizmu oznacza, że organ nie może podejmować czynności wykraczających poza ustawowy model postępowania ani tworzyć dodatkowych, niewynikających z ustawy etapów dowodowych tylko dlatego, że strona postuluje rozszerzenie weryfikacji. Wprowadzenie obligatoryjnej, wielodzielinowej opinii biegłych jako standardu w każdej sprawie nie znajduje oparcia w przepisach i stanowiłoby nieuprawnione rozszerzenie ustawowych obowiązków organu. W konsekwencji żądanie powołania biegłych z zakresu akustyki środowiskowej, hydrogeologii, higieny środowiska i zdrowia publicznego oraz ochrony powietrza należy uznać za bezzasadne. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego oraz ustawowego mechanizmu uzgodnień i opinii brak jest podstaw do stwierdzenia, że powołanie dodatkowych biegłych jest konieczne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Należy również zauważyć, że użyte w postulacie sformułowanie o konieczności *niezależnej weryfikacji* Raportu w istocie zawiera *implicite* założenie, iż weryfikacja dokonywana przez organ prowadzący postępowanie oraz organy współdziałające nie ma charakteru niezależnego lub obiektywnego. Tego rodzaju sugestia pozostaje całkowicie nieuprawniona. Organy administracji publicznej działają na podstawie i w granicach prawa, zgodnie z art. 7 Konstytucji RP oraz są zobowiązane do prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej, z zachowaniem zasad bezstronności i obiektywizmu art. 8 i art. 7 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U. z 2024 r., poz. 572). Ustawowy model postępowania środowiskowego opiera się właśnie na założeniu profesjonalnej, merytorycznej i niezależnej oceny Raportu przez właściwe organy administracji. Kwestionowanie tej konstrukcji poprzez żądanie *niezależnej weryfikacji* stanowi w istocie podważenie ustawowo ukształtowanego mechanizmu kontroli i nie może samo w sobie stanowić podstawy do rozszerzania postępowania dowodowego ponad granice wyznaczone przepisami prawa.

**STANOWISKO INWESTORA DOT. PISMA Z DNIA 17 GRUDNIA 2025 r., WNIESIONEGO PRZEZ PANA ROMANA KIMAKA.**

**1 – Brak jednoznacznego określenia odległości zabudowy mieszkaniowej od planowanej fermy**

*„Na stronie 12 Raportu, w punkcie 4.1.2, dotyczącym charakterystyki zagospodarowania terenu w bezpośrednim sąsiedztwie planowanego przedsięwzięcia, wskazano, że od strony południowej, przy ul. Opolskiej, zlokalizowana jest zabudowa mieszkaniowa, a najbliższy budynek mieszkalny oddalony jest o ok. 170 m od obiektów hodowlanych. W kolejnym punkcie pojawia się krótka informacja o kilku posesjach przy ul. M. Ziai. W tym przypadku w Raporcie nie wskazano odległości najbliższych zlokalizowanych budynków mieszkalnych od obiektów fermy, mimo że są one wielokrotnie mniejsze. Najbliżej usytuowany budynek mieszkalny przy ul. M. Ziai znajduje się w odległości ok. 53 m od obiektów hodowlanych, sąsiednie budynki mieszkalne zlokalizowane są w odległościach niewiele większych. Należy zaznaczyć, że w budynku położonym najbliżej obiektów hodowlanych zamieszkuje młode małżeństwo z małym dzieckiem. Sposób przedstawienia w Raporcie zabudowy mieszkaniowej oraz mieszkańców zlokalizowanych przy ul. M. Ziai, ograniczony do bardzo krótkiego i ogólnikowego zapisu, i może być odbierany jako przejaw marginalizowania tej grupy mieszkańców, którzy jako najbliżej położeni będą najbardziej i bezpośrednio dotknięci skutkami planowanej inwestycji. Tak znaczne uproszczenie opisu tej części terenu może prowadzić do nieuprawnionych uproszczeń interpretacyjnych i w konsekwencji do błędnej oceny rzeczywistego oddziaływania planowanego przedsięwzięcia. Przedstawiony w Raporcie sposób opisu zagospodarowania terenu uzasadnia konieczność ponownego wykonania analiz oddziaływania przedsięwzięcia, opartych na rzeczywistych odległościach obiektów fermy od najbliższej zabudowy mieszkaniowej.”*

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że inwestor w pełni rozumie wrażliwość kwestii poruszanej w uwadze mieszkańców. Planowane przedsięwzięcie jest zlokalizowane w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącej zabudowy mieszkalnej, w tym budynków położonych przy ul. M. Ziai, a więc w miejscu, w którym relacje sąsiedzkie oraz wzajemne poszanowanie interesów mieszkańców mają szczególne znaczenie. Inwestor jest od wielu lat związany z tą miejscowością i stanowi część lokalnej społeczności. Rodzina inwestora prowadzi działalność rolniczą na tym obszarze od lat dziewięćdziesiątych, a sam inwestor mieszkał przez całe życie w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji – w odległości około 100 metrów od miejsca jej realizacji. Oznacza to, że inwestycja nie jest przedsięwzięciem realizowanym przez podmiot zewnętrzny, niezający lokalnych uwarunkowań, lecz przez osobę, która od lat funkcjonuje w tej społeczności i dla której utrzymanie dobrych relacji sąsiedzkich ma charakter oczywisty i naturalny. Trudno wskazać hipotetycznego inwestora, który miałby większy interes w tym, aby jakość życia mieszkańców tej części miejscowości była jak najwyższa. Jednocześnie należy zaznaczyć, że przedstawiony w Raporcie sposób opisu zagospodarowania

terenu nie wynika z zamiaru marginalizowania któregokolwiek z mieszkańców czy części zabudowy mieszkaniowej. Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest dokumentem o charakterze technicznym i analitycznym, w którym stosuje się sformalizowany, skrótowy sposób przedstawiania informacji o otoczeniu inwestycji. W części opisowej Raportu przedstawia się ogólną charakterystykę zagospodarowania terenu, natomiast szczegółowe dane dotyczące poszczególnych budynków mieszkalnych są uwzględniane przede wszystkim na etapie analiz oddziaływania – w szczególności w modelowaniu emisji hałasu oraz emisji do powietrza. Oznacza to, że każdy z budynków mieszkalnych znajdujących się w sąsiedztwie planowanej fermy – niezależnie od tego, czy jest on opisany bardziej syntetycznie czy szerzej w części wprowadzającej Raportu – został uwzględniony w analizach oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko jako tzw. punkt receptorowy, czyli miejsce potencjalnego oddziaływania na ludzi. Dotyczy to również zabudowy przy ul. M. Ziai, w tym budynków położonych w najmniejszej odległości od planowanych obiektów hodowlanych. W konsekwencji ocena oddziaływania przedsięwzięcia została przeprowadzona z uwzględnieniem rzeczywistych odległości od najbliższych budynków mieszkalnych. Raport w sposób wyraźny odnosi się również do kwestii społecznych i potencjalnych konfliktów związanych z funkcjonowaniem fermy drobiu. W jego treści wskazano, że inwestor jest świadomy obaw mieszkańców dotyczących m.in. uciążliwości zapachowych, emisji hałasu, wpływu na środowisko wodne, wzrostu ruchu pojazdów czy ewentualnego wpływu na wartość nieruchomości. Zagadnienia te zostały przeanalizowane w dalszych częściach Raportu, a wyniki tych analiz wskazują, że funkcjonowanie przedsięwzięcia nie będzie powodowało ponadnormatywnych oddziaływań na środowisko ani przekroczenia obowiązujących standardów ochrony środowiska. Jednocześnie inwestor ma świadomość, że nawet w sytuacji spełnienia wszystkich norm prawnych funkcjonowanie fermy drobiu może być przez część mieszkańców postrzegane jako uciążliwe. Z tego względu deklaruje on gotowość do podejmowania działań organizacyjnych i przestrzennych, które – choć nie wynikają bezpośrednio z wymogów Raportu – mogą przyczynić się do ograniczenia odczuwalności inwestycji w jej najbliższym otoczeniu. Do takich działań może należeć m.in. wprowadzenie dodatkowych nasadzeń zieleni izolacyjnej – drzew i krzewów – wzdłuż granicy części produkcyjnej gospodarstwa od strony zabudowy mieszkaniowej, które będą stanowiły naturalną barierę wizualną oraz częściowo ograniczą rozprzestrzenianie się pyłu czy zapachów. Rozważane może być również takie kształtowanie organizacji ruchu pojazdów obsługujących fermę, aby w możliwie największym stopniu ograniczyć ich przejazd w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej, a także utrzymywanie bieżącego kontaktu

z mieszkańcami w przypadku pojawienia się sytuacji mogących powodować przejściowe uciążliwości. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że sposób przedstawienia zabudowy mieszkaniowej w części opisowej Raportu nie wpływa na prawidłowość przeprowadzonych analiz oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Analizy te zostały wykonane z uwzględnieniem rzeczywistych odległości najbliższych budynków mieszkalnych, w tym budynków położonych przy ul. M. Ziai, a ich wyniki nie wskazują na występowanie ponadnormatywnych oddziaływań przedsięwzięcia.

## **2 – Oddziaływanie planowanych prac na pokrycie dachowe mogące zawierać azbest**

*„Na stronie 17 Raportu, w punkcie 4.2.1 „Rodzaj, zakres i skala przedsięwzięcia” wskazano, że w ramach planowanej inwestycji przewidziano wymianę wentylatorów zamontowanych na dachu obiektów hodowlanych. Z posiadanych informacji wynika, że pokrycie dachowe obiektów hodowlanych jest prawdopodobnie wykonane – przynajmniej częściowo – z materiałów zawierających azbest. Okoliczność ta ma istotne znaczenie w kontekście planowanych robót ponieważ wymiana wentylatorów dachowych wiąże się z ingerencją w strukturę dachu oraz możliwością naruszenia istniejącego pokrycia. W Raporcie nie dokonano identyfikacji rodzaju materiału pokrycia dachowego ani nie przeanalizowano, czy planowane prace są dopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów dotyczących postępowania z materiałami zawierającymi lub mogącymi zawierać azbest. Brak takich ustaleń uniemożliwia rzetelną ocenę zgodności planowanych robót z przepisami prawa oraz ocenę potencjalnych zagrożeń dla zdrowia ludzi i środowiska, w szczególności z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Wnoszę o wezwanie inwestora do uzupełnienia Raportu OOS w zakresie jednoznacznego ustalenia rodzaju pokrycia dachowego obiektów hodowlanych oraz oceny dopuszczalności planowanej wymiany wentylatorów dachowych w przypadku występowania materiałów zawierających azbest.”*

W pierwszej kolejności należy wskazać, że uwaga mieszkańca dotyczy kwestii potencjalnej obecności materiałów zawierających azbest w pokryciu dachowym istniejących obiektów hodowlanych oraz możliwości ich naruszenia w trakcie planowanej wymiany wentylatorów dachowych. Zagadnienie to jest zrozumiałe z punktu widzenia troski o bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców oraz środowiska i jako takie zasługuje na wyjaśnienie. Faktycznie część pokrycia dachowego istniejących budynków może zawierać elementy wykonane z materiałów zawierających azbest, co jest charakterystyczne dla wielu obiektów gospodarczych wznoszonych w poprzednich dekadach. Okoliczność ta nie jest jednak pominięta w dokumentacji. W Raporcie wskazano bowiem, że w trakcie realizacji prac związanych z montażem lub wymianą urządzeń mogą powstawać odpady zawierające azbest, co oznacza, że możliwość występowania takich materiałów została w nim zidentyfikowana i uwzględniona na poziomie adekwatnym do charakteru Raportu. Należy jednocześnie podkreślić, że planowana wymiana wentylatorów dachowych nie polega na ingerencji

w strukturę pokrycia dachowego w sposób powodujący jego naruszenie. Prace te będą polegały przede wszystkim na demontażu istniejących urządzeń z już wykonanych otworów wentylacyjnych oraz zamontowaniu w ich miejscu nowych wentylatorów. W praktyce oznacza to wymianę elementów instalacyjnych w istniejących otworach technologicznych, bez konieczności ingerowania w pokrycie dachowe. W sytuacji, gdyby w toku realizacji prac pojawiła się potrzeba wykonania dodatkowych otworów montażowych lub innych elementów instalacyjnych, będą one wykonywane w tych fragmentach dachu, które nie zawierają materiałów azbestowych. Tym samym planowane prace nie będą wiązały się z naruszeniem elementów pokrycia dachowego zawierających azbest. Niezależnie od powyższego należy zaznaczyć, że wszelkie prace związane z materiałami zawierającymi azbest podlegają w Polsce szczegółowym regulacjom prawnym oraz rygorystycznym procedurom bezpieczeństwa. W przypadku konieczności prowadzenia prac remontowych lub demontażowych obejmujących elementy zawierające azbest, są one wykonywane przez wyspecjalizowane podmioty posiadające odpowiednie uprawnienia oraz wyposażenie techniczne, zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi postępowania z wyrobami zawierającymi azbest. Nie są to zatem prace, które mogłyby być prowadzone w sposób dowolny przez samego inwestora lub przez przypadkowych wykonawców. Jednocześnie należy wskazać, że zgodnie z obowiązującymi w Polsce programami usuwania wyrobów zawierających azbest ich docelowa eliminacja z obiektów budowlanych jest procesem rozłożonym w czasie. W odniesieniu do przedmiotowych obiektów inwestor zakłada sukcesywną wymianę elementów pokrycia dachowego zawierających azbest, traktując tę kwestię jako priorytetowy kierunek modernizacji gospodarstwa. Ze względu na znaczące koszty takich prac trudno jest obecnie wskazać dokładny termin ich przeprowadzenia, jednak intencją inwestora jest możliwie szybkie zastępowanie elementów zawierających azbest nowoczesnymi i bezpiecznymi materiałami. Warto również podkreślić, że inwestor jest jednocześnie osobą, która będzie na co dzień pracowała na terenie fermy, a jego najbliższa rodzina mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej inwestycji. Z tego względu kwestia bezpieczeństwa związanego z ewentualną obecnością azbestu ma dla niego wymiar nie tylko formalny, lecz przede wszystkim osobisty. Inwestor ma pełną świadomość szkodliwości włókien azbestowych oraz konsekwencji ich niekontrolowanego uwalniania do środowiska, dlatego jego oczywistym interesem jest utrzymywanie istniejącego pokrycia dachowego w stanie zapewniającym pełne bezpieczeństwo do czasu jego docelowej wymiany. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że planowana wymiana wentylatorów dachowych nie będzie wiązała się z naruszeniem elementów pokrycia zawierających azbest, a potencjalna obecność takich

materiałów w istniejących obiektach nie stwarza zagrożenia dla zdrowia ludzi ani środowiska przy zachowaniu obowiązujących zasad postępowania z tego rodzaju wyrobami. W konsekwencji przedstawione w uwadze wątpliwości nie wskazują na konieczność ponownego wykonywania analiz oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

### **3 – Brak jednoznacznych informacji dotyczących systemu ogrzewania oraz jego wpływu na jakość powietrza**

*„W Raporcie wskazano (str. 17, pkt 4.2.1), iż do ogrzewania hal kurników zakłada się wykorzystanie istniejącego systemu ogrzewania węglowego (piec o mocy 120 kW), jednak w punkcie 4.4 na stronie 20 i 21, dotyczącym wykorzystania zasobów naturalnych i paliw, całkowicie pominięto węgiel jako paliwo, wskazując wyłącznie zapotrzebowanie na gaz LPG. W innych częściach dokumentu pojawiają się niewiążące sformułowania, iż „przewiduje się dodatkowe wyposażenie fermy w system ogrzewania gazem LPG” „zakłada się możliwość” lub „nie wyklucza się” zastąpienia ogrzewania węglowego ogrzewaniem gazowym, co przy braku jednoznacznej decyzji inwestycyjnej powoduje, że Raport jest wewnętrznie sprzeczny i nie pozwala ustalić rzeczywistych źródeł emisji do powietrza ani wariantu przedsięwzięcia podlegającego ocenie.*

*- „Przewiduje się dodatkowe wyposażenie fermy w system ogrzewania gazem LPG” (str. 17, pkt. 4.2.1),*

*- „Zakłada się możliwość zastąpienia ogrzewania węglowego ogrzewaniem gazowym” (str. 20, pkt. 4.4)*

*- „nie wyklucza się zastąpienia ogrzewania węglowego ogrzewaniem gazowym” (str. 23, pkt. 4.6.2)*

*Brak spójnego i kompletnego określenia paliwa uniemożliwia identyfikację rzeczywistych źródeł emisji do powietrza oraz ocenę ich wpływu na środowisko i tereny sąsiednie, głównie posesje przy ul. M. Ziai, co oznacza, że organ nie dysponuje rzetelną podstawą do rozstrzygnięcia sprawy. Pozostawienie tych niejasności narusza zasadę przezorności i czyni Raport niewiarygodnym jako podstawę do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.”*

W uwadze wskazano na różne sformułowania pojawiające się w części opisowej Raportu dotyczącej systemu ogrzewania budynków inwentarskich, z których wynikać może wrażenie niejednoznaczności co do docelowego paliwa wykorzystywanego na fermie. Wątpliwość ta wynika z zestawienia fragmentów opisowych Raportu, w których wskazano zarówno na istniejący system ogrzewania węglowego, jak i planowane wyposażenie fermy w instalację ogrzewania gazowego. Należy jednak zauważyć, że Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko składa się z części opisowej oraz części analitycznej, w której przedstawiane są szczegółowe założenia wykorzystywane do przeprowadzenia ocen oddziaływania na środowisko. To właśnie ta druga część stanowi podstawę wykonania obliczeń emisji do powietrza i modelowania rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń. W części analitycznej Raportu system ogrzewania budynków inwentarskich został opisany w sposób jednoznaczny. Wskazano w niej, że podstawowym źródłem ciepła dla hal kurników będą nagrzewnice gazowe zasilane

gazem LPG, instalowane w poszczególnych budynkach inwentarskich. W każdym z kurników przewidziano montaż dwóch nagrzewnic o mocy 100 kW, których spaliny będą odprowadzane bezpośrednio do atmosfery poprzez odrębne emitory. Jednocześnie Raport wskazuje, że na terenie fermy znajduje się istniejąca kotłownia wyposażona w kocioł węglowy o mocy 120 kW. Po zainstalowaniu nagrzewnic gazowych kotłownia ta nie będzie jednak stanowiła podstawowego źródła ogrzewania budynków, lecz będzie wykorzystywana jedynie w sytuacjach awaryjnych lub pomocniczo w okresach bardzo niskich temperatur. W Raporcie przyjęto, że roczny czas pracy kotła węglowego wynosić będzie około 600 godzin, a roczne zużycie węgla około 13 Mg. Informacje te zostały uwzględnione w analizie emisji zanieczyszczeń do powietrza. Oznacza to, że w analizach oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko uwzględniono zarówno emisje powstające w wyniku spalania gazu LPG w nagrzewnicach gazowych, jak i emisje związane z okresową pracą istniejącej kotłowni węglowej. Tym samym ocena oddziaływania na jakość powietrza została wykonana z uwzględnieniem wszystkich rzeczywistych źródeł emisji występujących na terenie fermy. Różnice w sformułowaniach pojawiających się w części opisowej Raportu należy zatem interpretować jako opis stanu istniejącego oraz planowanego kierunku modernizacji systemu ogrzewania, a nie jako wskazanie alternatywnych wariantów przedsięwzięcia. W praktyce oznacza to przejście z dotychczasowego systemu ogrzewania opartego na kotle węglowym na system oparty przede wszystkim na nagrzewnicach gazowych, przy pozostawieniu istniejącego kotła jako źródła rezerwowego. Z punktu widzenia oddziaływania na środowisko jest to rozwiązanie korzystne, gdyż wykorzystanie gazu LPG jako podstawowego paliwa grzewczego wiąże się z niższą emisją zanieczyszczeń do powietrza w porównaniu z tradycyjnym ogrzewaniem węglowym. Warto również podkreślić, że istniejący kocioł węglowy jest stosunkowo nowym urządzeniem grzewczym, spełniającym obowiązujące wymagania techniczne i środowiskowe. Jego pozostawienie w systemie ogrzewania ma charakter wyłącznie pomocniczy i zapewnia bezpieczeństwo funkcjonowania gospodarstwa w sytuacjach awaryjnych lub w okresach wyjątkowo niskich temperatur. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że Raport zawiera wystarczające informacje pozwalające na identyfikację wszystkich źródeł emisji do powietrza oraz ocenę ich wpływu na środowisko i tereny sąsiednie. Wątpliwości wynikające z niejednoznacznych sformułowań w części opisowej nie wpływają na prawidłowość przeprowadzonych analiz oddziaływania na środowisko ani na wiarygodność Raportu jako podstawy do rozstrzygnięcia sprawy.

#### **4 – Niezorganizowane odprowadzanie wód opadowych a ochrona wód podziemnych i ujęć wody**

*„W rozdziale 4.6.1, strona 21 Raportu wskazano, że wody opadowe z dachów obiektów fermy, terenów komunikacyjnych oraz terenów zielonych będą spływać i przenikać w sposób niezorganizowany do gruntu. Przyjęcie takiego rozwiązania budzi wątpliwości w kontekście charakteru planowanego przedsięwzięcia. Z obserwacji funkcjonowania sąsiednich obiektów hodowlanych o tym samym charakterze wynika, że w miejscach pracy wentylatorów dachowych na pokryciu dachowym powstają osady, które mogą być następnie splukiwane przez wody opadowe i w sposób niezorganizowany przedostawać się do gruntu. Raport nie odnosi się do tego zjawiska ani do jego potencjalnych skutków. Jednocześnie w punkcie 5.4.5, str. 30 Raportu wskazano, że teren planowanego przedsięwzięcia położony jest w zasięgu 4 głównych zbiorników wód podziemnych, m.in. Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 „Zbiornik Opole—Zawadzkie” którego potencjalne zagrożenie antropopresją jest w Raporcie oceniane na poziomie średnim lub dużym. Dodatkowo w punkcie 5.4.7, str. 31 Raportu wskazano, że w obszarze oddziaływania planowanego przedsięwzięcia znajdują się dwie studnie zbiorowego zaopatrzenia w wodę gminy Zawadzkie (studnia nr 4 oraz studnia nr 5). Jednocześnie podano, iż studnia nr 5, stanowiąca element podstawowego systemu zaopatrzenia w wodę komunalną mieszkańców gminy, zlokalizowana jest w odległości około 430m od terenu planowanej inwestycji. Raport wskazuje na brak wyznaczenia strefy ochrony pośredniej studni. Pomimo braku ustanowionej strefy ochrony pośredniej, w świetle wskazanych warunków hydrogeologicznych oraz przyjętego sposobu odprowadzania wód opadowych zasadne jest pogłębione odniesienie się do potencjalnego wpływu przedsięwzięcia na wody podziemne oraz ujęcia wody.”*

W przedstawionej uwadze wyrażono obawę, że przyjęty w Raporcie sposób zagospodarowania wód opadowych – polegający na ich naturalnej infiltracji do gruntu – może prowadzić do przenikania zanieczyszczeń do wód podziemnych, a w dalszej perspektywie potencjalnie oddziaływać na ujęcia wody wykorzystywane do zbiorowego zaopatrzenia mieszkańców gminy. Obawa ta jest zrozumiała, szczególnie w kontekście informacji o położeniu inwestycji w zasięgu Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 oraz stosunkowo niewielkiej odległości od jednej ze studni komunalnych. Należy jednak wskazać, że Raport odnosi się do tej kwestii poprzez szczegółowy opis warunków hydrogeologicznych terenu oraz charakterystyki lokalnych ujęć wody. Z przedstawionych w nim danych wynika, że studnie wykorzystywane w systemie zaopatrzenia gminy ujmują wody z głębokich poziomów wodonośnych związanych z utworami permskimi. W przypadku studni nr 5 poziom wodonośny eksploatowany jest z głębokości około 388 m, natomiast studnia nr 4 sięga jeszcze głębiej. Oznacza to, że wody ujmowane przez te studnie znajdują się w zupełnie innym poziomie hydrogeologicznym niż płytkie wody gruntowe występujące bezpośrednio pod powierzchnią terenu. Raport wskazuje jednocześnie, że pierwszy poziom wodonośny w utworach czwartorzędowych występuje na głębokości około 1–2 m poniżej powierzchni terenu i związany jest z przepuszczalnymi osadami piaszczystymi. Pomędzy tym płytkim poziomem

a głębokimi poziomami permskimi ujmowanymi przez studnie komunalne występuje znaczna miąższość utworów geologicznych, które stanowią naturalną barierę dla pionowej migracji zanieczyszczeń. W tym kontekście należy podkreślić, że wody opadowe odprowadzane z dachów budynków oraz z powierzchni terenu nie są ściekami ani odciekami technologicznymi związanymi z produkcją zwierzęcą. Raport jednoznacznie wskazuje, że ścieki powstające na terenie fermy są gromadzone w szczelnych zbiornikach i nie są wprowadzane do środowiska. W przypadku wód opadowych przyjęto rozwiązanie polegające na ich naturalnym wsiąknięciu w grunt, analogiczne do obecnego sposobu funkcjonowania terenu i powszechnie stosowane w przypadku obiektów o podobnym charakterze. Zwrócić należy również uwagę na argument zawarty w samej uwadze mieszkańca, w której wskazano, że w sąsiedztwie funkcjonują już obiekty hodowlane o podobnym charakterze, gdzie wody opadowe odprowadzane są w analogiczny sposób. Oznacza to, że rozwiązanie polegające na infiltracji wód opadowych do gruntu jest stosowane na tym obszarze od lat i było wcześniej oceniane przez właściwe organy administracji w toku postępowań dotyczących tych obiektów. Fakt ich funkcjonowania wskazuje, że sposób ten jest uznawany za dopuszczalny i bezpieczny z punktu widzenia ochrony środowiska. W odniesieniu do wskazanego w uwadze zjawiska odkładania się osadów na powierzchni dachów w pobliżu wentylatorów należy zauważyć, że nawet gdyby zjawisko takie występowało w niewielkim zakresie, jego znaczenie środowiskowe pozostaje bardzo ograniczone. Aby mogło ono stanowić realne źródło zagrożenia dla głębokich wód podziemnych ujmowanych przez studnie komunalne, konieczne byłoby wystąpienie całego szeregu kolejnych procesów – od powstania istotnego ładunku zanieczyszczeń na powierzchni dachu, poprzez jego spłukanie wodami opadowymi, następnie migrację przez strefę przypowierzchniową gruntu, a w dalszej kolejności przenikanie przez kilkusetmetrowy profil geologiczny do poziomu permskiego. W świetle danych hydrogeologicznych przedstawionych w Raporcie taki scenariusz ma charakter czysto hipotetyczny. Jednocześnie należy zaznaczyć, że inwestor jest świadomy znaczenia ochrony wód podziemnych, zwłaszcza w sytuacji gdy w stosunkowo niewielkiej odległości znajdują się ujęcia wody wykorzystywane przez mieszkańców gminy. Z tego względu prowadzenie działalności będzie odbywało się z zachowaniem szczególnej staranności w zakresie utrzymania porządku na terenie gospodarstwa, właściwego gospodarowania odpadami oraz zapobiegania sytuacjom, które mogłyby prowadzić do zanieczyszczenia powierzchni ziemi. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że Raport zawiera informacje pozwalające na ocenę potencjalnego wpływu przedsięwzięcia na wody podziemne oraz ujęcia wody. Przyjęty sposób zagospodarowania wód opadowych jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym i zgodnym z dotychczasowym

sposobem użytkowania terenu, a przedstawione w uwadze obawy nie wskazują na konieczność przeprowadzenia dodatkowych analiz oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

## **STANOWISKO INWESTORA DOT. PISMA Z DNIA 10 CZERWCA 2025 r., WNIESIONEGO PRZEZ MIESZKAŃCÓW ŻĘDOWIC I ZAWADZKIEGO.**

### **1 – Negatywny wpływ na zdrowie mieszkańców**

*Fermy drobiu są źródłem szkodliwych substancji, takich jak: amoniak, siarkowodór, pyły organiczne oraz bakterie i grzyby przenoszone w powietrzu. Długotrwała ekspozycja na te zanieczyszczenia może prowadzić do problemów zdrowotnych, w tym: - chorób układu oddechowego, takich jak: astma i przewlekła obturacja płuc (POChP) - podrażnień skóry i błon śluzowych zwiększonego ryzyka infekcji bakteryjnych i wirusowych.*”

W przedstawionej uwadze wskazano ogólne obawy dotyczące potencjalnego wpływu fermy drobiu na zdrowie ludzi, w szczególności w związku z emisją takich substancji jak amoniak, siarkowodór, pyły organiczne czy mikroorganizmy obecne w powietrzu. Tego rodzaju obawy pojawiają się często w dyskusjach dotyczących inwestycji związanych z produkcją zwierzęcą i należy je traktować z należytą uwagą, ponieważ zdrowie mieszkańców jest kwestią szczególnie istotną. Jednocześnie należy podkreślić, że jednym z podstawowych celów sporządzenia Raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko jest właśnie ocena tego rodzaju oddziaływań. W Raporcie przeprowadzono szczegółowe analizy emisji do powietrza oraz ich rozprzestrzeniania się w otoczeniu planowanej fermy. Analizy te obejmują m.in. substancje typowe dla produkcji drobiarskiej, takie jak amoniak, siarkowodór czy pył zawieszony. Wyniki przeprowadzonych obliczeń wskazują, że stężenia tych substancji w otoczeniu inwestycji, w tym na terenach zabudowy mieszkaniowej, będą pozostawały znacząco poniżej wartości dopuszczalnych i wartości odniesienia określonych w obowiązujących przepisach ochrony środowiska. Normy te zostały ustanowione właśnie po to, aby zapewnić, że poziomy zanieczyszczeń w powietrzu nie będą stwarzały zagrożenia dla zdrowia ludzi. Warto również zauważyć, że działalność rolnicza o podobnym charakterze prowadzona była w tym miejscu już wcześniej. Zabudowa gospodarcza, w której planowane jest prowadzenie chowu drobiu, istnieje od wielu lat i była wykorzystywana do produkcji zwierzęcej również w przeszłości. W tym okresie funkcjonowała ona w warunkach technologicznych znacznie mniej zaawansowanych niż obecnie stosowane rozwiązania. Planowane przedsięwzięcie zakłada natomiast wykorzystanie nowocześniejszych rozwiązań technicznych oraz prowadzenie produkcji zgodnie z aktualnymi standardami ochrony środowiska. Nie oznacza to oczywiście, że funkcjonowanie fermy nie będzie w ogóle wiązało się z emisją substancji charakterystycznych dla chowu zwierząt. Jest to naturalny element tego rodzaju działalności rolniczej. Z tego względu system ochrony środowiska opiera się na określaniu dopuszczalnych poziomów oddziaływania, które zostały uznane za bezpieczne dla

zdrowia ludzi i środowiska. Z przeprowadzonych analiz wynika, że funkcjonowanie planowanej fermy będzie mieściło się w tych granicach. Niezależnie od powyższego inwestor ma świadomość, że prowadzenie produkcji zwierzęcej w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej wymaga szczególnej dbałości o organizację pracy gospodarstwa. Z tego względu prowadzenie fermy będzie odbywało się z zachowaniem wysokich standardów higieny i porządku, w szczególności poprzez właściwe zarządzanie ściółką, regularne czyszczenie i dezynfekcję pomieszczeń, zapobieganie sytuacjom mogącym sprzyjać rozwojowi gryzoni czy owadów oraz bieżące utrzymywanie infrastruktury w należyłym stanie technicznym. Celem tych działań jest nie tylko zapewnienie właściwych warunków produkcji, ale również ograniczenie potencjalnych uciążliwości dla otoczenia oraz utrzymanie dobrych relacji z mieszkańcami najbliższej okolicy. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że przeprowadzona w Raporcie analiza oddziaływania przedsięwzięcia na jakość powietrza nie wskazuje na występowanie poziomów zanieczyszczeń mogących stwarzać zagrożenie dla zdrowia mieszkańców, a przedstawione w uwadze obawy mają charakter ogólny i nie znajdują potwierdzenia w wynikach wykonanych analiz środowiskowych.

## **2 – Uciążliwości zapachowe i pogorszenie komfortu życia**

*„Aktualnie na ul. Ziai w Żędowicach funkcjonuje już jedna ferma drobiu Państwa Anny i Jacka Garbowskiich (3 kurniki), czyli prowadzona jest hodowla drobiu na dużą skalę przemysłową. Okoliczni mieszkańcy już zmagają się z licznymi uciążliwościami wynikającymi m.in. z emisji odorów. To właśnie ponowne uruchomienie istniejącej fermy drobiu, a także budowa nowej, kolejnej fermy drobiu wzbudza nasze obawy, gdyż znacząco obniży komfort i jakość życia mieszkańców. Jedną z planowanych inwestycji, tj.: „Zmiana warunków funkcjonowania istniejącej fermy drobiu znajdującej się na gruntach miejscowości Żędowice, w gminie Zawadzicze” niemal graniczy z posesjami ok. 28 m.”*

W przedstawionej uwadze mieszkańcy wskazują na obawy związane z możliwością występowania uciążliwości zapachowych oraz pogorszenia komfortu życia w związku z funkcjonowaniem ferm drobiu w tej części miejscowości. Tego rodzaju obawy są zrozumiałe, ponieważ emisja zapachów jest jednym z najczęściej podnoszonych zagadnień w przypadku inwestycji związanych z produkcją zwierzęcą. Należy jednak podkreślić, że zagadnienie emisji substancji zapachowych zostało szczegółowo przeanalizowane w Raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. W Raporcie przeprowadzono ocenę emisji substancji powstających w trakcie chowu drobiu oraz analizę ich rozprzestrzeniania się w otoczeniu inwestycji. Wyniki tych analiz wskazują, że poziomy oddziaływania będą pozostawały na poziomie nieistotnym z punktu widzenia obowiązujących standardów ochrony środowiska.

Jednocześnie Raport zwraca uwagę, że w przypadku ferm hodowlanych uciążliwości zapachowe mogą być przez mieszkańców odczuwane nawet w sytuacji, gdy nie dochodzi do przekroczenia żadnych norm środowiskowych. Zjawisko to ma w dużej mierze charakter subiektywny i jest często źródłem konfliktów społecznych w miejscach, gdzie działalność rolnicza prowadzona jest w pobliżu zabudowy mieszkaniowej. Z tego względu planowane przedsięwzięcie przewiduje zastosowanie szeregu rozwiązań organizacyjnych i technicznych mających na celu ograniczenie emisji substancji zapachowych. W szczególności projektowany system wentylacyjny oparty będzie na wentylatorach dachowych, dzięki czemu powietrze z budynków inwentarskich będzie kierowane ku górze i rozpraszane powyżej poziomu zabudowy mieszkaniowej. Na fermie planuje się również zastosowanie instalacji tzw. suchej mgły, której zadaniem będzie neutralizacja substancji złośliwych w powietrzu. Istotnym elementem ograniczania emisji odorów będzie także odpowiednia organizacja samego procesu chowu. W produkcji stosowane będzie żywienie wieloetapowe dostosowane do kolejnych faz rozwoju drobiu, co pozwala ograniczyć zawartość składników pokarmowych wpływających na emisję amoniaku. Zastosowany zostanie system pojenia ograniczający rozlewanie wody na ściółkę, a także środki poprawiające jej jakość i ograniczające procesy rozkładu. Każdorazowo po zakończeniu cyklu chowu obornik będzie usuwany z budynków i wywożony poza teren fermy, bez jego magazynowania na miejscu. Dodatkowo kurniki będą regularnie czyszczone i dezynfekowane, a powstające odcieki z mycia pomieszczeń będą gromadzone w szczelnych zbiornikach i wywożone przez uprawnione podmioty. Wszystkie te działania mają na celu utrzymanie wysokiego poziomu higieny produkcji, co w praktyce jest jednym z najważniejszych czynników ograniczających emisję zapachów. Warto również podkreślić, że działalność rolnicza związana z chowem drobiu jest od wielu lat obecna w tej części miejscowości i stanowi element lokalnego krajobrazu gospodarczego. Osoby prowadzące gospodarstwa rolne w tym rejonie, w tym również rodzina inwestora, są jednocześnie mieszkańcami tej samej społeczności lokalnej i funkcjonują w bezpośrednim sąsiedztwie prowadzonych przez siebie obiektów. Z tego względu dla inwestora szczególnie istotne jest prowadzenie działalności w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla otoczenia oraz utrzymywanie dobrych relacji z mieszkańcami najbliższej okolicy. Jeżeli w przyszłości pojawiłyby się sytuacje wskazujące na występowanie uciążliwości zapachowych większych niż przewidywane, inwestor deklaruje gotowość do podejmowania dodatkowych działań organizacyjnych lub technicznych ograniczających tego rodzaju oddziaływania. Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że przeprowadzona w Raporcie analiza oddziaływania przedsięwzięcia nie wskazuje na występowanie istotnych uciążliwości zapachowych dla

zabudowy mieszkaniowej, a planowane rozwiązania techniczne oraz sposób prowadzenia produkcji zostały dobrane w taki sposób, aby ograniczyć tego rodzaju oddziaływania do możliwie najniższego poziomu.

### **3 – Zanieczyszczenie wód gruntowych i gleby**

*„Odchody drobiowe oraz odpady pochodzące z ferm drobiu mogą prowadzić do skażenia wód gruntowych oraz gleby w wyniku splywu substancji biogenych, takich jak: azotany i fosforany. Może to doprowadzić do eutrofizacji rzek i zbiorników wodnych oraz skażenia studni przydomowych, co stanowi zagrożenie dla zdrowia ludzi oraz lokalnego systemu. W pobliżu obecnie funkcjonującej już fermy drobiu oraz jednej z planowanych inwestycji, tj.: „Budowa fermy drobiu...” jest kanał hutniczy, który wpływa do Malej Panwi, a ta z kolei do Odry. W bliskiej odległości jest również studnia głębinowa oraz pas ochronny Natura 2000.”*

W przedstawionej uwadze wskazano obawę, że funkcjonowanie fermy drobiu może prowadzić do zanieczyszczenia wód gruntowych oraz gleby w wyniku przedostawania się do środowiska substancji biogenych, takich jak azotany czy fosforany, a w konsekwencji również do pogorszenia jakości wód powierzchniowych lub wód w przydomowych studniach. Zagadnienie to zostało jednak szczegółowo przeanalizowane w Raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Raport wskazuje, że sposób prowadzenia gospodarki odpadami oraz gospodarki wodno-ściekowej na fermie został zaprojektowany w taki sposób, aby wyeliminować możliwość przedostawania się substancji pochodzących z produkcji zwierzęcej do środowiska gruntowo-wodnego. W szczególności należy podkreślić, że na terenie fermy nie będzie prowadzone magazynowanie obornika na gruncie ani jego składowanie w sposób mogący powodować spływ substancji biogenych do gleby lub wód. Obornik powstający w trakcie chowu drobiu będzie każdorazowo usuwany z budynków po zakończeniu cyklu produkcyjnego i wywożony poza teren fermy do podmiotów zewnętrznych, które wykorzystują go w rolnictwie zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi gospodarki nawozowej. Na terenie fermy nie będzie prowadzone jego magazynowanie ani przetwarzanie. Jednocześnie Raport wskazuje, że ścieki powstające w trakcie funkcjonowania gospodarstwa, w tym odcieki z mycia pomieszczeń inwentarskich, będą gromadzone w szczelnych zbiornikach i systematycznie wywożone przez uprawnione podmioty. Oznacza to, że nie będą one wprowadzane do środowiska gruntowo-wodnego. W odniesieniu do wód opadowych Raport przyjmuje ich naturalną infiltrację do gruntu, co odpowiada obecnemu sposobowi funkcjonowania terenu i jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym w przypadku zabudowy o charakterze rolniczym. Wody opadowe spływające z dachów budynków oraz z powierzchni terenu nie są ściekami

technologicznymi i nie stanowią źródła zanieczyszczeń charakterystycznych dla produkcji zwierzęcej. Raport odnosi się również do lokalnych warunków hydrogeologicznych oraz do obecności wód powierzchniowych w otoczeniu inwestycji, w tym Kanału Hutniczego oraz rzeki Mała Panew. Z przeprowadzonych analiz wynika, że przy zastosowaniu opisanych rozwiązań technicznych przedsięwzięcie nie będzie stanowiło źródła zanieczyszczenia tych wód ani nie będzie powodowało pogorszenia ich stanu. Podobnie Raport uwzględnia położenie inwestycji w zasięgu Głównego Zbiornika Wód Podziemnych nr 333 oraz obecność ujęć wody w otoczeniu przedsięwzięcia. W analizie wskazano, że studnie wykorzystywane do zaopatrzenia w wodę ujmują wody z głębokich poziomów wodonośnych, oddzielonych od strefy przypowierzchniowej znaczną miąższością utworów geologicznych, co dodatkowo ogranicza możliwość bezpośredniego oddziaływania inwestycji na te zasoby. Raport odnosi się także do kwestii obszarów przyrodniczo chronionych, w tym do pobliskich obszarów Natura 2000, wskazując że planowane przedsięwzięcie – przy przyjętych rozwiązaniach technicznych i organizacyjnych – nie będzie powodowało oddziaływań mogących negatywnie wpływać na cele ochrony tych obszarów. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że przedstawione w uwadze obawy dotyczą ogólnego charakteru działalności rolniczej, natomiast Raport szczegółowo analizuje sposób funkcjonowania konkretnego przedsięwzięcia i wskazuje rozwiązania techniczne eliminujące możliwość przedostawania się zanieczyszczeń do gleby, wód gruntowych oraz wód powierzchniowych. W konsekwencji planowana inwestycja nie będzie stanowiła zagrożenia dla jakości wód ani dla środowiska gruntowo-wodnego w jej otoczeniu.

#### **4 – Zwiększony ruch ciężarówek i degradacja infrastruktury**

*„Transport paszy, drobiu oraz odpadów fermowych wiąże się ze wzmożonym ruchem ciężkich pojazdów, co może doprowadzić do: - jeszcze większej degradacji nawierzchni lokalnych dróg, - wzrostu poziomu hałasu, - zwiększonego ryzyka wypadków drogowych, zwłaszcza w rejonie zabudowań mieszkalnych.”*

W przedstawionej uwadze wskazano obawy dotyczące wzrostu ruchu pojazdów ciężarowych związanego z funkcjonowaniem fermy drobiu, a w konsekwencji możliwej degradacji nawierzchni dróg lokalnych, zwiększenia poziomu hałasu oraz ryzyka zdarzeń drogowych w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. Kwestia ruchu pojazdów związanych z obsługą fermy została uwzględniona w Raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. W analizie akustycznej przyjęto założenia uwzględniające ruch pojazdów obsługujących gospodarstwo, w tym pojazdów ciężkich związanych z dostawą paszy, odbiorem drobiu czy wywozem

obornika. Nawet przy przyjęciu konserwatywnych założeń dotyczących natężenia ruchu, wyniki przeprowadzonych analiz wskazują, że poziomy hałasu na terenach zabudowy mieszkaniowej pozostaną poniżej wartości dopuszczalnych określonych w obowiązujących przepisach. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że transport związany z funkcjonowaniem fermy nie ma charakteru ciągłego ani intensywnego. Największe natężenie ruchu występuje w krótkich okresach związanych z zakończeniem cyklu produkcyjnego i odbiorem drobiu, co ma miejsce średnio co kilka tygodni i trwa zwykle jeden lub dwa dni. Poza tymi okresami ruch pojazdów obsługujących gospodarstwo jest niewielki i ogranicza się do pojedynczych przejazdów związanych z bieżącą obsługą fermy. Warto również zauważyć, że droga, z której korzystać będą pojazdy obsługujące fermę, jest drogą publiczną pozostającą w zarządzie gminy. Utrzymanie i ewentualne remonty tego rodzaju infrastruktury są finansowane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego, który zasilany jest między innymi z podatków płaconych przez mieszkańców oraz podmioty prowadzące działalność gospodarczą na terenie gminy, w tym również przez inwestora. Wydaje się, że tak niewielki wpływ na stan techniczny drogi, jaki będzie generowany w wyniku funkcjonowania fermy przez ruch samochodowy, będzie na poziomie bilansu budżetowego gminy kompensowany po wielokroć. Należy także podkreślić, że ruch pojazdów ciężarowych nie jest zjawiskiem nowym w tej części miejscowości. W przeszłości droga ta była wykorzystywana przez pojazdy związane z obsługą zakładów funkcjonujących w okolicy, co powodowało znacznie większe natężenie ruchu niż to, które przewiduje się w związku z funkcjonowaniem fermy. Na tle obecnego ruchu drogowego przejazdy pojazdów związanych z obsługą gospodarstwa będą miały charakter sporadyczny. Dodatkowo z dostępnych informacji wynika, że w ostatnich latach na tej drodze nie odnotowano zdarzeń drogowych o charakterze wypadków, co wskazuje, że ruch odbywa się tam w sposób bezpieczny. Inwestor jest również świadomy, że korzystanie z lokalnej infrastruktury drogowej wymaga zachowania szczególnej ostrożności, zwłaszcza w rejonie zabudowy mieszkaniowej, dlatego transport związany z funkcjonowaniem fermy będzie organizowany w sposób uwzględniający bezpieczeństwo mieszkańców. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że przewidywany ruch pojazdów związanych z obsługą fermy będzie ograniczony i okresowy, a przeprowadzone w raporcie analizy nie wskazują na występowanie ponadnormatywnych oddziaływań akustycznych ani innych istotnych zagrożeń dla otoczenia związanych z ruchem pojazdów.

## 5 – Konsultacje społeczne

*Prosimy, jako lokalna społeczność, aby decyzje wydawane dla tak istotnych inwestycji podejmowane były po szerokich i rzetelnych konsultacjach społecznych z mieszkańcami, których życie zostanie bezpośrednio narażone na uciążliwości związane z masową hodowlą drobiu (w ostatecznym połączeniu się 3 ferm) na tym terenie.*

W przedstawionej uwadze mieszkańcy wskazują na potrzebę prowadzenia szerokich i rzetelnych konsultacji społecznych w przypadku inwestycji, które mogą wpływać na warunki życia lokalnej społeczności. Postulat ten należy uznać za w pełni zrozumiały. W przypadku przedsięwzięć mogących budzić zainteresowanie lub obawy mieszkańców dialog pomiędzy inwestorem a społecznością lokalną ma duże znaczenie i sprzyja lepszemu wyjaśnieniu wszystkich wątpliwości. Należy jednak podkreślić, że w niniejszej sprawie działania informacyjne i rozmowy z mieszkańcami były prowadzone jeszcze przed rozpoczęciem formalnej procedury administracyjnej. W tej sprawie odbywały się wielokrotne spotkania z mieszkańcami w formule towarzyskich spotkań sąsiedzkich, podczas których przedstawiane były założenia planowanego przedsięwzięcia i przede wszystkim padały odpowiedzi na pojawiające się pytania dotyczące funkcjonowania fermy i jej potencjalnego oddziaływania na otoczenie. Po rozpoczęciu procedury środowiskowej odbyły się również kolejne spotkania dotyczące planowanej inwestycji. Jedno z nich miało charakter nieformalny, natomiast drugie zostało zorganizowane przez Burmistrza Strzelec Opolskich i odbyło się w obecności przedstawicieli władz samorządowych. Inwestor uczestniczył w tym spotkaniu z zamiarem przedstawienia szczegółowych informacji dotyczących planowanej działalności oraz udzielenia odpowiedzi na wszystkie pytania mieszkańców. Z przebiegu spotkania sporządzona została notatka służbowa dokumentująca jego przebieg. Niestety rozmowa nie mogła przyjąć formy merytorycznej dyskusji, ponieważ część obecnych przedstawicieli strony społecznej odmówiła jej prowadzenia po stwierdzeniu, że inwestor uczestniczy w spotkaniu w obecności swojego pełnomocnika. Obecność pełnomocnika wynikała jednak z charakteru prowadzonego postępowania oraz z zakresu zagadnień poruszanych w trakcie spotkania. Inwestor posiada wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu produkcji drobiarskiej i dysponuje szczegółową wiedzą dotyczącą technologii chowu, organizacji pracy fermy oraz stosowanych rozwiązań technicznych. Jednocześnie część pytań i wątpliwości zgłaszanych przez mieszkańców dotyczyła kwestii proceduralnych i prawnych związanych z prowadzonym postępowaniem administracyjnym. Inwestor w najlepszej wierze zaprosił do udziału w spotkaniu swojego pełnomocnika, aby udzielić mieszkańcom możliwie pełnych i rzetelnych odpowiedzi, obejmujących zarówno aspekty techniczne planowanego przedsięwzięcia, jak i jego

uwarunkowania prawne oraz proceduralne. Intencją zatem była chęć wyjaśnienia wszystkich zgłaszanych wątpliwości i udzielenie odpowiedzi w pełnym zakresie zagadnień związanych z planowaną inwestycją. Niezależnie od powyższego inwestor pozostaje otwarty na dialog i wyjaśnianie wszelkich wątpliwości związanych z planowaną działalnością. Świadczy o tym również przygotowanie obszernego stanowiska odnoszącego się szczegółowo do wszystkich uwag zgłoszonych w toku postępowania. Opracowanie to ma na celu rzetelne odniesienie się do każdej zgłoszonej kwestii i przedstawienie mieszkańcom możliwie pełnych informacji na temat planowanej inwestycji. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że w niniejszej sprawie dialog z mieszkańcami był prowadzony zarówno przed wszczęciem postępowania administracyjnego, jak i w jego trakcie, a inwestor pozostaje gotowy do dalszego wyjaśniania wszelkich wątpliwości związanych z planowanym przedsięwzięciem.